

PISMO ŚWIĘTE

STAREGO I NOWEGO TESTAMENTU

Najnowszy przekład z języków oryginalnych
z komentarzem

Materiały na potrzeby Konkursu Biblijnego
Diecezji Płockiej 2023/2024

Teksty źródłowe

Opracował Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy
Towarzystwa Świętego Pawła

Wszelkie prawa zastrzeżone

© Edycja Świętego Pawła, 2011
ul. Św. Pawła 13/15 • 42-221 Częstochowa
tel. 34.362.06.89 • fax 34.362.09.89
www.edycja.pl • e-mail: edycja@edycja.pl



DZIEJE APOSTOLSKIE

WPROWADZENIE

Okoliczności powstania

Od II w. po Chr. księga ta nosi nazwę *Dzieje Apostolskie* (dosł. *Czyny Apostołów*). Tytuł nie odzwierciedla jednak w sposób pełny zawartej w niej treści. Opowiada ona bowiem nie tyle historię apostołów, ile raczej opisuje ich świadectwo o Jezusie Zmartwychwstałym oraz życie pierwszych wspólnot chrześcijańskich, zrodzonych z tego świadectwa (Dz 1,8). Jeśli chodzi o apostołów, skupiają się na Piotrze i Pawle.

Powszechnie uważa się, że *Ewangelia według św. Łukasza* i *Dzieje Apostolskie* stanowią dwie części jednego dzieła, których autorem jest Łukasz, chrześcijanin wywodzący się ze środowiska pogańskiego (zob. *Wprowadzenie do Ewangelii według św. Łukasza*). Potwierdzeniem tej tezy jest również podobieństwo obu ksiąg pod względem języka, stylu i sposobu korzystania ze źródeł. Widoczny kunszt pisarski świadczy o tym, że Łukasz był człowiekiem wykształconym i biegle posługiwał się językiem greckim. Pisząc *Dzieje Apostolskie*, korzystał ze źródeł, jak również opierał się na własnym doświadczeniu. Sposób opowiadania i żywość opisu wskazują na to, że autor zna i dobrze pamięta relacjonowane wydarzenia, sam bowiem był naocznym świadkiem wielu z nich.

Dzieło Łukasza wzorowane jest głównie na starożytnym piśmiectwie historycznym. Przemówienia przytaczane w dziełach historycznych nie były wtedy stenogramami, lecz autorskimi syntezami i komentarzami do wydarzeń. Mowy, zajmujące około jednej trzeciej tekstu *Dziejów Apostolskich*, są więc podsumowaniem katechezy wczesnochrześcijańskiej. Zróznicowano w nich nauczanie do Żydów i pogan.

Łukasz nie skupia się tylko na dokumentowaniu przeszłości, ale przez ukazanie faktów dokonuje swoistej obrony chrześcijaństwa przed fałszywymi zarzutami. Do tych treści dołącza także pouczenia, jak w codziennym życiu należy wypełniać Ewangelię. Swoje dzieło kieruje do chrześcijan nawróconych z pogaństwa i do ludzi, którzy jeszcze nie należą do wspólnoty Kościoła. *Dzieje Apostolskie* zostały napisane w latach 80-90 po Chr. Powszechnie uważa się, że mogły powstać w Rzymie.

Treść i teologia

Zgodnie z założeniami przyjętymi w Łk 1,1-4+, autor zgromadził różnorodny materiał i ułożył z niego jednolite opowiadanie. Plan kompozycji pozostaje jednak dość trudny do uchwycenia. Niektórzy dzielą księgę na dwie części: dzieje Piotra (Dz 1 - 12) i dzieje Pawła (Dz 13 - 28). Inni, dokonując podziału, kierują się kluczem geograficznym: rozprzestrzenianie się Kościoła z Jeruzolimy w kierunku Antiochii (Dz 1 - 12), a następnie z Antiochii w kierunku Rzymu (Dz 13 - 28).

Zgodnie przyjmuje się, że u podstaw kompozycji tego dzieła stoi zamysł Łukasza, by opisać proces rozszerzania się Ewangelii po całym świecie. Pisał on bowiem tę księgę w okresie dynamicznego rozwoju misji ewangelizacyjnej, prowadzonej przez starożytną wspólnotę chrześcijańską. Powstanie licznych wspólnot złożonych z nawróconych pogan utwierdziło go w przekonaniu, że głoszenie Ewangelii o zbawieniu przekroczyło granice judaizmu. Przedstawienie biografii apostołów, organizacji struktury kościelnej, historii Kościoła jako takiej

czy roli Ducha Świętego w procesie ewangelizacji, nie było celem powstania tej księgi ani też jej istotą. Dla Łukasza kluczowym tematem jest rozszerzanie się Ewangelii z Jerozolimy na cały świat pogański.

Zapowiedziany w Pismach plan zbawczy obejmuje więc nie tylko Mękę, Śmierć i Zmartwychwstanie Jezusa, ale również głoszenie zbawienia poganom. Rozpoczyna się ono od Jerozolimy i stopniowo będzie się rozprzestrzeniać przez Judeę i Samarię aż po krańce ziemi. Nie należy jednak rozumieć tych kolejnych etapów wyłącznie w sensie geograficznym, gdyż dla Łukasza są one wyznacznikami jego teologii zbawienia. Wyrażenie *aż po krańce ziemi* (Dz 1,8) wskazuje nie tyle Rzym czy inne odległe regiony (jak u pisarzy greckich), lecz swoim znaczeniem obejmuje całą ludzkość.

Przedstawiając ideę powszechności zbawienia, Łukasz nie zadowalał się opisywaniem wydarzeń i okoliczności towarzyszących szerzeniu się Ewangelii wśród pogan, ale pragnął wykazać, że fakt ten jest wyrazem woli Bożej zapowiedzianej w Pismach i realizowanej mocą Ducha Świętego. Męka Jezusa, Jego Śmierć i Zmartwychwstanie, a także ewangelizacja pogan są więc wypełnieniem proroctw mesjańskich.

Łukasz znał tradycje mówiące o Piotrze. Dotarł do nich być może za pośrednictwem Marka w Rzymie lub w Antiochii. Miał również do dyspozycji przekazy mówiące o Pawle, pochodzące ze źródła antiocheńskiego, tzw. „źródła podróży” (zasadniczo w rozdz. 13 – 21). Część materiału dotyczącego Pawła pochodzi prawdopodobnie od samego Łukasza, który mógł być naocznym świadkiem podróży apostoła (Dz 16,10-17; 20,5-15; 21,1-18; 27,1 – 28,16). Wykorzystanie różnych źródeł i złączenie ich w jedno opowiadanie potwierdza, że Łukasz, pisząc *Dzieje Apostolskie*, miał określony zamysł teologiczny, o czym mówi w prologu do swego dwutomowego dzieła (Łk 1,1-4). Sygnalizowany tam temat słowa Bożego i jego sług w sposób zasadniczy zostaje rozwinięty właśnie w *Dziejach Apostolskich*. Teofil został pouczony nie tylko o wydarzeniach z ziemskiego życia Jezusa, ale również o tym, co miało miejsce po Jego Wniebowstąpieniu. Mimo odejścia do Ojca Chrystus nadal kontynuuje swoją misję na ziemi poprzez Kościół, który głosi Ewangelię wszystkim narodom (Dz 26,23). Przez całą księgę przewija się także temat drogi. Podobnie jak w Ewangelii Jezus jest w podróży z Galilei do Jerozolimy (Łk 9,51), tak w *Dziejach Apostolskich* Kościół kontynuuje tę drogę, rozpoczynając ją właśnie od Jerozolimy.

Rozpoznając w kolejnych wydarzeniach realizację planu zbawienia, autor widzi to wszystko w kluczu teologicznym. Taki zamysł wynikał z sytuacji wspólnoty, do której Łukasz należał, złożonej głównie z chrześcijan pochodzenia pogańskiego. Jej członkowie, będąc świadkami szerzenia się Kościoła i rozdziału między nim a judaizmem, mogli stawiać pytanie o własne związki z Bożymi obietnicami zawartymi w ST. Z kolei chrześcijanie wywodzący się z judaizmu byli pod presją swoich rodaków, którzy chcieli wymóc na nich odejście od chrześcijaństwa. Potrzebowali więc utwierdzenia się w przekonaniu, że ich decyzja o pozostaniu we wspólnocie chrześcijan jest właściwa. Łukasz, biorąc te kwestie pod uwagę, ukazuje ciągłość między Izraelem i Jezusem, między Jezusem i Kościołem, między Starym i Nowym Przymierzem.

DZIEJE APOSTOLSKIE

Prolog

Łk 1,3 **1** ¹Teofilu, w pierwszej księdze^a napisałem o wszystkim, co Jezus^s czynił i czego nauczał od początku^b ²aż do dnia, w którym pod wpływem Ducha Świętego udzielił pocu- Łk 24,51 czeń wybranym przez siebie apostołom^s i został wzięty do nieba.

Wniebowstąpienie Jezusa

Łk 24,42n ³Po swojej męce wiele razy okazywał im, że żyje. Przez czterdzieści dni zjawiał się im bowiem i mówił o królestwie Bo- Łk 24,49 żym. ⁴Gdy zasiedli do wspólnego posiłku, nakazał im: „Nie opuszczajcie Jerozolimy^c, ale oczekujcie spełnienia się obietnicy Ojca, o której wam mówiłem: ⁵Jan chrzczył wodą, wy zaś wkrótce zostaniecie ochrzczeni Duchem Świętym”.

Mt 3,11; Mk 1,8; Łk 3,16 ⁶A zebrani pytali Go: „Panie^s, czy teraz na nowo przywrócisz królestwo Izraela^g?”. ⁷Odpowiedział im: „Nie możecie znać czasu ani chwili, które zastrzegł sobie Ojciec. ⁸Otrzymacie jednak moc Ducha Świętego, który zstąpi na was^d, i staniecie się moimi świadkami^e w Jerozalemie^s, w całej Judei^s, w Samarii^e i aż po krańce ziemi”.

Łk 24,48 ⁹A kiedy to powiedział, zobaczyli, jak uniósł się w górę, a obłok zabrał Go im sprzed oczu. ¹⁰Uporczywie wpatrywali się w niebo, gdy On odchodził. Wtedy stanęli przy nich dwaj mężczyźni ubrani na biało ¹¹i powiedzieli: „Galilejczycy, dlaczego stoicie i wpatrujecie się w niebo? Jezus został wzięty pomiędzy was do nieba, ale przyjdzie tak samo, jak Go widzieliście idącego do nieba”.

Prolog. Księga *Dziejów Apostolskich*, podobnie jak *Ewangelia według św. Łukasza*, rozpoczyna się przedmową autora, na którą składają się dwa pierwsze wersety. Prawie niedostrzegalny prolog został przez Łukasza wkomponowany w następującą po nim narrację w taki sposób, aby nie wywołać wrażenia, że chodzi o zupełnie oddzielne dzieło (zob. *Wprowadzenie*).

Wniebowstąpienie Jezusa. Początkowo uczniowie nie zdawali sobie sprawy, że to oni mają teraz przejąć inicjatywę i kontynuować dzieło Jezusa na ziemi. Wychowani w tradycji żydowskiej, oczekiwali politycznego wyzwolenia Izraela, którego miał dokonać zapowiadany Chrystus (Łk 24,21; Dz 1,6). W odpowiedzi na to rozczarowanie Jezus zmienia kierunek ich myślenia i zwraca uwagę na to, co jest naprawdę ważne. Wskazuje, że uczniowie nie powinni zastanawiać się nad rzeczami, których Bóg nie uważał za stosowne im objawić. Dlatego widząc ich niezdecydowanie, Jezus mówi wprost, co będzie ich zadaniem: dawanie świadectwa o Nim *aż po krańce ziemi* (w. 8). Obiecuje im moc Ducha Świętego, który będzie ich wspierał w wypełnianiu powierzonego zadania. Zwrot: *otrzymacie moc Ducha Świętego* (w. 8) przypomina Łk 1,35 i świadczy o zamierzonym podobieństwie między początkiem Jezusa a początkiem Kościoła, a zarazem podkreśla ciągłość między życiem Jezusa w Duchu Świętym a życiem Kościoła, w którym działa ten sam Duch.

a) *pierwszej księdze* – Łukasz ma na myśli swoją Ewangelię.

b) *od początku* – chodzi o moment rozpoczęcia publicznej działalności Jezusa, czyli Jego chrzest (Łk 3,23; Dz 10,37).

c) *Jerozolima* – Łukasz używa w swoim dziele dwóch określeń miasta świętego: biblijnego Jerozaleń i hellenistycznego Jerozolima. Miasto to ma wielkie znaczenie, gdyż w nim spełniają się zapowiedzi mesjańskie i rozpoczyna się misja głoszenia Ewangelii (zob. *Słownik*).

d) Apostołowie, tak jak Jezus (Łk 4,1), są pobudzani do działalności misyjnej przez Ducha Świętego.

e) *świadkami* – chodzi o świadectwo dawane o zmartwychwstaniu Jezusa (Dz 1,22).

a) *Jeruzalem* – zob. Dz 1,4+.

b) *drogi szabatowej* – chodzi o odległość, którą można było przebyć w szabat (mniej niż kilometr).

c) *Gorliwy* – przydomek ten może sugerować, że Szymon należał do zelotów, najbardziej radykalnego ugrupowania ówczesnego judaizmu.

d) *Jego bracia* – chodzi o bliskich krewnych Jezusa. Na Bliskim Wschodzie słowem *brat* określa się także krewnych, którzy nie są rodzinnymi braćmi (np. Rdz 13,8; 29,15; Kpł 10,4; 1Krn 23,22).

e) *braci* – w NT w ten sposób określa się chrześcijan (np. Dz 11,1; 12,17; 14,2; 21,17). Zob. *Słownik*.

f) *stu dwudziestu osób* – takiej liczby osób wymagali rabinzi, aby mogła powstać odrębna wspólnota z własną radą.

g) *Maciej* – NT wspomina o nim tylko w tym miejscu. Nie ma żadnych historycznie pełnych relacji o jego dalszych losach. Jego imię nosi jedna z ewangelii apokryficznych.

h) *losy* – w starożytności dość często wybierano kapłanów czy urzędników, losując jednego spośród odpowiednich kandydatów.

Oczekiwanie na spełnienie obietnicy

¹²Potem wrócili do Jeruzalem^a z góry zwanej Oliwną, która znajduje się blisko Jeruzalem, w odległości drogi szabatowej^b.

¹³A gdy tam przybyli, weszli do sali na piętrze, gdzie się zwykle zbierali. Byli tam: Piotr, Jan, Jakub, Andrzej, Filip, Tomasz, Bartłomiej, Mateusz, Jakub, syn Alfeusza, Szymon Gorliwy^c i Juda, syn Jakuba. ¹⁴Wszyscy oni modlili się wytrwale i jednomyślnie. Razem z nimi były także kobiety, Maryja, Matka Jezusa, i Jego bracia^d.

Łk 6,13-16;
Mk 3,16-19

Wybór Macieja

¹⁵Wtedy Piotr stanął wśród braci^e, a zebrało się tam około stu dwudziestu osób^f, i powiedziano: „Bracia! Musiało się wypełnić to, co Duch Święty zapowiedział w Piśmie przez Dawida o Judaszu. Przewodził on tym, którzy uwięzili Jezusa^g, ¹⁷choćby należał do nas i miał udział w tym samym posługiwaniu. ¹⁸On to kupił kawałek ziemi za pieniądze nieuczciwie zdobyte. Spadł jednak głową na dół, rozpekł się i wypłynęły wszystkie jego wnętrzności. ¹⁹Dowiedzieli się o tym wszyscy mieszkańcy Jeruzalem^s i dlatego tę ziemię nazwano w ich języku Hakeldamach, to znaczy: Ziemia Krwi. ²⁰W Księdze Psalmów czytamy bowiem:

Ps 41,10

Mt 27,3-10

Niech opustoszeje dom jego

Ps 69,26

i niech nikt w nim nie zamieszkuje,

a urząd jego niech przejmie kto inny.

Ps 109,8

²¹Są wśród nas tacy, którzy nam towarzyszyli przez cały czas, gdy Pan Jezus przebywał z nami, ²²począwszy od chrztu^s Janowego aż do dnia, gdy został zabrany spośród nas do nieba. Trzeba więc, aby jeden z nich stał się razem z nami świadkiem Jego Zmartwychwstania”. ²³Przedstawili dwóch: Józefa, zwanego Barsabą, z przydomkiem Justus, i Macieja^g. ²⁴I tak się modlili: „Panie^s, Ty znasz serca^s wszystkich. Wskaż, którego z tych dwóch wybrałeś. ²⁵Niech zajmie miejsce Judasza, który porzucił apostołską służbę i odszedł na właściwe sobie miejsce”. ²⁶Rozdali im więc losy^h. A los padł na Macieja. I dołączono go do grona jedenastu apostołów^s.

Oczekiwanie na spełnienie obietnicy. Obraz społeczności zgromadzonej na modlitwie w oczekiwaniu Ducha Świętego pokazuje, jak wielką różnorodnością a zarazem jednością cechowała się pierwsza wspólnota chrześcijan. Łukasz wymienia aż cztery kategorie ludzi, którzy ją tworzyli: Jedenastu, kobiety, Maryja oraz bracia, czyli krewni Jezusa. Wspomniane kobiety to przypuszczalnie te same, o których Łukasz mówi w Ewangelii (Łk 8,1-3; 23,49.55n; 24, 1-10.23). Wymieniając wśród nich Maryję, Matkę Jezusa, autor chce podkreślić analogię między narodzinami Kościoła a narodzeniem Jezusa za sprawą Ducha Świętego.

Wybór Macieja. Opis tragicznego końca Judasza różni się od przekazu zawartego w Mt 27,3-10, co wskazuje na istnienie dwóch różnych przekazów na temat tego wydarzenia. Obie wersje wymieniają jednak to samo miejsce (*Hakeldamach* – ‘pole krwi’). Piotr odwołuje się jednocześnie do dwóch psalmów (Ps 69,26 i 109,8), aby potwierdzić wcześniejsze stwierdzenie, że Bóg zapowiedział śmierć Judasza, oraz aby dać podstawę do podjęcia decyzji o wyborze nowego apostoła. Uzupełnienie grona Dwunastu jest nie tylko koniecznością organizacyjną, ale wynika z woli wiernego zachowania wspólnotowej pamięci o Jezusie. Dlatego kandydat musiał spełniać dwa warunki: być naocznyim świadkiem Jego publicznej działalności i osobiście spotkać zmartwychwstałego Pana.

Zesłanie Ducha Świętego

J 3,8
Pwt 4,12
1¹Kiedy nadszedł dzień Pięćdziesiątnicy^s, byli wszyscy w tym samym miejscu. ²Nagle rozległ się szum z nieba, jakby gwałtownie wiejącego wiatru. I napełnił cały dom, w którym przebywali. ³Zobaczyli też języki podobne do ognia. Rozdzielały się one i na każdym z nich spoczął jeden. ⁴Wszystkich napełnił Duch Święty. Zaczęli mówić różnymi językami, tak jak im Duch pozwalał się wypowiadać. ⁵Przebywali wtedy w Jeruzalem^s mieszkańcy Judei^s i pobożni Żydzi ze wszystkich krajów świata^a. ⁶Kiedy usłyszeli ten szum, zbrali się tłumnie. Zdumieni się, gdyż każdy z nich słyszał, że przemawiają jego własną mową. ⁷Dziwiąc się temu bardzo, mówili: „Czyż ci wszyscy, którzy przemawiają, nie są Galilejczykami?” ⁸Jak to więc możliwe, że każdy z nas słyszy swą ojczystą mowę? ⁹Są tu Partowie, Medowie, Elamici, mieszkańcy Mezopotamii, Judei^s, Kapadocji^b, Pontu^c, Azjiⁱ, ¹⁰Frygii^d, Pamfilii^e, Egiptu, części Libii położonej w pobliżu Cyreny i przybysze z Rzymu. ¹¹Są Żydzi oraz prozelici^f, Kreteńczycy oraz Arabowie, a słyszymy, jak w naszych językach mówią o wielkich dziełach Boga”. ¹²Wszyscy byli tym zaskoczeni i nie wiedzieli, co myśleć. Dlatego pytali jeden drugiego: „Co to znaczy?”. ¹³Inni jednak drwili, mówiąc: „Upili się młodym winem”.

a) Chodzi tutaj nie tylko o pielgrzymów, którzy przybyli do Jerozolimy na święto Pięćdziesiątnicy, ale także o tych, którzy z różnych zakątków świata powrócili na stałe do Świętego Miasta.

b) *Kapadocja* – rejon Azji Mniejszej położony na zachód od Eufratu.

c) *Pont* – rzymska prowincja położona w północnej części Azji Mniejszej nad Morzem Czarnym.

d) *Frygia* – duży region położony w zachodniej Azji Mniejszej, który Rzymianie podzielili na dwie prowincje: Galację i Azję.

e) *Pamfilia* – nadmorska równina na południu Azji Mniejszej.

f) *prozelici* – nie-Żydzi, którzy przyłączyli się do narodu wybranego i zaakceptowali Prawo Mojżeszowe oraz obrzezanie.

Pierwsze wystąpienie Piotra

14¹⁴Wtedy wystąpił Piotr w otoczeniu Jedenastu. Donośnym głosem powiedział: „Judejczycy i wszyscy mieszkańcy

Zesłanie Ducha Świętego. W dniu Pięćdziesiątnicy rodzi się Kościół i rozpoczyna się jego misja wśród wszystkich ludzi. Spełnia się tutaj nie tylko obietnica Jezusa dana uczniom przed Wniebowstąpieniem, ale osiągają tu swój szczyt wszystkie Boże obietnice dane w ciągu dziejów. W tradycji żydowskiej Pięćdziesiątka, zwana także Świętym Tygodni, upamiętniała wyjście z Egiptu, zawarcie przymierza, nadanie Prawa oraz ustanowienie ludu Izraela jako ludu Bożego. Związek z wydarzeniem na Synaju (Wj 19,16) podkreślają znaki: uderzenia wichru i języki ognia. Jak lud Izraela jednogłośnie oczekiwał daru Prawa, tak nowy lud, wspólnota zgromadzona w Wieczerniku, jednogłośnie oczekuje daru Ducha. Łukasz, opisując wspólnotę, nikogo nie wyróżnia i nikogo z niej nie wyklucza. W ten sposób podkreśla, że nowy lud jest wspólnotą uniwersalną, otwartą, zjednoczoną i zgodną. Powszechny wymiar nowego ludu widoczny jest również w wykazie narodów, których reprezentanci byli tego dnia obecni w Jerozolimie. Łukasz, dokonując podziału licznych narodowości, opiera się na porządku geograficznym i wytycza dwie linie: ze wschodu na zachód i z południa na północ. Pierwsza linia biegnie od krajów najdalej, leżących poza obszarem cesarstwa rzymskiego (Partowie, Medowie i Elamici), poprzez starożytne ludy Mezopotamii i Azji Mniejszej (Kapadocja, Pont, Frygia i Pamfilia); druga prowadzi z Afryki do Rzymu (Egipt, Libia, Rzym). Ponadto autor dokonuje rozróżnień etniczno-religijnych (Żydzi i prozelici) oraz kulturowych (Kreteńczycy i Arabowie, czyli mieszkańcy wysp i stałego lądu). W ten sposób próbuje objąć wielki obszar geograficzny i różnorodność ludów, do których skierowane jest zbawienie. Doświadczenie Pięćdziesiątnicy stanowi widzialny owoc Śmierci i Zmartwychwstania Jezusa, gdyż gromadzi w jedno rozproszone dzieci Boże (J 11,52), a jednocześnie jest wzorcem dla przyszłej misji Kościoła, który ma być otwarty na wszystkich ludzi, niezależnie od ich kulturowego pochodzenia. Fakt mówienia różnymi językami przez napełnionych Duchem Świętym pokazuje, że dzięki mocy Ducha głoszone słowo zdolne jest przełamać każdą barierę i że przyjęcie Ewangelii nie wymaga wyrzeczenia się własnej tożsamości kulturowej. Tym, który realizuje i uwidacznia to powszechne oddziaływanie Ewangelii, jest Duch Święty. Ojcowie Kościoła w Pięćdziesiątce widzą obraz nowej ludzkości, przeciwstawionej tej z opowiadania o wieży Babel (Rdz 11,1-9). Tam różnorodność języków spowodowała zamieszanie, natomiast tutaj staje się bogactwem, powodem do zdumienia i uwielbienia Boga. Tam dokonano się rozbitcie ludzkości, tutaj przez wylanie Ducha Świętego narodziła się zjednoczona ludzkość.

Pierwsze wystąpienie Piotra. Pierwsze publiczne wystąpienie Piotra jest przykładem wczesnochrześcijańskiej katechezы kierowanej do Żydów. Zawiera ona w zasadniczych rysach to wszystko, co chrześcijanie chcą głosić światu:

a) *trzecia godzina dnia* – w naszym systemie mierzenia czasu odpowiada godzinie dziewiątej.

b) *po mojej prawej stronie* – była ona zarezerwowana dla obrońcy, zarówno w sądzie, jak i na polu walki. Jest to więc synonim niezawodnej pomocy w różnych przeciwnościach.

Jeruzalem! Posłuchajcie uważnie, co wam powiem.¹⁵ Ci ludzie nie są wcale pijani, jak sądzicie. Jest dopiero trzecia godzina dnia^a.¹⁶ Ale spełnia się właśnie zapowiedź proroka^s Joela.

¹⁷*Tak mówi Bóg:*

*W dniach ostatecznych
wyleję mojego Ducha^s na każde stworzenie.
I będą prorokować wasi synowie i wasze córki.
młodzieńcy wasi będą mieć widzenia,
a starcy – sny.*

¹⁸*Także na moje sługi i na moje służebnice
w tych dniach wyleję mojego Ducha
i będą prorokować.*

¹⁹*Uczynię cuda^s wysoko – na niebie
i znaki nisko – na ziemi:
krew^s, ogień i słupy dymu.*

²⁰*Słońce zmieni się w ciemność,
a księżyc w krew,
zanim nadejdzie Dzień Pana^s,
dzień wielki i wspaniały.*

²¹*A każdy, kto wezwie imienia^s Pana,
zostanie zbawiony.*

²²Izraelici! Posłuchajcie mnie uważnie. Jezus^s z Nazaretu był człowiekiem, którego Bóg uwierzył w sobie wśród was poprzez cuda^s i niezwykłe znaki, jakich przez Niego dokonywał, o czym sami wiecie.²³ Z woli i postanowienia Bożego został On wydany. A wy rękami przestępców ukrzyżowaliście Go i zabiliście.²⁴ Ale Bóg wskrzesił Go i uwolnił od więzów śmierci. Nie było bowiem możliwe, aby ona nad Nim panowała.²⁵ Przecież Dawid powiedział o Nim:

*Zawsze mam Pana przed oczami,
On jest po mojej prawej stronie^b, abym się nie zachwiał.*

²⁶*Dlatego cieszę się w sercu^s i bardzo raduję,
gdyż moje ciało^s będzie spoczywać w nadziei.*

²⁷*Nie pozostawisz mnie bowiem w krainie umarłych^s,
i nie dopuścisz, aby twój święty uległ rozkładowi.*

²⁸*Wskazałeś mi drogi^s, które prowadzą do życia,
a Twoja obecność napęlnia mnie radością.*

²⁹Bracia! Przypominam wam patriarchę Dawida. Umarł on i został pogrzebany. I aż do dnia dzisiejszego jego grób znajduje się u nas.³⁰ Ponieważ jako prorok^s wiedział, że Bóg przy-

Jl 3,1-5

Rz 10,9-13

Ps 16,8-11

Ps 132,11;
2Sm 7,12n

Jezus z Nazaretu jest obiecany Chrystusem, został zabity, Bóg wskrzesił Go i uwielbił. Mowę tego typu nazywamy kerygmatem (od gr. *kerysso* – ‘podawać do wiadomości’, ‘publicznie ogłaszać’), a ma ona na celu zrodzić w słuchaczach wiarę i wzbudzić pragnienie przyjęcia chrztu. Takiemu głoszeniu towarzyszy mocne działanie Ducha Świętego (1Kor 2,4n; 1Tes 1,5). Piotr zabiera głos jako przedstawiciel Dwunastu. Odwołuje się do tekstu Joela, który mówił o wylaniu Ducha Bożego (Jl 3,1-5), sądzie narodów (Jl 4,1-14), Dniu Pana (Jl 4,15-17) i odnowieniu Izraela na Syjonie (Jl 4,18-21). Prorok opisywał tę decydującą interwencję Boga w historii jako objawienie podobne do tego na Synaju (Wj 19,16-18). Piotr przytacza też słowa Dawida z Ps 16,8-11, dowodząc, że Męka, Śmierć i Zmartwychwstanie Jezusa były wpisane w odwieczny plan Boga. Kiedy Dawid zapowiadał, że jego ciało nie ulegnie w grobie zniszczeniu, prorokował nie o sobie samym, lecz o Chrystusie. Jest nim Jezus – ukrzyżowany, wskrzeszony i wywyższony.

sięgnął mu, iż jeden z jego potomków zasiądzie na jego tronie³¹ i przewidywał zmartwychwstanie Chrystusa, przepowiedział, że On nie zostanie pozostawiony w krainie umarłych ani Jego ciało nie ulegnie rozkładowi w grobie.

³²Tego właśnie Jezusa Bóg wskrzesił, a my wszyscy o tym świadczymy. ³³Kiedy został wywyższony mocą prawej ręki Boga i otrzymał od Ojca obiecane Ducha Świętego, wylał Go, jak to sami widzicie i słyszycie. ³⁴Dawid nie wstąpił do nieba, a jednak mówi:

Pan powiedział do mojego Pana:

Usiądź po mojej prawej stronie,

³⁵*aż położę twych wrogów*

jako podnóżek pod twoje stopy.

³⁶Cały Izrael^e powinien wiedzieć, że Jezusa, którego ukrzyżowaliście^a, Bóg uczynił Panem i Chrystusem[!]”.

Pierwsze nawrócenia

³⁷Słowa te dogłębnie nimi wstrząsnęły. Dlatego pytali Piotra i pozostałych apostołów: „Bracia[!] Co mamy czynić?”. ³⁸Piotr odpowiedział: „Nawróćcie się i każdy z was niech przyjmie chrzest^f w imię^g Jezusa^h Chrystusaⁱ na odpuszczenie grzechów^f. Wtedy otrzymacie dar^g Ducha Świętego. ³⁹Bo obietnica Boża dotyczy was i waszych dzieci oraz tych wszystkich, którzy są daleko^b, a których Pan^g, Bóg nasz, powoła do siebie”. ⁴⁰W wielu też innych słowach dawał świadectwo i napominał: „Oderwajcie się od tych przewrotnych ludzi!”. ⁴¹A ci, którzy przyjęli jego naukę, zostali ochrzczeni. W tym dniu przyłączyło się do nich około trzech tysięcy ludzi.

Życie pierwszej wspólnoty

⁴²Wszyscy postępowali zgodnie z nauką apostołów^s, żyli we wspólnocie braterskiej^c, łamali chleb^d i modlili się. ⁴³A wszystkich ogarniał lęk, gdyż apostołowie^s czynili wiele cudów^f i znaków. ⁴⁴Wszyscy wierzący stanowili jedno i wszystko mieli wspólne. ⁴⁵Sprzedawali swoje posiadłości i majątki

Piotr nie opowiada tej prawdy od strony historycznej, nie analizuje obiektywnych przyczyn zaistnienia poszczególnych faktów, ale daje teologiczną interpretację wydarzeń związanych z Jezusem, wskazując na ich konsekwencje dla każdego człowieka. Termin *wy* użyty w oskarżeniu o ukrzyżowanie Jezusa (w. 23) nie odnosi się tylko do Żydów i ówczesnych władz rzymskich, ale do każdego człowieka (Iz 53,4n; Hbr 6,6). Grzech jest bowiem udziałem wszystkich, każda jego forma jest odrzuceniem Boga i przyczynia się do cierpienia Jezusa.

Pierwsze nawrócenia. Słowo Boże w ustach Piotra objawiło swoją potężną moc i skuteczność. Słuchanie Ewangelii domaga się od słuchaczy przyjęcia odpowiedniej postawy, otwarcia się na Ducha, który działał w Jezusie, a obecnie działa przez apostołów i uczniów. Wezwanie *Nawróćcie się!* (w. 38) jest kluczowe, bowiem konsekwencją uwierzenia w prawdziwość słów Piotra ma być przemiana życia, która wyraża się w przyjęciu chrztu *na odpuszczenie grzechów* (w. 38). Ochrzczeni otrzymują ponadto w darze Ducha Świętego, dzięki któremu mogą wzrastać w wierze i odważnie ją wyznawać. Wyrażenie *w imię Jezusa Chrystusa* (w. 38) jest równocześnie formułą wyznania wiary.

Życie pierwszej wspólnoty. Autor w zwięzły i idealny sposób relacjonuje życie pierwszej wspólnoty jerozolimskiej. Podobne streszczenia występują w Dz 4,32-35 i 5,12-14. Wychodząc od opisu jednorazowego wydarzenia, jakim było zesłanie Ducha Świętego, Łukasz przechodzi do opisu codzienności, w której dary Ducha powinny być wcielane w życie. Otrzymany dar Ducha przejawia się w czterech wymiarach: w przestrzeganiu nauki apostołów, łamaniu chleba, wspólnocie

a) ukrzyżowaliście - formułując taki zarzut pod adresem Żydów, chrześcijańscy misjonarze i Łukasz nie chcą ich potępić, lecz skłonić do nawrócenia, by osiągnęli zbawienie.

b) którzy są daleko - chodzi o pogan (Iz 57,19). Apostołowie swoje nauczanie kierowali w pierwszej kolejności do Żydów, a dopiero potem do pogan.

c) wspólnocie braterskiej - chodzi o wspólny, wynikający z wiary w Jezusa sposób życia, rozumowania i działania uczniów (Dz 4,32-35).

d) łamali chleb - prawdopodobnie chodzi o Eucharystię, choć może się to odnosić do zwykłego posiłku.

a) *O godzinie dziewiątej* – w naszym systemie mierzenia czasu odpowiada godzinie piętnastej.

b) Brama Piękna wykonana z brązu korynckiego stanowiła granicę między dziedzińcem pogan a dziedzińcem kobiet. Przy tym wejściu zwykle gromadzili się proszący o jałmużnę.

c) *wywyższył swego Sługę* – zob. Iz 52,13 – 53,11. W przypadku Jezusa wywyższenie dokonało się przez zmartwychwstanie.

i rozdzielali je wszystkim stosownie do potrzeb. ⁴⁶Codziennie jednomyślnie gromadzili się w świątyni^s. Łamali chleb po domach, a pokarm przyjmowali z radością i prostotą serca^s. ⁴⁷Wielbili Boga, a wszyscy ludzie odnosili się do nich życzliwie. Pan zaś codziennie pomnażał liczbę tych, którzy mieli być zbawieni.

Łk 24,53

Chromy otrzymuje zbawienie

3 ¹O godzinie dziewiątej^a Piotr i Jan wchodzili do świątyni^s, aby się modlić. ²Wnoszono właśnie mężczyźnę, który nie chodził od urodzenia. Kładziono go codziennie przy bramie świątyni, zwanej Piękną^b, żeby wchodzących do świątyni prosił o jałmużnę. ³Zobaczył on, że Piotr i Jan wchodzą do świątyni i prosił ich o jałmużnę. ⁴A Piotr i Jan spojrzeli na niego. Piotr powiedział: „Spójrz na nas”. ⁵On patrzył na nich, oczekując, że coś otrzyma. ⁶Wtedy Piotr powiedział: „Nie mam srebra ani złota. Daję ci jednak to, co posiadam. W imię^s Jezusa^s Chrystusa^s, Nazarejczyka, wstań i chodź”. ⁷Wziął go za prawą rękę i podniósł. A on natychmiast odzyskał władzę w nogach i stopach. ⁸Zerwał się, stanął na nogach i zaczął chodzić. Wszedł razem z nimi do świątyni, skacząc i wielbiąc Boga. ⁹A wszyscy ludzie widzieli, że chodzi i wielbi Boga. ¹⁰Poznali, że jest to ten, który siedział przy świątynnej Bramie Pięknej i prosił o jałmużnę. Dlatego zdumieni się i zachwycali tym, co się wydarzyło.

Iz 3,6

Piotr wzywa Żydów do nawrócenia

¹¹On zaś nie opuszczał Piotra i Jana. A wszyscy ludzie, pełni zdumienia, zbiegli się do nich na krużganek zwany Salomonowym. ¹²Gdy Piotr to zobaczył, powiedział do ludzi: „Izraelici! Dlaczego się temu dziwicie? I dlaczego patrzycie na nas, jakbyśmy własnymi siłami albo dzięki własnej pobożności sprawili, że on chodzi? ¹³To Bóg naszych przodków, Bóg Abrahama, Izaaka i Jakuba wywyższył swego Sługę^c, Jezusa^s. Wy natomiast wydalście Go i wyparliście się przed Piłatem, gdy usiłował Go uwolnić. ¹⁴Odrzuciliście świętego

Wj 3,6.15

Łk 23,20-25

braterskiej i modlitwie. Wszystkie one wymagają wytrwałości, czyli wierności i oddania. Te cztery wymiary zostały wyznaczone przez Jezusa, który zanim odszedł do Ojca, pozostawił uczniom swoje Słowo, Eucharystię, przykazanie i przykład miłości oraz modlitwę i pouczenie, jak powinni się modlić. Jest to wzór dla całego Kościoła.

Chromy otrzymuje zbawienie. Cud uzdrowienia człowieka chromego pokazuje, że wspólnota dóbr pierwszych chrześcijan nie ogranicza się jedynie do rzeczy materialnych. Dzielą się oni najcenniejszym dobrem, jaki posiadają. Jezusem Chrystusem i Jego zbawieniem. Uzdrawienie chromego dokonuje się w imię Jezusa, to znaczy, że to On, udzielając swojej mocy Piotrowi, jest tym, który uzdrawia. Zgodnie z przepisami świątynnymi, ludzie kalecy jako rytualnie nieczysti nie mieli wstępu do świątyni, dlatego chromy zebrał przy bramie. Odzyskawszy zdrowie, może wejść do środka i wielbić Boga razem z apostołami. W imię Jezusa zostaje więc uwolniony nie tylko od choroby, ale także od nieczystości i dzięki temu odzyskuje prawo wstępu do domu Bożego. Całe to wydarzenie jest symbolem zbawienia, które umożliwia człowiekowi powrót do Boga.

Piotr wzywa Żydów do nawrócenia. Piotr w swoim drugim publicznym wystąpieniu przedstawia Jezusa jako Sługę Bożego. Żydzi, do których przemawiał, kojarzyli tytuł Sługi z wielkimi postaciami biblijnymi: Abrahamem, Jozuem, Dawidem, Mojżeszem i prorokami, a szczególnie z tajemniczym *Sługą Pana* opisanym przez Izajasza (Iz 42; 49; 50;

i sprawiedliwego, a wyprosiście uwolnienie dla zabójcy. ¹⁵Zabiliście Dawcę życia, ale Bóg Go wskrzesił. My właśnie o tym świadczymy. ¹⁶Dzięki mocy Jego imienia^s i przez wiarę w to imię człowiek, na którego patrzycie i którego znacie, odzyskał siły. Wiara, która od Niego pochodzi, uzdrowiła go, co też widzicie.

¹⁷Bracia![!] Wiem teraz, że tak jak wasi zwierzchnicy, zrobiliście to z niewiedzy^a. ¹⁸Właśnie w ten sposób wypełniło się to, co wcześniej Bóg przez wszystkich proroków^s zapowiedział o cierpieniu Chrystusa^s. ¹⁹Nawróćcie się więc i powróćcie do Niego, aby zglądził wasze grzechy^s. ²⁰A może Bóg sprawi, że przyjdzie czas pocieszenia i pošle wam obiecane Chrystusa, którym jest Jezus. ²¹Teraz jest On w niebie aż do czasu, gdy wszystko zostanie odnowione^b, jak od dawna zapowiadał to Bóg przez świętych proroków^s. ²²Mojżesz przecież powiedział: *Pan^s, Bóg wasz, wzbudzi wam Proroka spośród was. Będzie On podobny do mnie. Jego we wszystkim słuchajcie.* ²³*Ktokolwiek nie posłucha tego Proroka, zostanie wykluczony z ludu.* ²⁴Zapowiadali zaś te dni wszyscy prorocy, począwszy od Samuela. ²⁵Wy jesteście następcami proroków i dziedzicami obietnicy, którą Bóg dał naszym ojcom. Powiedział bowiem do Abrahama: «Potomstwo twoje przyniesie błogosławieństwo^s wszystkim narodom ziemi». ²⁶Dla was Bóg najpierw wskrzesił swego Sługę. Wysłał Go, aby każdy z was dzięki Jego błogosławieństwu odwrócił się od grzechów^c”.

a) *niewiedzy* – nie rozpoznali oni planu Boga, zapowiedzianego przez proroków.

b) *wszystko... odnowione* – nie można w tym wypadku wykluczyć odnowienia kosmicznego. Chodzi o odnowienie świata w czasach ostatecznych, przywrócenia mu idealnego stanu początkowego zamierzonego przez Boga. Nie oznacza to jednak, że nie będzie żadnych potępionych.

c) Nawrócenie jest darem Boga.

d) Saduceusze nie wierzyli w zmartwychwstanie i dlatego nie dopuszczali takiej możliwości w odniesieniu do Jezusa (np. Mt 22,23).

1Kor 2,8

1Kor 15,3

Pwt 18,15,18n;
Kpl 23,29

Rdz 12,3; 22,18

1P 3,9;

Świadek Piotra i Jana

4 ¹Kiedy jeszcze przemawiali do ludu, podeszli do nich kapłani z dowódcą straży świątynnej oraz saduceusze^s. Byli oburzeni, że nauczają ludzi i głoszą zmartwychwstanie umarłych w Jezusie^d. ³Zatrzymali ich i zamknęli na noc w więzieniu. Był już bowiem wieczór. ⁴Tymczasem wielu, którzy słuchali nauki, uwierzyło. A było ich około pięciu tysięcy mężczyzn.

⁵Nazajutrz zebrali się w Jeruzalem^s ich zwierzchnicy i starsi^s oraz nauczyciele Pisma. ⁶Przyszli tam wyżsi kapłani: Annasz, Kajfasz, Jan, Aleksander i inni z rodu^s najwyższych

52 – 53). Piotr tytuł ten odnosi do Jezusa. Przytacza teksty z Pisma, które zapowiadały przyjście Proroka podobnego do Mojżesza (Pwt 18,15-17) i realizację obietnicy danej Abrahamowi (Rdz 12,3; 22,18). Apostoł wskazuje, że zapowiedzi te wypełniły się w Jezusie Chrystusie. Mowa Piotra składa się z trzech części. Pierwsza (ww. 12-16) koncentruje się wokół imienia Jezusa i wiary w moc tego imienia, dzięki któremu chromy odzyskał zdrowie. W drugiej (ww. 17-21) Piotr omawia Boży plan zbawienia, który realizuje się mimo grzechu niewiedzy, czyli odrzucenia zapowiedzi prorockich przez naród wybrany. Trzecia część mowy (ww. 22-26) wskazuje na miejsce Chrystusa Sługi w planie Bożym i zapowiada wykluczenie z nowego ludu Bożego wszystkich, którzy się nie nawrócą. Piotr przekonuje swoich rodaków, że dla Izraelity, syna Przymierza, prawdziwym nawróceniem się jest przyjęcie wiary w Jezusa i uznanie Go za Pana swego życia.

Świadek Piotra i Jana. Piotr oświadcza przed Wysoką Radą, że zaistniały cud dokonał się w imię Jezusa Chrystusa Nazarejczyka, to znaczy Jego mocą. W tradycji biblijnej imię jest synonimem osoby. Dlatego słowa te oznaczają, że tym, który uzdrowił chorego, jest sam Jezus zmartwychwstały. Piotr nazywa Go Chrystusem, czyli Mesjaszem, na którego Żydzi czekali, a którego, gdy się objawił, postanowili ukrzyżować. Potwierdzeniem Jego mesjańskiej roli

a) *kamieniem węgielnym* – chodzi o kamień narożny (węgiel), łączący pionowe ściany budowli, lub kamień umieszczony na szczycie budowli, pełniący rolę zwornika sklepienia. Łączy on i wiąże konstrukcję w zwartą i mocną całość. Zob. Mt 21,42; Ef 2,20; 1P 2,4.

kapłanów. ⁷Postawili ich w środku i zapytali: „Jaką mocą i w czym imieniu to uczyniliście?”. ⁸A Piotr, napelniony Duchem Świętym, odpowiedział: „Zwierzchnicy ludu oraz star- Łk 12,11n
⁹Jeżeli przesłuchujecie nas dzisiaj z powodu dobrodziejstwa, jakiego doznał chory człowiek, gdy został uzdrowiony, ¹⁰to wiedzcie, wy i wszyscy Izraelici, że stało się to w imię^s Jezusa^s Chrystusa^s, Nazarejczyka, którego ukrzyżowaliście. Bóg wskrzesił Go z martwych. To dzięki Niemu ten człowiek stoi przed wami zdrowy. ¹¹On jest *kamieniem odrzuconym przez was, budowniczych. Ale właśnie On stał się kamieniem węgielnym*^a. ¹²Tylko dzięki Niemu można być zbawionym. Bo nie dano ludziom żadnego innego imienia pod niebem, w którym możemy być zbawieni”.

¹³Stanowczość Piotra i Jana zdumiała pytających. Wiedzieli przecież, że są ludźmi prostymi i niewykształconymi. Rozpoznali w nich też uczniów Jezusa. ¹⁴Patrzyli również na stojącego z nimi człowieka, który został uzdrowiony, i nie wiedzieli, co odpowiedzieć. ¹⁵Kazali im wyjść z sali posiedzeń i naradzali się. ¹⁶Mówili: „Co zrobić z tymi ludźmi? Wszyscy mieszkańcy Jeruzalem wiedzą o cudzie^s, jakiego dokonali. Nie możemy temu zaprzeczyć. ¹⁷Żeby jednak ta sprawa nie nabierała większego rozgłosu, zabrońmy im surowo przemawiać do kogokolwiek w to imię”.

¹⁸Wezwali ich więc i stanowczo im zabronili przemawiać i nauczać w imię Jezusa. ¹⁹A Piotr i Jan odpowiedzieli: „Rozsądźcie sami, co jest słuszne przed Bogiem: was słuchać czy Boga? ²⁰Bo nie możemy milczeć o tym, cośmy widzieli i słyszeli”. Łk 10,21;
1Kor 14,23
Łk 21,15
²¹A oni, nie znajdując nic, co zasługiwałoby na karę, ponownie im zagrozili i wypuścili ich ze względu na lud. Wszyscy zaś wielbili Boga z powodu tego, co się stało. ²²A człowiek, który został cudownie uzdrowiony, miał ponad czterdzieści lat. J 11,47n

Modlitwa wspólnoty

²³Uwolnieni poszli do swoich i opowiedzieli o tym, co usłyszeli od wyższych kapłanów i starszych^s. ²⁴Po wysłuchaniu ich, jednogłośnie modlili się do Boga: „*Panie!* Stwórcu nieba, ziemi, morza i wszystkiego, co w nich istnieje. ²⁵Ty przez Ducha Świętego powiedziałaś ustami Twego sługi a naszego ojca Dawida:

Wj 20,11;
Ne 9,6; Ps 146,6
Ps 2,1n

jest fakt, że Bóg Go wskrzesił i że On nadal działa, czego dowodem jest uzdrowienie chromego. Cytowany w wersecie 11 fragment Ps 118,22 jest jednym z najstarszych argumentów z Pisma potwierdzających Zmartwychwstanie Jezusa. Kończąc swoją mowę, Piotr stawia jednoznaczną tezę, że tylko w Jezusie jest zbawienie (w. 12) i że ten, kto Go spotkał i poznał, musi głosić Go innym (w. 20). Stąd wypływa uniwersalizm i nadzwyczajny dynamizm misyjny pierwszych chrześcijan.

Modlitwa wspólnoty. Modlitwa dziękczynienia Piotra, Jana i wszystkich zebranych, przypomina modlitwę uwielbienia, którą Jezus zanosił do Ojca po powrocie siedemdziesięciu dwóch uczniów z ich pierwszej wyprawy misyjnej (Łk 10,21n). Nie jest to tylko prośba o odwagę w obliczu grózb ze strony wrogo nastawionych im ludzi, ale także próba odnalezienia sensu doznawanych prześladowań. Modląc się słowami *Psalmy 2* i wspominając Mękę Jezusa, apostołowie nabierają przekonania, że prześladowanie wcale nie oznacza niepowodzenia misji. Jest raczej okazją do naślado-

*Dlaczego wzburzyli się poganie,
a ludy sprzysięgły się bez przyczyny?*

²⁶*Sprzymierzili się królowie ziemscy,
a władcy zmówili się razem
przeciwko Panu i przeciwko Jego Pomazańcowi^s.*

Łk 23,12 ²⁷Rzeczywiście bowiem Herod, Poncjusz Piłat, poganie i lud izraelski wystąpili razem w tym mieście przeciwko twemu świętemu Słudze, Jezusowi^s, którego namaściłeś^s. ²⁸Tak dokonało się to, co od dawna postanowiła twoja moc i wola. ²⁹A teraz popatrz, Panie, jak nam grożą! Pozwól nam, twym sługom, odważnie głosić twoje słowo. ³⁰Wyciągnij swoją rękę, aby w imię^s twojego świętego sługi, Jezusa, dokonywały się uzdrowienia, znaki i cudasm.

³¹Po tej modlitwie zadrżało miejsce, na którym przebywali. Napełnił ich Duch Święty, a oni odważnie głosili słowo Boże.

Wspólnota dóbr

Flp 1,27 ³²Wszyscy wierzący mieli jedno serce^s i jedną duszę^s. Nikt z nich nie uważał za swoje tego, co posiadał, ale wszystko było wspólne. ³³Apostołowie^s z wielką mocą świadczyli o Zmartwychwstaniu Pana Jezusa i wszyscy byli obdarzeni bogactwem łaski^a. ³⁴Nikt z nich nie cierpiał niedostatku, gdyż

Pwt 15,4

Łk 12,33

właściciele ziemi i domów sprzedawali je, a uzyskane pieniądze przynosili ³⁵i składali przed apostołami. I rozdzielano je każdemu według potrzeb. ³⁶Także Józef, lewita^s pochodzący z Cypru^b, zwany przez apostołów Barnabą, to jest człowiekiem pocieszenia, ³⁷sprzedał swoją posiadłość. Otrzymane pieniądze przyniósł i położył przed apostołami.

Grzech Ananiasza i Safiry

5 ¹Ale pewien człowiek, imieniem Ananiasz, którego żoną była Safira, sprzedał posiadłość, ²lecz w porozumieniu z żoną zatrzymał dla siebie część zapłaty. Resztę

wania Chrystusa i stanowi kontynuację Jego męczeństwa. Dlatego nie proszą o ustanie prześladowań, ale o odwagę głoszenia Ewangelii także wśród tych bolesnych doświadczeń. O wysłuchaniu ich modlitwy świadczy tzw. drugie zeznanie Ducha Świętego (w. 31), jak również odwaga, z którą apostołowie nadal głosili słowo Boże.

Wspólnota dóbr. Jest to drugie streszczenie w *Dziejach Apostolskich* (Dz 2,42-47 i 5,12-14). Daje ono obraz wspólnoty zjednoczonej, ożywianej dążeniem do wypełnienia zamysłu Boga. Ta jedność realizuje się na poziomie serca i duszy, które w mentalności żydowskiej określają samo centrum człowieka, jego osobowe „ja”. Jedność wspólnoty znajduje swój wyraz w każdym aspekcie życia (Pwt 6,5; 10,12; 11,13; 13,4). Zjednoczenie to nie prowadzi wcale do zatarcia różnic, ale otwiera wierzących na uniwersalność i prowadzi do akceptacji różnorodności. Nie wszyscy żyją i działają w jednakowy sposób, ale każdy, mimo swej odmienności, zmierza w tym samym kierunku. Kiedy wierzący mają *jedno serce i jedną duszę* (w. 32), różnice nie powodują podziałów, ale ubogacają wspólnotę. Wspólne posiadanie dóbr nie pozbawia nikogo prywatnej własności (Dz 5,4), ale zmienia sposób korzystania z niej: zostaje ona oddana na użytek wszystkich członków wspólnoty. Rosnąca liczba chrześcijan coraz bardziej potrzebuje wyraźnie określonej struktury, dlatego apostołowie przejmują pieczę nad dobrami materialnymi i troszczą się o zaspokojenie potrzeb ludzi ubogich. W tym kontekście Łukasz przedstawia Barnabę jako wzór realizacji tego, co wcześniej powiedziano o całej wspólnotcie.

Grzech Ananiasza i Safiry. Rzeczywistość pierwszej wspólnoty chrześcijan daleka była od doskonałości. Ludzka słabość czy nawet nieprawość towarzyszyły jej od samego początku. Historia Ananiasza i Safiry jest pierwszym tego

a) *łaski* – chodzi o łaskę Bożą, która wspomagała nauczanie Apostołów (Dz 6,8; 11,23; 14,26; 15,40).

b) *Cypr* – wyspa położona we wschodniej części Morza Śródziemnego, oddalona o ok. 100 km od wybrzeży Syrii.

a) *padł martwy* – zdarzenie to, choć niezwykłe, nie jest uznane za cud i mogło nastąpić z przyczyn naturalnych.

b) *wszyscy razem* – wszyscy wierzący, nie tylko apostołowie.

przyniósł i złożył przed apostołami⁵. ³Wtedy Piotr mu powiedział: „Ananiaszu! Dlaczego uległeś podszeptom szatana⁵, aby zachować część pieniędzy za sprzedany majątek? Okłamałeś Ducha Świętego. ⁴Czyż posiadłość nie była twoją własnością, podobnie jak pieniądze za nią uzyskane? Dlaczego dopuściłeś się tego czynu? Nie ludzi okłamałeś, ale Boga!”.

⁵Gdy Ananiasz to usłyszał, padł martwy^a. Wszyscy zaś, którzy o tym się dowiedzieli, przerazili się. ⁶Młodzieńcy wstali, owinęli go w prześcieradło, wynieśli i pochowali. ⁷Po upływie trzech godzin, nie wiedząc, co się stało, przyszła jego żona. ⁸Zapytał ją Piotr: „Powiedz, czy właśnie za tyle sprzedaliście posiadłość?”. Ona odpowiedziała: „Tak jest, za tyle!”. ⁹Wtedy Piotr powiedział do niej: „Dlaczego zmówiliście się, aby wystawić na próbę Ducha Pańskiego? Oto są już przy wejściu ci, którzy pochowali twojego męża. Wyniosą także ciebie”. ¹⁰I natychmiast upadła przed nimi i skołała. Gdy weszli młodzieńcy, znaleźli ją martwą. Wynieśli ją więc i pochowali obok męża. ¹¹A wielkie przerażenie ogarnęło cały Kościół oraz wszystkich, którzy o tym słyszeli.

1Kor 10,9

Cuda dokonane przez apostołów

¹²Apostołowie^s dokonywali wśród ludu wiele znaków i cudów^s. Zbierali się wszyscy razem^b w krużganku Salomona, ¹³a nikt z obcych nie miał odwagi przyłączyć się do nich. Lud natomiast ich wychwalał. ¹⁴Coraz większa liczba mężczyzn i kobiet przyłączała się do tych, którzy wierzyli w Pana^s. ¹⁵Na ulice wynoszono chorych, kładziono na łóżkach i noszach, aby na któregoś z nich padł choć cień przechodzącego Piotra. ¹⁶Do Jeruzalem^s schodziło się także wielu ludzi z sąsiednich miejscowości. Przynosili oni chorych i tych, których dręczyły duchy nieczyste. I wszyscy odzyskiwali zdrowie.

Mk 6,56

Prześladowanie apostołów

¹⁷Wówczas najwyższy kapłan^s i wszyscy jego zwolennicy ze stronnictwa saduceuszów^s, pełni zawiści, ¹⁸zatrzymali aposto-

przykładem opisanym w *Dziejach Apostolskich*. Wydarzenie jest opowiedziane w tonie obiektywnym i surowym, ale trzeba je odczytywać przede wszystkim w świetle teologicznym. Grzech Ananiasza i Safiry nie jest zwykłym ludzkim kłamstwem wynikającym z próżności. Łukasz pisze o wystawianiu Boga na próbę. Takie działanie człowieka pojawia się często w ST (Wj 17,2,7; Lb 14,22; Pwt 6,16; Ps 95,9) i oznacza prowokowanie Boga. Jest to wyraz braku zaufania do Niego i zamknięcia się na Jego miłość. Postawa Ananiasza i Safiry stoi więc w sprzeczności z danym wcześniej przez Łukasza obrazem Kościoła: Zamiast dzielenia się, wybierają posiadanie; zamiast służenia Bogu, oszukują Go; zamiast trwania w jedności z braćmi w czynieniu dobra, decydują się na wspólne hołdowanie złu. Dwukrotne wspomnienie o wielkim przerażeniu, które ogarnia wspólnotę (ww. 5.11), jest ostrzeżeniem, że podobny grzech w każdym czasie może się powtórzyć w Kościele.

Cuda dokonane przez apostołów. Trzecie w *Dziejach Apostolskich* streszczenie (Dz 2,42-47; 4,32-35) podejmuje temat licznie dokonywanych przez uczniów uzdrowień. Działalność apostołów jest kontynuacją dzieła samego Jezusa (Mk 6,55n), dlatego Kościół pierwotny widzi przedłużenie uzdrowicielskiej mocy Chrystusa w tym, co dokonuje się przez jego członków.

Prześladowanie apostołów. Apostołowie po raz kolejny stają przed Wysoką Radą. Fakt ten jest potwierdzeniem, że realizuje się pierwszy z wyznaczonych przez Jezusa celów działalności misyjnej: stali się Jego świadkami w Jerozo-

łów^s i wtrącili ich do publicznego więzienia. ¹⁹Ale w nocy anioł^s Pański otworzył bramy więzienia i wyprowadził ich stamtąd. Powiedział do nich: ²⁰„Idźcie do świątyniⁱ i głóście ludowi wszystkie słowa życia”. ²¹Uśluhali go i o świcie weszli do świątyni i tam nauczali.

A najwyższy kapłan oraz jego zwolennicy zwołali Wysoką Radę^s i wszystkich starszych^s Izraela^s. Posłali też do więzienia, aby przyprowadzono zatrzymanych. ²²Lecz strażnicy nie znaleźli ich w więzieniu. Wrócili więc i oznajmili: ²³„Zastaliśmy więzienie starannie zamknięte i strażników stojących przed drzwiami, ale w środku nie znaleźliśmy nikogo”. ²⁴Kiedy dowódca straży świątynnej i wyżsi kapłani usłyszeli to, nie mogli zrozumieć, co się stało. ²⁵Wtedy ktoś przyszedł i powiedział im: „Mężczyźni, których uwięziliście, znajdują się w świątyniⁱ i nauczają lud”. ²⁶Wówczas poszedł dowódca wraz ze strażnikami i przyprowadził ich, ale bez użycia siły, gdyż bali się ludu, aby ich nie obrzucili kamieniami. ²⁷Przyprowadzili ich przed Wysoką Radę i wtedy najwyższy kapłan powiedział do nich: ²⁸„Surowo zabroniliśmy wam nauczać w to imię^s. Tymczasem wasze nauczanie rozlega się w całym Jeruzalem^s. Czy w ten sposób chcecie ściągnąć na nas krew^s tego Człowieka?”. ²⁹Piotr i apostołowie odpowiedzieli: „Bardziej trzeba słuchać Boga niż ludzi. ³⁰Bóg naszych przodków wskrzesił Jezusa^s, którego pojмалиście i zawiesiliście na drzewie. ³¹Bóg wywyższył Go swoją prawą ręką jako Wodza i Zbawiciela, aby dać Izraelowi^s nawrócenie i odpuszczenie grzechów^s. ³²Dajemy temu świadectwo my właśnie i Duch Święty, którego Bóg udzielił wszystkim, którzy są Mu posłuszni”.

a) *Teodas* – według Józefa Flawiusza, nazywał siebie prorokiem i przyrzekał swoim zwolennikom, że podobnie jak Jozue przejdą suchą nogą przez Jordan. Nie jest jednak pewne, kiedy działał.

Mt 27,25

Pwt 21,22n

J 15,26n

Wystąpienie Gamaliela

³³Gdy to usłyszeli, wpadli w gniew i postanowili ich zabić.

³⁴Lecz w czasie posiedzenia Wysokiej Rady^s wystąpił pewien faryzeusz^s imieniem Gamaliel. Był znawcą Prawa^s, a wszyscy ludzie go szanowali. Kazał, aby na chwilę wyprowadzić apostołów^s. ³⁵Potem powiedział: „Izraelici, zastanówcie się dobrze nad tym, co zamierzacie uczynić z tymi ludźmi. ³⁶Nie tak dawno wystąpił Teodas^a. Twierdził, że jest kimś niezwykłym. Przyłączyło się do niego około czterystu mężczyzn. Zabito go

limie (w. 28; por. Dz 1,8). Zabierając głos, nie nawołują do nawrócenia (Dz 2,38) ani nie dają świadectwa o Jezusie (Dz 4,7.10.12.17n). Stawiają natomiast przywódców żydowskich przed koniecznością opowiedzenia się za lub przeciwko Zbawcy Izraela i wzywają ich do posłuszeństwa Bogu. Obarczając ich odpowiedzialnością za ukrzyżowanie Jezusa, nawiązują do przepisu Prawa (Pwt 21,22n), które zastrzegало tę karę dla bluźnierców i bałwochalców. Jezus nie był jednym z nich, o czym świadczy wywyższenie Go przez Boga (w. 31; por. Dz 2,33). Krew Jezusa zastąpiła ofiarą krew cielców i kozłów (w. 28; por. Kpł 16,33), przynosząc ludziom odpuszczenie grzechów. Odwołując się do świadectwa Ducha Świętego, apostołowie dają wyraz przekonaniu, że to właśnie On czyni ich świadectwo bardziej wiarygodnym niż dowody z Pisma.

Wystąpienie Gamaliela. Trzy motywy skłoniły Gamaliela, aby zachęcić Żydów do głębokiej refleksji i przyjęcia postawy tolerancji: prawe sumienie, które nie pozwalało wydać wyroku skazującego bez udowodnienia winy, działalność i postawa apostołów oraz doświadczenie płynące z historii (przykłady Teodasa i Judasza Galilejczyka). Argumentacja

a) *Judasz Galilejczyk* – pochodził z Gaudanidy. Wzniął powstanie w Galilei z okazji zakończenia zarządzonego przez Kwiryniusza spisu ludności (6 r. po Chr.). Nawoływał do sprzeciwu wobec rozkazu legata Syrii.

b) *uczniów* – tak chrześcijanie określali samych siebie (Dz 11,26).

c) *Helleniści... Hebrajczyków* – chrześcijańska wspólnota jerozolimską składała się z tych dwóch grup Żydów. Ci, których Łukasz nazywa hellenistami, pochodzili z diaspory, posługiwali się językiem greckim i czytali Pismo Święte w tłumaczeniu *Septuaginty* (LXX). Z racji swego pochodzenia i kontaktów ze światem pozażydowskim byli bardziej otwarci. Drugą grupę stanowili Żydzi nawróceni z tradycyjnego judaizmu, określane przez Łukasza mianem Hebrajczyków. Pochodzili oni z Palestyny, mówili po aramejsku i czytali Biblię w języku hebrajskim. Ze względu na swoje środowisko i tradycje kulturowe przywiązywali większą wagę do wierności Prawu, co czyniło ich bardziej zamkniętymi i rygorystycznymi.

d) Siedmiu wymienionych mężczyzn nosi imiona greckie. Prawdopodobnie byli więc Żydami mówiącymi po grecku.

e) Gest nałożenia rąk często występuje w *Dziejach Apostolskich*. Jest połączony z udzieleniem Ducha Świętego, łaski, mocy lub władzy albo wiąże się z wysłaniem na pracę misyjną. Tradycyjnie uważano Siedmiu za pierwszych diakonów. Mogli to jednak być prezbiterzy, ponieważ stali na czele wyodrębnionej (greckojęzycznej) wspólnoty chrześcijańskiej, samodzielnie wyruszyli na misje i zajmowali się posiłkami (co sugeruje, że towarzyszyli im Eucharystia).

jednak, a wszyscy, którzy dali mu się przekonać, rozproszyli się i słuch o nich zaginął.³⁷ Potem w czasie spisu ludności wystąpił Judasz Galilejczyk^a. On również pociągnął za sobą ludzi. Ale i on zginął, a wszyscy, którzy dali mu się przekonać, rozproszyli się.³⁸ Dlatego radzę wam: Zostawcie tych ludzi w spokoju i uwolnijcie ich. Bo jeśli jest to sprawa i wymysł ludzki, pójdzie w zapomnienie.³⁹ Jeśli jednak rzeczywiście pochodzi od Boga, nie zdołacie ich zniszczyć, a z czasem może się okazać, że walczyliście z Bogiem³⁹. I usłuchali go.⁴⁰ Przywołali apostołów i kazali ich wychłostać. Potem zabronili im przemawiać w imię^s Jezusa^s i uwolnili.⁴¹ Oni opuścili więc miejsce posiedzeń Wysokiej Rady i cieszyli się, że mogli cierpieć z powodu tego imienia.⁴² Codziennie nauczali w świątyni^s i po domach, głosząc Ewangelię^s o Chrystusie^s Jezusie.

Mt 15,13

2Krn 13,12;
2Mch 7,19

Mt 5,11

IP 4,13

Wybór Siedmiu

6¹ Był to czas, gdy powiększała się liczba uczniów^b. Helleniści zaczęli narzekać na Hebrajczyków^c. Twierdzili, że ich wdowy są niesprawiedliwie traktowane podczas codziennej posługi.² Wtedy Dwunastu zwołało zgromadzenie wszystkich uczniów i powiedziało: „Nie jest słuszne, abyśmy zaniedbywali głoszenie słowa Bożego, a zajmowali się obsługiwaniem stołów.³ Wybierzcie więc, bracia^s, siedmiu mężczyzn, cieszących się dobrą opinią, pełnych Ducha Świętego i mądrości! Im zlecimy to zadanie.⁴ My zaś poświęcimy się wyłącznie modlitwie i służbie słowa⁵.⁵ Wszyscy się z tym zgodzili. Wybrano Szczepana, człowieka pełnego wiary i Ducha Świętego, oraz Filipa, Prochora, Nikanora, Tymona, Parmenasa, a także Mikołaja, prozelitę^s z Antiochii^d.⁶ Zaprowadzono ich do apostołów^s, którzy modląc się, nałożyli na nich ręce^e.

Lb 18,17-23;
ITm 3,8-10

⁷ A słowo Boże rozszerzało się coraz bardziej. Zwiększała się też bardzo liczba uczniów w Jeruzalem^s. Uwierzyło nawet wielu kapłanów.

Lb 27,18-20;
ITm 4,14

Gamaliela opiera się na przekonaniu, że bulwersujące Żydów wydarzenia albo pochodzą od Boga, albo są tylko efektem działań ludzkich. Jako człowiek mądry i uczciwy, będąc reprezentantem faryzeizmu otwartego, dopuszcza możliwość interwencji Boga i dlatego przestrzega przed tym, aby przez złą interpretację faktów nie przeszkodzić Bożemu działaniu. Gamaliel nie przyznaje racji uczniom Jezusa w sposób bezpośredni. Zaleca raczej rozsądną ocenę sytuacji, ostrożność w wydawaniu sądów i powstrzymanie się od podejmowania pochopnych decyzji. Radość apostołów z doznawanych cierpień może być zrozumiała jedynie w świetle teologii cierpienia chrześcijanina, które jest kontynuacją cierpień Chrystusa (Łk 6,22-23). Taką postawą jest skutkiem przyjęcia darów Ducha Świętego.

Wybór Siedmiu. Łukasz opisuje kolejny etap rozwoju struktury Kościoła jako odpowiedź na pojawiające się potrzeby młodej społeczności wierzących. Napięcia we wspólnocie dotyczące opieki nad wdowami, ujawniły poważniejszy konflikt. Było nim współistnienie w Kościele dwóch grup chrześcijan, posługujących się innymi językami i wywodzących się z różnych kręgów kulturowych: Hebrajczyków i hellenistów. Rozpoznanie zaistniałych trudności i próbę ich rozwiązania wspólnota podejmuje w sposób kolegialny. Efektem wspólnej refleksji jest decyzja Kościoła o ustanowieniu posługi, której celem będzie troska o dzieła chrześcijańskiej miłości. Problem ten poszerzył pole widzenia uczniów i pobudził ich inwencję do poszukiwania nowych środków duszpasterskich, potrzebnych do zaspokojenia pojawiających się potrzeb. Przed podobną koniecznością dostosowania swojej struktury i metod działania do zmieniającej się rzeczywistości Kościół stawał wielokrotnie w ciągu wieków.

Działalność i uwięzienie Szczepana

⁸Szczepan, napełniony łaską i mocą, czynił cuda^s i wielkie znaki wśród ludzi. ⁹Niektórzy wystąpili przeciwko niemu. Pochodzili oni z synagogi^s wyzwolenców^a, Cyrenejczyków, Aleksandryjczyków oraz z Cylicji^b i Azji^s. Dyskutowali oni ze Szczepanem. ¹⁰Nie byli jednak w stanie sprostać mądrości i Duchowi^s, pod wpływem którego przemawiał. ¹¹Wtedy przedstawili ludzi, którzy zeznali: „Słyszeliśmy, jak On wypowiadał bluźniercze słowa przeciwko Mojżeszowi i Bogu”. ¹²W ten sposób podburzyli lud, starszych oraz nauczycieli Pisma. Zebraли się, pojмали go i zaprowadzili przed Wysoką Radę^s. ¹³Tam również podstawili fałszywych świadków, którzy zeznali: „Człowiek ten ciągle występuje przeciwko świątyni^s i Prawu^s. ¹⁴Słyszeliśmy, jak mówił: «Jezus^s Nazarejczyk zniszczy to miejsce i zmieni zwyczaje, które przekazał nam Mojżesz»”. ¹⁵A wszyscy, którzy znajdowali się w sali posiedzeń, widzieli, że ma twarz jakby oblicze anioła^s.

Lk 21,15

Mt 2,23
Mt 26,59-61

a) *synagogi wyzwolenców* - Żydzi bywali w tamtych czasach niewolnikami. Także oni, podobnie jak każda inna grupa społeczna, posiadali w Jerozolimie własną synagogę.

b) *Cylicja* - rzymska prowincja leżąca wzdłuż południowo-wschodniego wybrzeża Azji Mniejszej. Jej stolicą był Tars, rodzinne miasto Pawła.

c) Szczepan odwołuje się do pozabiblijnej tradycji, znanej z pism Filona, gdyż według Rdz 11,31 objawienie to miało miejsce właśnie w Charanie.

Szczepan przed Wysoką Radą

7 ¹Wówczas najwyższy kapłan^s zapytał go: „Czy to prawda?”. ²A on odpowiedział: „Wysłuchajcie mnie, bracia i ojcowie! Bóg pełen majestatu ukazał się w Mezopotamii naszemu ojcu Abrahamowi, zanim ten zamieszkał w Charanie^c. ³Powiedział wtedy do niego: *Opuść swoją ziemię i rodzinę, idź do kraju, który ci wskaże*. ⁴On wyszedł z ziemi Chaldejczyków i zamieszkał w Charanie. Stamtąd po śmierci ojca Bóg kazał mu przenieść się do kraju, który obecnie zamieszkujecie. ⁵Nie dał mu jednak w posiadanie nawet kawałka tej ziemi. Przyniósł tylko, że da ją jemu i jego potomstwu, chociaż nie miał on jeszcze wtedy dziecka. ⁶Powiedział mu Bóg, że jego potomkowie przebywać będą na obcej ziemi. Jej mieszkańcy uczynią ich niewolnikami i będą ich uciskać przez czterysta lat. ⁷I Bóg powiedział: *Ja sam wymierzę karę^s ludowi, który ich uczyni niewolnikami. Wyjdą stamtąd i będą mnie czcili na tym miejscu*. ⁸Potem zawarł z Abrahamem przymierze^s obżeczenia^s. I urodził mu się Izaak, a on ósmego dnia go obżeczał. Izaakowi urodził się Jakub, a Jakubowi dwunastu patriarchów.

Rdz 11,31; 12,4

Rdz 12,1

Rdz 12,7; 13,15;
15,18; 17,8

Rdz 15,13

Rdz 15,14;
Wj 3,12

Rdz 17,10-14; 21,4

Działalność i uwięzienie Szczepana. Uderzające jest podobieństwo między przesładowaniem Szczepana, jednego z siedmiu wcześniej wybranych mężów, a męczeństwem Jezusa. Szczepan pełen zawierzenia Duchowi Świętemu, od którego czerpał moc do życia oddanego Bogu, oddaje życie w taki sam sposób, w jaki swoją Mękę podejmował Chrystus. Żydzi nie znaleźli argumentów, które pozwoliłyby im pokonać Szczepana w rzeczowej dyskusji. Nie posiadając wiarygodnych dowodów, postawili mu więc zarzut bluźnierstwa. Szczepan, podobnie jak Jezus, został fałszywie oskarżony, aresztowany i postawiony przed sądem.

Szczepan przed Wysoką Radą. Mowa Szczepana przed Wysoką Radą jest najdłuższą z mów zawartych w *Dziejach Apostolskich*. Sytuacja, w której znalazł się Szczepan (Dz 6,11.13n), wskazuje, że powinna to być mowa obronna, tymczasem w ogóle nie odnosi się on do zarzutów stawianych mu przez oskarżycieli. Wspominając dawne relacje między Bogiem i Jego ludem, opowiada historię „ojców”, aby wskazać, jakie dzisiaj są oczekiwania Boga względem Żydów i innych narodów. Zaczynając od Abrahama, ojca ludu, przedstawia dokonujący się pośród prób i ucisków proces

a) *Madianici* – nomadzi żyjący na terytorium południowej Palestyny. Oznaczali się wyższym niż inne plemiona nomadów rozwojem cywilizacyjnym. Zajmowali się hodowlą wielbłądów, ale także handlem.

⁹Patriarchowie zazdrościli Józefowi i sprzedali go do Egiptu. Lecz Bóg go nie opuścił. ¹⁰Wybawił go ze wszystkich nieszczęść. Dał mu mądrość i sprawił, że faraon, władca Egiptu, był dla niego życzliwy i ustanowił go namiestnikiem nad całym Egiptem i całym swoim dworem. ¹¹Wtedy zapanowała wielka klęska głodu w Egipcie i Kanaanie^s. Ojcowie nasi nie mieli co jeść. ¹²Jakub dowiedział się jednak, że w Egipcie jest zboże i po raz pierwszy wysłał tam naszych przodków. ¹³Za drugim razem Józef dał się poznać swoim braciom. Wtedy faraon dowiedział się o jego pochodzeniu. ¹⁴Potem Józef posłał po swojego ojca Jakuba i całą rodzinę złożoną z siedemdziesięciu pięciu osób. ¹⁵Jakub przybył więc do Egiptu. Umarł tam on sam i nasi przodkowie. ¹⁶Przeniesiono ich do Sychem i pochowano w grobowcu, który Abraham kupił za srebro od synów Chamora.

¹⁷A gdy zbliżał się czas wypełnienia obietnicy, którą Bóg dał Abrahamowi, naród bardzo się rozrósł i rozmnożył w Egipcie. ¹⁸Wtedy zaczął panować w Egipcie inny władca, który nie znał Józefa. ¹⁹Był wrogo nastawiony do naszego narodu i krzywdził naszych przodków. Zmuszał ich do porzucania swoich niemowląt, aby w ten sposób ginęły. ²⁰Wówczas urodził się Mojżesz, który był miły Bogu. Przez trzy miesiące karmiono go w domu ojca. ²¹A gdy go porzucono, wzięła go córka faraona i przybrała go sobie za syna. ²²Mojżesza wykształcono we wszystkich naukach egipskich. Był mocny w słowach i czynach. ²³A gdy skończył czterdzieści lat, postanowił odwiedzić swoich rodaków. ²⁴Wtedy zobaczył, jak jednego z nich krzywdzono. Broniąc go, zabił Egipcjanina. ²⁵Sądził, że jego rodacy zrozumieją, iż Bóg za jego pośrednictwem przynosi im wybawienie. Ale oni nie zrozumieli. ²⁶Następnego dnia zobaczył, jak biją się między sobą i usiłował ich pogodzić. «Ludzie, przecież jesteście braćmi! – zawołał – Dlaczego krzywdzicie się wzajemnie?». ²⁷Lecz ten, który krzywdził drugiego, odepchnął go od siebie i powiedział: «*Kto ci dał władzę i uczynił cię sędzią nad nami?*» ²⁸*Czy mnie też chcesz zabić, jak wczoraj zabiłeś Egipcjanina?*». ²⁹Gdy Mojżesz to usłyszał, uciekł i przebywał jako cudzoziemiec w kraju Madianitów^a, gdzie urodziło mu się dwóch synów. ³⁰Po czterdziestu latach na pustyni pod górą Synaj^f ukazał mu się anioł^g w ogniu płonącego krzewu. ³¹Gdy Mojżesz to zobaczył, zdziwił się. Podeszedł bliżej, aby się dokładnie przyrzec i wtedy usłyszał słowa Pana^s: ³²*Ja jestem Bogiem twoich ojców; Bogiem Abrahama, Izaaka i Jakuba.* Wtedy Mojżesz

Rdz 37,11.28;
39, 2.21
Rdz: 41,39-41

Rdz 41,57; 42,1n

Rdz 45,1-16

Rdz 45,9n.17n

Rdz 46,1-7; 49,33

Rdz 23,3-16; 33,19

Rdz 50,7-13;
Joz 24,32

Wj 1,7-8

Wj 1,10n.22

Wj 2,3-10;
Hbr 11,23

Wj 2,3-10

Wj 2,11-15.21n

Wj 2,13

Wj 2,14n

Wj 3,1-10

Wj 3,6

wzrastania Izraela, który urzeczywistniał się za sprawą wybitnych przywódców, takich jak Józef czy Mojżesz. Kluczową część mowy rozpoczyna od ukazania postaci i historii Mojżesza jako zapowiedzi Jezusa, Jego uczniów i samego Szczepana. Podobnie jak kiedyś przodkowie, wybierając bałwochwalstwo, zdradzili Mojżesza, tak obecni przywódcy żydowski odrzucają zapowiedzianego przez niego Proroka. Na podstawie słów proroka Amosa (ww. 42n) Szczepan stwierdza, że nieposłuszeństwo ludzi, nie jest jednak w stanie zniweczyć Bożego planu miłości wobec rodu

przeraził się i nie miał odwagi dłużej się temu przyglądać.

Wj 3,5 ³³A Pan mu powiedział: *Zdejmij sandały z twoich nóg, gdyż miejsce, na którym stoisz, jest ziemią świętą.* ³⁴Już się dosyć natrzyłem na krzywdy mojego ludu w Egipcie i wysłuchałem jego skarg. Dlatego zstąpiłem, aby go uwolnić. Teraz więc podejdź, pošlę cię do Egiptu.

Wj 3,7

Wj 3,8

Wj 2,14 ³⁵Tego Mojżesza, którego odrzucili, mówiąc: *Kto ci dał władzę i uczynił cię sędzią?* Bóg uczynił przywódcą. Wysłał go jako wybawcę i dał mu do pomocy anioła, który objawił mu się w krzewie. ³⁶On wyprowadził ich, czyniąc cuda^s i znaki w Egipcie, nad Morzem Czerwonym i przez czterdzieści lat na pustyni. ³⁷Tenże Mojżesz powiedział do Izraelitów: *Bóg wzbudzi wam spośród was proroka^s podobnego do mnie.* ³⁸On na pustyni pośredniczył między aniołem, który mówił do niego na górze Synaj, a zgromadzeniem naszych przodków. On również otrzymał słowa życia, aby je nam przekazać. ³⁹Ale nasi przodkowie nie chcieli go słuchać i odrzucili go, pragnąc wrócić do Egiptu. ⁴⁰Powiedzieli do Aarona: *Zrób nam bogów, którzy by szli przed nami. Bo nie wiemy, co stało się z Mojżeszem, który nas wyprowadził z Egiptu.* ⁴¹Zrobili sobie wtedy cielca i złożyli ofiarę^s temu bożkowi. Cieszyli się dziełem swoich rąk. ⁴²Wtedy Bóg odwrócił się od nich i pozwolił im świecić gwiazdy niebieskie, jak napisano w księdze proroków:

Am 5,25-27 *Izraelici, czy to Mnie składaliście zwierzęta i ofiary podczas czterdziestoletniego pobytu na pustyni?* ⁴³*Nie, lecz obnosiliście namiot Molocha^a, gwiazdę bożka Refana^b – te wyobrażenia, które uczyniliście, aby im oddawać cześć. Dlatego przesiedlę was poza Babilon.*

Wj 25,9 ⁴⁴Nasi przodkowie mieli na pustyni Namiot Przymierza^s. Ten bowiem, który rozmawiał z Mojżeszem, kazał mu go uczynić według ukazanego mu wzoru. ⁴⁵Nasi przodkowie przejęli go i pod wodzą Jozuego wnieśli do ziemi, z której Bóg przed nimi wypędził pogan. Tam namiot pozostał aż do czasów Dawida. ⁴⁶Jego Bóg obdarzył łaską, a on prosił, aby mógł zbudować świątynię^s dla domu Jakuba^s. ⁴⁷Jednak dopiero Salomon wybudował mu dom. ⁴⁸Ale Bóg Najwyższy nie mieszka w budowlach wzniesionych przez człowieka, jak mówi prorok:

Joz 3,14-17

2Sm 7,12-16;

1Krl 6,2; 8,19-20;

Hbr 9,11

Iz 66,1n ⁴⁹*Niebo jest moim tronem, a ziemia podnóżkiem stóp moich. Jakiż dom możecie Mi zbudować – mówi Pan, i gdzie jest miejsce, w którym miałbym odpocząć?* ⁵⁰*Przecież to wszystko uczyniła moja ręka.*

a) *Moloch* – bóstwo nieba i słońca, czczone przez dawnych mieszkańców Kanaanu.

b) *Refan* – nazwa bożka Saturna (za *Septuagintą*, greckim przekładem ST), którego kult Izraelici przejęli od Egipcjan. W *Księdze Amosa* nosi imię Kijun (Am 5,26n).

a) *opornych serc i uszu* – dosł. *nieobrzezanych serc i uszu*. Obrzezanie było znakiem przynależności do narodu wybranego (Rdz 17,9-14). Izraelici zostają oskarżeni, że przymierze z Bogiem jest dla nich tylko czymś zewnętrznym i nie wyraża się w słuchaniu słowa Bożego i w życiu zgodnie z Jego wolą (Rz 2,25-29; por. np. Pwt 10,16+).

b) *kamienowali* – podjęcie przez Żydów i Wysoką Radę decyzji o ukamienowaniu Szczepana bez jej zatwierdzenia przez rzymskiego prokuratora było możliwe dopiero po odwołaniu Poncjusza Piłata, gdy czasowo zarządził Judeę przyjazny Żydom Witeliusz, legat Syrii. Męczeństwo Szczepana mogło więc mieć miejsce w 36 r. po Chr.

c) *młodzieńcem... Szawel* – określenie Pawła tym mianem wskazuje, że miał on mniej niż 30 lat. Imię Szawel odpowiada hebr. *Saul*.

⁵¹Ludzie twardego karku, opornych serc^s i uszu^{a1}! Wy zawsze sprzeciwicie się Duchowi Świętemu! Postępujcie jak wasi przodkowie! ⁵²Którego z proroków nie prześladowali wasi przodkowie? Zabili tych, którzy zapowiadali przyście Sprawiedliwego. A wy zdradziliście Go i zabiliście. ⁵³Otrzymaliście Prawo^s za pośrednictwem aniołów, ale nie przestrzegaliście go”.

Ga 3,19; Hbr 2,2

Męczeństwo Szczepana

⁵⁴Gdy oni usłyszeli te słowa, wpadli w gniew i zgrzytali na niego zębami. ⁵⁵Lecz on pełen Ducha Świętego spojrział w niebo. Ujrzał majestat Boga i Jezusa^s po prawej stronie Boga. ⁵⁶Powiedział wówczas: „Widzę niebo otwarte i Syna Człowieczego^s stojącego po prawej stronie Boga”. ⁵⁷A oni głośno krzyczeli i zatykali sobie uszy. Rzucili się na niego wszyscy razem i ⁵⁸wyprowadzili go za miasto. Tam go kamienowali^b. A świadkowie złożyli swoje płaszcze przed młodzieńcem o imieniu Szawel^c. ⁵⁹Kamienowali Szczepana, który modlił się: „Panie Jezu! Przyjmij mego ducha”. ⁶⁰Padając na kolana, zawołał głośno: „Panie, nie obciążaj ich tym grzechem^{s1}!”. Po tych słowach skołał.

Dn 7,13; Mt 26,64

Lk 23,34

8

¹A Szawel uważał to zabójstwo za słuszne.

Szawel prześladowcą Kościoła

Zaczął się wtedy gwałtowne prześladowanie Kościoła w Jerozolimie^s. Dlatego wszyscy wierzący, z wyjątkiem apostołów^s, rozproszyli się po terenach Judei^s i Samarii^s. ²Pobożni ludzie, oplakując śmierć Szczepana, pochowali go. ³A Szawel niszczył Kościół. Wpadał do domów, porywał mężczyzn i kobiety i wtrącał ich do więzienia.

Ga 1,13; 1Kor 15,9; Flp 3,6;

Dla Żydów, przekonanych, że jako naród wybrany mają zagwarantowaną wyłączność na kontakt z Bogiem, był to temat bardzo drażliwy. Widząc natomiast jak chrześcijaństwo otwiera się na inne narody, a przy tym powołuje się na słowa Jezusa o zburzeniu świątyni i o nowym Prawie, postrzegali je jako bluźniercze odstępstwo od wiary żydowskiej. W ocenie Szczepana to właśnie postępowanie Żydów uderza w świątynię i w otrzymane od aniołów Prawo (w. 53), gdyż nie przyjęli zapowiadanego przez nie Jezusa – Sprawiedliwego.

Męczeństwo Szczepana. Męczeństwo Szczepana nie mogło być dla uczniów Jezusa zaskoczeniem. Doświadczył on bowiem tego, co Nauczyciel zapowiadał wszystkim swoim naśladowcom (Lk 9,23n; 21,12-19). Śmierć Szczepana dopełniła jego podobieństwa do Chrystusa: przyjął ją w taki sam sposób, umierał ze słowami przebaczenia na ustach jak Jezus. Bóg odsłonił przed konającym Szczepanem wizję nieba, czym upewnił go, że umierając za Chrystusa, dostąpi pełni zbawienia. Określenie *Syn Człowieczy* (w. 56) Jezus często odnosił do siebie. Oznacza ono Jego boskie pochodzenie, wskazuje na Niego jako jedynego Zbawiciela oraz jest zapowiedzią Jego powrotu na ziemię, aby sędzić wszystkich.

Szawel prześladowcą Kościoła. Łukasz wyraźnie wskazuje, że głównym sprawcą prześladowania wspólnoty chrześcijańskiej w Jerozolimie jest Szawel, który sam niejednokrotnie potwierdził to w swoich późniejszych wystąpieniach (Dz 9,1-2.4n.13n.21; 22,4-6.19n; 26,9-12; 1Kor 15,9; Ga 1,13n.23; Flp 3,6; 1Tm 1,13-16). Jako gorliwy faryzeusz był wrogo nastawiony do nowej religii, uważając ją za szkodliwą sektę. Szawel bez żadnych ustępstw i kompromisów nad życie cenil swoją wiarę. Dlatego kiedy pojawiła się „herezja” głosząca, że zbawienia nie uzyskuje się przez wypełnianie Prawa, lecz jest ono owocem przelanej krwi ukrzyżowanego Jezusa, czuł się zmuszony wystąpić w jej obronie (Dz 4,12). Wspominając o udziale Szawła w kamienowaniu Szczepana (Dz 7,58; 8,1) i niszczeniu Kościoła (w. 3), Łukasz podkreśla niezwykłą zawziętość prześladowcy, którą przewyższał swoich współwynawców (Ga 1,13n).

Głoszenie Ewangelii w Samarii

⁴Ci, którzy się rozproszyli, w różnych miejscach głosili Ewangelię^s. ⁵Filip^a udał się do Samarii^b i jej mieszkańcom mówił o Chrystusie^s. ⁶Tłumy gromadziły się wokół niego i słuchały go z uwagą, ponieważ widziały znaki, które czynił. ⁷Bo z wielu opętanych^s wychodziły z krzykiem duchy nieczyste. Wielu też ludzi sparaliżowanych i kalekich zostało uzdrowionych.

⁸Wielka radość zapanowała w tym mieście.

⁹Od dawna mieszkał tam człowiek o imieniu Szymon. Zajmował się magią^s i wprawiał w zdumienie mieszkańców Samarii. Podawał się za kogoś niezwykłego. ¹⁰Poważali go wszyscy, zarówno młodzi, jak i starzy. Mówili, że w tym człowieku objawia się wielka moc^c Boża. ¹¹Garnęli się do niego, bo już od dłuższego czasu zadziwiał ich magicznymi sztuczkami.

¹²Lecz kiedy uwierzyli Filipowi, który głosił Ewangelię o królestwie Bożym i imieniu^s Jezusa^s Chrystusa, zarówno mężczyźni, jak i kobiety przyjmowali chrzest^s. ¹³Uwierzył nawet sam Szymon i przyjął chrzest. Nie odstępował od Filipa i dziwił się cudom^s i znakom, jakich on dokonywał.

¹⁴Apostołowie^s w Jerozolimie dowiedzieli się o tym, że mieszkańcy Samarii przyjęli słowo Boże. Wysłali więc do nich Piotra i Jana. ¹⁵A oni przyszli i modlili się za nich, aby otrzymali Ducha Świętego. ¹⁶Bo na żadnego z nich jeszcze nie zstąpił. Byli jedynie ochrzczeni w imię Pana Jezusa^c. ¹⁷Nakładali na nich ręce, a oni otrzymywali Ducha Świętego.

¹⁸A kiedy Szymon^d zobaczył, że przez nałożenie rąk apostołowie udzielają Ducha Świętego, przyniósł pieniądze¹⁹ i poprosił: „Dajcie i mnie taką moc, abym, nakładając ręce, rozdzielał wszystkim Ducha Świętego”. ²⁰Piotr odpowiedział: „Niech pieniądze twoje przepadną razem z tobą. Sądziłeś, że można kupić dar^s Boży. ²¹Nie będziesz miał nic wspólnego z tym dziełem, gdyż nie jesteś uczciwy wobec Boga. ²²Odwróć się od grzechu^s i proś Pana, a może ci przebaczy twoje pragnienie. ²³Widzę bowiem, że jesteś bardzo zły i trwasz w więzach nieuczciwości”. ²⁴Wtedy Szymon zaczął prosić: „Błagajcie za mną Pana^s, aby nie spotkało mnie to, o czym mówiliście”.

Głoszenie Ewangelii w Samarii. Łukaszy opis wydarzeń jest rekonstrukcją literacko-teologiczną, w której wybiera on tylko niektóre fakty i porządkuje je w taki sposób, aby uwydatnić ich znaczenie teologiczne. Zintensyfikowane po śmierci Szczepana prześladowanie Kościoła jerozolimskiego sprawiło, że odkrył on swój wymiar misyjny. Szykanowani chrześcijanie rozpraszają się po wioskach Judei i Samarii i tam zaczynają prowadzić dzieło ewangelizacji. Co ciekawe, dokonuje się to bez udziału apostołów (Dz 8,1b), którym została powierzona ta misja. Autor zwraca szczególną rolę na działalność Filipa, jednego z Siedmiu wybranych do obsługiwanego stołów (Dz 6,2). Sukces misji Filipa w Samarii – nie tylko w mieście, ale i w całym regionie – musiał nosić w sobie znamiona czegoś niezwykłego, skoro na wieść o nim apostołowie delegują Piotra i Jana, aby osobiście zweryfikowali zaistniałe fakty. W Samarii ma miejsce zbiorowe doświadczenie Ducha Świętego. Towarzyszyły mu cudowne znaki analogiczne do tych, które widziano w Jerozolimie w dniu Pięćdziesiątnicy (Dz 2,1-4). Doświadczenie to jest różne od indywidualnego daru Ducha Świętego otrzymywanego podczas chrztu. Dlatego autor pisze, że wcześniej Duch *na żadnego* z mieszkańców Samarii *jeszcze nie zstąpił* (w. 16). Historia Szymona maga jest kolejnym przykładem wystawiania Boga na próbę (ww. 9-24). Jego nawrócenie

a) *Filip* – jeden z Siedmiu. Nie chodzi o apostoła o tym imieniu (Dz 21,8).

b) *Samaria* – chodzi o miasto, a nie o region o tej samej nazwie (zob. *Słownik*).

c) W *Dziejach Apostolskich* na określenie chrztu używa się albo samego gr. czasownika *baptizo* (Dz 2,41; 8,12.13.38; 9,18; 10,47n; 16,15.33; 18,8; 19,3; 22,16), albo łączy się go z formułą *w imię Jezusa Chrystusa* (Dz 2,38; 10,48) lub *w imię Pana Jezusa* (Dz 8,16; 19,5).

d) Od imienia tego Szymona pochodzi słowo „symonia”, czyli kupczenie rzeczami świętymi. Starożytni chrześcijanie uważali Szymona Maga za twórcę herezji gnostyckiej.

a) *Gaza* – miasto kananejskie położone w południowo-zachodniej Palestynie, przy ważnym handlowym i wojskowym szlaku prowadzącym z Egiptu do Syrii. Podbita przez Aleksandra stała się jednym z ważniejszych miast hellenistycznych.

b) *Kandake* – nie jest to imię, ale tytuł oznaczający królową Etiopii.

c) Iz 53,7n (cytat za *Septuagina*, greckim przekładem ST).

d) Starożytne tłumaczenia i niektóre późne rękopisy greckie dodają werset 37: *Opowiedział Filip: „Można, jeśli wierzysz z całego serca”. A urzędnik rzekł: „Wierze, że Jezus Chrystus jest Synem Bożym”*. Zostały one zaczerpnięte ze starej formuły chrzcielnej i wprowadzone do tekstu *Dziejów Apostolskich*.

e) *Azot* – starożytne miasto filistyńskie Aszdod (1Sm 5,1-7).

f) *Cezarea* – zwana Nadmorską, miasto leżące nad Morzem Śródziemnym na południe od góry Karmel.

²⁵Kiedy dali świadectwo i opowiedzieli słowo Pana, wyruszyli w drogę powrotną do Jerozolimy. I w wielu miejscowościach samarytańskich głosili Ewangelię.

Nawrócenie dworzanina etiopskiego

²⁶Anioł^s Pański powiedział Filipowi: „Idź około południa na drogę prowadzącą z Jeruzalem^s do Gazy^a. Jest ona pusta”.

²⁷A on poszedł. Właśnie wtedy przejeżdżał tamtędy Etiopczyk, wysoki urzędnik zarządzający skarbem królowej Etiopii, Kandaki^b. Przybył on do Jeruzalem, aby oddać cześć Bo-

Iz 18,7

gu. ²⁸Jechał na wozie i czytał proroka^s Izajasza. ²⁹Duch^s zaś powiedział do Filipa: „Podejdz i uchwyc się jego wozu!”.

³⁰Gdy Filip podbiegł, usłyszał, że tamten czyta proroka Izajasza. Zapytał więc: „Czy rozumiesz, co czytasz?”. ³¹A on odpowiedział: „Jakże mogę zrozumieć, skoro nikt mi tego nie wyjaśnił?”. Zaprosił więc Filipa, aby usiadł obok niego.

Rz 10,14

³²A czytał następujący fragment Pisma:

*Prowadzą go jak owcę na zabicie,
a On jak baranek^s, gdy go strzygą,
milczy i nie otwiera ust swoich.*

³³Został poniżony i wyjęty spod prawa.

*Któż może opowiedzieć o Jego pokoleniu,
skoro Jego życie zabrane zostało z ziemi^c?*

³⁴A urzędnik zapytał Filipa: „Powiedz mi, proszę, o kim pisze prorok? O sobie samym czy też o kimś innym?”. ³⁵Wtedy Filip, wychodząc od przeczytanego tekstu Pisma, opowiedział mu Ewangelię^s o Jezusie^s. ³⁶W czasie dalszej podróży przybyli nad jakąś wodę. Wtedy urzędnik powiedział: „Patrz! Woda. Co przeszkadza, bym został ochrzczony?”. ^{[37]d}³⁸Kazał zatrzymać wóz i obaj – Filip i urzędnik – zeszli do wody. Tam Filip go ochrzcił. ³⁹A kiedy wyszli z wody, Duch Pański^s porwał Filipa. Urzędnik już go więcej nie zobaczył. Z radością wyruszył w dalszą drogę. ⁴⁰Filip zaś znalazł się w Azocie^e. Głosił Ewangelię w wielu miastach i dotarł aż do Cezarei^f.

okazuje się nieszczerze, powierzchowne i jest jedynie wynikiem zauroczenia cudami dokonywanymi przez Filipa. Szymon chce kupić od Piotra władzę udzielania Ducha Świętego. Tak jak szatan w czasie kuszenia Jezusa uzurpował sobie władzę nad rzeczami i osobami (Łk 4,6), tak on domaga się władzy dysponowania Duchem Świętym (w. 18). Tymczasem Duch jest darem Zmartwychwstałego dla Kościoła, a nie „towarem”, który można nabyć za pieniądze.

Nawrócenie dworzanina etiopskiego. Urzędnik etiopski pojawia się tutaj nie bez powodu. W czasach, kiedy powstawały *Dzieje Apostolskie*, Etiopia była utożsamiana z krańcami ziemi. Tak wypełnia się kierunek rozprzestrzeniania się Ewangelii wskazany przez Zmartwychwstałego Jezusa (Łk 1,8). Po Żydach i Samarytanach w dziele ewangelizacji przychodzi więc kolej na tzw. *bojących się Boga* (Dz 13,16). Byli to ludzie uznający wartość wiary żydowskiej, którzy jednak nie przyjęli jej jeszcze w pełni. Reprezentantem tego środowiska jest właśnie etiopski dworzanin, któremu bliska była wiara żydowska, chociaż należał do innej kultury i tradycji. Dialog Filipa z Etiopczykiem przekształca się w katechezę. Pod względem struktury scena ta przypomina Łukasową opowieść o uczniach z Emaus (Łk 24,13-35). W obu historiach ich bohaterowie są w drodze. W czasie podróży dołącza do nich ktoś nieznajomy, kto wyjaśnia im Pisma i przyjmując ich zaproszenie, dokonuje sakramentalnego znaku (łamanie chleba, chrzest), po czym znika. Całe to wydarzenie ujęte zostało w klamrę wyraźnego wskazania na działanie Ducha Świętego, który każe Filipowi przyłączyć się do karawany (w. 29), a potem porywa go, by postawić w nowym miejscu apostołowania (w. 39). Zgodnie z zapowiedzią Jezusa, dzieło ewangelizacji dokonywało się i jest kontynuowane mocą Ducha Świętego (Dz 1,8).

Nawrócenie i powołanie Szawła

Ga 1,12-17

9 Szaweł natomiast wciąż pałał nienawiścią i chęcią mordowania uczniów Pana^s. Poszedł więc do najwyższego kapłana^s i poprosił o listy polecające^a do synagog^s w Damaszku^b. Chciał bowiem odszukać zwolenników tej drogi^s, zarówno mężczyzn, jak i kobiety, aby ich pojmać i przyprowadzić do Jeruzalem^s. ³Był właśnie w podróży i zbliżał się już do Damaszku, gdy nagle poraziło go światło z nieba. ⁴Upadł na ziemię i usłyszał słowa: „Szawle, Szawle! Dlaczego Mnie prześladujesz?”. ⁵A on zapytał: „Kim jesteś, Panie?”. I usłyszał: „Ja jestem Jezus^s, którego ty prześladujesz. ⁶Wstań i idź do miasta. Tam dowiesz się, co masz czynić”.

⁷A ludzie, którzy z nim podróżowali, oniemieli ze zdumienia, gdyż słyszeli głos^s, lecz nikogo nie widzieli. ⁸Szaweł podniósł się z ziemi. Otworzył oczy, ale nic nie widział. Trzymając go za ręce, doprowadzili go do Damaszku. ⁹Tam przez trzy dni nic nie widział. Nie jadł też ani nie pił.

¹⁰Przebywał zaś w Damaszku pewien uczeń o imieniu Ananiasz. Pan powiedział do niego w widzeniu: „Ananiaszu!”. A on odpowiedział: „Słucham, Panie!”. ¹¹Pan mu rozkazał: „Idź natychmiast na ulicę Prosta i odszukaj w domu Judy Szawła z Tarsu. On modli się w tej chwili”. ¹²A Szaweł miał widzenie. Ujrzał Ananiasza, który wchodzi do domu i kładzie na nim ręce, aby odzyskał wzrok. ¹³Wówczas Ananiasz odrzekł: „Słyszałem od wielu ludzi, ile zła wyrządził ten człowiek Twoim świętym^c w Jeruzalem. ¹⁴Otrzymał on od wyższych kapłanów pełnomocnictwo, aby także tutaj wzięć tych, którzy wyznają Twoje imię”. ¹⁵Lecz Pan mu odpowiedział: „Idź! Wybrałem go sobie za narzędzie. On zanieś moje imię do pogan i królów, i narodu izraelskiego. ¹⁶Objawię mu także, jak wiele będzie musiał wycierpieć z powodu mego imienia”.

¹⁷Wówczas Ananiasz poszedł. Wszedł do owego domu, położył na niego ręce i powiedział: „Szawle, bracie! Pan Jezus, który ukazał ci się w czasie podróży, przysłał mnie do ciebie, abys odzyskał wzrok i aby napełnił cię Duch Święty”.

¹⁸A natychmiast jakby łuski spadły mu z oczu i znów zaczął widzieć. Potem wstał i przyjął chrzest^s. ¹⁹A następnie wzmocnił się, spożywając posiłek.

Nawrócenie i powołanie Szawła. Wydarzenie pod Damaszkiem należy do najważniejszych w historii pierwotnego chrześcijaństwa. Dla samego Szawła nie jest ono przypadkowym faktem, ale integralną częścią planu Boga, który w tajemniczy sposób prowadzi go swoją opatrnościową drogą (Ga 1,15). Zdarzenie pod Damaszkiem ściśle jest podporządkowane posłudze ewangelizacyjnej, gdyż Szaweł właśnie wtedy otrzymuje mandat prorocki, na mocy którego miał stać się głosicielem i świadkiem Jezusa (Dz 9,15; 22,15; 26,17n). Prześladowca Kościoła staje się apostołem Chrystusa. Nie jest to więc jedynie zawrócenie Szawła z błędnej drogi sprzeciwu wobec Jezusa, ale przede wszystkim powołanie go na Apostoła Narodów. Znaczenie powołania Szawła podkreśla fakt zastosowania przez Łukasza reguły historiograficznej, polegającej na trzykrotnym powtórzeniu opisu tego samego wydarzenia: raz w trzeciej osobie (Dz 9,1-19) i dwukrotnie w formie opowiadania autobiograficznego (Dz 22,6-16 i 26,12-18). Choć opisy te różnią się szczegółami wynikającymi z kontekstu, to jednak interpretacja samego wydarzenia pozostaje niezmienna.

a) listy polecające – nie można potwierdzić, jakoby najwyższy kapłan, który był przewodniczącym Wysokiej Rady, posiadał jurysdykcję nad Żydami mieszkającymi w diasporze, czyli w żydowskiej społeczności poza Palestyną. Być może chodziło o uwiarygodnienie osoby Szawła, który mógł podjąć swoją działalność jedynie za zgodą lokalnych władz żydowskich.

b) Damaszek – miasto w Syrii, położone ok. 100 km na wschód od Morza Śródziemnego. Według badań archeologów jedno z najstarszych miejsc zamieszkałych przez ludzi.

c) świętym – jest to jedno z określeń wyznawców Jezusa. Dość rzadko występuje w tej księdze (Dz 9,32.41; 26,10.18), natomiast często pojawia się w pismach Pawła (np. Rz 1,7; 1Kor 1,2; 6,1n; 14,33). Podkreśla ono przynależność chrześcijan do wspólnoty mesjańskiej (1P 2,9).

a) *helleniści* – zob. Dz 6,1+.

b) *Tars* – stolica Cylicji. Rodzinne miasto Pawła (Dz 22,3), do którego apostoł wrócił po przyjęciu chrztu i gdzie przebywał przez kilka lat, zanim podjął dzieło misyjne (Dz 11,25; Ga 1,21).

c) *Lidda* – miasto położone 20 km na południowy wschód od Jafy, w ST nosi nazwę Lod. Zostało spalone przez wojska rzymskie zdążające do Jerozolimy podczas wojny Żydów z cesarstwem (66-70 r. po Chr.).

Szawel w Damaszku

Przez kilka dni pozostał u uczniów w Damaszku. ²⁰Zaraz potem zaczął nauczać w synagogach^s, że Jezus^s jest Synem Bożym^s. ²¹Wszyscy, którzy go słuchali, byli tym zaskoczeni i pytali: „Czyż nie jest to ten sam człowiek, który w Jeruzalem^s prześladował wyznawców Jezusa? Czyż nie przybył także tutaj po to, aby ich uwięzić i zaprowadzić przed wyższych kapłanów?” ²²A Szawel coraz bardziej się umacniał i wywoływał zamieszanie wśród Żydów mieszkających w Damaszku, dowodząc, że Jezus jest Chrystusem^s. ²³Po upływie dłuższego czasu Żydzi postanowili go zabić. ²⁴Szawel dowiedział się jednak o ich zamiarze. A ponieważ oni dniem i nocą strzeżli bram miasta, aby go zabić, ²⁵w nocy uczniowie spuścili go w koszu z murów miasta.

Ga 1,13-19;
2Kor 11,32n

Ga 1,13-23

2Kor 11,32n

Szawel w Jerozolimie

²⁶Kiedy przybył do Jeruzalem^s, chciał przyłączyć się do uczniów. Ale wszyscy się go bali, gdyż nie wierzyli, że naprawdę został uczniem. ²⁷Dopiero Barnaba przyjął go i zaprowadził do apostołów^s. Opowiedział im, jak w czasie podróży ujrzał Pana^s i co mu powiedział. A także o tym, jak w Damaszku z wielką odwagą nauczał w imię^s Jezusa^s. ²⁸Od tej chwili przebywał z nimi w Jeruzalem i śmiało przemawiał w imię Pana. ²⁹Nauczał i rozprawiał też z hellenistami^a, którzy jednak usiłowali go zgładzić. ³⁰Lecz gdy bracia^s dowiedzieli się o tym, odprowadzili go do Cezarei i wysłali do Tarsu^b. ³¹A Kościół cieszył się pokojem w całej Judei^s, Galilei^s i Samarii^s. Rozwijał się i wzrastał w bojaźni^s Pańskiej. I wzmacniał się pociechą Ducha Świętego.

Ga 1,18n

Uzdrowienie Eneasza

³²Piotr odwiedzał wszystkich. Przyszedł też do świętych^s mieszkających w Liddzie^c. ³³Spotkał tam człowieka o imie-

Szawel w Damaszku. Mało jest informacji dotyczących czasu, w którym Szawel dojrzał w wierze i przygotowywał się do dzieła ewangelizacji. Oprócz relacji Łukasza, mamy jeszcze krótkie świadectwo samego Szawła zawarte w Ga 1,15-18. W obu tych pismach mowa jest o jego nauczaniu w synagogach Damaszku. Apostoł od samego początku przyjmuje strategię ewangelizacyjną, polegającą na głoszeniu Ewangelii najpierw Żydom w synagogach, a następnie poganom. Początkowe zdziwienie Żydów, którzy nie zdawali sobie sprawy z cudownej przemiany Szawła (w. 21), przerodziło się w pragnienie wyrzucenia go z miasta i stracenia. Głównym motywem tej niechęci było przepowiadanie Szawła o Jezusie jako Zbawicielu, obiecanym Chrystusie. Uznanie tego, co głosił Szawel, oznaczałoby dla Żydów przyjęcie Jezusa i Jego Ewangelii w miejsce świątyni i Prawa, a na tych dwóch fundamentach opierał się przecież judaizm.

Szawel w Jerozolimie. Nieufność i podejrzliwość wspólnoty jerozolimskiej wobec odmienionego Szawła jest w pełni uzasadniona. Nie poznał on Jezusa w czasie Jego ziemskiego życia, nie przeżył doświadczenia Pięćdziesiątnicy, a ponadto nosi na sobie piętno prześladowcy Kościoła. Dzięki Barnabie Szawel zostaje jednak przyjęty przez wspólnotę, która nie rozumiała tego zamysłu Boga (w. 15). Od tej pory zyskuje on coraz większą wiarygodność i odważnie głosi Ewangelię. Pomaga mu w tym jego wszechstronne wykształcenie, kształtowane w trzech kulturach: żydowskiej, greckiej i rzymskiej, a także jego temperament, odwaga i zaradność. W celu uniknięcia zagrożenia ze strony niechętnych mu hellenistów, zostaje wysłany do rodzinnego Tarsu, gdzie przebywa około 10 lat.

Uzdrowienie Eneasza. W tym miejscu rozpoczyna się część *Dziejów Apostolskich* poświęcona Piotrowi. Do tej pory był on ukazywany jako człowiek zatroskany wyłącznie o wspólnotę jerozolimską, a święte miasto opuszczał jedynie

niu Eneasza, który był sparaliżowany i od ośmiu lat nie wstawał z łóżka. ³⁴Piotr mu powiedział: „Eneaszu, Jezus^s Chrystus^s uzdrawia cię. Wstań i pościel łóżko!”. A on natychmiast wstał. ³⁵Wszyscy zaś mieszkańcy Lidy i Saronu^a, którzy to widzieli, nawrócili się do Pana^s.

a) *Saron* – urodzajna nizina rozciągająca się wzdłuż wybrzeża Morza Śródziemnego, od Jafy do Cezarei u podnóża góry Karmel.

b) *Jafa* – ważne miasto portowe Palestyny, obecnie jedno z przedmieść Tel Awiwu.

c) *Cezarea* – zob. Dz 8,40+.

Wskreszenie Tabity

³⁶W Jafie^b mieszkała uczennica imieniem Tabita, to znaczy Gazela. Czyniła ona dużo dobrego i pomagała ubogim. ³⁷Właśnie w tym czasie zachorowała i umarła. Obmyto jej ciało i położono w pokoju na piętrze. ³⁸Lidda znajdowała się blisko Jafy. Uczniowie dowiedzieli się, że jest tam Piotr. Wysłali więc dwóch ludzi i prosili: „Przyjdź szybko do nas!”. ³⁹Piotr zaraz poszedł z nimi. Gdy zaprowadzono go na piętro, podeszły do niego wdowy i, płacząc, pokazały mu płaszcze i tuniki, które zrobiła im Gazela. ⁴⁰Piotr wyprosił stamtąd wszystkich, upadł na kolana i modlił się. Potem powiedział: „Tabito, wstań!”. Ona otworzyła oczy, spojrzała na Piotra i usiadła. ⁴¹A On podał jej rękę i podniósł ją. Potem zawołał świętych^s oraz wdowy i pokazał im, że ona żyje. ⁴²Wiadomość o tym rozeszła się po całej Jafie i wielu uwierzyło w Pana^s. ⁴³Piotr zaś jeszcze przez dłuższy czas pozostał w Jafie w domu garbarza Szymona.

POCZĄTEK MISJI WŚRÓD POGAN

Widzenie Korneliusza

10 ¹W Cezarei^c mieszkał pewien człowiek imieniem Korneliusz, dowódca oddziału zwanego italskim. ²Był pobożny i bogobojny, on i cała jego rodzina. Wspomagał wielu biednych i nieustannie modlił się do Boga. ³Pewnego dnia około godziny dziewiątej miał widzenie. Zobaczył anioła^s Pańskiego, który przyszedł do niego i powiedział: „Korneliuszu!”. ⁴A on przyjrzał mu się i ze strachem zapytał: „Panie, o co chodzi?”. On odpowiedział: „Bóg usłyszał twoje modlitwy i widzi pomoc, jakiej udzielasz biednym. ⁵Poślij teraz ludzi do Jafy i sprowadź Szymona zwanego Piotrem! ⁶Jest on gościem garbarza Szymona. Jego dom znajduje się nad

w celach duszpasterskich, aby potwierdzić misję Filipa (Dz 8,14-16) lub odwiedzić świętych, czyli wierzących chrześcijan (ww. 32-35). Piotr dostrzega codzienne potrzeby ludzi i ich choroby i stara się im zaradzić poprzez cuda dokonywane mocą Jezusa. W ten sposób umacnia wiarę braci (ww. 35.42; por. Łk 22,32). Nie prowadził zatem działalności misyjnej w sensie ścisłym. Także podróży do Jafy (Dz 9,36-39a) nie podjął z własnej inicjatywy. Można więc odnieść wrażenie, że Duch Święty stale musiał przełamywać jego zahamowania.

Wskreszenie Tabity. W Ewangeliach określenie uczeń Chrystusa odnoszone jest tylko do mężczyzn. Nazwanie Tabity uczennicą (w. 36) wskazuje na to, że kobiety odgrywały coraz większą rolę we wspólnocie chrześcijan i uczestniczyły w dziele ewangelizacji.

Widzenie Korneliusza. Poprzedzające ten opis dwa wydarzenia: uzdrowienie Eneasza i wskreszenie Tabity były przygotowaniem do przedstawienia dokonującego się w mentalności Piotra przełomu w rozumieniu uniwersalizmu Ewangelii i Kościoła (Dz 10,1 – 11,18). Widzenie Korneliusza otwiera nową, część *Dziejów Apostolskich*, bardzo ważną dla

a) Piotr wyjaśnia znaczenie otrzymanego objawienia: cudzoziemców (nieobrzezanych) nie wolno uważać za nieczystych.

morzem”. ⁷Kiedy anioł odszedł, Korneliusz zawołał dwóch domowników i pobożnego żołnierza, który mu podlegał. ⁸Wyjaśnił im wszystko i wysłał do Jafy.

Widzenie Piotra

⁹Następnego dnia, gdy oni byli w drodze i zbliżali się do miasta, Piotr wyszedł na taras domu, aby się modlić. Było to około południa. ¹⁰Odczuwał jednak głód i chciał coś zjeść. W czasie gdy przygotowywano mu posiłek, miał widzenie. ¹¹Zobaczył otwarte niebo i coś jakby wielkie płótno czterema końcami opadające ku ziemi. ¹²Znajdowały się na nim wszystkie czworonożne zwierzęta, płazy oraz ptaki. ¹³Usłyszał także słowa: „Podejdź, Piotrze, zabijaj i jedz!”. ¹⁴Piotr odpowiedział: „Nie zrobię tego, Panie^s, gdyż nigdy nie jadłem nic skażonego ani nieczystego”. ¹⁵Wtedy po raz drugi usłyszał: „Nie uważaj za skażone tego, co Bóg oczyścił”. ¹⁶Powtórzyło się to trzy razy, a potem ten przedmiot uniósł się do nieba.

Ez 1,1;
Mt 3,16; J 1,51

Ez 2,8

Kpł 11,1-47;
Ez 4,14

Rdz 1,31; Mt 15,11;
Rz 14,14; 1Tm 4,4

¹⁷Kiedy Piotr zastanawiał się nad znaczeniem tego, co widział, zobaczył wysłanników Korneliusza. Stali oni przy bramie, bo dowiedzieli się już, gdzie jest dom Szymona. ¹⁸Pytali głośno, czy jest tu w gościnie Szymon zwany Piotrem. ¹⁹A gdy Piotr wciąż zastanawiał się nad widzeniem, Duch^h powiedział do niego: „Spójrz! Ci trzej ludzie cię szukają! ²⁰Zejdź zaraz na dół i idź z nimi. Nie wahaj się, bo to Ja ich przysłałem”. ²¹Piotr zszedł do tych ludzi i powiedział: „To ja jestem tym, którego szukacie. Co was tu sprowadza?”. ²²Oni odpowiedzieli: „Święty anioł^s kazał w widzeniu dowódcy Korneliuszowi, człowiekowi sprawiedliwemu, bogobojnemu i szanowanemu przez Żydów, wezwać cię do swego domu i wysłuchać wszystkiego, co mu powiesz”. ²³Wtedy zaprosił ich do środka i ugościł. Następnego dnia wyruszył z nimi. Poszli z nim także niektórzy bracia z Jafy.

²⁴Nazajutrz przybył do Cezarei. Tymczasem Korneliusz czekał na nich, razem z krewnymi oraz najbliższymi przyjaciółmi, których zwołał do siebie. ²⁵Kiedy Piotr wchodził, Korneliusz wyszedł mu na spotkanie. Upadł mu do nóg i oddał pokłon. ²⁶Lecz Piotr podniósł go, mówiąc: „Wstań! Ja też jestem człowiekiem”. ²⁷Potem rozmawiał z nim i wszedł do środka, gdzie zastał wielu zgromadzonych ludzi. ²⁸Powiedział do nich: „Wiecie dobrze, że Żydowi nie wolno spotykać się z poganinem ani wchodzić do jego domu. Ale Bóg pouczył mnie, że nikogo nie wolno uważać za skażonego i nieczystego^a. ²⁹Dlatego wezwany przybyłem bez wahania. Chciałbym

Ap 19,10

ich struktury. W części tej wspólnota chrześcijan, dzięki interwencji Ducha Świętego, otwiera się i przyjmuje do siebie także pogan, którzy uwierzyli w Jezusa. Łukasz opisuje tu trzy różne nawrócenia: pogańskiego setnika Korneliusza, który wyznaje wiarę i przyjmuje chrzest (Dz 10,48), Piotra (Dz 10,34) i całej wspólnoty (Dz 11,18).

Widzenie Piotra. Wcześniej Korneliusz, a teraz Piotr jako owoc swojej modlitwy otrzymuje od Boga widzenie. Chociaż dzieli ich dystans religijny, geograficzny i etniczny, obaj zwracają się do tego samego Boga. Podczas widzenia, jakie otrzymuje Piotr, zostają usunięte jego żydowskie schematy myślenia. Nie ma już ludzi ani rzeczy nieczystych,

jednak wiedzieć, po co mnie wezwaliście?». ³⁰Wtedy Korneliusz powiedział: „Cztery dni temu mniej więcej o tej samej porze, czyli o godzinie dziewiątej, modliłem się w domu. Nagle stanął przede mną mężczyzna w lśniącej szacie ³¹i powiedział: «Korneliuszu, Bóg wysłuchał twojej modlitwy i widział pomoc, jakiej udzielasz biednym. ³²Poślij więc do Jafy po Szymona zwanego Piotrem. Jest gościem garbarza Szymona w jego domu nad morzem». ³³Natychmiast posłałem po ciebie, a ty zgodziłeś się przyjść. Teraz jesteśmy gotowi wobec Boga wysłuchać wszystkiego, co Pan polecił ci powiedzieć”.

a) *pokoju* – pokój oznacza nie tylko brak wojny, ale ogół dóbr mesjańskich przyniesionych przez Chrystusa: zgodę, ład, bezpieczeństwo, dobrobyt (zob. *Słownik*).

b) *namaścił... Duchem Świętym i mocą* – swobodne nawiązanie do Iz 61,1.

c) *trzeciego dnia* – wyrażenie podkreśla spełnienie się w Jezusie Jego własnych zapowiedzi i prorocत्व ST.

Mowa Piotra w domu Korneliusza

³⁴Wtedy Piotr przemówił: „Teraz naprawdę rozumiem, że Bóg jednakowo traktuje wszystkich ludzi. ³⁵W każdym narodzie miły jest Mu ten, kto się Go boi^s i postępuje uczciwie. ³⁶On posłał do Izraelitów słowo jako Ewangelię^s o pokoju^a przez Jezusa Chrystusa^s, który jest Panem^s wszystkich. ³⁷Wy wiecie, co działo się w całej Judei^s, począwszy od Galilei^s, po chrzcie^s głoszonym przez Jana: ³⁸Bóg namaścił^s Jezusa^s z Nazaretu Duchem Świętym i mocą^b. Szedł On, dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich, którzy byli w mocy diabła^s, bo Bóg był z Nim. ³⁹My jesteśmy świadkami wszystkiego, czego dokonał na ziemi żydowskiej i w Jeruzalem^s. Jego to zabili, wieszając na drzewie. ⁴⁰Ale trzeciego dnia^c Bóg Go wskrzesił i sprawił, że ukazał się w widzialnej postaci. ⁴¹Nie wszystkim jednak ludziom, ale tylko nam, których wcześniej Bóg wybrał na świadków. My po Jego Zmartwychwstaniu jedliśmy i piliśmy razem z Nim. ⁴²On rozkazał nam głosić ludowi i dawać świadectwo, że Bóg ustanowił Go sędzią żywych i umarłych. ⁴³Wszyscy prorocy zapowiadają, że każdy, kto w Niego wierzy, mocą Jego imienia^s otrzyma odpuszczenie grzechów^s”.

Pwt 10,17;
Ga 2,6; Rz 2,11;
1P 1,17

Iz 52,7; Na 2,1;
Rz 10,12

Mt 3,16;

Lk 24,47n

Iz 53,5n;
Jr 31,34;
Rz 10,9-13

skoro wszystko zostało oczyszczone przez Boga. Owocem przemiany myślenia Piotra jest nie tylko to, że idzie on do domu poganina, nie bojąc się naruszenia rytualnej czystości, ale również głoszenie poganom Chrystusa w taki sam sposób, jak czynił to wobec Żydów. Widoczne u mieszkanców domu Korneliusza wielkie pragnienie słuchania słowa Bożego przypomina postawę Izraelitów stojących przed Bogiem i słuchających Jego poleceń (Wj 19).

Mowa Piotra w domu Korneliusza. Pierwsza mowa Piotra adresowana do pogan ma charakter katechezy. Apostoł musi im niektóre fakty wyjaśnić dokładniej, ponieważ nie znają oni Bożego planu zbawienia. Na samym początku mówi o nowej relacji między Bogiem a ludźmi i stawia Izraela na równi z innymi narodami (ww. 34n). Dar zbawienia oferowany jest bowiem wszystkim ludziom. W przeciwieństwie do przemówień kierowanych do Żydów, Piotr nie podkreśla tutaj wybraństwa Izraela, ale wskazuje na fakt, że Jezus jest Panem wszystkich (do pogan bardziej przemawiał tytuł Pan niż Chrystus) i że Jego pokój jest darem dla każdego człowieka. Następnie, posługując się delikatną aluzją, nawiązuje do wydarzeń związanych z życiem Chrystusa. Zakłada jednak, że fakty te są już jego słuchaczom w jakiejś mierze znane. Opisując Chrystusa, Piotr nie koncentruje się na Jego słowach, ale podkreśla doniosłość Jego czynów (w. 38). Taki sposób przedstawiania osoby Jezusa jest charakterystyczny dla Ewangelii Markowej. Również schemat tej części wystąpienia Piotra (chrzest Janowy – działalność w Galilei – wydarzenia w Judei) przypomina w swej strukturze układ treści adresowanej do pogan *Ewangelii według św. Marka*. Świadczy to o tym, że katecheza wygłoszona w domu Korneliusza nie jest tylko skonstruowanym przez Łukasza dziełem literackim, ale faktycznie odzwierciedla pierwotne nauczanie Piotra. Odwołanie się do cudów Jezusa było dla pogan o wiele bardziej przekonujące niż dowody z Pisma. Dlatego Piotr rzadko nawiązuje do ST. W przepowiadaniu do pogan kluczowe znaczenie mają bowiem fakty ukrzyżowania i Zmartwychwstania Jezusa. Akcentując fakt wspólnego spożywania posiłku ze Zmartwychwstałym, apostoł kładzie nacisk na fizycznym, rzeczywistym aspekcie Zmartwychwstania.

Zstąpienie Ducha Świętego na pogan

⁴⁴Już w czasie mowy Piotra Duch Święty zstąpił na wszystkich słuchających tej nauki. ⁴⁵A wierzący żydowskiego pochodzenia, którzy przyszli z Piotrem, dziwili się, że także poganie otrzymali dar^s Ducha Świętego. ⁴⁶Słyszeli bowiem, jak mówili językami i wielbili Boga. Wtedy Piotr powiedział: ⁴⁷„Czy można odmówić chrztu^s tym, którzy tak samo jak my otrzymali Ducha Świętego?”. ⁴⁸Wówczas kazał ich ochrzcić w imię^s Jezusa^s Chrystusa^s. A oni prosili go, aby pozostał u nich jeszcze kilka dni.

Wyjaśnienie sprawy Korneliusza w Jerozolimie

11 ¹Tymczasem apostołowie^s i bracia^s w Judei^s dowiedzieli się, że poganie przyjęli słowo Boże. ²Kiedy Piotr przybył do Jeruzalem^s, wierzący żydowskiego pochodzenia krytykowali go. ³„Poszedłeś do pogan – mówili – i jadłeś z nimi”. ⁴Wtedy Piotr wyjaśnił im wszystko po kolei: ⁵„Modliłem się w Jafie i miałem widzenie. Zobaczyłem coś jakby wielkie płótno czterema końcami opadające ku ziemi. Dotarło ono aż do mnie. ⁶Wpatrywałem się w nie i ujrzałem czworonożne zwierzęta domowe i dzikie, płazy oraz ptaki. ⁷Usłyszałem też słowa: «Podejdz, Piotrze, zabijaj i jedz!». ⁸Odpowiedziałem: «Nie zrobię tego, Panie^s, gdyż nigdy nie jadłem nic skażonego ani nieczystego». ⁹Wtedy po raz drugi usłyszałem z nieba: «Nie uważaj za skażone tego, co Bóg oczyścił». ¹⁰Powtórzyło się to trzy razy, a potem ten przedmiot unosił się do nieba. ¹¹Tymczasem trzej wysłannicy z Cezarei stanęli przed domem, w którym mieszkaliśmy. ¹²Duch kazał mi bez wahania iść z nimi. Razem ze mną wyruszyło sześciu braci. Weszliśmy do domu owego człowieka. ¹³On zaś opowiedział nam, jak zobaczył anioła^s, który się zjawił w jego domu. «Poślij do Jafy – rozkazał – po Szymona zwanego Piotrem. ¹⁴Jego słowa przyniosą zbawienie tobie i całemu twojemu domowi». ¹⁵Kiedy zacząłem przemawiać, Duch Święty zstąpił na nich, jak kiedyś na nas, na samym początku. ¹⁶Wtedy przypomniałem sobie słowa Pana: «Jan chrzcił wodą, wy zaś zostanieie ochrzczeni

Mt 3,11; Mk 1,8;
Łk 3,16

Zstąpienie Ducha Świętego na pogan. Kiedy nowi członkowie Kościoła zostają napełnieni Duchem Świętym, już nikt nie może mieć wątpliwości, że ich obecność w Kościele jest zgodna z wolą Bożą. Zstąpienie Ducha Świętego na pogan jest według Piotra taką samą łaską, jaką oni i pozostali apostołowie otrzymali w dniu Pięćdziesiątnicy. Duch udzielił swoich darów ludziom, którzy nie byli wychowani według rygorystycznych przepisów Prawa. W ten sposób Bóg potwierdził, że również poganie są dziedzicami obietnic danych Abrahamowi. Przeszkody stawiane poganom chcącym przyjąć chrzest, szczególnie obrzezanie i wymóg przyjęcia reguł judaizmu, zostają więc usunięte. Dokonało się to za sprawą samego Boga. Wydarzenie to było przez Niego przygotowane wyraźnymi wcześniejszymi interwencjami: ukazywał swój plan wobec pogan w widzeniach (Dz 10,3.10.17.30; 11,5.12n), polecił Piotrowi przyjąć posłańców Korneliusza i udać się z nimi do Cezarei (Dz 10,19; 11,12), udzielił daru Ducha poganom (Dz 10,44-48; 11,15n). Wspólnota wierzących w Chrystusa została otwarta definitywnie dla nawróconych z pogaństwa.

Wyjaśnienie sprawy Korneliusza w Jerozolimie. Po powrocie do Jerozolimy Piotr spotyka się z krytyką i musi tłumaczyć się przed tamtejszą wspólnotą, pełną obaw i lęków. Relacjonując wydarzenia w Jafie i Cezarei, Piotr powtarza wcześniejszy opis swojej wizji, podkreślając w nim inicjatywę Boga (w. 7) i swoją stanowczą odmowę spożycia nieczystego pokarmu (w. 8). Wystarczającym powodem, dla którego Piotr sprzeciwił się wyraźnemu nakazowi Boga,

Duchem Świętym». ¹⁷Tak więc Bóg udzielił im tego samego daru^s co nam, wierzącym w Pana Jezusa^s Chrystusa^s. Czyż mogłem się sprzeciwić Bogu?⁷. ¹⁸Gdy to usłyszeli, zamilkli. Wielbili Boga, mówiąc: „Zatem i poganom Bóg dał łaskę nawrócenia, które prowadzi do życia”.

Początki Kościoła w Antiochii

¹⁹Ci, którzy byli prześladowani w związku ze sprawą Szczepana, rozproszyli się i dotarli do Fenicji^a, na Cypr^b i do Antiochii^s. Głosili naukę tylko Żydom. ²⁰Byli jednak wśród nich przybysze z Cypru i z Cyreny. Udali się oni do Antiochii i głosili Ewangelię^s o Panu^s Jezusie^s także poganom, ²¹a Pan im pomagał. Dlatego wielu uwierzyło i nawróciło się do Pana.

²²Wiadomość o tym dotarła do Kościoła w Jeruzalem^s. Wyślano więc do Antiochii Barnabę. ²³Kiedy tam przybył i zobaczył działanie łaski Bożej, ucieszył się i zachęcał wszystkich, aby pozostali wierni Panu. ²⁴Był bowiem człowiekiem szlachetnym, pełnym Ducha Świętego i głębokiej wiary. Poyzyskał wtedy dla Pana wielką liczbę ludzi.

²⁵Potem wybrał się do Tarsu^c, aby odszukać Szawła. ²⁶Gdy go znalazł, przyprowadził do Antiochii. Przez cały rok nauczał wielkie tłumy w tamtejszym Kościele. Właśnie w Antiochii po raz pierwszy uczniów nazwano chrześcijanami^d.

²⁷W tym czasie przybyli z Jeruzolimy^s do Antiochii prorocy^e.

²⁸Jeden z nich, Agabos, natchniony przez Ducha^s, zapowiedział, że niedługo nastanie wielki głód na całej ziemi. I rzeczywiście stało się tak za Klaudiusza^f. ²⁹Uczniowie postanowili wtedy, że każdy na miarę swoich możliwości pospieszy z pomocą braciom w Judei^s. ³⁰I uczynili tak, przesyłając starszym^s pomoc przez Barnabę i Szawła.

Śmierć Jakuba i uwięzienie Piotra

12 ¹W tym czasie król Herod^g zaczął prześladować niektórych wiernych Kościoła. ²Mieczem zabił Jakuba, brata Jana, ³a widząc, że spodobało się to Żydom, kazał też uwięzić Piotra. Stało się to w święto Przaśników^s. ⁴Aresztował go i wtrącił do więzienia. Kazał go strzec czterem

był fakt, że nigdy wcześniej nie skalał się niczym nieczystym. Przemiana, jaka pod wpływem widzenia dokonała się w apostołe, nie sprawiła, że odrzucił on rzeczy dawne jako fałszywe lub godne potępienia. Piotr zrozumiał konieczność dostosowania ich do nowej sytuacji Kościoła, w którym jest miejsce dla wszystkich. Bóg sam potwierdził, że taka jest Jego wola i nikt nie powinien się jej sprzeciwić.

Początki Kościoła w Antiochii. Łukasz przerywa w tym miejscu opowiadanie historii Piotra i ukazuje początki Kościoła w Antiochii. Podkreśla fakt, że prześladowanie Kościoła jerozolimskiego przyczyniło się do rozprzestrzenienia się Ewangelii poza granice świętego miasta. Antiochia, za sprawą głoszenia słowa Bożego zarówno wśród tamtejszych Żydów, jak i pogan, szybko stała się jednym z najważniejszych ośrodków chrześcijańskich. Misję wśród pogan prowadzili głównie judeochrześcijanie z Cypru i Cyreny. Wywodzili się oni z diaspory, a więc znali język grecki i byli bardziej otwarci na pogan. Właśnie do pracy wśród pogan Barnaba, wysłannik wspólnoty jerozolimskiej, pozyskał Szawła z Tarsu. Dynamika rozwoju Kościoła w Antiochii oraz długi czas głoszenia słowa świadczą o tym, że tamtejsza wspólnota była bardzo liczna. Początkowo większość stanowili w niej judeochrześcijanie, lecz z czasem wzrastało także znaczenie nawróconych pogan.

a) *Fenicja* – obszar obejmujący wybrzeże Morza Śródziemnego tzw. Lewantu, obecny Liban. Główne miasta fenickie to Tyr i Sydon. W starożytności istniały tam bardzo mocne i dobrze rozwinięte państwa-miasta, które zdominowały ówczesny handel i wniosły duży wkład w rozwój kultury.

b) *Cypr* – zob. Dz 4,36+.

c) *Tars* – zob. Dz 9,30+.

d) *chrześcijanami* – to określenie wierzących w Jezusa zostało utworzone od słowa „Chrystus”. Dotychczas nazywano ich nazarejczykami (Dz 24,5), zaś oni sami siebie – braćmi, uczniami, świętymi.

e) *prorocy* – zachęcali do wytrwałości i budzili nadzieję w trudnych czasach (Dz 15,32; 1Kor 14,1), niekiedy zapowiadali przyszłość, podobnie jak prorocy ST (zob. *Słownik*).

f) *Klaudiusz* – cesarz rzymski, którego panowanie przypada na lata 41-54 po Chr. Głód pojawiał się w różnych częściach Imperium w latach 46-48.

g) *Herod* – chodzi o Heroda Agryppę I (41-44 r. po Chr.), siostrzeńca Heroda Antypasa i wnuka Heroda Wielkiego. Prześladowanie Kościoła rozpoczął w 43 (lub 44) r. po Chr.

czwórkom żołnierzy. Po święcie Paschy⁵ zamierzał go wydać ludowi. ⁵Pilnowano więc Piotra w więzieniu, a Kościół nieustannie modlił się za niego do Boga.

Uwolnienie Piotra

⁶Następnego dnia Herod chciał go wydać. W nocy Piotr, skuty podwójnymi kajdanami, spał między dwoma żołnierzami. Strażnicy pilnowali także bramy. ⁷Wtedy zjawił się anioł⁶ Pański i w celi rozbłysło światło. Anioł trącił w bok Piotra, obudził go i powiedział: „Wstawaj szybko!”. I opadły mu z rąk kajdany. ⁸Anioł powiedział: „Ubierz się i nałóż sandały”. I zrobił tak. Wtedy anioł rozkazał: „Narzuć na siebie płaszcz i chodź za mną!”. ⁹A on poszedł za nim. Wciąż nie wiedział, że to, co czyni anioł, dzieje się naprawdę, bo wydawało mu się jednak, że śni. ¹⁰Minęli pierwszą i drugą straż i doszli do żelaznej bramy prowadzącej do miasta, a ona sama otworzyła się przed nimi. Wyszli na zewnątrz i przeszli jedną ulicę. Wtedy anioł zniknął. ¹¹Piotr oprzytomniał i powiedział: „Teraz wiem, że Pan⁵ rzeczywiście posłał anioła i wyrwał mnie z ręki Heroda i z tego wszystkiego, co zamierzali Żydzi”.

Wj 12,11

¹²Po chwili zastanowienia poszedł do domu Marii, matki Jana, zwanego Markiem. A zebrało się tam wielu ludzi na modlitwę. ¹³Gdy zapukał do drzwi w bramie, usłyszała to służąca Rode. ¹⁴Poznała Piotra po głosie i tak się ucieszyła, że zapomniała otworzyć bramę, tylko pobiegła powiedzieć, że Piotr stoi przed bramą. ¹⁵„Oszalałaś!” – powiedzieli. Ale ona upierała się przy swoim: „To tylko jego anioł” – mówili. ¹⁶A Piotr tymczasem nie przestawał pukać. Kiedy wreszcie otworzyli, zdumieli się na jego widok. ¹⁷On dał znak ręką, aby zamilkli, i opowiedział, jak to Pan wyprowadził go z więzienia. „Powiedzcie o tym – do dał – Jakubowi i innym braciom”⁷. A sam udał się gdzie indziej. ¹⁸Gdy nastał dzień, powstało wielkie zamieszanie wśród żołnierzy z powodu tego, co się stało z Piotrem. ¹⁹Herod kazał go szukać, ale go nie znaleziono. Przesłuchiwał więc strażników i kazał ich zabić. Potem udał się z Judei⁵ do Cezarei⁸ i tam się zatrzymał.

Uwolnienie Piotra. Łukasz w taki sposób opowiada historię uwolnienia Piotra, aby przypominała wyjście Izraela z Egiptu. Piotr zostaje oswobodzony podczas Paschy upamiętniającej właśnie to wydarzenie. W jego celi rozbłyskuje światło, otrzymuje polecenie założenia sandałów, prowadzi go anioł Pana – wszystkie te elementy przywodzą na myśl wydarzenia związane z wyprowadzeniem Izraelitów z niewoli egipskiej (Wj 12,11; 14,19.20). Druga część opowiadania (ww. 12-17) przypomina ukazanie się zmartwychwstałego Jezusa uczniom, opisane w Łk 24,36-48. Podobnie jak uczniowie nie wierzyli, że ukazał im się Jezus, tak zgromadzeni w domu Jana Marka nie wierzą, że Piotr stoi przed ich drzwiami. Są przekonani, że mają przed sobą ducha lub anioła (w. 15; por. Łk 24,37). Ukazując związek tego wydarzenia ze Zmartwychwstaniem, Łukasz podkreśla, że uwolnienie Piotra jest zapowiedzią doskonałego wyzwolenia ludu, które dokona się w imię Jezusa. Trzeba zwrócić uwagę na świadomie ukazane w tym miejscu przez Łukasza podobieństwo losów Jezusa i Piotra. Obydwaj na początku zostali napełnieni Duchem Świętym (Łk 4,14; Dz 2,4), w swych mowach odwołują się do proroków (Łk 4,18n; Dz 4,11), stawiają na nogi chromych (Łk 5,17-26; Dz 3,1-10; 9,32-35), wskrzeszają umarłych (Łk 7,11-17; 8,49-56; Dz 9,36-43). Również opisy streszczające ich posługiwanie są bardzo podobne (Łk 4,40n; 6,17-19; Dz 5,15n). Autor chciał przez to podkreślić rolę Piotra jako tego, który z ustanowienia Jezusa kieruje rozwijającym się Kościołem. Misja Piotra i pozostałych apostołów jest więc bezpośrednią kontynuacją dzieła Jezusa.

Śmierć Heroda Agryppy I

²⁰Gniewał się też bardzo na mieszkańców Tyru^s i Sydonu^s, lecz oni wysłali do niego wspólne poselstwo. Zjednali sobie przychylność królewskiego urzędnika Blasta i prosili o pokój, ponieważ sprowadzali żywność z ziem królewskich. ²¹W wyznaczonym dniu Herod włożył szaty królewskie, usiadł na tronie i przemówił do nich. ²²A lud wykrzykiwał: „To bóg do nas mówi, a nie człowiek!”. ²³W tym samym momencie anioł^s Pański poraził go za to, że nie oddał czci Bogu. Zjedzony przez robaki, umarł^a.

2Mch 9,5-28

²⁴A słowo Boże rozszerzało się coraz bardziej. ²⁵Gdy Barnaba i Szawel wypełnili swoje zadanie, powrócili z Jeruzalem^s, zabierając ze sobą Jana zwanego Markiem.

PIERWSZA WYPRAWA MISYJNA BARNABY I SZAWŁA

Wybór Barnaby i Szawła

13 ¹W Kościele antiocheńskim działali następujący prorocy^s i nauczyciele^b: Barnaba, Szymon, zwany Czarnym, Lucjusz Cyrenejczyk, Manaen, który wychowywał się razem z tetrarchą Herodem, i Szawel. ²Gdy odprawiali nabożeństwo ku czci Pana^s i pościli, Duch Święty rozkazał: „Wyznaczcie mi Barnabę i Szawła do pracy, do której ich powołałem”. ³Wtedy po poście i modlitwie nałożyli na nich ręce i wyprawili ich.

Barnaba i Szawel na Cyprze

⁴A oni wysłani przez Ducha Świętego udali się do Seleucji^c. Stąd odплыnęli statkiem na Cypr^d. ⁵Przybyli do Salaminy^e i głosili słowo Boże w synagogach^s żydowskich. Pomagał im Jan. ⁶Potem przeszli całą wyspę aż do Pafos^f. Tam spotkali maga Bar-Jezusa, który był fałszywym prorokiem^s żydowskim. ⁷Należał on do najbliższego otoczenia prokonsula^g rzymskiego

Mt 7,15

Wybór Barnaby i Szawła. Rozdział 13 rozpoczyna drugą część *Dziejów Apostolskich* (Dz 13,1 – 20,39), opisującą misyjną działalność Szawła, zwanego Pawłem (Dz 13,9+). Na początku Łukasz przedstawia wspólnotę Kościoła w Antiochii Syryjskiej. Podkreśla fakt, że antiocheńska wspólnota posiadała proroków i nauczycieli. W tym czasie nie było jeszcze wyraźnego rozgraniczenia między tymi posługami, dlatego oba określenia odnoszą się do wszystkich wymienionych osób. Mimo że w Antiochii było wielu chrześcijan wywodzących się z pogaństwa, to wszyscy wspomniani z imienia przez Łukasza mają korzenie żydowskie (Dz 11,20). Autorowi zależało bowiem na podkreśleniu żydowskiego charakteru wspólnoty, z której wyrusza pierwsza wyprawa misyjna. Wcześniej postęp ewangelizacji był skutkiem prześladowań chrześcijan, którzy zmuszeni do ucieczki, głosili Ewangelię wszędzie, dokąd przybyli. Natomiast misja Barnaby i Szawła jest starannie zaplanowana i przygotowana. Wybór dwóch, działających w parze misjonarzy, jest typowy dla mentalności semickiej i już wcześniej był praktykowany przez Jezusa (Łk 10,1). Ich posłanie, podobnie jak samo wybranie, poprzedzone było modlitwą i postem. Ewangelizacja nie jest bowiem tylko dziełem ludzi, ale przede wszystkim Ducha Świętego. Nie jest pewne, czy gest nałożenia rąk był tożsamy z udzieleniem święceń. Mógł to być także znak przeznaczenia do misji i udzielenia mocy Ducha Świętego, potrzebnej do jej wypełnienia.

Barnaba i Szawel na Cyprze. Wyprawa na Cypr nie miała na celu ewangelizacji nowych terytoriów, gdyż chrześcijanie byli już tam obecni (Dz 11,19n). Łukasz przedstawia tę podróż nie jako realizację ludzkich planów, ale jako skutek posłania apostołów przez Ducha Świętego (w. 4). W Pafos nawraca się rzymski zarządca Sergiusz Paweł. Jego spotkanie z misjonarzami było możliwe, dlatego że należał do tzw. *bojących się Boga* (Dz 8,26-40+) i uczestniczył

a) Opisane przez Łukasza okoliczności śmierci Heroda Agryppy I pokrywają się z relacją żydowskiego historyka Józefa Flawiusza.

b) *nauczyciele* – w *Dziejach Apostolskich* określenie to występuje tylko w tym miejscu. Częściej używa go Paweł w swoich listach (np. 1 Kor 12,28; Ef 4,11). Charyzmat właściwy nauczycielom uzdalniał ich do nauczania o sprawach wiary i moralności opartego na Piśmie Świętym.

c) *Seleucja* – położony u ujścia Orontesu port Antiochii.

d) *Cypr* – zob. Dz 4,36+.

e) *Salamina* – portowe miasto na wschodnim wybrzeżu Cypru.

f) *Pafos* – miasto portowe, stolica Cypru. Droga z Salaminy do Pafos liczyła ok. 180 km.

g) *prokonsul* – były konsul rzymski, pełniący funkcję zarządcy prowincji.

a) Od tego miejsca *Dziejów Apostolskich* autor będzie się już posługiwał w odniesieniu do osoby Apostoła Narodów jego rzymskim imieniem Paweł w miejsce semickiego Szawel.

b) *Perge* – miasto na południowym wybrzeżu Azji Mniejszej.

c) *Pamfilia* – zob. Dz 2,10+.

d) *Antiochia Pizydyjska* – miasto leżące w środkowo-wschodnim regionie Azji Mniejszej, na brzegach rzeki Antios (dziśejsza Turcja).

e) *boicie się Boga* – zob. Dz 8,26-40+.

Sergiusza Pawła, człowieka roztrzonego. Zarządca wezwał do siebie Barnabę i Szawła, gdyż chciał posłuchać słowa Bożego. ⁸Wystąpił wtedy przeciw nim Elimas, czyli Mag – bo tak tłumaczy się jego imię. Usiłował odwieść zarządcę od wiary. ⁹Ale Szawel, zwany też Pawłem^a, napełniony Duchem Świętym zmierzył go wzrokiem ¹⁰i zawołał: „Podstępny oszuście! Potomku diabła^{s!} Nieprzyjacielu wszelkiej sprawiedliwości! Kiedy przestaniesz wreszcie wykrzywiać proste drogi^s Pana^s? ¹¹Właśnie teraz dotknie cię ręka Pańska i stracisz wzrok. Przez pewien czas nie będziesz widział słońca”. I natychmiast stał się niewidomy, ogarnęły go ciemności. Po omacku szukał kogoś, kto by go poprowadził za rękę. ¹²Widział to wszystko prokonsul i uwierzył. Był pełen podziwu dla nauki Pańskiej.

J 8,44

Oz 14,10

Łk 4,32

Paweł naucza w Azji Mniejszej

¹³Paweł i jego towarzysze odплыnęli z Pafos i przybyli do Pergeb^b w Pamfilii^c. Jan jednak odłączył się od nich i powrócił do Jeruzolimy^s. ¹⁴Oni zaś wyruszyli z Perge i udali się do Antiochii Pizydyjskiej^d. W szabat^s weszli do synagogi^s i usiedli. ¹⁵Po odczytaniu tekstu Prawa^s i Proroków^s, przełożeni synagogi poprosili ich: „Bracia^{s!} Jeśli chcecie skierować jakieś krzepiące słowa do ludzi, przemówcie!”. ¹⁶Wtedy wstał Paweł i, dając znak ręką, powiedział: „Izraelici i wy wszyscy, którzy boicie się Boga^e, posłuchajcie! ¹⁷Bóg narodu izraelskiego wybrał naszych przodków. On wywyższył lud w czasie jego pobytu w Egipcie i objawił swoją moc, wyprowadzając go stamtąd. ¹⁸Przez około czterdzieści lat okazywał im cierpliwość na pustyni. ¹⁹Potem wyniszczył siedem narodów kanańskich, oddając im w dziedzictwo ich ziemię. ²⁰Wszystko to trwało około czterystu pięćdziesięciu lat. A potem dawał im sędziów^s, aż do proroka Samuela. ²¹Gdy zażądali króla, Bóg dał im Saula, syna Kisz, z plemienia Beniamina. Rządził on czterdzieści lat. ²²Kiedy go jednak odrzucił, uczynił królem Dawida. O nim to powiedział: *Znalazłem Dawida, syna Jessego, człowieka według mojego upodobania*, który doskonale wypełni moją wolę.

Wj 6,1-6; 12,51

Wj 16,35

Pwt 7,1

Rdz 15,13;
Wj 12,40
1Sm 8-10

Ps 89, 21

1Sm 13,14

²³Zgodnie z obietnicą, jednego z jego potomków Bóg uczynił Zbawicielem Izraela^s. Jest nim Jezus^s. ²⁴Przed Jego przyjęciem Jan głosił całemu Izraelowi chrzest^s nawrócenia. ²⁵Gdy

Mk 1,4; Łk 3,3

w liturgii synagoidalnej, w czasie której Szawel i Barnaba przepowiadali o Jezusie. Do nawrócenia Sergiusza w wydatny sposób przyczyniła się sprawa zajmującego się magią fałszywego proroka żydowskiego. Jego przewrotność i złe intencje od razu zostały zdemaskowane przez Szawła, który zarzucił mu wykrzywanie prostych dróg Pana (w. 10), czyli stawianie przeszkód Bogu w dotarciu do człowieka i na odwrót.

Paweł naucza w Azji Mniejszej. W Pafos na czele wyprawy staje Paweł. Od tego momentu to on będzie kierował ewangelizacją. Najważniejszym etapem w całej podróży jest Antiochia Pizydyjska, miasto zamieszkałe przez liczną wspólnotę żydowską, w której nikt dotąd nie głosił jeszcze Ewangelii. Założenie tu wspólnoty chrześcijańskiej było ważne dla Pawła ze względu na możliwość zapewnienia łączności między jego bazą w Antiochii Syryjskiej a miastami położonymi dalej na zachód, do których zamierzał dotrzeć. Zgodnie ze swoją strategią, Paweł rozpoczyna głoszenie Ewangelii w dzień szabatu w synagodze. Mowa Pawła składa się z trzech części, z których każda rozpoczyna się bez-

Jan wypełnił swoją misję, powiedział: «Nie jestem tym, za kogo mnie uważacie. Lecz oto za mną idzie ten, któremu nie jestem godny rozwiązać sandałów na nogach».

²⁶Bracia! Potomkowie Abrahama oraz wy wszyscy, którzy boicie się Boga! To właśnie nam została przekazana nauka o tym zbawieniu. ²⁷Bo ani mieszkańcy Jeruzalem^s, ani ich zwierzchnicy Go nie rozpoznali. Wydali na Niego wyrok i tym samym wypełnili słowa Proroków, odczytywane w każdy szabat.

Łk 23,4,22

²⁸Chociaż nie znaleźli żadnego powodu, aby Go skazać na śmierć, to jednak domagali się od Piłata, aby Go stracił. ²⁹Gdy wykonali wszystko, co o nim napisano, zdjęli Go z drzewa i złożyli w grobie. ³⁰Ale Bóg wskrzesił Go z martwych. ³¹On ukazywał się przez wiele dni tym, którzy przyszli z Nim z Galilei^s do Jeruzalem, a teraz są Jego świadkami wobec ludzi. ³²My właśnie głosimy wam Ewangelię^s, obiecaną naszym przodkom. ³³Bóg ją wypełnił wobec nas – ich potomków. Wskrzesił Jezusa, jak jest napisane w psalmie drugim:

Ps 2,7

*Ty jesteś moim Synem,
Ja Ciebie dziś zrodziłem.*

³⁴Zapowiedział także, że Go wskrzesi z martwych, aby na zawsze uchronić Go od rozkładu w grobie:

Łz 55,3

*Wypełnię wobec was wiarygodne obietnice łaskawości
dane Dawidowi.*

³⁵Ten zaś w innym miejscu mówi:

Ps 16,10

Nie dopuścisz, aby Twój święty uległ rozkładowi w grobie^a.

1Krl 1,10

³⁶Dawid wypełnił w swoich czasach Boży plan, ale jednak umarł. Uległ rozkładowi, tak jak jego przodkowie. ³⁷Ale ten, kogo Bóg wskrzesił, nie uległ rozpadowi. ³⁸Bracia! Uświadomcie więc sobie, że głosimy wam dokonane przez Niego odpuszczenie grzechów^s, których nie mogło usprawiedliwić Prawo Mojżeszowe. ³⁹Każdy, kto wierzy^b, otrzymuje usprawiedliwienie.

⁴⁰Strzeżcie się więc, aby nie spełniły się na was słowa Proroków:

Ha 1,5

*⁴¹Patrzcie, szydery,
zdumieście się i przepadniecie,
bo w waszych czasach dokonują dzieła,
w które nie uwierzycie, choćby wam o nim opowiadano^c.*

⁴²Kiedy wychodzili, proszono ich, aby w następny szabat znów mówili o tym samym. ⁴³Kiedy zgromadzeni rozeszli się, wielu Żydów i pobożnych prozelitów^d towarzyszyło Pawłowi i Barnabie. A oni zachęcali ich do wytrwania w łasce Bożej.

a) Aby odnieść do Jezusa przypisywany Dawidowi fragment psalmu (Ps 16,10), apostoł postępuje zgodnie z żydowskimi zasadami interpretacji Pisma Świętego. Łączy cytat z psalmu ze słowami z *Księgi Izajasza*, które mówią o rozszerzeniu na wszystkich Izraelitów obietnic danych Dawidowi (Łz 55,3).

b) *wierzy* – należy pamiętać, że hebrajskie pojęcie wiary oznacza wierność Bogu, czyli nie sprowadza się do samego przekonania, lecz obejmuje właściwe postępowanie.

c) Paweł odnosi słowa proroka do tych, którzy odmawiają przyjęcia słów Ewangelii i uczestnictwa w zbawieniu przyniesionym przez Chrystusa.

d) *prozelitów* – zob. Dz 2,11+.

pośrednim zwrotem do słuchaczy (ww. 16.26.38). Pierwsza część (ww. 16-25) obejmuje krótkie streszczenie historii ST jako czasu obietnicy. Druga (ww. 26-37) zawiera naukę o Jezusie i Jego Zmartwychwstaniu wraz ze świadectwem Pism potwierdzających wypełnienie się obietnicy. Trzecia natomiast (ww. 38-41) jest podsumowaniem całości, stanowi wezwanie do wiary i przestrzega przed pokusą niedowiarstwa. W tej strukturze wyraźnie widać stylistyczne i tematyczne podobieństwa do nauki głoszonej przez Szczepana i Piotra (Dz 7,2-53; 10,34-43). W centrum przepowiedania stoi zmartwychwstały Chrystus, ku któremu zmierzają wszystkie wydarzenia ST i przez którego dokonuje się zbawienie. Przypomniane dzieje narodu izraelskiego świadczą o wielkiej trosce Boga o swój lud. Szczytowym momentem działania Boga w historii jest obietnica, która niegdyś została dana Dawidowi, a obecnie znalazła swoje wypełnienie w Jezusie. On jest posłanym przez Boga Zbawicielem, dzięki któremu cały Izrael może dostąpić przebaczenia

a) *Ikonium* – jedno z głównych miast Anatólii (centralna część Azji Mniejszej). Położone na ważnym szlaku handlowym było istotnym dla ówczesnego świata węzłem komunikacyjnym. Było również rzymską kolonią, która od czasów Klaudiusza nosiła nazwę *Claudiconium*.

b) *apostolów* – tylko w tym miejscu oraz w Dz 14,14 Łukasz tak określa Pawła i Barnabę.

c) *Likaonia* – region w środkowej części Azji Mniejszej. W 35 r. przed Chr. została włączona do Galacji, a następnie podbita przez cesarstwo rzymskie. W swoich podróżach misyjnych Paweł odwiedził trzy miasta Likaonii: Listrę, Derbę i Ikonium.

⁴⁴W następny szabat zebrali się prawie wszyscy mieszkańcy miasta, aby słuchać słowa Pańskiego. ⁴⁵Kiedy Żydzi zobaczyli te tłumy, ogarnęła ich zazdrość. Dlatego, złorzecząc, sprzeciwiali się temu, co mówił Paweł. ⁴⁶Wtedy Paweł i Barnaba powiedzieli stanowczo: „Słowo Boże powinno być głoszone najpierw wam. Ale skoro je odrzucacie, sami uznajecie się za niegodnych życia wiecznego. Dlatego zwracamy się do pogan.” ⁴⁷Tak bowiem polecił nam Pan:

Ustanowiłem cię, światłością narodów,

aby przez ciebie zbawienie dotarło aż po krańce ziemi”.

⁴⁸Kiedy poganie to usłyszeli, ucieszyli się i dziękowali Panu za Jego słowo. Uwierzyli zaś wszyscy, których Bóg powołał do życia wiecznego.

⁴⁹Odtąd słowo Pańskie rozszerzało się po całej tej krainie.

⁵⁰A Żydzi podburzyli pobożne i wpływowe kobiety oraz znaczniejszych obywateli w mieście. Wznieśli nienawiść przeciw Pawłowi i Barnabie i wyrzucili ich poza swoje granice. ⁵¹Oni strząsnęli proch z nóg i udali się do Ikonium^a. ⁵²A uczniów przepelniała radość i Duch Święty.

Iz 49,6; J 8,12

Mt 9,21; Łk 9,5

Paweł i Barnaba w Ikonium

14 ¹W Ikonium zdarzyło się coś podobnego. Weszli do synagogi^s i przemawiali tak, że uwierzyli bardzo wielu Żydów i pogan. ²Ale ci Żydzi, którzy nie dali się im przekonać, podburzyli i wrogo nastawili pogan do braci^s. ³Mimo to pozostali tam dosyć długo. Odważnie nauczali o Panu^s, który potwierdzał słowo swojej łaski, sprawiając, że przez ich ręce działy się znaki i cuda^s. ⁴Doszło jednak do rozłamu wśród mieszkańców miasta: Jedni stanęli po stronie Żydów, inni po stronie apostołów^b.

⁵Gdy dowiedzieli się, że poganie i Żydzi wraz ze swymi zwierzchnikami chcą ich znieważyc i ukamienować, ⁶uciekli do miast Likaonii^c: Listry i Derbe, oraz w tamte okolice.

⁷Tam też głosili Ewangelię^s.

1Tes 2,14

Mk 16,17-20

2Tm 3,11

grzechów. Przez niewinną śmierć Jezusa Bóg realizuje zapowiadane przez proroków zbawienie. Paweł wyjaśnia słuchaczom jego istotę. Po pierwsze, człowiek otrzymuje odpuszczenie grzechów dzięki Chrystusowi, ale warunkiem dostąpienia tej łaski jest nawrócenie, odnowienie relacji z Bogiem i wiara w posłanego przez Niego Syna. Po drugie, usprawiedliwienie nie jest skutkiem rygorystycznego zachowywania Prawa, ale jest darem, którego dostępuje człowiek wierzący. Paweł w swej argumentacji podkreśla fakt, że nikt nie jest w stanie zachować wszystkich przepisów Prawa, a ponadto Prawo samo w sobie nie ma i nigdy nie miało mocy usuwania grzechów. To spostrzeżenie jest zupełną nowością, gdyż nikt przed Pawłem nie głosił przekonania, że przebaczenie grzechów jest możliwe dzięki wierze. Naukę o usprawiedliwieniu przez wiarę Paweł rozwija w *Liście do Rzymian* i w *Liście do Galatów*.

Paweł i Barnaba w Ikonium. Zgodnie z przyjętą praktyką misyjną, Paweł i Barnaba rozpoczynają swoją misję w Ikonium od wizyty w synagodze, w której mieli okazję przemawiać nie tylko do Żydów, ale również do pogan. Można więc zauważyć, że zakładane przez Pawła wspólnoty zdominowane były przez chrześcijan wywodzących się z judaizmu. Już na tym etapie widać pewną niechęć Żydów wobec przyjmujących wiarę w Chrystusa (w. 2). Nie było to jeszcze zorganizowane prześladowanie, dlatego apostołowie mogli przez dłuższy czas pozostać w Ikonium i kontynuować dzieło ewangelizacji. Z czasem rozrastającą się wspólnotę chrześcijan zaczęto jednak postrzegać jako zagrożenie, co doprowadziło do prześladowań. Podjęta przez Żydów i pogan decyzja o ukamienowaniu misjonarzy faktycznie mogła mieć miejsce, ponieważ ten sposób wymierzania kary był znany i praktykowany w obu tych środowiskach.

Działalność apostołów w Listrze

⁸Mieszkał w Listrze pewien człowiek o bezwładnych nogach. Był kaleką od urodzenia i nigdy dotąd nie chodził. ⁹Słuchał on przemawiającego Pawła. Apostoś^s popatrzył na niego uważnie i uznał, że ma on wiarę, dzięki której może być uzdrowiony^a. ¹⁰Dlatego zawołał: „Stań prosto na nogach!”. A on zerwał się natychmiast i zaczął chodzić. ¹¹Kiedy ludzie zobaczyli, czego Paweł dokonał, wołali po likaońsku: „Bogowie w ludzkiej postaci zstąpili do nas!”. ¹²I nazwali Barnabę Zeusem, a Pawła Hermesem, ponieważ on był głównym mówcą. ¹³A kapłan Zeusa z podmiejskiej świątyni przyprowadził woły i przyniósł wieńce przed bramę. Chciał wraz z tłumem złożyć na ich cześć ofiarę. ¹⁴Gdy usłyszeli to apostołowie Barnaba i Paweł, rozdarli swe szaty^b. Wpadli w tłum głośno krzycząc: ¹⁵„Ludzie! Co wy robicie? Jesteśmy tylko ludźmi i podobnie jak wy podlegamy cierpieniom. Głosimy wam Ewangelię, abyście odwrócili się od bezużytecznych bożków, a zwrócili się do Boga żywego. *To On stworzył niebo i ziemię, morze i wszystko, co w nich istnieje.* ¹⁶Kiedys zezwalał, aby wszyscy ludzie chodzili własnymi drogami^s. ¹⁷Jednakże nieustannie objawiał się przez dobro, które czynił: z nieba zsyłał deszcz i dawał zbiory we właściwym czasie; udzielał wam pokarmu i napełniał radością wasze serca^s”. ¹⁸Tymi słowami z trudem przekonali tłum, aby nie składał im ofiary. ¹⁹Tymczasem nadeszli Żydzi z Antiochii^s i Ikonium. Podburzyli tłum, ukamienowali Pawła, i przekonani, że nie żyje, wywlekli go za miasto. ²⁰Gdy go otoczyli uczniowie, on wstał. Wrócił do miasta, a następnego dnia wraz z Barnabą udał się do Derbe.

Powrót do Antiochii Syryjskiej

²¹Głosili Ewangelię^s w tym mieście i pozyskali wielu uczniów. Potem wrócili do Listry, Ikonium i Antiochii^s. ²²Wszędzie utwierdzali uczniów i zachęcali do wytrwania w wierze. Tłumaczyli, że trzeba znieść wiele utrapień, by wejść do królestwa Bożego. ²³W każdym Kościele przez nałożenie rąk

Działalność apostołów w Listrze. W Listrze apostołowie podejmują próbę ewangelizacji pogan, którzy nigdy nie mieli kontaktu ani z chrześcijaństwem, ani nawet z judaizmem. Łukasz opisuje fakt uzdrowienia człowieka, który nigdy nie chodził, i przesadną reakcję, jaką wśród naocznych świadków wywołało to zdarzenie. Żydzi i poganie bardzo się różnili w sposobie postrzegania i interpretowania wydarzeń noszących znamiona cuda. Dla pierwszych sprawcą takiego działania może być tylko Bóg, który posługuje się ludźmi. Drudzy natomiast uzdrowienie przypisali bogom objawiającym się w ludzkiej postaci. Pełna entuzjazmu reakcja mieszkańców Listry jest więc cechą charakterystyczną dla środowiska pogańskiego, które w ludziach dokonujących cudów widzi bogów (w. 11). W kulturze greckiej panowało przekonanie, że Hermes jest przekazicielem woli bogów, heroldem Zeusa. Dlatego przemawiającego do pogan Pawła utożsamiono z Hermesem, Barnabę natomiast z Zeusem. Przedstawiona w wersetych 15-17 mowa Pawła jest pierwszym jego przemówieniem skierowanym wyłącznie do pogan. Jak nigdzie indziej, misja w Listrze kończy się jednak całkowitym niepowodzeniem: nikt oprócz uzdrowionego człowieka nie uwierzył w Chrystusa.

Powrót do Antiochii Syryjskiej. Sukces misji w Derbe (w. 21) wskazuje, że musiała tam być synagoga. Decyzja Pawła o powrocie do Antiochii Syryjskiej dłuższą i bardziej niebezpieczną drogą podyktowana była duszpasterską troską o założone tam wcześniej wspólnoty (w. 22). Chodziło o umocnienie chrześcijan w wierze, a także o ustanowienie *starszych*, czyli przełożonych wspólnot. Ze względu na krótki okres istnienia wspólnot, wyboru starszych dokonali nie sami

a) Uzdrowienie jest odpowiedzią na wiarę (np. Mt 8,13; Mk 16,17; Dz 3,16). Wiera w Jezusa umożliwia cuda.

b) *rozdarli swe szaty* – znak wielkiego bólu i rozpacz. Izraelici rozdzielali swoje szaty i posypywali głowę prochem albo popiołem (Rdz 37,29; Sdz 11,35; Ne 9,1; Mt 26,65)

Wj 20,11;
Ps 146,6; Jr 5,24

Ps 147,8; Jr 5,24

2Kor 11,25

Mt 10,22; 24,13;
2Tm 2,12; 3,12;
Hbr 10,36

a) *starszych* – zapewne byli oni kapłanami. Przymuszalnie cała wspólnota Kościoła brała udział w ich wyborze (Dz 6,5n; 16,2n), ale ostateczna decyzja należała do apostołów posłusznych Duchowi Świętemu (Dz 20,28; Tt 1,5).

b) *Pamfilia* – zob. Dz 2,10+.

c) *Fenicia* – zob. Dz 11,19+.

ustanawiali starszych^a. Najpierw modlili się i pościli, a potem polecali ich Panu^s, w którego uwierzyli.

²⁴Następnie przeszli przez Pizydję i dotarli do Pamfilii^b. ²⁵Nauczali w Perge i zeszli do Attalii. ²⁶Stamtąd odpłynęli do Antiochii, gdzie za łaską Bożą zostali wyznaczeni do dzieła, które wypełnili. ²⁷Kiedy tam powrócili, zebrali się wszyscy członkowie Kościoła. A oni opowiedzieli im, jak wiele Bóg przez nich zdziałał i jak poganom otworzył drzwi wiary. ²⁸Dość długo pozostali tam wśród uczniów.

TAK ZWANY SOBÓR JEROZOLIMSKI

Spór o zachowanie Prawa Mojżeszowego

15 ¹Przybyli pewni ludzie z Judei^s i przekonywali braci^s: „Nie będziecie zbawieni, jeżeli nie poddacie się obrzezaniu, zgodnie z nakazami Mojżesza”. ²I tak doszło do kłótni i ostrych dyskusji między nimi a Pawłem i Barnabą. Postanowiono więc, że Paweł i Barnaba oraz kilku innych uda się w tej sprawie do apostołów^s i starszych^s w Jeruzalem^s. ³Wysłani przez Kościół szli przez Fenicję^c i Samarię^s. Opowiadali o nawracaniu się pogan, sprawiając tym wielką radość wszystkim braciom. ⁴Kiedy przybyli do Jeruzalem, zostali przyjęci przez Kościół, apostołów i starszych^a. Opowiedzieli o wszystkim, czego Bóg przez nich dokonał. ⁵Lecz pewni członkowie stronnictwa faryzeuszów^s, którzy przyjęli wiarę, uznali, że należy obrzezać^s nawróconych pogan i zobowiązać ich do zachowania Prawa^s Mojżesza. ⁶Dlatego zebrali się apostołowie i starsi, aby rozpatrzyć tę sprawę.

Rdz 17,10;
Kpł 12,3

Ga 2,1n

Mowa Piotra

⁷Po długiej dyskusji wystąpił Piotr i powiedział: „Bracia! Wiecie, że Bóg już dawno wybrał mnie spośród was, aby z mo-

członkowie tych Kościołów, ale Paweł i Barnaba. Kierowanie wspólnotą nie było powierzone jednej tylko osobie, ale sprawowano je kolegialnie, na co wskazuje stosowana przez autora liczba mnoga – *starsi*. Kończąc opis pierwszej wyprawy misyjnej, Łukasz podkreśla, że dzieło, do którego apostołowie zostali powołani i które wykonali, pochodziło od Ducha Świętego (w. 26; por. Dz 13,2.4). To On kierował kolejnymi etapami misji i z Jego inicjatywy misjonarze w pierwszej kolejności udawali się do Żydów oraz do *bojących się Boga* pogan (Dz 8,26-40+). Ewangelia była więc głoszona najpierw tym, którzy otrzymali Boże obietnice, a następnie dopiero poganom. Ta strategia ewangelizacyjna ukształtowana podczas pierwszej wyprawy misyjnej stała się bardzo skuteczną formą rozpowszechniania Ewangelii.

Spór o zachowanie Prawa Mojżeszowego. Opis tzw. Soboru Jerozolimskiego pełni istotną rolę w kompozycji *Dziejów Apostolskich*. Umieszczony jest niemal dokładnie w centrum księgi. W dalszej jej części autor przedstawia już tylko dzieje Pawła. Relacja z tego wydarzenia dzieli się na trzy części: wystąpienia Piotra oraz Barnaby i Pawła (Dz 15,6-12), mowa Jakuba (Dz 15,13-21), postanowienie końcowe (Dz 15,22-29). Sporna kwestia dotyczyła rozbieżności pomiędzy Kościołem-Matką w Jerozolimie a Kościołem w Antiochii Syryjskiej, który wypracował i stosował własną strategię ewangelizacji wśród pogan (Dz 13 – 14). Bezpośrednią przyczyną konfliktu był postulat przybyłych z Judei chrześcijan pochodzenia żydowskiego, którzy domagali się, aby poganie przed przyjęciem chrztu zostali obrzezani (w. 1; por. Ga 1,7; 2,1-10; 5,2). Podobny pogląd wyrażało istniejące w Kościele jerozolimskim stronnictwo faryzeuszów. Konflikt pomiędzy zwolennikami obrzezania pogan a Pawłem i Barnabą, którzy odrzucali taką konieczność, był nieunikniony. Rozstrzygnięcie sporu miało nastąpić w Jerozolimie, gdyż w świętym mieście przebywali apostołowie i starsi, cieszący się najwyższym autorytetem w Kościele.

Mowa Piotra. Dyskusję wokół sprawy obrzezania pogan zamyka wystąpienie Piotra. Na początku odwołuje się on do faktu, że Bóg wybrał go do głoszenia Ewangelii poganom. Zapewne chodzi mu o jego spotkanie z Korneliuszem

ich ust poganie usłyszeli słowa Ewangelii^s i uwierzyli. ⁸Bóg, który zna serca^s, zaświadczył na ich korzyść, udzielając im Ducha Świętego, tak samo jak nam. ⁹Nie wprowadził więc żadnej różnicy między nami i nimi. Wiarą oczyścił ich serca. ¹⁰Dlaczego więc teraz wy występujecie przeciw Bogu i chcecie nałożyć na uczniów ciężar, którego ani nasi przodkowie, ani my sami nie mogliśmy udźwignąć? ¹¹Wierzmy, że dzięki łasce Pana^s Jezusa^s będziemy zbawieni, tak samo jak oni”. ¹²Zamilkli wszyscy, a potem słuchali Barnaby i Pawła, którzy opowiadali o znakach i cudach^s, jakich Bóg dokonał przez nich wśród pogan.

Rz 3,22

Mt 23,4

Ga 3,10-12; Rz 7

Mowa Jakuba

¹³Gdy oni przestali mówić, zabrał głos Jakub. „Bracia^s! Posłuchajcie mnie! ¹⁴Szymon opowiedział, jak najpierw sam Bóg wybrał sobie ludzi spośród pogan. ¹⁵Zgadzą się z tym słowa Proroków^s, którzy powiedzieli:

Am 9,11n

¹⁶*A potem powrócę i podniosę upadły namiot Dawida, podźwignę jego ruiny i go odbuduję.*

¹⁷*Wtedy i inni ludzie będą szukać Pana^s, wszystkie narody, gdyż są one moją własnością. Tak mówi Pan, który spełnia wszystko,*

¹⁸ - *znane jest to od wieków^a.*

¹⁹Dlatego uważam, że nie należy czynić trudności poganom zwracającym się do Boga, ²⁰ale trzeba im napisać, aby się powstrzymali od spożywania pokarmów złożonych na ofiarę bożkom^b, od nierządu, od jedzenia mięsa z uduszonych zwierząt^c i od krwi^s. ²¹A co do Prawa^s Mojżesza, to od

(Dz 10,9-48), z którego już wcześniej zdał sprawę przed wspólnotą jerozolimską (Dz 11,1-18). Piotr podkreśla przy tym świadectwo samego Boga, który Żydów i pogan w kwestii zbawienia traktuje w sposób jednakowy (ww. 8-9a). Ten brak różnic prowadzi go do przekonania, że na ochrzczonych pogan (których nazywa już uczniami) nie należy nakładać ciężaru obrzezania. Bóg oczyszcza bowiem serca przez wiarę (w. 9), a zbawienie wszystkich (również Żydów) dokonuje się przez łaskę Jezusa Chrystusa (w. 11). Zewnętrzny znak obrzezania nie jest więc już potrzebny. Piotr i Paweł są całkowicie zgodni w tej ważnej kwestii. Zgodność ta jest świadectwem jedności wiary przepowiadanej przez Kościół Żydom i poganom.

Mowa Jakuba. Jakub, stojący na czele Kościoła w Jerozolimie, dołącza jeszcze jeden istotny dla środowiska żydowskiego argument z Pisma. Interpretacja Am 9,11n w świetle Iz 45,21n pozwala Jakubowi widzieć w tworzącym się Kościele realizację zapowiedzi odbudowy domu Dawida i uznania jedyne Boga przez wszystkie narody. Choć zgadza się on na to, że poganie, którzy przyjęli chrzest, nie muszą zachowywać prawa Mojżeszowego, wylicza pewne czyny, których nie powinni się oni dopuszczać w środowisku judeochrześcijańskim. W tzw. klauzulach Jakubowych (Dz 15,28n) nie chodzi o przywrócenie niektórych przykazań obowiązujących Żydów, ale o nakazy, które według Prawa zawsze odnosiły się do cudzoziemców żyjących wśród Izraelitów (Kpł 17 - 18). Jakub na pierwszym miejscu wymienia unikanie bezpośredniego udziału w kulcie pogańskim i jakiegokolwiek skażenia, które mogło mieć miejsce przez kontakt z bożkami. Dlatego, według niego, koniecznym było powstrzymanie się od spożywania pokarmów związanych z pogańskim kultem. Jakub mówi również o konieczności zerwania z nierządem, który mógł tu oznaczać nie tylko prostytucję, ale także wszelki kult pogański, tak nazywany w ST. Wieloznaczny termin „nierząd” mógł oznaczać w tym wypadku związek małżeński między krewnymi, zakazany przez Prawo (Kpł 18,1-18), a dopuszczany wśród prozelitów. Jakub dołącza jeszcze zakaz spożywania mięsa pochodzącego z niezgodnego z Prawem uboju, a także krwi, którą uważano za siedlisko życia (Kpł 17,10-14; Pwt 12,16.23-25). Przyjęcie klauzul Jakubowych miało umożliwić wspólne sprawowanie uczt, na których chrześcijanie, tak żydowskiego, jak i pogańskiego pochodzenia, mogliby razem wspominać pamiętkę Męki i Zmartwychwstania Jezusa. Klauzule te miały również uwolnić chrześcijan wywodzących się z judaizmu od zarzutów, które stawiali im Żydzi

a) Am 9,11n (cytat za *Septuaginta*, greckim przekładem ST).

b) Trudność polegała na tym, że w świecie greckim ubój był przeważnie połączony ze złożeniem części zwierzęcia jako ofiary. W rezultacie mięso, które podawano na przyjęciach czy sprzedawano, często pochodziło z ofiar pogańskich. Chrześcijanie powinni unikać nawet takiego pozoru udziału w kulcie bożków. Problem ten został potem inaczej rozwiązany przez Pawła Apostoła (1Kor 8).

c) *uduszonych zwierząt* - po uduszeniu zwierząt w mięsie pozostawała krew, której spożywanie było surowo zakazane przez Prawo (np. Rdz 9,4; Kpł 17,10-16).

a) *Juda, zwany Barsabą* - nieznanymi bliżej uczeń.

b) *Sylas* - in. Sylwan; współpracownik Pawła (Dz 15,40; por. 2Kor 1,19; 1Tes 1,1; 2Tes 1,1).

c) *Cylicja* - zob. Dz 6,9+.

d) W większości najstarszych rękopisów brak wersetu 34: *Lecz Sylas postanowił tam pozostać. Dlatego Juda sam wrócił do Jerozolimy.*

najdawniejszych czasów w każdym mieście jest ono czytane w synagogach^s i wyjaśniane co szabatsm”.

Postanowienie apostołów

²²Apostołowie^s i starsi^s wraz z całym Kościołem postanowili wybrać spośród siebie ludzi i posłać ich z Pawłem i Barnabą do Antiochii^s. Wybrali mężczyzn cieszących się szacunkiem wśród braci^s: Judę, zwanego Barsabą^a, i Sylasa^b.
²³Posłali przez nich następujący list: „Apostołowie i starsi bracia pozdrawiają braci pogańskiego pochodzenia w Antiochii, Syrii i Cylicji^c.
²⁴Dowiedzieliśmy się, że niektórzy spośród nas przybyli do was i wywołali zamęt oraz niepokój między wami. Nie działali oni z naszego polecenia.
²⁵Jednomyślnie postanowiliśmy wybrać ludzi i wysłać ich do was razem z drogimi nam Barnabą i Pawłem.
²⁶Są to ludzie, którzy poświęcili całe życie dla imienia naszego Pana^s Jezusa^s Chrystusa^s.
²⁷Wysyłamy więc Judę i Sylasa, którzy potwierdzą wam ustnie to samo.
²⁸Duch Święty i my postanowiliśmy nie nakładać na was żadnego ciężaru oprócz rzeczy koniecznych:
²⁹Powstrzymajcie się od pokarmów złożonych na ofiarę bożkom, od krwi^s, od jedzenia mięsa z uduszonych zwierząt oraz od nierządu. Jeżeli będziecie unikać tego wszystkiego, dobrze uczynicie. Bądźcie zdrowi!”.

Ga 1,7

³⁰Wysłańcy przybyli do Antiochii^s i zwołali zgromadzenie, na którym przekazali list.
³¹Gdy go przeczytano, jego pocieszająca treść ucieszyła wszystkich.
³²Juda i Sylas byli także prorokami^s. Dlatego często pocieszali i umacniali braci^s.
³³Pozostali tam jakiś czas. Potem bracia ich pożegnali i przekazali przez nich życzenie pokoju dla tych, którzy ich wysłali.^{[34]d}

³⁵A Paweł i Barnaba zostali w Antiochii. Razem z wielu innymi nauczali tam i głosili słowo Pańskie.

DRUGA WYPRAWA MISYJNA PAWŁA

Rozstanie Pawła i Barnaby

³⁶Po pewnym czasie Paweł powiedział do Barnaby: „Wybierzmy się znów w drogę i odwiedzmy braci^s w tych miastach,

wierni Prawu. Gdy doszło do ostatecznego zerwania z synagogą i zakładane Kościoły nie miały już z nią żadnych związków, klauzule Jakubowe straciły rację bytu.

Postanowienie apostołów. Zgodnie ze starożytnym zwyczajem, praktykowanym także przez Żydów, nadawca listu powierzał kilku ważnym osobom dostarczenie go do odbiorców. Użycie terminu *bracia* w adresie listu podkreśla przynależność odbiorców do tej samej wspólnoty religijnej, na zasadach równości i wzajemności. Wskazuje to również na ograniczony terytorialnie zakres obowiązywania powziętych postanowień (tereny pierwszej wyprawy Pawła). Kościół jerozolimski w swoim przesłaniu dystansuje się od sprawców niepokoju w Antiochii (w. 24), a wagę rozstrzygnięć podkreśla wzmianka o jednomyślności w podejmowaniu decyzji orazwołanie się na autorytet Ducha Świętego. Adresaci są zachęceni do przyjęcia postanowień zgromadzenia w Jerozolimie. Postawione poganom wymagania nie zostały sformułowane jako warunki konieczne do zbawienia, lecz rady co do postaw uznanych za słuszne. Inna niż w wystąpieniu Jakuba (Dz 15,20) jest także kolejność tych wymagań (zgodna z Kpł 17 - 18).

Rozstanie Pawła i Barnaby. Drugą wyprawę misyjną poprzedza gwałtowny spór Pawła i Barnaby dotyczący Marka. Prawdopodobnie podłoże tego sporu było jednak o wiele głębsze, niż tylko wspomniane odłączenie się Marka w Pam-

gdzie głosiliśmy słowo Pańskie. Zobaczmy, jak się mają”.

³⁷Barnaba chciał również zabrać Jana zwanego Markiem.

³⁸Jednak Paweł się nie zgodził. Nie chciał zabierać kogoś, kto ich zostawił w Pamfilii i przestał z nimi pracować. ³⁹Z tego powodu doszło między nimi do ostrej kłótni^a, tak że się rozstali. Wtedy Barnaba wziął ze sobą Marka i popłynął na Cypr. ⁴⁰Paweł natomiast dobrał sobie do pomocy Sylasa i wyruszył w drogę. A bracia powierzyli go łaskawości Pana^s.

⁴¹Przechodził przez Syrię i Cylicję, umacniając Kościoły.

Powołanie Tymoteusza

16 ¹Przybył też do Derbe, a następnie do Listry. Mieszkał tam pewien uczeń imieniem Tymoteusz. Jego matką była Żydówka, która przyjęła wiarę, a ojcem Grek. ²Bracia^s w Listrze i Ikonium dawali o nim dobre świadectwo. ³Paweł chciał go zabrać ze sobą, dlatego obrzezał^s go ze względu na Żydów, którzy mieszkali na tym terenie. Wszyscy bowiem wiedzieli, że jego ojciec jest Grekiem. ⁴W miastach, przez które przechodzili, nakazywali przestrzegać postanowień apostołów^s i starszych^s w Jerozolimie^s. ⁵A Kościoły umacniały się w wierze i z każdym dniem rosła ich liczba.

Głoszenie Ewangelii w Azji Mniejszej

⁶Poszli potem do Frygii i Galacji^b, bo Duch Święty zakazał im nauczać w Azji^c. ⁷Przyszli w okolice Myzji^d i zamierzali udać się do Bitynii^e. Ale znowu nie pozwolili im na to Duch^s Jezusa^s. ⁸Przeszli więc Myzję i dotarli do Troady^f. ⁹Wtedy Paweł miał w nocy widzenie. Jakiś Macedończyk stał przed nim i prosił go: „Przepraw się do Macedonii^g i pomóż nam!” ¹⁰Po tym widzeniu staraliśmy się^h natychmiast wyruszyć do Macedonii. Byliśmy bowiem przekonani, że Bóg nas wzywa, by tam głosić Ewangelię^s.

fili (w. 38). Powodem sporu mogły być różnice dotyczące planów podróży, a dokładnie wizyty na Cyprze, której sprzeciwiał się Paweł. Spór zakończył się rozstaniem apostołów. W obliczu tego faktu Paweł na nowego współpracownika dobrał sobie Sylasa, jedną z czołowych postaci Kościoła jerozolimskiego (Dz 15,22), chętnego do pracy wśród pogan i podobnie jak Paweł posiadającego obywatelstwo rzymskie (Dz 16,37).

Powołanie Tymoteusza. Apostoł powołuje na swego współpracownika Tymoteusza, który jako syn Żydówki był uważany za Żyda, choć miał ojca Greka (w. 1). Wywodził się z religijnej rodziny, która prawdopodobnie przyjęła chrześcijaństwo podczas ewangelizacji Likonii przez Pawła i Barnabę (2Tm 1,5). Paweł poddał go obrzezaniu wyłącznie ze względów taktycznych, a nie religijnych (w. 3b). Choć sam zabiegał głównie o pozyskanie pogan dla Chrystusa, to jednak bardzo zależało mu na ewangelizacji środowiska żydowskiego (Rz 9,1-5) i do pracy wśród Żydów chciał przygotować również Tymoteusza. Trudno jest wskazać, które miasta ma na myśli Łukasz w w. 4. Można przypuszczać, że są to: Derbe, Listra, Ikonium i Antiochia Pizydyjska. Zachęta do przestrzegania postanowień tzw. Soboru Jerozolimskiego z pewnością przyczyniła się do życia w zgodzie we wspólnotach mieszanych oraz do dynamicznego rozwoju Kościoła.

Głoszenie Ewangelii w Azji Mniejszej. Paweł nie dociera do miejsca, które na początku obrał za cel swojej podróży. Widzenie, w którym ujrział poganina proszącego o pomoc, czyli o dające zbawienie słowo Ewangelii, wyznaczyło nowy etap tej misji. Paweł zrozumiał, że praca wśród pogan ma stać się istotnym elementem jego działalności. Wydarzenie to pokazuje, że Bóg osobiście czuwa nad ewangelizacją. Wbrew wcześniejszym planom, Paweł zostaje skierowany do Europy (Macedonia).

a) *ostrej kłótni* – użyte tu greckie słowo oznacza wzburzenie, uniesienie się gniewem, niekiedy nawet połączone z rękoczynami.

b) *Galacja* – obszar w środkowej Azji Mniejszej zamieszkiwany od III do I w. przed Chr. przez Galatów wywodzących się z plemion celtyckich. Później Galacja stała się prowincją rzymską.

c) *Azja* – chodzi o rzymską prowincję o tej nazwie, leżącą na zachodzie Azji Mniejszej. Łukasz ma na myśli Efez, główne miasto prowincji, ważny ośrodek polityczny i kulturalny, licznie zamieszkały przez Żydów.

d) *Myzja* – region północno-zachodniej części Azji Mniejszej.

e) *Bitynia* – przylegająca do Morza Czarnego część Azji Mniejszej.

f) *Troada* – miasto leżące w północno-zachodniej części Azji Mniejszej, główne miasto regionu Myzji. Nazwa „Troada” prawdopodobnie pochodzi od starożytnej Troi, mającej leżeć w pobliżu.

g) *Macedonia* – kraina położona na północnym wybrzeżu Morza Egejskiego; tu w znaczeniu rzymskiej prowincji ze stolicą w Tesalonice. Pierwsze europejskie terytorium działalności misyjnej Apostoła Narodów. Paweł przebywał tu podczas drugiej i trzeciej podróży misyjnej.

h) *staraliśmy się* – po raz pierwszy Łukasz używa w opowiadaniu pierwszej osoby liczby mnogiej. Niewykluczone, że on sam właśnie w Troadzie przyłączył się do Pawła.

2Tm 1,5; 3,15

a) *Samotraka* - niewielka górzysta wyspa na Morzu Egejskim.

b) *Neapol* - macedoński port położony na północnym brzegu Morza Egejskiego, w pobliżu Filipi.

c) *Filippi* - miasto położone na macedońskim wybrzeżu Morza Egejskiego, rozbudowane przez Filipa II Macedońskiego; miejsce stacjonowania żołnierzy Marka Antoniusza.

d) *miejsce modlitwy* - w przypadku braku synagogi (zob. *Słownik*) Żydzi zbierali się na modlitwę w innym wyznaczonym miejscu.

e) *Tiatyra* - miasto w Azji Mniejszej, znane z produkcji purpury.

f) *purpura* - zob. Łk 16,19+.

g) *rynek* - chodzi o centralny plac miast greckich (agora).

Przeprawa do Macedonii

¹¹Wyplłynęliśmy z Troady i udaliśmy się od razu do Samotranki^a, a następnego dnia do Neapolu^b. ¹²Stamtąd poszliśmy do Filipi^c, głównego miasta tej części Macedonii i kolonii rzymskiej. Spędziliśmy tam kilka dni. ¹³W szabat^s wyszliśmy za miasto nad rzekę. Sądziliśmy, że jest to miejsce modlitwy^d. Usiedliśmy i rozmawialiśmy z kobietami, które się tam zebrały. ¹⁴Przysłuchiwała się nam też Lidia, pobożna kobieta z Tiatyry^e. Handlowała ona purpurą^f. Pan sprawił, że uważnie słuchała słów Pawła. ¹⁵Wraz z całym swoim domem przyjechała chrześc^s. Wtedy też poprosiła: „Jeżeli uznajecie mnie za wierzącą Panu^s, przyjdźcie i zamieszkajcie w moim domu”. I wymogła to na nas.

Ps 137

Paweł w więzieniu w Filipi

¹⁶Gdy zśliśmy potem na modlitwę, zabiegła nam drogę pewna służąca. Był w niej duch wróżenia. Dzięki temu przynosiła duży dochód swoim panom. ¹⁷Biegła ona za Pawłem i krzyczała: „Ci ludzie są sługami Boga Najwyższego i mówią wam o drodze^s zbawienia”. ¹⁸Powtarzała to samo przez kilka dni. W końcu Paweł nie mógł już tego znieść i powiedział do ducha: „W imię^s Jezusa^s Chrystusa^s rozkazuję ci, żebyś z niej wyszedł!”. A on natychmiast ją opuścił. ¹⁹Gdy jej panowie zorientowali się, że utracili źródło dochodów, pojmali Pawła i Sylasa i zawlekli ich na rynek^g przed władzę. ²⁰Zaprowadzili ich do dowódców straży i oskarżyli: „Ci ludzie wywołują niepokój w naszym mieście. Są Żydami²¹ i głoszą obyczaje, których nam jako Rzymianom nie wolno przyjąć ani według nich postępować”. ²²I cały tłum wystąpił przeciw nim. A dowódcy kazali zedrzeć z nich szaty i wychłostać. ²³Po wymierzeniu wielu razy, wtrącono ich do więzienia. Strażnikowi zaś wydano rozkaz, aby ich dobrze pilnował. ²⁴A on zgodnie z rozkazem zamknął ich w wewnętrznym lochu i zakuł im nogi w dyby.

2Kor 11,25

Przeprawa do Macedonii. Paweł i jego towarzysze zgodnie z przyjętą strategią zatrzymują się w głównych miastach i metropoliach, omijając raczej małe miejscowości. Tym należy tłumaczyć ich krótkie postoje na Samotrace i w Neapolu. Na dłuższy czas zatrzymali się natomiast w Filipi (Dz 16,11-40). Pobyt ten szczegółowo opisuje Łukasz, który przypuszczalnie już w Troadzie dołączył do grupy misjonarzy (Dz 16,10). Zgodnie ze zwyczajem najpierw podejmują próbę nawiązania kontaktu z miejscowymi Żydami. Najprawdopodobniej w Filipi nie było synagogi, gdyż miejsce modlitwy znajdowało się za miastem, nad rzeką, a na dodatek wspólnotę stanowiły same kobiety - Żydówki i *bojące się Boga* poganki (Dz 8,26-40+), jak Lidia. Zatem w Filipi nie było nawet dziesięciu Żydów, których prawo wymagało do utworzenia wspólnoty synagogalnej. Lidia pod wpływem nauczania Pawła przyjmuje chrzest i używa swego domu dla rodzącego się Kościoła. Ta pierwsza na kontynencie europejskim wspólnota chrześcijańska jest również pierwszą, w której - według Łukasza - poganie od początku odgrywają dominującą rolę. Fakt ten świadczy o definitywnym przełamaniu obaw, które niegdyś nurtowały Piotra w związku z udziałem pogan we wspólnotach chrześcijańskich (Dz 10,9n; 11,3).

Paweł w więzieniu w Filipi. W Filipi miała miejsce pierwsza jawna konfrontacja nauki głoszonej przez Pawła z dotychczasowymi wierzeniami i obyczajami pogan, w znacznej mierze opartymi na wyroczniach, wróżbiarstwie, przesądach i astrologii. Rzucając oskarżenia pod adresem Pawła i Sylasa, właściciele niewolnicy odwołują się do powszechnej pogardy Rzymian względem Żydów, którzy wprawdzie mogli swobodnie wyznawać swoją religię, ale nie wolno im było propagować jej wśród Rzymian. Uznanie apostołów za wyznawców religii Mojżeszowej świadczy o tym, że chrześcijaństwo nadal było postrzegane jako ściśle związane z judaizmem.

Cudowne uwolnienie z więzienia

²⁵Około północy Paweł i Syłas jeszcze się modlili i śpiewali Bogu. A inni więźniowie przysłuchiwali się. ²⁶Nagle powstało silne trzęsienie ziemi, zadrzały fundamenty więzienia, wszystkie bramy się otwały i ze wszystkich opadły kajdany. ²⁷Zbudził się również strażnik i zobaczył otwarte bramy więzienia. Dlatego wyciągnął miecz i chciał się zabić. Myślał bowiem, że więźniowie puciekali. ²⁸Lecz Paweł zawołał głośno: „Nie rób sobie nic złego! Jesteśmy tutaj wszyscy!”. ²⁹Wtedy strażnik zażądał światła, wbiegł do środka, i drżąc, upadł do nóg Pawła i Sylasa. ³⁰Potem wyprowadził ich na zewnątrz i zapytał: „Panowie, co mam uczynić, aby się zbawić?”. ³¹„Uwierz w Pana^s Jezusa^s – odpowiedzieli – a zbawisz się ty i twoja rodzina”. ³²Potem jemu oraz wszystkim jego domownikom opowiedzieli naukę Pana. ³³W nocy, jeszcze o tej samej godzinie zabrał ich z sobą i obmył im rany. Zaraz też przyjął chrzest^t razem z rodziną. ³⁴Wprowadził ich do swego domu i nakarmił ich. Cieszył się razem z domownikami, że uwierzył Bogu.

³⁵Następnego dnia dowódcy przysłali urzędników z rozkazem, żeby zwolnił tych ludzi. ³⁶Strażnik powiadomił o tym Pawła. „Dowódcy – powiedział – nakazali mi, żebym was wypuścił z więzienia. Wyjdźcie więc teraz i spokojnie odejdźcie”. ³⁷Lecz Paweł odpowiedział: „Publicznie i bez procesu sądowego wychłostali nas, obywatele rzymskich^a. Wtrącili nas także do więzienia. A teraz potajemnie chcą się nas pozbyć? O, nie! Niech przyjdą tu i sami nas wyprowadzą!”. ³⁸Urzędnicy powtórzyli te słowa dowódcom. Wtedy ci przerazili się, słysząc, że to są Rzymianie. ³⁹Przyszli więc i przeprosili ich. Potem wyprowadzili ich z więzienia i błagali, żeby jak najszybciej opuścili miasto. ⁴⁰Oni zaś wyszli z więzienia i wstąpili do domu Lidii. Zobaczyli się z braćmi^s i dodali im otuchy. Potem wyruszyli w dalszą drogę.

Paweł i Syłas w Tesalonice

17 ¹Przeszli przez Amfipolis^b i Apolonię^c i dotarli do Tesaloniki^d, gdzie znajdowała się synagoga^s żydowska. ²Zgodnie ze swoim zwyczajem Paweł poszedł tam i przez

Cudowne uwolnienie z więzienia. Interwencja Boga potwierdza, że misja wśród pogan jest zgodna z Jego zamysłem. W centrum opowiadania o uwolnieniu Pawła z więzienia stoi fakt nawrócenia strażnika. Sam opis nawrócenia (ww. 29-34) uwypukla istotne elementy teologii Łukaszej. Według niego proces nawrócenia zaczyna się od Boga, który najpierw wzywa do zbawienia, następnie „otwiera serce”, umożliwiając jego przemianę (por. przykład Lidii w Dz 16,14), i przez swoje słowo stawia człowieka na drodze zbawienia. Ze strony człowieka koniecznym warunkiem jest wiara w Jezusa, posłanego przez Boga dla zbawienia wszystkich (w. 31b; por. Dz 11,14). Apostołowie dopiero następnego dnia po uwięzieniu powołują się na swoje prawa przysługujące rzymskim obywatelom. Fakt ten pozwala autorowi podkreślić, jak bardzo cenią oni sobie fakt bycia chrześcijanami. Odwołują się do swoich praw nie ze względu na urażoną dumę, ale dla przyszłego dobra wspólnoty chrześcijańskiej, narażonej na podobne prześladowania. Powodem, dla którego szybko opuścili miasto, była również chęć złagodzenia napięć.

Paweł i Syłas w Tesalonice. Po opuszczeniu Filipi apostołowie udają się do stolicy prowincji, Tesaloniki. Swoje nauczanie w tamtejszej synagodze Paweł opiera na Pismach (Dz 17,2b-3), zatem kieruje je wyłącznie do Żydów i do

a) Prawo rzymskie zakazywało biczowania obywateli rzymskich.

b) *Amfipolis* – miasto w północnej Grecji, leżące przy ujściu rzeki Strymon.

c) *Apolonia* – miasto w północnej Grecji, leżące 46 km od Amfipolis.

d) *Tesalonika* – stolica Macedonii (dzisiejsze miasto portowe Saloniki), przez którą wiodła tzw. „Via Egnatia”. Tą właśnie drogą przybył Paweł z Filipi. Oktawian, niedługo po ostatecznym rozprawieniu się z zabójcami Cezara pod Filipi (42 r. przed Chr.), nadał Tesalonice przywileje wolnego miasta, co stało się podstawą jego demokratycznej organizacji.

a) *kobiet* – autor często wspomina o nawróceniach kobiet, szczególnie tych z arystokratycznych rodów, ponieważ odgrywały one ważną rolę w państwie rzymskim (Dz 5,14; 8,12; 5,14; 17,12).

b) *Berea* – miejscowość leżąca w odległości ok. 70 km od Tesaloniki.

c) *Ateny* – były jednym z najważniejszych greckich miast-państw, stolica Attyki, miasto stale zamieszkałe od IV tysiąclecia przed Chr. Bardzo ważny ośrodek życia intelektualnego, kulturalnego i społecznego. Ateny są uważane za centrum starożytnej myśli filozoficznej.

trzy szabaty^s wyjaśniał im Pisma. ³Tłumaczył i przekonywał, że Chrystus^s musiał wiele wycierpieć i zmartwychwstać. „Tym Chrystusem jest Jezus, o którym wam mówię”. ⁴Niektórzy z nich dali się przekonać i przyłączyli się do Pawła i Sylasa. Podobnie uczyniło także wielu Greków i niemało wpływowych kobiet^a. ⁵Wtedy zawistni Żydzi, dobierając sobie ulicznych awanturników, wywołali w mieście niepokoje i zbiegowisko. Przyszli pod dom Jazona, szukając ich, żeby ich wydać tłumowi. ⁶Nie znaleźli ich jednak, więc pochycili Jazona i kilku braci^s i przyprowadzili do władz miejskich. „Ci ludzie – krzyknęli – podburzyli cały świat, a teraz przyszli do nas! ⁷Jazon udzielił im schronienia. Tymczasem oni występują przeciw zarządzeniom cesarza, mówiąc, że jest inny król – Jezussm”. ⁸W ten sposób zdołali podburzyć tłum i władze miejskie. ⁹Ale Jazon oraz inni poręczyli za nich. Dlatego ich uwolniono.

Paweł i Syłas w Berei

¹⁰Jeszcze tej nocy bracia^s wysłali Pawła i Sylasa do Berei^b. Kiedy tam przybyli, znów weszli do synagogi^s. ¹¹Tamtejsi Żydzi byli bardziej otwarci niż Tesaloniczanie. Bardzo życzliwie przyjęli słowo Boże i szukali dla niego potwierdzenia w Pismach, które codziennie rozważali. ¹²Dzięki temu wielu z nich uwierzyło: zarówno spośród wpływowych kobiet greckich, jak i mężczyzn. ¹³Jednak Żydzi z Tesaloniki dowiedzieli się, że również w Berei Paweł głosi słowo Boże. Przybyli tam i podburzając tłum, wywołali zamieszki. ¹⁴Wtedy bracia natychmiast wysłali Pawła, aby uciekał w kierunku morza. A Syłas i Tymoteusz pozostali na miejscu. ¹⁵Ci zaś, którzy towarzyszyli Pawłowi, odprowadzili go aż do Aten^c. Wrócili potem z poleceniem dla Sylasa i Tymoteusza, aby jak najprędzej do niego dołączyli.

Paweł w Atenach

¹⁶Paweł czekał na nich w Atenach. Oburzał go widok miasta pełnego pogańskich bożków. ¹⁷Dyskutował wiele w synago-

tw. *bojących się Boga*, których spora grupa była tam obecna. Ewangelizacja przynosi nikle owoce wśród tych pierwszych, natomiast wymierny jej efekt widoczny jest wśród drugich. Przyjęcie wiary w Jezusa przez wiele wpływowych kobiet (w. 4) wywołało wielką wrogość Żydów, gdyż dla nich oznaczało utratę wpływów. Jazon, jeden z nawróconych Żydów, który daje misjonarzom schronienie i przypuszczalnie nawet pracę (1Tes 2,9), jest szykanowany przez Żydów i zostaje razem z innymi braćmi zaprowadzony przed władze miejskie. Oskarżono ich o podważanie kultu cesarza, ponieważ głosili, że królem jest Jezus. Oskarżenie dotyczyło przede wszystkim Pawła i Sylasa, ale faktycznie dotknęło pozostałych wierzących.

Paweł i Syłas w Berei. Łukasz podkreśla dużą otwartość i szlachetność wspólnoty żydowskiej w Berei, która codziennie rozważała Pisma. Dzięki temu Paweł miał ułatwione zadanie, bowiem o wiele szybciej mógł ich przekonać i doprowadzić do wiary.

Paweł w Atenach. Mowa na ateńskim Areopagu jest kulminacyjnym momentem drugiej wyprawy misyjnej. Stanowi ona wzór wypracowanego przez Pawła sposobu głoszenia Ewangelii poganom. W przeciwieństwie do jego wystąpienia w Listrze (Dz 14,15-17), tutaj zwraca się on głównie do elitarnych warstw społeczeństwa, próbując w ten sposób

dze^s z Żydami i z tymi, którzy bali się Boga^a, jak również z tymi, których codziennie spotykał na rynku. ¹⁸Niektórzy z filozofów epikurejskich^b i stoickich^c spirali się z nim. A inni pytali: „Co ma nam do powiedzenia ten nowinkarz^d?”. A jeszcze inni mówili: „Zdaje się, że chce nam przedstawić jakichś nowych bogów”. Głosił im bowiem Ewangelię^e o Jezusie^e i zmartwychwstaniu. ¹⁹Zabrali go więc i zaprowadzili na Areopag^e, a tam go zapytali: „Czy możemy się dowiedzieć, co to za nowa nauka, którą głosisz?” ²⁰Słyszymy bowiem jakieś dziwne rzeczy i dlatego chcemy się dowiedzieć, o co właściwie chodzi”. ²¹Wszyscy bowiem Ateńczycy i mieszkający tam cudzoziemcy spędzają czas jedynie na słuchaniu i omawianiu najnowszych wiadomości.

²²Paweł stanął pośrodku Areopagu i powiedział: „Ateńczycy! Widzę, że jesteście nadzwyczaj religijni^f. ²³Kiedy się bowiem przechadzałem, oglądając wasze świątynie, natrafiłem też na ołtarz z napisem: «Nieznanemu Bogu^g». Ja wam głoszę to, co czcicie, nie znając. ²⁴Bóg, który stworzył świat i wszystko, co jest na nim, jest władcą nieba i ziemi. Dlatego nie mieszka w świątyniach zbudowanych przez ludzi. ²⁵Nie oczekuje żadnej posługi od człowieka, jak gdyby czegoś potrzebował, gdyż On sam każdemu daje życie, tchnienie i wszystko. ²⁶Z jednego człowieka wyprowadził wszystkich ludzi^h i dał im na zamieszkanie całą ziemię. Wyzначył im czasy i granice przebywania na ziemi. ²⁷Uczył tak dlatego, aby Go szukali i mogli Go znaleźć choćby po omacku, bo rzeczywiście jest On niedaleko od każdego z nas. ²⁸W Nim bowiem żyjemy, poruszamy się i jesteśmy. «Jesteśmy z Jego roduⁱ» – jak to powiedzieli niektórzy wasi poeci^j. ²⁹Będąc więc z rodu Bożego, nie powinniśmy sądzić, że jest On podobny do rzeźby ze złota, srebra czy kamienia, wykonanej na miarę artystycznych zdolności i wyobraźni człowieka. ³⁰Nie zważając na dotychczasową niewiedzę, Bóg wzywa teraz ludzi, aby wszyscy i wszędzie się nawrócili. ³¹Wyzначył dzień sprawiedliwego sądu^s dla całego świata. Dokona go przez Człowieka, którego powołał i uwierzył w niego wobec wszystkich, gdy Go wskrzesił z martwych”.

nawiązać kontakt z kulturą grecką. Życzliwe wprowadzenie (ww. 22n), w którym nazywa Ateńczyków nadzwyczaj religijnymi, nie tyle wynikało z chęci zjednania sobie słuchaczy, ile było raczej wyrazem szacunku wobec zebranych. W nieco ironicznym tonie Paweł uderza w dumę Ateńczyków, którzy szczycą się wprawdzie swoją wiedzą, ale czczą coś, czego nie znają, przyznając się w istocie do niewiedzy. Na tym gruncie próbuje przedstawić im podstawową naukę biblijną o Bogu, Stwórcy wszystkiego i Panu całego wszechświata. Bóg głoszony przez Pawła nie musi mieszkać w świątyni i odbierać czci ze strony człowieka, bo to On daje wszystko wszystkim (w. 24). Paweł mówi również o celu stworzenia, którym jest dialog Boga z człowiekiem. Objawiając się poprzez swoje dzieła we wszechświecie i w historii (Dz 14,17), Bóg chce, aby człowiek szukał Go w harmonii świata stworzonego. W tym miejscu Paweł znalazł wspólną płaszczyznę z reprezentantami filozofii stoickiej i epikurejskiej. Stoicy zachwycali się pięknem i harmonią świata przenikniętego bóstwem, natomiast epikurejczycy w bogach widzieli wzorce godne naśladowania. Jednych i drugich łączyła chęć poznania bóstwa i dążenia do ideału. Paweł zauważa też, że poznanie Boga jest możliwe ze względu na jego bliskość. Myśl ta odpowiadała ideom stoików, według których bóstwo przenika materię. Oczywiście tej bliskości nie można rozumieć jako wymiernej bliskości przestrzennej, ale jako swoistą formę pokrewieństwa. Potwierdzeniem

a) *bali się Boga* – zob. Dz 8,26–40+.

b) *filozofów epikurejskich* – zwolennicy nauki Epikura (zm. w 270 r. przed Chr.), będącej starożytną odmianą materializmu. Głosili moralność zmierzającą do wyeliminowania cierpienia.

c) *filozofów... stoickich* – zwolennicy filozofa Zenona (zm. w 265 r. przed Chr.), reprezentujący starożytny materializm. Uważali, że szczęście daje cnota prowadząca do obojętności wobec wszystkiego, co istnieje na świecie.

d) *nowinkarz* – użyte tu gr. słowo, oznacza ptaka, który zbiera pokarm na śmietnikach. W odniesieniu do ludzi jest określeniem pogardliwym.

e) *Areopag* – niewielkie wzgórze w Atenach, nazywane „wzgórzem Aresa”. Tam odbywały się posiedzenia senatu miasta.

f) Jest to pochwała religijności Ateńczyków, ale być może też aluzja do ich zabobonów.

g) Ateńczycy nie chcieli się narazić żadnemu bóstwu i dlatego zbudowali ołtarz także bogu, którego nie znali.

h) *Z jednego... ludzi* – Paweł nawiązuje tu do obrazu zawartego w Rdz 1,27n. W ten sposób chce ukazać, że każdy człowiek bezpośrednio pochodzi od Boga, który jest Stwórcą wszystkiego, co istnieje (Rdz 1,27+)

i) *z Jego rodu* – wielu Greków uważało Zeusa za ojca świata i ludzi.

j) *poeci* – Paweł cytuje poemat Aratosa, podobnie się wyrażali Kleantes i Epimeneides.

Ga 4,8

IKrł 8,27; Ne 9,6;

2Mch 14,35;

Rdz 1,27n;

Pwt 32,8

Pwt 4,29; Iz 55,6;
Ps 145,18;

Iz 2,20; Dn 5,23;
Ap 9,20

a) *Korynt* – stolica Achai, dzięki położeniu pomiędzy dwoma morzami: Egejskim i Adriatykiem, był ważnym ośrodkiem handlowym i dzięki temu wywierał ogromny wpływ gospodarczy i kulturowy na greckojęzyczne prowincje cesarstwa rzymskiego.

b) *Pont* – zob. Dz 2,9+.

c) *Klaudiusz* – cesarz rzymski, który w 49 r. wydał dekret wypędzający Żydów z Rzymu.

d) *Macedonia* – zob. Dz 16,9+.

e) Dosł. *Wasza krew na waszą głowę. Jesteś czysty*.

³²Kiedy usłyszeli o zmartwychwstaniu, jedni zaczęli drwić, a inni mówili: „Posłuchamy Cię kiedy indziej”. ³³Wtedy Paweł ich opuścił. ³⁴Jednak niektórzy ludzie przyłączyli się do niego i uwierzyli. Byli wśród nich Dionizy Areopagita, kobieta imieniem Damaris i inni.

Paweł w Koryncie

18 ¹Potem opuścił Ateny i przyszedł do Koryntu^a. ²Spotkał tam Żyda pochodzącego z Pontu^b, imieniem Akwila, który razem z żoną Pryscyllą przybył niedawno z Italii. Klaudiusz^c nakazał bowiem opuścić Rzym wszystkim Żydom. Przyszedł do nich, ³a ponieważ miał ten sam zawód, dlatego zamieszkał i pracował u nich. Zajmowali się wyrobem namiotów. ⁴A w każdy szabat^s przemawiał w synagodze^s i starał się przekonać zarówno Żydów, jak i Greków. ⁵Potem przybyli z Macedonii^d Sylas i Tymoteusz. Od tego czasu Paweł zajął się wyłącznie nauczaniem i udowadniał Żydom, że Jezus^s jest Chrystusem^s. ⁶Oni jednak wciąż odrzucali jego naukę i znieważali go. Otrząsając więc swoje szaty, powiedział: „Sami ściągniecie na siebie zgubę. Ja nie ponoszę za to winy^e. A od tej chwili pójdę do pogan”. ⁷Odszedł stamtąd i udał się do domu Tycjusza Justusa, który czcił Boga. Jego dom sąsiedował z synagogą. ⁸Przełożony synagogi Kryspus uwierzył Panu^s, wraz ze wszystkimi swoimi domownikami. Wielu też Koryntian, którzy słuchali Pawła, uwierzyło i przyjęło chrzest^f. ⁹Pewnej nocy Pan^s objawił się Pawłowi i powiedział: „Nie bój się! Przemawiaj, a nie milcz! ¹⁰Bo Ja jestem z tobą i nikt cię nie skrzywdzi! W tym mieście jest bowiem wielu ludzi, którzy należą do mnie”. ¹¹Pozostał tam rok i sześć miesięcy i głosił im słowo Boże.

1Kor 4,12

Jr 1,8; 1Kor 2,3

tej tezy miał być cytaty zapożyczony od poety Aratosa (w. 28). Paweł czerpie tutaj z dziedzictwa kulturowego swoich słuchaczy, aby przedstawić idee bliskie swemu własnemu przesłaniu. Podkreśla, że nie można mylić Boskiej obecności z wyobrażeniami o niej (w. 29), a kult bałwochwalczy świadczy o zawinionej niewiedzy. Paweł kończy zdecydowanym wezwaniem do nawrócenia, które ma się dokonać teraz, to znaczy między minionym czasem nieświadomości, a przyszłym czasem sądu (w. 30). O ile dawniej każdy szukał Boga *po omacku* (w. 27), stosownie do swoich umiejętności, często błądząc i posuwając się do czynów grzesznych, o tyle teraz wszyscy są wezwani do przyjęcia wiary w Zmartwychwstałego. Paweł nie głosi bowiem jakiegos Boga abstrakcyjnego, filozoficznego, ale Tego, który wskrzesił Jezusa z martwych i który przez Niego będzie sądził świat. Wezwanie do nawrócenia oraz informacja o Zmartwychwstaniu Człowieka, który ma zająć miejsce bogów na sądzie, wywołały wielki sprzeciw słuchaczy. Grecy uważali bowiem, że dusza zamknięta jest w więzieniu ciała. Zmartwychwstanie oznaczało więc dla nich powrót do tego stanu. Nauka Pawła okazuje się zbyt trudna dla Ateńczyków, których reakcją na jej wysłuchanie była postawa obojętności i pogardy.

Paweł w Koryncie. Apostoł skierował się do tego zdeprawowanego miasta, gdyż był otwarty na natchnienia Ducha. Wierny swojej strategii misyjnej zawsze wybierał duże ośrodki i w nich zakładał nowe wspólnoty chrześcijańskie, licząc, że będą one oddziaływać na mieszkanców sąsiednich miejscowości. O skali trudności dzieła ewangelizacji w takim mieście jak Korynt świadczy bezpośrednia interwencja Jezusa, który dodaje Pawłowi odwagi (ww. 9n). Z opisu Łukasza dowiadujemy się, że Paweł był z zawodu wytwórcą namiotów (lub – według innych tłumaczeń – garbarzem), co okazało się opatrnościowe. W czasie wypraw misyjnych mógł żyć z pracy własnych rąk (Dz 20,34; 1Kor 4,12; 9,1-18; 1Tes 2,9; 2Tes 3,8). Paweł początkowo nauczał tylko raz w tygodniu w synagodze, a po dołączeniu Tymoteusza i Sylasa oddał się już całkowicie pracy ewangelizacyjnej. Głosił on, że Jezus Chrystus jest wypełnieniem zapowiedzi mesjańskich ST. Wywołało to ostre dyskusje i spory wśród miejscowych Żydów, tym bardziej że wśród nawróconych znalazł się także dotychczasowy przełożony synagogi – Kryspus. W takiej atmosferze rodziła się u Pawła decyzja o zerwaniu z synagogą i zwróceniu się do pogan (w. 6).

Przed sądem Galliona

¹²W tym czasie rzymskim prokonsulem w Achai^a był Gallio^b. Żydzi zmówili się przeciw Pawłowi i przywieśli go przed sąd. ¹³„Ten człowiek – mówili – namawia ludzi, by oddawali cześć Bogu niezgodnie z Prawem^c”. ¹⁴A gdy Paweł chciał już przemówić, Gallio powiedział: „Żydzi! Gdyby ta sprawa dotyczyła przestępstwa albo haniebnego oszustwa, na pewno bym was wysłuchał. ¹⁵Skoro jednak spór dotyczy słów, nazw^e i waszego Prawa, rozstrzygnijcie to między sobą! Nie chcę być sędzią w tej sprawie”. ¹⁶I wypędził ich z sądu. ¹⁷A wszyscy rzucili się na przewodniczącego synagogi^s, Sostenesa, i bili go przed sądem. Lecz Gallio nie zwracał na to uwagi.

Powrót do Antiochii

¹⁸Paweł pozostał tam jeszcze przez dłuższy czas. Potem pożegnał się z braćmi^s i odpłynął do Syrii. Razem z nim wyruszyli także Pryscylla i Akwila. Przed wyjazdem w Kenchrach^d ostrzygł sobie głowę, ponieważ złożył taki ślub^e. ¹⁹Kiedy przybyli do Efezu^f, odłączył się od nich. Poszedł do synagogi^s i przemawiał do Żydów. ²⁰Oni prosili go, aby pozostał z nimi dłużej, ale się nie zgodził. ²¹Na pożegnanie powiedział: „Jeżeli Bóg zechce, wrócę jeszcze do was!”. I odpłynął z Efezu. ²²Gdy przybył do Cezarei^g, wyruszył zaraz w drogę do Jerozolimy^s. Odwiedził tamtejszy Kościół, a potem udał się do Antiochii^s.

TRZECIA WYPRAWA MISYJNA PAWŁA

Działalność Apollosa w Efezie i Koryncie

²³Pozostał tam przez pewien czas, a potem wyruszył w podróż. Przemierzając Galację i Frygię, umacniał tam wszystkich uczniów.

²⁴A do Efezu przybył Apollos, pewien Żyd pochodzący z Aleksandrii^h. Był on człowiekiem wykształconym i biegłym

Przed sądem Galliona. Żydzi, korzystając z nowych okoliczności (wybór Sostenesa na przełożonego synagogi i zmiana na stanowisku prokonsula), podejmują próbę postawienia Pawła przed sądem. Rzymski zarządca Achai nie okazuje jednak najmniejszego zainteresowania sprawą, która jego zdaniem jest sporem czysto religijnym, dotyczącym samych Żydów. Ta nieudana interwencja u władz rzymskich utrwala rozdział między synagogą a tymi, którzy uwierzyli w Chrystusa.

Powrót do Antiochii. Korynt jest pierwszym miastem, które Paweł opuszcza dobrowolnie. Pozostawia w mieście Kościół prężny, w większości złożony z chrześcijan nawróconych z pogaństwa. Następnym etapem podróży jest Efez, w którym apostoł zatrzymuje się na krótki czas. W Efezie zostają Akwila i Pryscylla, prawdopodobnie w celu przygotowania terenu pod przyszłą działalność apostoła. Paweł wspomina bowiem o planowanym powrocie: *jeżeli Bóg zechce* (w. 21). Ostatecznie podróż kończy się w Antiochii, skąd wzięła swój początek. W przeciwieństwie do pierwszej wyprawy, nie ma tutaj mowy o powrocie Pawła do założonych podczas podróży wspólnot w celu ustanowienia w nich przełożonych i umocnienia braci.

Działalność Apollosa w Efezie i Koryncie. Nie jest pewne, czy trzecią wyprawę misyjną Paweł rozpoczął w Antiochii, choć mogłyby na to wskazywać Dz 18,22n. Nie wiemy też, kto towarzyszył mu podczas tej wyprawy. Prawdopodobnie byli to Tytus, Tymoteusz oraz dwaj Macedończycy – Gajus i Arystarch (Dz 19,29). W Azji przez trzy lata ośrodkiem ich działalności był Efez. Tu właśnie działał Apollos, człowiek utalentowany i żarliwy w wyznawaniu wiary.

a) *Achaja* – rzymska prowincja obejmująca południową połowę półwyspu greckiego.

b) *Gallio* – Juniusz Gallion, brat Seneki. Odkryta w 1905 r. *Inskrypcja z Delf* informuje, że Klaudiusz ustanowił go prokonsulem Achai. Dane chronologiczne tej inskrypcji pozwalają stwierdzić, że przybycie prokonsula Iuniusa Annaeusa Gallio do Koryntu miało miejsce prawdopodobnie wiosną 52 r. po Chr.

c) *słów, nazw* – dotyczą one tytułów nadawanych Jezusowi.

d) *Kenchry* – wschodni port Koryntu nad Morzem Egejskim.

e) *ślub* – podobny do ślubu nazireatu (Lb 6,2-21); składano go w czasie choroby i nieszczęścia.

f) *Efez* – miasto położone na zachodnim wybrzeżu Azji Mniejszej między Smyrną a Milet, przy ujściu rzeki Kaystros. Bardzo ważne centrum handlu, kultury i religii. Znajdująca się tam świątynia bogini Artemidy uznana została za jeden z siedmiu cudów starożytnego świata (zburzona w III w. po Chr. przez Gotów).

g) *Cezarea* – zob. Dz 8,40+.

h) *Aleksandria* – egipskie miasto położone na wybrzeżu Morza Śródziemnego, założone w 322 r. przez Aleksandra Wielkiego, liczyło prawie milion mieszkańców. Jedno z najważniejszych miast świata hellenistycznego, ośrodek życia intelektualnego i kulturalnego. Mieszkający tam Żydzi stanowili największą w świecie wspólnotę Żydów mieszkających poza granicami Izraela.

a) *pewnych uczniów* - chodzi o tak zwanych joannitów, którzy w Janie Chrzcicielu widzieli obiecanego Chrystusa.

b) *Tyrannos* - prawdopodobnie był on nauczycielem retoryki.

w Pismach. ²⁵Znał również drogę^s Pana^s. Przemawiał z wielkim zapałem i wiernie przekazywał naukę o Jezusie^s, chociaż znał tylko chrzest^s Jana. ²⁶Odważnie przemawiał też w synagodze^s. Gdy usłyszeli go Pryscylla i Akwila, zaprosili do siebie i dokładniej objaśnili mu drogę Bożą.

²⁷Kiedy zamierzał wyruszyć do Achai, bracia^s napisali list polecający do tamtejszych uczniów. Prośli w nim, aby go życzliwie przyjęto. Gdy tam przybył, pomagał tym, którzy uwierzyli dzięki łasce. ²⁸Śmiało zbijał twierdzenia Żydów i w oparciu o Pisma publicznie dowodził, że Jezus rzeczywiście jest Chrystusem^s.

Efezjanie otrzymują Ducha

19 ¹Kiedy Apollos przebywał w Koryncie, Paweł przeszedł przez górzyste tereny i dotarł do Efezu, gdzie spotkał pewnych uczniów^a. ²Zapytał ich: „Czy otrzymaliście Ducha Świętego, kiedy uwierzyliście?”. Oni odpowiedzieli: „Nawet nie słyszeliśmy o Duchu Świętym”. ³Zapytał: „Jaki więc chrzest^s przyjęliście?”. A oni odpowiedzieli: „Chrzest Janowy”. ⁴Wtedy Paweł wyjaśnił: „Jan udzielał chrztu nawrócenia. Mówił do ludzi, aby uwierzyli w Tego, który za nim idzie, to znaczy w Jezusa^s”. ⁵Gdy oni to usłyszeli, przyjęli chrzest w imię^s Pana^s Jezusa. ⁶Wtedy Paweł nałożył na nich ręce, a oni otrzymali Ducha Świętego. Zaczęli mówić językami i prorokować. ⁷A było tych mężczyzn około dwunastu. ⁸Potem przez trzy miesiące przychodził do synagogi^s, gdzie przemawiał i przekonywał o królestwie Bożym. ⁹Niektórzy jednak trwali w uporze i przeciwstawiali się mu, publicznie szydząc z tej drogi^s. Odłączył się więc od nich, odsunął od nich uczniów i dalej nauczał, przemawiając codziennie w szkole Tyrannosa^b. ¹⁰Trwało to aż dwa lata. Dzięki temu wszyscy mieszkańcy Azji^s, zarówno Żydzi, jak i Grecy, mogli usłyszeć słowo Pana.

Łk 3,3.15-18

Cudowne wydarzenia

¹¹Za pośrednictwem Pawła Bóg czynił też niezwykle cuda^s.

¹²Nawet jego chusty i przepaski kładziono na chorych, a oni odzyskiwali zdrowie i opuszczały ich złe duchy. ¹³Także węc

Pouczony przez Pryscyllę i Akwilę i wyposażony w list polecający pracował wytrwale w Koryncie, o czym dowiadujemy się także z 1Kor 1,12, gdzie jego imię umieszczone jest obok imion Pawła i Piotra. Pozyskał on dla wiary wielu zrażonych do Pawła Żydów korynckich, co świadczy o jego wybitnych umiejętnościach i skuteczności wypowiedzianych słów.

Efezjanie otrzymują Ducha. Dwuletni pobyt w Efezie miał olbrzymie znaczenie dla szerzenia się chrześcijaństwa ze względu na położenie geograficzne miasta oraz jego liczne kontakty handlowe.

Cudowne wydarzenia. Efez słynący z kultu Artemidy przyciągał licznych magów, wróżbitów, zaklinaczy i jasnowidzów. Opisana przez Łukasza działalność cudotwórcza Pawła musiała więc wzbudzać ogromne zainteresowanie, jednak przez lud odczytywana była jako nowe praktyki magiczne. Tymczasem Ewangelia nie ma nic wspólnego z magią (ww. 13-16) polegającą na podporządkowaniu sobie przez człowieka siły wyższej za pomocą odpowiednich praktyk lub zaklęć. W przeciwieństwie do magii chrześcijaństwo zakłada uległość człowieka względem Boga. Dlatego postawienie

drowni Żydzi, zajmujący się wypędzaniem złych duchów, usiłowali wzywać imienia^s Pana^s Jezusa^s. Mówili: „Zaklinam was w imię Jezusa, którego głosi Paweł”.¹⁴ Podobnie postępowało siedmiu synów żydowskiego najwyższego kapłana^s Skewasa.¹⁵ A zły duch odpowiedział im: „Znam Jezusa i wiem, kim jest Paweł! A wy coście za jedni?”.¹⁶ Wtedy rzucił się na nich ten opętany^s człowiek i pobił ich tak dotkliwie, że obdarci i pokaleczeni uciekli z tego domu.¹⁷ Dowiedzieli się o tym wszyscy Żydzi i Grecy mieszkający w Efezie. Padł strach na nich wszystkich i wysławiano imię Pana Jezusa.¹⁸ Wielu z tych, którzy uwierzyli, przychodziło, aby publicznie wyznać i ujawnić swoje czyny.¹⁹ Wielu też, uprawiających magię^s, przynosiło księgi i paliło je w obecności wszystkich. Ich wartość oszacowano na około pięćdziesiąt tysięcy srebrnych drachm^s.²⁰ Tak to mocą Pana słowo rozszerzało się i utwierdzało.

a) *Macedonia* – zob. Dz 16,9+.

b) *Achaja* – zob. Dz 18,12+.

c) *Artemida* – bogini czczona w Efezie jako bóstwo płodności.

d) *teatru* – mógł on pomieścić około 25 tysięcy osób.

Rozruchy w Efezie

1Kor 16,1-8;
Rz 15,22-32

²¹Po tych wydarzeniach Paweł postanowił iść do Jerozolimy^s przez Macedonię^a i Achaję^b. „A skoro już tam przybędę – powiedział – muszę jeszcze zobaczyć Rzym”.²² Wysłał do Macedonii dwóch swoich współpracowników, Tymoteusza i Erasta, a sam pozostał jeszcze przez jakiś czas w Azji^s.

1Kor 4,17

²³W tym czasie doszło do poważnych zamieszek z powodu drogi^s Pańskiej.²⁴ Pewien złotnik, Demetriusz, który wykonywał srebrne kopie świątyni Artemidy^c, zapewniał rzemieślnikom niemały zarobek.²⁵ Zebrał ich razem z innymi rzemieślnikami i powiedział: „Ludzie! Wiecie dobrze, jakie zyski mamy z tego rzemiosła.²⁶ Zdajecie sobie sprawę, że Paweł nie tylko w Efezie, lecz w całej prawie Azji przekonał i zjednał sobie wielu ludzi. Wmówił im, że nie są bogami ci, których uczyniły ludzkie ręce.²⁷ Zagraża to nie tylko naszemu rzemiosłu, ale przede wszystkim świątyni wielkiej bogini Artemidy. Ta, która jest tak bardzo czczona w całej Azji i na całym świecie, straci swoją powagę i swoje znaczenie”.²⁸ Gdy to usłyszeli, wpadli w wielki gniew i krzyczeli: „Wielka Artemida Efeska!”.²⁹ Zawrzało w całym mieście. Tłum pojmał Gajusa i Arystarcha z Macedonii, towarzyszy Pawła, i ruszył do teatru^d.

Jezusa w jednym szeregu z bóstwami pogańskimi było szczególnie niebezpieczne dla młodego Kościoła, gdyż z Syna Bożego mogło uczynić tylko jedną z wielu postaci tworzących panteon greckich bóstw. Incydent z żydowskimi egzorcyстами uświadomił ten fakt efeskim chrześcijanom, którzy uznawszy swoje błędy, przynosili księgi wiedzy tajemnej i palili je wobec wszystkich. Zwyczaj palenia ksiąg znany był w starożytności i wyrażał ostateczne zerwanie z wyznaczanymi wcześniej poglądami. Łukasz podkreśla ogromną wartość materialną ksiąg. Dzielne wynagrodzenie robotnika wynosiło jednego denara (Mt 20,2), a więc po dokonaniu stosownych przeliczeń, można powiedzieć, że pięćdziesiąt tysięcy srebrnych drachm, o których mówi Łukasz (w. 19), równo było rocznemu zarobkowi około 140 osób.

Rozruchy w Efezie. Łukasz ujawnia plany ewangelizacyjne Pawła, zapowiadając jego podróż do Jerozolimy i Rzymu. Tymczasem apostoł pozostaje w Efezie, gdzie musi stawić czoło kolejnemu niebezpieczeństwu. W związku z kultem Diany (w mitologii greckiej nazywanej Artemidą) w Efezie dobrze prosperował handel dewocjonaliami, srebrnymi posążkami bogini i miniaturami świątyni. Głoszenie Ewangelii pociągało za sobą odchodzenie od religii pogańskiej i w konsekwencji spadek dochodów rzemieślników zajmujących się wyrobem przedmiotów kultu. Stąd narastająca

- a) *sekretarzowi* – ustalał on porządek obrad zgromadzenia i w jego imieniu wydawał dekrety.
- b) Sekretarz nastraszył tłum represjami ze strony Rzymian, którzy nielegalnie zbiorowisko mogli uznać za buntownicze.
- c) *Macedonia* – zob. Dz 16,9+.
- d) *Troada* – zob. Dz 16,8+.
- e) *Filippi* – zob. Dz 16,12+.

³⁰Paweł chciał wyjść do tłumu, ale uczniowie mu nie pozwolili. ³¹Nawet niektórzy życzliwi mu urzędnicy ostrzegli go, aby nie szedł do teatru. ³²A zgromadzenie było bardzo burzliwe, gdyż przekrzykiwano się nawzajem. Większość ludzi nie wiedziała nawet, po co przyszła. ³³Wtedy z tłumu wywołano Aleksandra, którego Żydzi wyznaczyli spośród siebie. On dał znak ręką, że chce przemówić. ³⁴Gdy się jednak zorientowali, że jest Żydem, prawie przez dwie godziny wszyscy razem krzyczeli: „Wielka Artemida Efeska!”. ³⁵Dopiero sekretarzowi^a udało się uspokoić tłum. „Efezianie – powiedzcie – czy istnieje taki człowiek, który by nie wiedział, że Efez jest strażnikiem świątyni wielkiej Artemidy i jej posągu, który spadł z nieba? ³⁶Nikt nie może temu zaprzeczyć. Uspokójcie się więc i nie działajcie nierozważnie. ³⁷Przyprawdziliście tutaj ludzi, którzy ani nie obrabowali, ani nie znieważyli naszej bogini. ³⁸Jeżeli Demetriusz i współpracujący z nim rzemieślnicy mają sprawę przeciw komuś, niech wniosą skargę. Na placu są przecież urzędnicy. Niech tam oskarżają jedni drugich. ³⁹A jeśli żądacie czegoś więcej, należy rozstrzygnąć to na prawomocnym zgromadzeniu. ⁴⁰W przeciwnym razie możemy być oskarżeni o to, że dzisiaj spowodowaliśmy rozruchy. Nie ma bowiem żadnego powodu, który by usprawiedliwiał to zbiegowisko”. Gdy to powiedział, rozwiązał zgromadzenie^b.

Wyprawa Pawła do Macedonii i Grecji

20 ¹Gdy zapanował spokój, Paweł wezwał do siebie uczniów. Dodał im odwagi, pożegnał się z nimi, a potem wyruszył w podróż do Macedonii^c. ²Przechodząc przez tamte tereny, do wszystkich kierował słowa otuchy. Dotarł wreszcie do Grecji. ³Po trzymiesięcznym pobycie zamierzał odplłynąć statkiem do Syrii. Dowiedział się jednak, że Żydzi znów przygotowali spisek na jego życie. Dlatego postanowił wrócić przez Macedonię. ⁴Razem z nim wyruszyli: z Berei Sopater, syn Pyrrusa, z Tesaloniki Arystarch i Sekundus, z Derbe Gajus i Tymoteusz, a z Azji⁵ Tychik i Trofim. ⁵Oni poszli pierwsi i czekali na nas w Troadzie^d. ⁶My natomiast zaraz po święcie Przaśników^e odplłynęliśmy z Filippi^e. Po pięciu dniach przybyliśmy do Troady i tam zatrzymaliśmy się na tydzień.

wrogość wobec Pawła przerodziła się w opisane zamieszki. Sekretarz, który wziął w obronę pochwyconych Gajusa i Arystarcha, dowodził, że nie są oni ani świętokradcami, ani bluźniercami bogini (Dz 19,37). Trzeba pamiętać, że bluźnierstwo karano doraźnie, natomiast świętokradztwo było czynem zbrodniczym, polegającym na niszczeniu lub wykradaniu posągów bóstw ze świątyni, i dlatego wymierzano za nie surowsze kary.

Wyprawa Pawła do Macedonii i Grecji. Droga Pawła do Jerozolimy, zajmująca znaczną część *Dziejów Apostolskich*, przypomina opisaną w *Ewangeliu według św. Łukasza* podróż Jezusa do świętego miasta (Łk 9,51). Począwszy od Dz 20,6, powraca forma pierwszej osoby liczby mnogiej, porzucona w trakcie opowiadania o pobycie apostoła w Filippi (Dz 16,17). Można zatem wnioskować, że Łukasz znów relacjonuje wydarzenia, których był świadkiem jako towarzysza Pawła.

Ostatnia wizyta Pawła w Troadzie

⁷Pierwszego dnia po szabacie^s zebraliśmy się na wspólne łamanie chleba. Paweł zamierzał odjechać następnego dnia i dlatego przedłużył swoje nauczanie aż do północy. ⁸W sali na piętrze, gdzie byliśmy zebrani, paliło się wiele lamp. ⁹Na oknie siedział chłopiec o imieniu Eutyech, który zmęczony głęboko zasnął. W czasie długiej mowy Pawła zmorzony snem spadł z trzeciego piętra. Kiedy go podniesiono, był martwy. ¹⁰Paweł zszedł więc na dół, pochylił się nad nim i biorąc go w ramiona, powiedział: „Nie martwcie się, on żyje!”. ¹¹Kiedy wrócił na górę, łamał i spożywał chleb, a potem rozmawiał z nimi jeszcze długo, aż do świtu. Dopiero wtedy się z nimi rozstał. ¹²Chłopca zaś odprowadzono całkiem zdrowego, co wszystkich bardzo ucieszyło.

Podróż z Troady do Miletu

¹³My natomiast wsiedliśmy wcześniej na statek i odpłynęliśmy do Assos^a. Stamtąd mieliśmy zabrać Pawła, bo postanowił iść tam pieszo. ¹⁴Kiedy więc spotkał się z nami w Assos, zabraliśmy go na statek i razem dotarliśmy do Mityleny^b. ¹⁵Odpłynęliśmy stamtąd i już następnego dnia znaleźliśmy się w pobliżu wyspy Chios^c. Nazajutrz dopłynęliśmy do Samos^d, a dzień później do Miletu^e. ¹⁶Paweł postanowił ominąć Efez^f, aby zbyt długo nie zatrzymywać się w Azji^s. Spieszył się bowiem, aby jeśli to tylko możliwe, przybyć do Jerozolimy^g na święto Pięćdziesiątnicy^g.

Pożegnanie z Efezjanami

¹⁷Z Miletu skierował posłańców do Efezu, aby wezwać do siebie starszych^s Kościoła^g. ¹⁸Kiedy przybyli do niego, powiedział: „Dobrze wiecie o tym, jak żyłem wśród was od pierwszego dnia pobytu w Azji^s. ¹⁹Służyłem Panu^s z całą pokorą wśród łez i doświadczeń zgotowanych mi podstępnie przez Żydów. ²⁰Nie zaniedbywałem niczego, co mogło się okazać dla was użyteczne. Przemawiałem i nauczałem was zarówno

a) *Assos* – portowe miasteczko na północno-zachodnim wybrzeżu Azji Mniejszej.

b) *Mitylena* – ważne portowe miasto położone we wschodniej części wyspy Lesbos na Morzu Egejskim.

c) *Chios* – wyspa na Morzu Egejskim.

d) *Samos* – wyspa na Morzu Egejskim.

e) *Milet* – jedno z najważniejszych miast Azji Mniejszej. W V w. przed Chr. był drugim co do wielkości portem w basenie Morza Śródziemnego. Tam też niegdyś mieściła się jońska szkoła filozoficzna.

f) *Efez* – zob. Dz 18,19+.

g) *starszych Kościoła* – Paweł wzywa starszych (prezbiterów), ale mówiąc o ich obowiązkach, nazywa ich biskupami. Pierwszy tytuł określa ich godność, drugi – konkretne funkcje.

¹Tes 1,5

²Kor 1,8-9

Ostatnia wizyta Pawła w Troadzie. Spotkanie w Troadzie jest przykładem celebracji eucharystycznej sprawowanej przez pierwszych chrześcijan. Podobne zebrania, którym towarzyszy gest łamania chleba, wspomina się także w innych miejscach NT. W Troadzie, gdzie Paweł był już wcześniej przejazdem (Dz 16,8), panuje klimat świątecznego zgromadzenia niedzielnego. Łukasz, naoczny świadek opisanych wydarzeń, podkreśla, że spotkanie rozpoczęło się w sobotę wieczorem i trwało dość długo. Wyróżnić w nim można dwa zasadnicze momenty: słuchanie słowa (dwukrotna wzmianka o mowie Pawła ww. 9 i 11) oraz uczta (dwa razy wspomina się o łamaniu chleba ww. 7 i 11).

Podróż z Troady do Miletu. Zagadką pozostaje fakt pieszej podróży Pawła z Troady do Assos, podczas gdy jego współpracownicy przebyli ją statkiem. Łukasz nie tłumaczy motywów decyzji Pawła. Być może wybrał się pieszo, chcąc zaszczydzić na czasie. Z Troady do Assos było tylko 40 km (około jednego dnia pieszej wędrowki), a na statek niejednokrotnie trzeba było czekać kilka dni. Wędrowka lądem była więc nie tylko krótsza, ale również znacznie tańsza.

Pożegnanie z Efezjanami. Przemówienie Pawła do starszych Kościoła efeskiego jest jedyną w *Dziejach Apostolskich* mową skierowaną do chrześcijan. Można ją podzielić na pięć części: spojrzenie w przeszłość (ww. 18-21), spojrzenie w przyszłość (ww. 22-24), wypełnienie misji Pawła (ww. 25-27), napomnienia (ww. 28-31), pożegnanie (ww. 32-35). Zastanawiając się nad przeszłością, Paweł podkreśla swoją wierność otrzymanej misji głoszenia Ewangelii oraz uniwersalny wymiar swojego przepowiadania skierowanego do Żydów i pogan. Kierując myśl ku przyszłości, apostoł

- a) *nie biorę odpowiedzialności za nikogo* – dosł. *jestem czysty od krwi was wszystkich*.
 b) *biskupami* – termin „biskup” dosł. oznacza ‘nadzorca’, ‘mający pieczę nad czymś’.
 c) Jest to jedno z nielicznych zdań Jezusa przechowanych tylko poza Ewangeliami.

publicznie, jak i po domach. ²¹Wzywałem zarówno Żydów, jak i pogan, aby się nawrócili do Boga i uwierzyli w naszego Pana^s Jezusa^s. ²²A teraz przynaglany przez Ducha udaję się do Jeruzalem^s. Nie wiem, co mnie tam spotka. ²³Duch Święty zapewnia mnie jedynie w każdym mieście, że czeka mnie nowe uwięzienie i cierpienia. ²⁴Lecz ja nie przywiązuję się zbyt do życia, chcę jedynie do końca wypełnić powierzona mi przez Pana Jezusa misję i zadanie głoszenia Ewangelii^s o łasce Bożej.

2Tm 4,2; Flp 2,16

²⁵Teraz już wiem, że wy wszyscy, wśród których przebywałem, mówiąc o królestwie, więcej mnie nie zobaczycie. ²⁶Dlatego teraz oświadczam wam, że odtąd nie biorę odpowiedzialności za nikogo^a. ²⁷Oznajmiłem wam bowiem zbawczy plan Boży, nie ukrywając niczego. ²⁸Troszczcie się o siebie i o całą owczarnię, w której Duch Święty ustanowił was biskupami^b. Bądźcie pasterzami Kościoła Bożego, odkupionego Jego własną krwią^s. ²⁹Wiem, że po moim odejściu zjawią się wśród was drapieżne wilki i nie oszczędzą owczarni. ³⁰Nawet pośród was pojawią się ludzie, którzy zaczną głosić kłamstwa, aby pociągnąć za sobą uczniów. ³¹Dlatego miejcie się na baczności i pamiętajcie, że przez trzy lata, dniem i nocą, nie przestawałem ze łzami napominać was wszystkich. ³²Teraz polecam was Bogu i Jego słowu łaski. Ono może was umocnić i udzielić wam dóbr przeznaczonych dla wszystkich świętych^s. ³³Nigdy nie pragnąłem niczyjego srebra, złota ani ubrania. ³⁴Sami wiecie, że własnymi rękami zarabiałem na utrzymanie moje i moich towarzyszy. ³⁵Ciągle dawałem wam przykład, że trzeba stale się trudzić, by wspierać słabych, pamiętając o nauce Pana Jezusa, który powiedział: «Szczęście polega bardziej na dawaniu niż na braniu^c».

1Tm 4,16;
IP 5,1-3

Mt 7,15; 2P 2,1n
IP 5,8n

1Tes 2,9

Iz 58,7-12;
Mt 25,34-43;
2Kor 9,6,12

³⁶Kiedy to powiedział, ukląkł i modlił się razem ze wszystkimi. ³⁷A wszyscy zaczęli głośno płakać. Rzucali się Pawłowi na szyję i całowali go. ³⁸Najbardziej zasmuciły ich słowa, że go już więcej nie zobaczą. Potem odprowadzili go na statek.

zapowiada swoją podróż do Jerozolimy. Jest przekonany, że to Duch Święty pragnie tej podróży, ale on sam w żaden sposób nie czuje się przez Niego zniewolony. Świadom tego, co go czeka, podejmuje tę drogę z własnej woli, która jest zgodna z wolą Boga. Dla Jezusa gotów jest nawet umrzeć (Dz 21,13). Przechuwając bliską śmierć, apostoł definitywnie żegna się ze wspólnotami w Azji Mniejszej (w. 25). Różnie jest interpretowane stwierdzenie z werse-
 setu 26: *czysty jestem od krwi was wszystkich*. Być może Paweł nie czuje się winny niedopełnienia obowiązku ze swej strony względem kogokolwiek. On sam wypełnił swoje zadanie, a odpowiedzialność za owoce zbawienia ponoszą sami słuchacze. Inni widzą tu moment przekazania odpowiedzialności za przyszłość wspólnoty na ręce przełożonych efeskiego Kościoła. Powinni oni kontynuować Pawłowe wezwanie do nawrócenia, gdyż w przeciwnym razie to oni, a nie Paweł, ściągają na siebie karę za grzech. Czwarta część (ww. 28-31) skierowana jest bezpośrednio do przełożonych wspólnoty, którym apostoł uświadamia ciężar ich odpowiedzialności. Mają oni kierować Kościołem przez nauczanie słowem i przykładem oraz wytrwale dbać o czystość głoszonej nauki. W zakończeniu mowy Paweł zawiera starszych, czyli odpowiedzialnych za wspólnotę, *Bogu i Jego słowu łaski* (w. 32). Apostoła wierzy nie tyle w skuteczność ludzkiego działania (głoszenia Ewangelii), ile raczej w nadprzyrodzoną siłę słowa Bożego, którego ludzie są jedynie przekazicielami. Paweł nie tyle więc powierza słabym ludziom słowo Boże, ile raczej słabych ludzi powierza boskiej mocy Ewangelii.

KONIEC DZIAŁALNOŚCI PAWŁA I UWIĘZIENIE

Paweł udaje się do Jerozolimy

21 ¹Kiedy się rozstaliśmy, odpłynęliśmy stamtąd i najpierw dotarliśmy do Kos^a, następnego dnia do Rodos^b, a potem do Patary^c. ²Tam znaleźliśmy statek, który płynął do Fenicji^d. Wsiadliśmy na niego i odpłynęliśmy. ³Ujrzeliśmy z bliska Cypr^e. Opłynęliśmy go od strony południowej i skierowaliśmy się ku Syrii. Zatrzymaliśmy się w Tyrze^f, gdzie wyładowywano towar. ⁴Odszukaliśmy tam uczniów i pozostaliśmy u nich przez siedem dni. A oni pod wpływem Ducha Świętego odradzali Pawłowi podróż do Jerozolimy^f. ⁵Jednak po upływie tych kilku dni opuściliśmy ich. Wszyscy razem z żonami i dziećmi odprowadzili nas aż za miasto. Ukłękliśmy tam na brzegu morza i modliliśmy się. ⁶Pożegnaliśmy się i wsiadliśmy na statek. A oni wrócili do siebie. ⁷My tymczasem odpłynęliśmy z Tyru i przybyliśmy do Ptolemaidy^f. Przywitaliśmy się tam z braćmi i zatrzymaliśmy się u nich jeden dzień. ⁸Następnego dnia poszliśmy pieszo do Cezarei^g. Weszliśmy do domu ewangelisty Filipa, jednego z Siedmiu, i zamieszkaliśmy u niego. ⁹Miał cztery córki, dziewice, które posiadały dar^s prorokowania. ¹⁰Już dłuższy czas tam mieszkaliśmy, gdy przybył z Judei^s pewien prorok^s Agabos. ¹¹Podczas wizyty wziął pas Pawła, którym związał sobie nogi i ręce. „To mówi Duch Święty – powiedział. – Tak Żydzi zwiążą w Jeruzalem^s właściciela tego pasa^h i oddadzą go w ręce pogan”. ¹²Gdy to usłyszeliśmy, wraz z miejscowymi braćmi prosiliśmy Pawła, aby nie szedł do Jeruzalem. ¹³Ale on zapytał: „Czemu płaczecie i rozdzieracie mi serce^s? Jestem gotów, aby dla imienia^s Pana^s Jezusa^s pójść do więzienia w Jeruzalem, a nawet umrzeć”. ¹⁴Nie mogliśmy go jednak przekonać i ustąpiliśmy. Powiedzieliśmy tylko: „Niech się dzieje wola Pana!”. ¹⁵Potem przygotowaliśmy się do podróży i wyruszyliśmy do Jerozolimy. ¹⁶Poszli z nami niektórzy uczniowie z Cezarei. Zaprowadzili nas do Mnazona z Cypru, który już od dawna był uczniem, a on gościnnie nas przyjął.

- a) *Kos* - wyspa na Morzu Egejskim.
- b) *Rodos* - wyspa na Morzu Śródziemnym.
- c) *Patara* - mały port na południowym wybrzeżu Azji Mniejszej.
- d) *Fenicja* - zob. Dz 11,19+.
- e) *Cypr* - zob. Dz 4,36+.
- f) *Ptolemaida* - dawne Akko, stare portowe miasto fenickie.
- g) *Cezarea* - zob. Dz 8,40+.
- h) *pasa* - długa tkanina kilkakrotnie owijana wokół talii, której fałdy mogły być używane jako swego rodzaju kieszenie.

Łk 22,33

Łk 22,42

Paweł udaje się do Jerozolimy. Łukasz szczegółowo opisuje podróż, której sam był uczestnikiem. W Cezarei spotykamy ponownie Filipa, który wcześniej ochrzcił etiopskiego dworzanina (Dz 8,26-30). Zapewne z powodu swojej działalności misyjnej nosi on tytuł *ewangelisty*. Jego cztery córki-prorokinie potwierdzają charyzmatyczny charakter wspólnoty kościelnej na tym terenie (Dz 10,44-47; 11,15). Z kolei Agabos jest jednym z wędrownych proroków (Dz 11,28-30), o których istnieniu świadczą też inne pisma pierwotnego Kościoła (Mt 10,41). Zapowiada on bolesne doświadczenia Pawła w Jerozolimie, gdzie apostoł, podobnie jak Jezus, będzie musiał wiele cierpieć. Ta zapowiedź jest podjęta przez Łukasza próbą ukazania analogii pomiędzy losem Pawła, a tym co spotkało Jezusa w ostatnich dniach Jego ziemskiego życia. Uczniowie proszą Pawła, podobnie jak Piotr prosił Jezusa (Mt 16,21-23), by nie szedł do Jerozolimy. Bezsukutecznie próbują przekonać apostoła, że rozsądniej byłoby zawrócić. Na uwagę zasługuje wzmianka, że po przybyciu do Jerozolimy Paweł zamieszkuje nie u Jakuba, lecz u pochodzącego z Cypru Mnazona (w. 16), który jest judeochrześcijaninem gotowym udzielić gościny również nieobrzezanyemu towarzyszowi apostoła. Zapewne fakt ten mógł wpłynąć na powstanie pierwszych napięć.

a) *Jakub* – apostoł ten był konsekwentnym judeochrześcjaninem, jednak zaakceptował misję Pawła wśród pogan. Kilka lat później został ukamienowany z polecenia najwyższego kapłana Ananiasza Młodszego. Żydowski historyk Józef Flawiusz wspomina, że Jakuba oskarżono o naruszenie Prawa, a jego śmierć napędziła załem nie tylko chrześcijan, lecz także wielu Żydów.

Odwiedziny u Jakuba

¹⁷Kiedy przybyliśmy do Jerozolimy^s, bracia przyjęli nas z radością. ¹⁸Następnego dnia Paweł razem z nami poszedł do Jakuba^a, u którego zebrali się też wszyscy starsi^s. ¹⁹Przywitał ich i szczegółowo opowiedział, czego Bóg dokonał dzięki jego pracy wśród pogan. ²⁰Kiedy o tym usłyszeli, wielbili Boga, a jemu powiedzieli: „Posłuchaj, bracie^s! Wiele tysięcy Żydów uwierzyło, a jednak gorliwie przestrzegają Prawa^s. ²¹Tymczasem słyszeli, że Żydów żyjących wśród pogan wzywasz do odstąpienia od Mojżesza. Twierdzisz, że nie muszą obrzezywać^s synów ani zachowywać zwyczajów. ²²Co robić? Z pewnością dowiedzą się, że tu jesteś! ²³Posłuchaj więc naszej rady! Jest wśród nas czterech mężczyzn, którzy złożyli ślub. ²⁴Razem z nimi poddaj się oczyszczeniu^s i pokryj za nich koszty, aby mogli ostrzyć sobie głowy. Wtedy wszyscy zrozumieją, że ty także przestrzegasz Prawa, a oskarżenia przeciw tobie są niesłuszne. ²⁵Poganom zaś, którzy uwierzyli, rozsłaliśmy na piśmie zalecenie, aby się powstrzymywali od spożywania pokarmów złożonych na ofiarę bożkom, od krwi^s, od jedzenia mięsa z uduszonych zwierząt i od nierządu”.

²⁶Wtedy Paweł wziął ze sobą tych mężczyzn. Następnego dnia razem z nimi poddał się oczyszczeniu. Wszedł do świątyni^s, aby ogłosić, że dni oczyszczenia się wypełniły i że za każdego z nich zostanie złożona ofiara^s.

Mk 7,1-13

Lb 6,13-20

Dz 15,20,29

Uwięzienie Pawła

²⁷Po siedmiu dniach Żydzi z Azji^s zauważyli go w świątyni^s. Natychmiast podburzyli tłum i rzucili się na niego. ²⁸„Izra-

Odwiedziny u Jakuba. Mimo optymistycznego początku pobytu Pawła w Jerozolimie (ww. 17-20a) mnożą się napięcia. Zwierzchnikiem tamtejszego Kościoła jest Jakub, wyraźnie odczuwający presję grupy radykalnych chrześcijan pochodzenia żydowskiego, którzy zaznaczyli już swoją obecność w związku z tzw. Soborem Jerozolimskim (Dz 15,1nn), a po wyjeździe Piotra umocnili swoje pozycje. Przybycie Pawła musiało wywołać wśród nich wrogie reakcje, ponieważ sceptycznie odnosili się do głoszonej przez niego wolności od zachowywania przepisów Prawa. Przypuszczalnie postawili mu także dodatkowy zarzut, że nie trzyma się ustaleń apostołów i do zakładanych przez siebie wspólnot złożonych z pogan przyjmując także Żydów, nawet przelożonych synagogi, jak to miało miejsce w Koryncie (Dz 18,8). Paweł, godząc się na propozycję Jakuba, nie sprzeniewierza się wyznawanym zasadom i przekonaniu, że tylko w Chrystusie jest zbawienie. Jednak dla utrzymania jedności Kościoła gotów jest uczestniczyć w obrzędzie mającym swe źródło w Prawie Mojżeszowym, w którego świętość nigdy nie wątpił (Rz 7,21n). Złożona przez niego ofiara, prawdopodobnie część przywiezionej składki na rzecz Kościoła w Jerozolimie, świadczy o tym, że nie jest on przeciwny tradycji ojców. Dla wypełnienia wspomnianego ślubu wymagano bowiem złożenia potrójnej ofiary: przebłagalnej, całopalnej i dziękczynnej (Lb 6,12). Ostrzyżone włosy rzucano w ogień, na którym składano kozła ofiarnego. Sam Paweł po powrocie z krajów pogańskich był według Prawa nieczysty, dlatego musiał poddać się oczyszczeniu przez podwójne pokropienie w trzecim i siódmym dniu (Dz 21,27). W swoich listach Paweł pisze, że głównym celem jego podróży do Jerozolimy było przekazanie na rzecz Kościoła jerozolimskiego składki przeprowadzonej wśród chrześcijan pogańskiego pochodzenia (Rz 15,25.31; 1Kor 16,1; zob. Dz 24,17). Tymczasem Łukasz nic o tym fakcie nie wspomina. Być może nie chciał on nadawać rozgłosu tej składce z powodu niechęci, jaką okazywała Pawłowi i nawróconym poganom część rygorystycznych judeochrześcjan, czyli Żydów, którzy przyjęli chrześcijaństwo. A przecież składka została zebrana właśnie wśród chrześcijan wywodzących się z poganstwa. Możliwe, że wspólnota jerozolimska po prostu w ogóle nie przyjęła daru od pogan albo przynajmniej nie w całości (por. obawy Pawła w Rz 15,31).

Uwięzienie Pawła. Rozpoczyna się nowy rozdział w życiu Pawła. Przebywając w świątyni, zostaje nagle i niesłusznie oskarżony o wprowadzenie pogan na teren świątyni, czego zakazywał umieszczony tam napis w języku greckim i la-

elici! – krzyczeli – Chodźcie na pomoc! Ten człowiek naucza wszędzie i wszystkich przeciwko narodowi, Prawu^s i temu miejscu. Nawet pogan wprowadził do świątyni i zbezczeszczył to święte miejsce^a”. ²⁹Widzieli go bowiem przedtem w mieście razem z Trofimem z Efezu i byli przekonani, że Paweł także jego wprowadził do świątyni. ³⁰Wzburzenie ogarnęło całe miasto. Zbiegło się wielu ludzi. Pochwycili Pawła i wywekli za świątynię. Natychmiast zamknęli bramy ³¹i zamierzali go zabić. Tymczasem do dowódcy garnizonu doszła wiadomość, że w całym Jeruzalem wybuchły rozruchy. ³²Natychmiast wziął z sobą żołnierzy i setników, a następnie zbiegł do nich na dół. Gdy oni zobaczyli dowódcę i żołnierzy, przestali bić Pawła. ³³Wtedy dowódca podszedł do niego, rozkazał go zatrzymać i zakuć w podwójne kajdany. Dopytywał się też, kim jest i co uczynił. ³⁴Z tłumu dochodziły najróżniejsze okrzyki. Z powodu tej wrzawy nie mógł się więc dowiedzieć niczego pewnego i dlatego kazał zaprowadzić go do koszar^b. ³⁵Kiedy doszli do schodów, żołnierze musieli go nieść, ponieważ tłum gwałtownie napierał. ³⁶Mnóstwo ludzi tłoczyło się za nimi, krzycząc: „Zabij go!”.

³⁷Tuż przed wejściem do koszar Paweł poprosił dowódcę: „Czy mogę przemówić?”. On zapytał: „To ty mówisz po grecku?” ³⁸Jesteś może tym Egipcjaninem^c, który przed kilku dniami wywołał rozruchy i wyprowadził na pustynię cztery tysiące buntowników?”. ³⁹Paweł odpowiedział: „Jestem Żydem i obywatelem Tarsu^d, znacznego miasta w Cylicji^e. Proszę cię! Pozwól mi przemówić do ludzi!”.

⁴⁰Kiedy dowódca się zgodził, Paweł stanął na schodach i dał ludziom znak ręką. Gdy zapanaowała prawie zupełna cisza, przemówił po hebrajsku:

a) Poganie mogli wchodzić tylko na zewnętrzny dziedziniec świątyni, tzw. dziedziniec pogan. Wejście do dalszej części groziło im śmiercią.

b) *koszar* – znajdowały się one w twierdzy Antonia, którą zbudował Herod Wielki w północno-zachodnim rogu dziedzińca świątyni.

c) *Egipcjaninem* – Józef Flawiusz wspomina o pewnym Żydzie z Egiptu, który ogłosił się prorokiem i wraz z grupą 30 tysięcy awanturników stanął u bram Jerozolimy, oczekując rozpadnięcia się jej murów na podobieństwo biblijnego Jerycha. Zostali oni rozproszeni przez prokuratora Feliksa. Może jednak chodzić o tak zwanych sykaryczyków, zwolenników skrajnie nacjonalistycznego ugrupowania.

d) *Tars* – zob. Dz 9,30+.

e) *Cylicja* – zob. Dz 6,9+.

Świadek Pawła o nawróceniu

22 ¹„Bracia^s i ojcowie! Posłuchajcie mojej obrony!”.

²Kiedy usłyszeli, że mówi w języku hebrajskim, zupełnie się uciszeli. A on mówił: ³„Jestem Żydem i urodziłem się w Tarsie w Cylicji. Jednak wychowałem się w tym mieście i tutaj u Gamaliela zdobyłem staranne wykształcenie w ojcystym Prawie^s. Byłem tak gorliwy w służbie Bożej, jak wy dzisiaj. ⁴Bezlitośnie prześladowałem tę drogę^s, ścigając

2Kor 11,22

1Kor 15,9;
Ga 1,13,23;
Flp 3,6

cińskim. Powodem oskarżenia był fakt, że wcześniej widziano go w towarzystwie Trofima z Efezu (w. 29). Być może przebywali jedynie w pobliżu świątyni. Paweł znał gwałtowne reakcje tłumu i konflikty z Żydami w diasporze, jak też dotkliwe kary (2Kor 11,24), i z pewnością nie narażałby swoich towarzyszy. Sam apostoł nigdy nie wystąpił z synagogi ani nie został z niej wyrzucony, więc był zobowiązany do przestrzegania Prawa. Tym razem przed tragicznym końcem uchroniła go interwencja kohorty rzymskich żołnierzy stacjonujących w Jerozolimie. Na rozkaz trybuna Klaudiusza Lizjasza Paweł został aresztowany. Życzeniem żydowskich oskarżycieli było, aby stanął przed Wysoką Radą – najwyższym trybunałem sądowniczym dla Żydów w Palestynie. Jako obywatel rzymski miał prawo do obrony przed organami administracji państwowej. Dlatego Paweł do końca *Dziejów Apostolskich* pozostaje więźniem rzymskim.

Świadek Pawła o nawróceniu. Jest to jeden z trzech opisów nawrócenia Pawła (Dz 9,1-19; 26,12-18). Jego przemówienie do Żydów zebranych w świątyni w zasadzie jest jego autobiografią. Mowa ta dowodzi pokrewieństwa między nim a jego oskarżycielami: język (w. 2), zwrócenie się do nich *Bracia i ojcowie* (w. 1) i przede wszystkim potwierdzenie:

i wtrącając do więzienia mężczyzn i kobiety. ⁵Najwyższy kapłan^s i cała starszyzna^s mogą to poświadczyć. Od nich też otrzymałem listy polecające do naszych rodaków i udałem się do Damaszku^a. Zamierzałem także tam uwieczonych przyprowadzić do Jeruzalem^s, aby ich ukarać.

⁶W czasie drogi w pobliżu Damaszku, około południa, nagle poraziło mnie z nieba światło. ⁷Upadłem na ziemię i usłyszałem słowa: «Szawle, Szawle! Dlaczego Mnie prześladujesz?».

⁸«Kim jesteś, Panie?» – zapytałem. Usłyszałem wtedy: «Ja jestem Jezus^s z Nazaretu, którego ty prześladujesz!». ⁹Moi towarzysze widzieli światło, ale nie słyszeli głosu, mówiącego do mnie. ¹⁰«Co mam czynić, Panie?» – zapytałem. A Pan powiedział: «Wstań! Idź do Damaszku, a tam ci powiedzą wszystko, co Bóg zamierzył wobec ciebie». ¹¹Od blasku tego światła straciłem wzrok i moi towarzysze musieli mnie prowadzić do Damaszku za rękę.

¹²Tam Ananiasz, człowiek pobożny i żyjący zgodnie z Prawem^s, o którym tamtejsi Żydzi dawali dobre świadectwo, ¹³przyszedł do mnie i powiedział: «Szawle, bracie! Przejrzyj!». Natychmiast odzyskałem wzrok i zobaczyłem go. ¹⁴A on rzekł: «Bóg naszych przodków już dawno cię wybrał, abyś poznał Jego wolę, abyś zobaczył Sprawiedliwego i usłyszał Jego głos. ¹⁵Odtąd będziesz Jego świadkiem wobec wszystkich ludzi, mówiąc o tym, co zobaczyłeś i usłyszałeś. ¹⁶Dlaczego jeszcze się wahasz? Wstań i przyjmij chrzest^o! Wezwij Jego imię^s, aby oczyścić się z grzechów^s».

¹⁷Potem wróciłem do Jeruzalem. Kiedy modliłem się w świątyni^s, wpadłem w uniesienie ¹⁸i zobaczyłem Go. Powiedział: «Pospiesz się i prędko opuść Jeruzalem, bo tu nie przyjmą twój świadectwa o Mnie». ¹⁹«Panie! – odpowiedziałem. – Ale oni dobrze wiedzą, że to właśnie ja wzięłem i biłem w synagogach^s tych, którzy w Ciebie uwierzyli. ²⁰A kiedy zabijano twój świadka Szczepana, byłem tam. Uważałem to za słuszne i pilnowałem płaszczy zabójców». ²¹Lecz Pan mi powiedział: «Idź, bo posłę cię daleko, do pogan».

Paweł obywatelem rzymskim

²²Aż dotąd słuchali go uważnie, lecz teraz zaczęli krzyczyć: „Precz z nim! Nie godzi się, aby taki żył na ziemi!”. ²³Krzyżując, zrzucali z siebie płaszcze i ciskali piaskiem w górę. ²⁴Wtedy dowódca kazał go odprowadzić do koszar, a następnie polecił go wychłostać, aby wymusić zeznanie. Chciał się bowiem dowiedzieć, dlaczego z taką wrogością krzyczeli przeciwko niemu. ²⁵Gdy go wiano rzemieniami, Paweł ode-

Jestem Żydem (w. 3). Paweł ma prawo do pełnego uczestnictwa w poświęconej wspólnocie ludu wybranego w samym historycznym centrum judaizmu, którym była Jerozolima. Przemawiając do rodaków, przedstawia siebie jako żydowskiego radykała. Za główny powód swojej jedności z nimi uważa wydarzenie na drodze do Damaszku, po której szedł jako gorliwy obrońca judaizmu (Dz 9,1-17).

zwał się do setnika: „Czy obywatela rzymskiego, który nie został osądzony, wolno wam biczować^{a)}?”. ²⁶Kiedy setnik to usłyszał, podszedł do dowódcy i zapytał: „Co zamierzasz zrobić? Ten człowiek jest przecież Rzymianinem”. ²⁷Wtedy dowódca zbliżył się i zapytał: „Powiedz mi, jesteś Rzymianinem?”. „Tak!” – odpowiedział. ²⁸Wówczas rzekł dowódca: „Ja wiele zapłaciłem, by uzyskać to obywatelstwo”. „A ja posiadam je od urodzenia” – odpowiedział Paweł. ²⁹Wtedy natychmiast odeszli od niego ci, którzy mieli go przesłuchiwać. A dowódca przestraszył się, gdy zrozumiał, że kazał związać Rzymianina.

a) *biczować* – prawo rzymskie zabraniało biczowania i nakładania więzów obywatelowi rzymskiemu.

b) *Aniasz* – pełnił urząd najwyższego kapłana w latach 47-59 po Chr.

c) *ściano pobielana* – prawdopodobnie aluzja do pięknego, ale słabego muru, który z łatwością może runąć. Być może mamy tu prorocką zapowiedź końca życia Ananiasza, który zginął z ręki Żydów na początku ich powstania przeciwko Rzymianom w 66 r.

Przed Wysoką Radą

³⁰Następnego dnia rozkazał zebrać się wyższym kapłanom i całej Wysokiej Radzie^s. Wówczas polecił rozwiązać i zaprowadzić przed nich Pawła. Chciał bowiem wiedzieć dokładnie, o co go Żydzi oskarżają.

23 ¹Paweł zaś uważnie spojrział na Wysoką Radę i powiedział: „Bracia! Aż do dnia dzisiejszego służyłem Bogu z czystym sumieniem”. ²Wtedy najwyższy kapłan^s Ananiasz^b kazał tym, którzy stali blisko, uderzyć go w twarz. ³„Uderzy cię Bóg, ściano pobielana^c! – powiedział do niego Paweł. – Sądziś mnie według Prawa^s, ale każesz mnie bić niezgodnie z Prawem”. ⁴Ci, którzy tam stali, powiedzieli do niego: „Obrażasz najwyższego kapłana Bożego!”. ⁵A on odpowiedział: „Nie wiedziałem, bracia, że jest najwyższym kapłanem. Pismo mówi bowiem: *O przywódcy swego ludu nie będziesz źle mówił*”.

Mt 23,27;

Wj 22,27

⁶Paweł wiedząc, że część Wysokiej Rady stanowili saduceusze^s, a resztę faryzeusze^s zawołał przed Wysoką Radą: „Bracia! Sam jestem faryzeuszem i potomkiem faryzeuszów. Sądzą mnie zaś z powodu nadziei i zmartwychwstania umarłych”. ⁷Słowa te wywołały spór między faryzeuszami i saduceuszami. I doszło między nimi do rozłamu. ⁸Saduceusze bowiem twierdzą, że nie ma ani zmartwychwstania, ani anioła^s i ducha. Natomiast faryzeusze uznają jedno i drugie. ⁹Zrobiła się wielka wrzawa. Niektórzy nauczyciele Pisma ze stronnictwa faryzeuszów zaciekle protestowali, wołając: „Ten człowiek jest niewinny. Może rzeczywiście przemówił do niego anioł^s lub jakiś duch?”. ¹⁰Kiedy spór się zaostrzył, dowódca,

Flp 3,5;

Dn 12,1-3;
2Mch 7

Mt 22,23

Przed Wysoką Radą. Fakt zwołania posiedzenia Wysokiej Rady przez trybuna jest czymś niespotykanym, gdyż nie miał on takich kompetencji, a ponadto osobiście mógł przesłuchać Pawła. Stając przed Wysoką Radą, Paweł doświadcza prawdziwości słów Jezusa o stawianiu Jego uczniów przed sądami i namiestnikami (Łk 21,12). Apostoł Narodów idzie śladami Mistrza, który w podobny sposób zaczynał swoją Mękę (Łk 22,66-71). W niezręcznej sytuacji, wywołanej obelgą pod adresem najwyższego kapłana, Paweł wszczyna spór między faryzeuszami i saduceuszami, dotyczący zmartwychwstania umarłych. Opisana sytuacja pokazuje, że faryzeuszom bliżej było do chrześcijaństwa niż do saduceuszy. Wspólna wiara w zmartwychwstanie jest powodem, dla którego Łukasz w swoim dziele łagodzi obraz faryzeuszów i wyklucza ich z grona wrogów Kościoła. W jego Ewangelii bowiem nie mają oni żadnego udziału w śmierci Jezusa, a w *Dziejach Apostolskich* zwykle stają w obronie apostołów i Pawła. Prawdopodobnie Łukasz próbował

a) *Cezarea* – zob. Dz 8,40+.

b) *Feliks* – chodzi o Feliksa Antoniusza, namiestnika Judei w latach 52-60.

obawiając się, by nie rozszarpano Pawła, rozkazał żołnierzom wkroczyć między nich i wyprowadzić go do koszar. ¹¹Następnego nocy ukazał mu się Pan^s i powiedział: „Odwagi! Trzeba, abyś i w Rzymie zaświadczył o Mnie, tak jak uczyniłeś to w Jerozolimie”.

Spisek przeciw Pawłowi

¹²Następnego dnia Żydzi uknuli spisek i złożyli przysięgę, że nic nie wezmą do ust, dopóki nie zabiją Pawła. ¹³Spiskowców było ponad czterdziestu. ¹⁴Poszli do wyższych kapłanów oraz starszyny i oświadczyli: „Złożyliśmy przysięgę, że niczego do ust nie weźmiemy, dopóki nie zabijemy Pawła. ¹⁵Razem z Wysoką Radą^s nakłońcie dowódcę, żeby kazał go wam przyprowadzić. Powiedzcie, że chcecie dokładnie zbadać jego sprawę. A my postaramy się go zabić, zanim jeszcze tutaj dojdzie”. ¹⁶Jednak siostrzeniec Pawła dowiedział się o spisku. Przyszedł więc do koszar i powiadomił o tym Pawła. ¹⁷Wtedy Paweł przywołał jednego z setników i powiedział: „Zaprowadź tego młodzieńca do dowódcy, bo chce go o czymś powiadomić”. ¹⁸On zabrał go ze sobą i zaprowadził do dowódcy, mówiąc: „Więzień Paweł przywołał mnie i poprosił, abym przyprowadził do ciebie tego młodzieńca, bo chce ci coś powiedzieć”. ¹⁹Dowódca odprowadził go na bok i zapytał: „Co masz mi do powiedzenia?”. ²⁰A on powiedział: „Żydzi postanowili nakłonić cię, żebyś jutro kazał doprowadzić Pawła przed Wysoką Radę rzekomo w celu dokładniejszego zbadania jego sprawy. ²¹Nie wierz im, bo ponad czterdziestu mężczyzn złożyło przysięgę, że niczego nie wezmą do ust, dopóki go nie zabiją. Są już gotowi i czekają jedynie na twoją decyzję”. ²²Wówczas dowódca odprawił młodzieńca: „Nie mów tylko nikomu – upomniał go – że mnie o tym powiadomiłeś”.

Paweł przed namiestnikiem Feliksem

²³Następnie wezwał dwóch setników i rozkazał im: „Przygotujcie dwustu żołnierzy i siedemdziesięciu jeźdźców oraz dwustu oszczepników. O trzeciej godzinie nocy bądźcie gotowi do wymarszu do Cezarei^a. ²⁴Przygotujcie także zwierzęta, aby wsadzić na nie Pawła i bezpiecznie go dowieźć do namiestnika Feliksa^b”. ²⁵Napisał też list o następującej treści: ²⁶„Klaudiusz Lizjasz pozdrawia dostojnego namiestnika Feliksa! ²⁷Żydzi napadli na tego człowieka i zamierzali go zabić. Nadbiegłem jednak z żołnierzami i wyrwałem go z ich rąk. Dowiedziałem

dowieść, że wyznawcy judaizmu, którzy odrzucili głoszone przez Pawła zbawcze orędzie Chrystusa, byli skłóceni między sobą, a ich wiarygodność pozostawiała wiele do życzenia.

Paweł przed namiestnikiem Feliksem. Odesłanie Pawła z Jerozolimy do Cezarei wynikało z konieczności ochrony apostoła przed Żydami (ww. 26-30). Ponadto trybun był zobowiązany do przekazania więźnia kompetentnej władzy, czyli prokuratorowi Judei. Prokurator natomiast, z wyjątkiem dni w których przebywał w Jerozolimie (np. Piłat w czasie procesu Jezusa), rezydował głównie w Cezarei Nadmorskiej, mieście dla niego znacznie wygodniejszym i bezpieczniejszym. W swoim opisie Łukasz zapewne wyolbrzymia środki bezpieczeństwa użyte do eskorty więźnia (w. 23), chcąc

się, że jest Rzymianinem.²⁸ Chcąc się dowiedzieć, co mu zarzucają, kazałem go zaprowadzić przed ich Wysoką Radę.²⁹ Stwierdziłem, że oskarżają go w związku z przepisami ich Prawa^s, on zaś nie popełnił żadnego przestępstwa zasługującego na śmierć lub uwięzienie.³⁰ A kiedy mi doniesiono o przygotowywanym spisku przeciw temu człowiekowi, natychmiast wysłałem go do ciebie. Nakazałem także oskarżycielom, aby tobie osobiście przedstawili skargę”.³¹ Zgodnie z otrzymanym rozkazem żołnierze zabrali Pawła i jeszcze tej nocy doprowadzili do Antipatris^a.³² Następnego dnia jeźdźcy wyruszyli z nim w dalszą drogę, a reszta powróciła do koszar.³³ Kiedy przybyli do Cezarei, oddali list namiestnikowi i przekazali mu Pawła.³⁴ Po przeczytaniu listu zapytał go, z jakiej pochodzi prowincji. Kiedy usłyszał, że z Cylicji^b,³⁵ oświadczył: „Przesłucham cię, gdy przybędą tu twoi oskarżyciele”. I rozkazał go pilnować w pałacu Heroda^c.

a) *Antipatris* - miasto położone w Judei, założone przez Heroda Wielkiego na cześć jego ojca Antypatra. Dalsza podróż apostoła wiodła drogą łączącą Lidę z Cezareą.

b) *Cylicja* - zob. Dz 6,9+.

c) *pałacu Heroda* - chodzi o rezydencję rzymskich namiestników w Judei, zbudowaną w Cezarei przez Heroda Wielkiego.

d) *nazarejczyków* - zob. Dz 11,26+.

e) Niektóre rękopisy podają: [6b] *Chcieliśmy go osądzić według naszego Prawa. [7] Zainterweniował jednak dowódca Lizjasz, wyrwał go nam siłą [8] i rozkazał, aby jego oskarżyciele stawili się przed tobą.*

Skarga Żydów na Pawła

24¹ Po upływie pięciu dni przybył najwyższy kapłan^s Ananiasz wraz z kilkoma starszymi^s oraz retorem Tertullosem. Wnieśli oni przed namiestnika skargę na Pawła.² Kiedy go przyprowadzono, Tertullos wystąpił z oskarżeniem: „Dzięki tobie cieszymy się pełnym pokojem. Twoje rządy są wyrazem troski o dobro tego narodu.³ Zawsze i wszędzie jesteśmy ci za to wdzięczni, Najdostojniejszy Feliksie!⁴ Nie chcę zabierać ci zbyt wiele czasu. Proszę jedynie, abyś zechciał życzliwie przez chwilę nas posłuchać.⁵ Stwierdziliśmy, że ten człowiek jest zarazą i wywołuje niepokój wśród wszystkich Żydów na całym świecie, bo jest przywódcą sekty nazarejczyków^d.⁶ Usiłował nawet zbezcześcić świątynię^s. Dlatego go pojмалиśmy.¹⁷^e ⁸ Jeśli zechcesz go przesłuchać, przekonasz się, że nasze oskarżenia są słuszne”.⁹ Żydzi jednomyślnie potwierdzili, że tak się rzeczy mają.¹⁰ A gdy namiestnik skinął na Pawła, on powiedział: „Wiem, że od wielu już lat rozstrzygasz sprawy sądowe tego narodu. Dlatego z zaufaniem przystępuję do swojej obrony.¹¹ Możesz sprawdzić, że nie więcej jak dwanaście dni temu przybyłem do Jeruzalem^s, aby się pokłonić Bogu.¹² Nikt nie może mi zarzucić, że występowałem przeciw komuś w świątyni, albo że wywoływałem rozruchy w synagogach^s lub w mieście.¹³ Nie mogą więc dowieść tego, o co mnie oskarżają.¹⁴ Przynajmniej jednak, że służę Bogu naszych przodków zgodnie z drogą,

nadać wydarzeniu szczególne znaczenie i podkreślając, że Rzymianie po raz trzeci ocalili życie Pawła (Dz 21,32n; 23,10). W czasie przesłuchania prokurator najpierw pyta o miejsce pochodzenia, gdyż zgodnie z prawem rzymskim oskarżonego można było sądzić w miejscu popełnienia przestępstwa albo odesłać do miejsca pochodzenia.

Skarga Żydów na Pawła. Wątpliwe, aby sam najwyższy kapłan przybył osobiście do Cezarei w sprawie Pawła. Rzecznikiem grupy oskarżycieli jest prawnik, hellenista Tertullos. Jego mowa jest przykładem typowego wystąpienia sądowego (ww. 3-8). Stawia Pawłowi trzy zarzuty: przewodzenie sekcje nazarejczyków, burzenie porządku społecznego

a) *jałmużny* – przypuszczalnie chodzi o składkę dla Kościoła jerozolimskiego (Rz 15,25.31; 1Kor 16,4).

b) *ofiary* – kończące obrzęd oczyszczenia (Lb 6,12n).

c) *Druzylla* – córka króla Heroda Agryppy I, siostra Agryppy II. Porzuciła ona pierwszego męża, króla Emessy, i żyła z Feliksem. Ten fakt tłumaczy niepokój namiestnika.

d) *Porcjusz Festus* – objął urząd prokuratora w 60 r. po Chr.

e) *Cezarea* – zob. Dz 8,40+.

którą oni nazywają sektą. Wierzę w to wszystko, co jest napisane w Prawie^s i u Proroków^s. ¹⁵Mam też w Bogu nadzieję, tak jak i oni, że kiedyś zmartwychwstaną wszyscy ludzie, zarówno dobrzy, jak i źli. ¹⁶Dlatego staram się mieć zawsze czyste sumienie wobec Boga i ludzi. ¹⁷Po wielu latach przybyłem, aby mojemu narodowi przynieść jałmużny^a i aby złożyć ofiary^b. ¹⁸Wtedy właśnie, gdy uczestniczyłem w ceremonii oczyszczenia^s, spotkali mnie oni w świątyni. Nie było zaś wtedy przy mnie żadnego zbiegowiska ani zamieszania. ¹⁹Było tam natomiast kilku Żydów z Azji^s i to oni powinni stanąć przed tobą, aby mnie oskarżyć, jeśli mają coś przeciwko mnie. ²⁰Albo niech ci ludzie powiedzą, jakiego przestępstwa dopatrzyli się we mnie, gdy postawiono mnie przed Wysoką Radą^s. ²¹Chyba tylko tego, że krzyknąłem wtedy: «To z powodu zmartwychwstania umarłych jestem dzisiaj tutaj sądzony!»[»].

²²Feliks odroczył sprawę, ponieważ był dokładnie obeznany z tym, co dotyczy tej drogi^s. „Kiedy przybędzie dowódca Lizjasz – powiedział – wtedy rozstrzygnę waszą sprawę”. ²³Po-tem rozkazał setnikowi, aby pilnował Pawła. Kazał go jednak traktować łagodnie i nie przeszkadzać żadnemu z jego bliskich przychodzić mu z pomocą.

Paweł przed Feliksem i Druzyllą

²⁴Po kilku dniach przyszedł tam Feliks wraz z żoną Druzyllą^c, która była Żydówką. Kazał wezwać Pawła, aby posłuchać jego nauki o wierze w Chrystusa^s Jezusa^s. ²⁵A on mówił o uczciwym życiu, opanowaniu siebie i o przyszłym sądzie^s. Wówczas Feliks zaniepokoił się i powiedział: „Na razie wystarczy! Posłucham cię innym razem, gdy będę miał czas!”[»]. ²⁶Liczył, że Paweł da mu jakieś pieniądze, dlatego dosyć często wzywał go na rozmowę. ²⁷Po dwóch latach urząd Feliksa przejął Porcjusz Festus^d. Feliks, chcąc jednak okazać Żydom życzliwość, pozostawił Pawła w więzieniu.

Apelacja Pawła do cesarza

25 ¹Trzy dni po objęciu urzędu namiestnika Festus udał się z Cezarei^e do Jerozolimy^s. ²Tam wyżsi kapłani i najbardziej wpływowi Żydzi wnieśli przed niego skargę na

i religijnego wśród Żydów oraz bezczeszczenie świątyni. Apostoł odpiera kolejne zarzuty, podkreślając, że spełnia tylko wolę Boga Izraela, który nie może stanowić zagrożenia dla państwa rzymskiego, mającego swoich własnych bogów. Podkreśla ponadto swoją wiarę w nauczanie Prawa i Proroków (w. 14). Nie rozumie więc, dlaczego wiara w Zmartwychwstanie Jezusa stała się powodem oskarżenia go przed Wysoką Radą.

Paweł przed Feliksem i Druzyllą. Może dziwić fakt, że Feliks, dość dobrze zaznajomiony z nauką o Jezusie (w. 22), chce wraz ze swą żydowską żoną Druzyllą posłuchać słów Pawła o wierze w Chrystusa. Być może pragnie on bliżej zapoznać się z poglądami chrześcijańskimi, z którymi coraz częściej ma do czynienia.

Apelacja Pawła do cesarza. Objęcie urzędu prokuratora przez Festusa, człowieka energicznego i sprawiedliwego, nie wpłynęło na zmianę postawy Żydów. Wobec propozycji prokuratora, by Paweł udał się do Jerozolimy i tam został osą-

Pawła. Usilnie ³nalegali, aby im okazał przychylność i nakazał sprowadzić go do Jeruzalem^s. Przygotowali bowiem zasadzkę i zamierzali zabić go w drodze. ⁴Lecz Festus odparł, że Paweł jest dobrze strzeżony w Cezarei i że on zamierza tam wkrótce powrócić. ⁵„Niech więc wasi pełnomocnicy jadą ze mną – powiedział – i przedstawią oskarżenie, jeśli popełnił jakieś przestępstwo”.

⁶Spędził wśród nich nie więcej niż osiem czy dziesięć dni, a potem powrócił do Cezarei. Zaraz następnego dnia zasiadł na ławie sędziowskiej i polecił, aby przyprowadzono Pawła.

⁷Kiedy ten przyszedł, natychmiast otoczyli go Żydzi z Jerozolimy^s i zaczęli mu stawiać poważne zarzuty. Nie byli jednak w stanie ich udowodnić. ⁸Paweł bronił się: „Nie popełniłem żadnego przestępstwa ani względem Prawa^s żydowskiego, ani przeciwko świątyni^s, ani też przeciwko cesarzowi”. ⁹Jednak Festus, chcąc przypodobać się Żydom, zapytał Pawła: „Czy może chcesz jechać do Jerozolimy, abym cię tam osądził w związku z tą sprawą?”. ¹⁰Wtedy Paweł powiedział: „Podlegam sądowi cesarza i to przed nim należy mnie sądzić. Natomiast w niczym nie zawiniłem wobec Żydów, o czym sam wiesz doskonale. ¹¹Jeśli popełniłem przestępstwo zasługujące na śmierć, gotów jestem ponieść karę śmierci. Ale jeżeli oskarżenie jest bezpodstawne, to nikt nie może mnie wydać w ich ręce. Odwołuję się do cesarza!”.

¹²Wtedy Festus porozumiał się z doradcami i powiedział: „Skoro odwołałeś się do cesarza, przed cesarzem staniesz!”.

Przed Herodem Agryppą II i Berenike

¹³Kilka dni później do Cezarei przybył król Agryppa^a i Berenike^b, aby powitać Festusa. ¹⁴Zatrzymali się tam na pewien czas. Wtedy Festus przedstawił królowi sprawę Pawła. „Felix pozostawił w więzieniu tego człowieka – powiedział. –

¹⁵Kiedy byłem w Jerozolimie^s, wyżsi kapłani i starszyzna^s żydowska wnieśli na niego skargę i domagali się, abym wydał wyrok skazujący. ¹⁶Lecz odpowiedziałem im, że Rzymianie nie mają zwyczaju skazywać człowieka, zanim oskarżony nie stanie wobec oskarżycieli. Musi mieć bowiem możliwość obrony przed zarzutami. ¹⁷Gdy przybyli do mnie, zaraz następnego dnia rozpocząłem proces. Rozkazałem dowódcy przyprowadzić tego człowieka. ¹⁸Oskarżyciele nie przedstawili jednak żadnego zarzutu, który mógłbym uznać. ¹⁹Wiedli z nim tylko jakiś spór na tematy związane z ich religią

a) *Agryppa* – Herod Agryppa II początkowo miał władzę jedynie nad świątynią. W 53 r. otrzymał władzę nad dawnym terytorium Filipa (tereny na wschód od Jeziora Galilejskiego). Był niezwykle lojalny wobec Rzymu, nawet w czasie słynnego powstania żydowskiego (w latach 66-70).

b) *Berenike* – siostra Agryppy II.

dzony, apostoł korzysta z prawa rzymskiego i odwołuje się do najwyższej instancji sądowniczej – trybunału cesarskiego. Instytucja apelacji do cesarza, przysługująca tylko obywatelowi rzymskiemu, miała wówczas dwie formy. Oskarżonemu przysługiwało prawo do apelacji od wyroku już wydanego przez władze prowincji albo jeszcze przed wyrokiem mógł on domagać się przeniesienia jurysdykcji na ustanowioną przez Rzym ławę przysięgłych lub bezpośrednio na trybunał cesarski w Rzymie. W przypadku Pawła nic nie wskazuje na to, że wyrok został wydany, więc prawdopodobnie chodzi o tę drugą możliwość.

i z jakimś Jezusem^s. On już wprawdzie umarł, ale Paweł zapewnił, że żyje. ²⁰Nie wiedząc, jak rozstrzygnąć ten spór, zapytałem go, czy chciałby udać się do Jerozolimy i być tam w tej sprawie sądzony. ²¹Wtedy Paweł złożył odwołanie, żądając, abym go pozostawił w więzieniu, dopóki cesarz nie rozpatrzy jego sprawy. Rozkazałem go więc pilnować, dopóki go nie odesłę do cesarza”. ²²Wtedy Agryppa powiedział do Festusa: „Ja też chciałbym posłuchać tego człowieka!”. A on odrzekł: „Usłyszysz go jutro”.

²³Następnego dnia Agryppa i Berenike uroczyście wkroczyli do sali przesłuchań. Wraz z nimi przybyli dowódcy wojskowi i najznamienitsi obywatele miasta. Festus rozkazał przyprowadzić Pawła ²⁴i przemówił: „Królu Agryppo i wszyscy tu obecni! Zarówno w Jerozolimie, jak i tutaj wielu Żydów wniosło do mnie oskarżenie przeciw temu oto człowiekowi. Domagali się, abym skazał go na śmierć. ²⁵Stwierdziłem jednak, że nie popełnił on żadnego przestępstwa zasługującego na śmierć. Ale on odwołał się do Najdostojniejszego. Postanowiłem więc go odesłać. ²⁶Nie mogę jednak napisać o nim cesarzowi nic pewnego i dlatego postawiłem go przed wami, a zwłaszcza przed tobą, królu Agryppo! Może po twoim przesłuchaniu będzie miał co napisać. ²⁷Jest bowiem rzeczą nierozsądną posyłać więźnia bez wyraźnego określenia stawianych mu zarzutów”.

Przemówienie Pawła przed Agryppą i Berenike

26 ¹Agryppa powiedział do Pawła: „Możesz teraz przemówić we własnej obronie!”. Wtedy Paweł dał znak ręką i rozpoczął obronę. ²„Królu Agryppo! Żydzi wysunęli przeciwko mnie oskarżenia. Jestem jednak szczęśliwy, że mogę dziś bronić się przed tobą. ³Ty bowiem doskonale znasz wszystkie zwyczaje oraz sporne sprawy żydowskie. Proszę cię więc, abys mnie łaskawie wysłuchał.

⁴Wszyscy Żydzi znają dobrze historię mojego życia. Od młodości przebywałem wśród rodaków w Jerozolimie^s. ⁵Znają mnie oni od dawna. Gdyby zechcieli, mogliby zaświadczyć, że jako faryzeusz^s żyłem według zasad najsurowszego stronictwa naszej religii. ⁶A teraz stoję przed sądem, z powodu nadziei płynącej z obietnicy, którą Bóg dał naszym przodkom. ⁷Jej wypełnienia spodziewa się dwanaście naszych plemion, gorliwie służąc Bogu dniem i nocą. Królu! Z powodu

Dn 12,1-3;
2Mch 7,9

Przemówienie Pawła przed Agryppą i Berenike. Mowa przed królem Agryppą II jest ostatnią w tej księdze mową obronną Pawła, odpierającą zarzuty wysunięte przez jego rodaków. Stanowi punkt kulminacyjny całej jego obrony, ukazanej w Dz 22 - 25. Wystąpienie to składa się z czterech części: kurtuazyjne powitanie (ww. 2n), przedstawienie Pawła i nadziei Izraela (ww. 4-8), opis spotkania Chrystusa (ww. 9-18), świadectwo ucznia (ww. 19-23). Apostoł, obeznany ze światem kultury, rozpoczyna od charakterystycznego gestu ręką, którym posługiwali się starożytni retorzy. Jego pierwsze słowa służą pozyskaniu sobie życzliwości słuchaczy, przede wszystkim króla Agryppy, jednak nie używa w tym celu żadnych niestosownych pochlebstw. Przemawia zgodnie z oratorskimi konwencjami epoki, prawdopodobnie po grecku, aby zrozumiał go również Festus i jego rzymska świta. Paweł, opisując historię swego życia przed wydarzeniem pod Damaszkiem, podkreśla wyłącznie swoją przynależność do narodu żydowskiego oraz fakt, że był faryzeuszem, co uznaje za jedyny ważny element tego

tej nadziei oskarżają mnie Żydzi! ⁸Dlaczego uważacie za nieprawdopodobne to, że Bóg wskrzesza umarłych? ⁹Ja również byłem kiedyś przekonany, że należy wszelkimi sposobami walczyć z imieniem^s Jezusa^s Nazarejczyka. ¹⁰To właśnie czyniłem w Jerozolimie. Otrzymałem specjalne uprawnienia od wyższych kapłanów i wielu świętych^s wtrąciłem do więzienia. Opowiadałem się za tym, aby ich skazywać na śmierć. ¹¹Karałem ich często po wszystkich synagogach^s, aby ich zmusić do wyrzeczenia się wiary. Tak bardzo ich nienawidziłem, że prześladowałem ich nawet w obcych miastach.

a) *Damaszek* - zob. Dz 9,2+.

b) *Trudno ci wierzyć przeciwko ościenio- wi* - zwrot ten należał do utrwalonych w kulturze Wschodu porzekadeł. W realnym znaczeniu dotyczył ostrego narzędzia do popędzania zwierząt. Paweł, relacjonując moment swojego nawrócenia, daje wyraz temu, że nie mógł się sprzeciwić wobec interwencji samego Boga.

Drugie świadectwo Pawła o nawróceniu

¹²Po to też wyruszyłem do Damaszku^a, mając specjalne upoważnienie od wyższych kapłanów. ¹³Podczas tej podróży, w samo południe zobaczyłem, królu, światło z nieba jaśniejsze od słońca. Olśniło ono mnie i moich towarzyszy. ¹⁴Gdy wszyscy upadliśmy na ziemię, usłyszałem głos, mówiący do mnie po hebrajsku: «Szawle, Szawle! Dlaczego Mnie prześladujesz? Trudno ci wierzyć przeciwko ościeniowi^b». ¹⁵Wówczas zapytałem: «Kim jesteś, Panie^{s?}». A Pan odpowiedział: «Ja jestem Jezus^s, którego ty prześladujesz. ¹⁶Podnieś się jednak i stań na nogi! Ukazałem ci się po to, aby cię uczynić sługą i świadkiem tego, co zobaczyłeś, i tego, co jeszcze ci objawię. ¹⁷Wyrwę cię spośród tego narodu i pogan. Do nich cię posyłam, ¹⁸abyś otworzył im oczy, odwrócił ich od ciemności ku światłu, od władzy szatana^s do Boga. Aby przez wiarę we Mnie otrzymali odpuszczenie grzechów^s i dziedzictwo ze świętymi^s».

Ez 2,1

Jr 1,5-8

Iz 42,7; Kol 1,12

Praca misyjna Pawła

¹⁹Królu Agryppo! Temu objawieniu z nieba nie mogłem się sprzeciwić! ²⁰Dlatego przemawiałem najpierw do mieszkańców

okresu. Chce w ten sposób ukazać, że wnioski, do których doszedł i które wpłynęły na zmianę jego życia, nie były pozbawione podstaw. Próbuje też przekonać słuchaczy, że życie i dzieło Jezusa nie są sprzeczne z judaizmem, lecz stanowią wypełnienie nadziei mesjańskich. Ponadto dowodzi, że powodem oskarżeń i nienawiści ze strony Żydów jest jego wiara w zmarłych. W tym kontekście przysłowie wskazuje na to, że Paweł nie może sprzeciwić się Jezusowi, który mu się objawił pod Damaszkiem. W osobie prześladowanego Jezusa (w. 14) musi dostrzec i uznać Chrystusa, czyli Mesjasza, zapowiedzianego i posłanego na ziemię przez Boga, któremu tak gorliwie służy. Brakuje też wzmianki o Ananiaszu, przez co akcent położony jest na wyjaśnieniach samego Jezusa. Paweł opowiada, że to Jezus objawił w nim swoją moc życia, pozwalając mu właściwie zrozumieć przesłanie proroków ST. Tak jak niegdyś Ezechiel, Paweł otrzymuje łaskę zrozumienia swego powołania, które wpisuje się w tradycję prorocką Izraela. Przytaczając kolejne wersety prorocstwa Izajasza, apostoł podkreśla, że jego zadaniem stało się głoszenie nawrócenia wszystkim narodom. On, który wcześniej ścigał chrześcijan nawet w miastach pogańskich, teraz został wysłany właśnie do pogan, aby nieść im orędzie Chrystusowego zbawienia.

Drugie świadectwo Pawła o nawróceniu. Charakterystyczne dla tego opisu wydarzenia pod Damaszkiem jest zastosowanie przysłowia (w. 14) nawiązującego do wołu lub osła, na próżno broniących się przed przymuszeniem do pracy za pomocą ostrego narzędzia. W tym kontekście przysłowie wskazuje na to, że Paweł nie może sprzeciwić się Jezusowi, który mu się objawił pod Damaszkiem. W osobie prześladowanego Jezusa (w. 14) musi dostrzec i uznać Chrystusa, czyli Mesjasza, zapowiedzianego i posłanego na ziemię przez Boga, któremu tak gorliwie służy. Brakuje też wzmianki o Ananiaszu, przez co akcent położony jest na wyjaśnieniach samego Jezusa. Paweł opowiada, że to Jezus objawił w nim swoją moc życia, pozwalając mu właściwie zrozumieć przesłanie proroków ST. Tak jak niegdyś Ezechiel, Paweł otrzymuje łaskę zrozumienia swego powołania, które wpisuje się w tradycję prorocką Izraela. Przytaczając kolejne wersety prorocstwa Izajasza, apostoł podkreśla, że jego zadaniem stało się głoszenie nawrócenia wszystkim narodom. On, który wcześniej ścigał chrześcijan nawet w miastach pogańskich, teraz został wysłany właśnie do pogan, aby nieść im orędzie Chrystusowego zbawienia.

Praca misyjna Pawła. Paweł wspomina, że Żydów i pogan nawoływał do nawrócenia. Prawdziwa przemiana powinna bowiem zaowocować konkretnymi czynami (w. 20). W przypadku samego Pawła nawrócenie sprawiło, że stał się

Damaszku^a, potem – Jerozolimy^s i całej ziemi żydowskiej, i wreszcie do pogan. Wzywałem ich, aby się nawrócili, skierowali do Boga i spełniali uczynki wynikające z nawrócenia.²¹Z tego to powodu Żydzi pochwycili mnie w świątyni^s i usiłowali zabić.²²Jednak dzięki opiece Bożej żyję do dnia dzisiejszego i stoję tutaj, aby wobec wszystkich dać świadectwo. Nic więcej nie głoszę jak tylko to, co zapowiadali Prorocy^s i Mojżesz: ²³że Chrystus^s będzie cierpiał i jako pierwszy zmartwychwstanie oraz stanie się światłem zarówno dla naszego narodu, jak i dla pogan”.

IKor 15,20-23

Wezwanie Agryppy do wiary

²⁴Gdy Paweł wygłaszał jeszcze swą mowę obrończą, Festus głośno zawołał: „Jesteś szalony, Pawle! Nadmiar wiedzy doprowadził cię do szaleństwa”.²⁵A Paweł odpowiedział: „Nie jestem szalony, dostojny Festusie, głoszę słowa prawdziwe i przemyślane.”²⁶Król Agryppa wie o tym wszystkim i dlatego śmiało mówię do niego. Jestem przekonany, że nic z tych spraw nie uszło jego uwagi. Nie działo się to przecież w ukryciu.²⁷Królu Agryppo, czy wierzysz Prorokom^s? Wiem, że wierzysz!”.²⁸Na to Agryppa do Pawła: „Niewiele brakuje, a namówisz mnie, bym stał się chrześcijaninemsm”.²⁹Wtedy Paweł powiedział: „Oby kiedyś Bóg sprawił, żebyś nie tylko ty, ale wszyscy, którzy mnie dzisiaj słuchają, stali się do mnie podobni, z wyjątkiem tych kajdan”.

³⁰Wtedy król, namiestnik, Berenike oraz wszyscy, którzy brali udział w posiedzeniu, powstali ze swych miejsc.³¹Wychoząc, mówili jeden do drugiego: „Ten człowiek nie zasługuje ani na śmierć, ani nawet na więzienie”.³²Agryppa powiedział zaś do Festusa: „Można by go zwolnić, gdyby nie odwołał się do cesarza!”.

Paweł wysłany do Rzymu

27 ¹W końcu zdecydowano, że mamy odpłynąć do Italii. Pawła oraz innych więźniów oddano pod straż setnika Juliusza z cesarskiego oddziału.²Wsiedliśmy na statek

on zdolny do realizacji wyznaczonego uczniom przez Jezusa programu, polegającego na głoszeniu Ewangelii i dawaniu o Nim świadectwa (w. 22). Nie chodziło jednak tylko o propagowanie jakiejś doktryny, lecz o zażyłą więź z Jezusem Chrystusem Zmartwychwstałym. Ten aspekt Paweł podkreślał w swoich listach (np. Ga 2,20). Przedstawiając proces Pawła, Łukasz koncentruje się nie tyle na rzekomych winach apostoła, ile na jego związkach z tradycją żydowską. Próbuje wykazać, że nie jest on heretykiem i nie naucza tego, o co oskarżają go jego wrogowie. Przedstawia go jako wiernego syna Przymierza, który uwierzył, że Jezus jest Chrystusem, czyli Mesjaszem i daje o tym świadectwo swoim życiem.

Wezwanie Agryppy do wiary. Chociaż mowa Pawła była skierowana do Agryppy, swoją gwałtowną reakcją przerywają Rzymianin Festus. Król, proszony o potwierdzenie prorocत्व, do których odwołuje się Paweł, ucieka się do ironii i kończy przesłuchanie. Niewinny Paweł musi stawić się przed trybunałem cesarskim, do którego się odwołał. To ostatnia wzmianka Łukasza o procesie Pawła.

Paweł wysłany do Rzymu. Spełnia się wielkie pragnienie Pawła – podróż do Rzymu. Wprawdzie nie zamierzał tam przybyć jako więzień, ale ciągle ma świadomość znaczenia przepowiadania Ewangelii w stolicy Cesarstwa. Łukasz ukazuje jednocześnie, że słowo Pańskie faktycznie dociera na krańce ziemi, zgodnie z zapowiedzią Jezusa w Dz 1,8.

adramytenński^a, który płynął do portów Azji Mniejszej^f. Razem z nami był Macedończyk z Tesaloniki, Arystarch. ³Nazajutrz przybyliśmy do Sydonu^g. Dzięki uprzejmości Juliusza Paweł mógł odwiedzić przyjaciół, aby uzyskać konieczne zaopatrzenie. ⁴Stamtąd płynęliśmy wzdłuż brzegu Cypru^b, gdyż wiał przeciwny wiatr. ⁵Następnie przepłynęliśmy morze w pobliżu Cylicji^c oraz Pamfilii^d i zawinęliśmy do Myry w Licji^e. ⁶Tam setnik znalazł statek aleksandryjski, zmierzający do Italii, i umieścił nas na nim.

⁷Przez wiele dni płynęliśmy bardzo wolno. Z ogromnym trudem dotarliśmy w okolice Knidos^f. Wiatr nie pozwalał nam jednak przybić do brzegu, dlatego popłynęliśmy wzdłuż Krety^g w kierunku Salmoni^h. ⁸Płynęliśmy z trudem wzdłuż wyspy i przybyliśmy do miejsca zwanego Dobre Porty, niedaleko miasta Lasaiia. ⁹Straciliśmy mnóstwo czasu i dalsza żegluga stawała się bardzo niebezpieczna. A ponieważ minął już dzień postuⁱ, Paweł ostrzegł: ¹⁰„Ludzie! Obawiam się, że dalsza żegluga może być niebezpieczna. Może zagrozić nie tylko ładunkowi i statkowi, ale także naszemu życiu”. ¹¹Setnik jednak bardziej wierzył sternikowi i właścicielowi statku niż Pawłowi. ¹²Ponieważ port nie nadawał się do przezimowania, większość ludzi postanowiła wyruszyć w dalszą drogę. Sądzili, że będzie można jakoś dotrzeć do Feniksu i tam przezimować. Ten port na Krecie był bowiem otwarty na południowy i północny zachód.

Burza na morzu

¹³Kiedy powiał lekki wiatr z południa, podnieśli kotwicę, sądząc, że zdołają wykonać, co zamierzali. Chcieli płynąć wzdłuż brzegów Krety. ¹⁴Wkrótce jednak od strony lądu nadciągnął gwałtowny wiatr, zwany eurakwilo^j. ¹⁵Porwany statek nie mógł mu się przeciwstawić, więc puściliśmy go z wiatrem, ¹⁶który pędził nas w kierunku wysepki Kauda^k. Z trudem ocaliliśmy łódź ratunkową. ¹⁷Po wyciągnięciu jej na pokład, statek opasano linami. Bojąc się, że wpadnie na mielizny Syrty^l, zrzucano pływającą kotwicę^m i zdano się na fale. ¹⁸Ponieważ wichura wciąż nas gnała, następnego dnia zaczęto wyrzucać ładunek. ¹⁹Na trzeci dzień pozbyto się nawet wyposażenia statku. ²⁰Przez wiele dni nie było widać ani słońca, ani gwiazd. A sztorm wciąż szalał. W końcu straciliśmy nadzieję na ocalenie.

Cała podróż opisana jest bardzo szczegółowo i wiarygodnie (w pierwszej osobie liczby mnogiej, jakby autor był świadkiem wydarzeń). Być może korzystał też z czyichś wspomnień lub dziennika podróży (przypuszczalnie Arystarcha). Czytając to opowiadanie z mapą w rękę, bez trudu można odtworzyć trasę okrętów, którymi podróżował Paweł eskortowany przez przydzielonego mu setnika Juliusza.

Burza na morzu. Typowe dla tej pory roku sztormy pokrzyżowały ambitne plany dotarcia do Feniksu na Krecie. Opis burzy na morzu potwierdza wielkie zdolności literackie Łukasza i znajomość nawigacji. Paweł przedstawiony jest jako prawdziwy bohater (ww. 21-26), głęboko związany z Bogiem i w Nim pokładający całą nadzieję. W beznadziejnym położeniu to on przejmuje dowództwo. Powołując się na widzenie anioła, obiecuje wszystkim ocalenie, ale pod warunkiem

a) *adramytenński* – Adramyttion to port w Azji Mniejszej w pobliżu Troady.

b) *Cypr* – zob. Dz 4,36+.

c) *Cylicja* – zob. Dz 6,9+.

d) *Pamfilia* – zob. Dz 2,10+.

e) *Licja* – nadbrzeżny region południowo-zachodniej Azji Mniejszej.

f) *Knidos* – miasto w Azji Mniejszej.

g) *Kreta* – piąta co do wielkości wyspa Morza Śródziemnego.

h) *Salmona* – przylądek na wschodnim wybrzeżu Krety.

i) *dzień postu* – chodzi o jesienne święto Prześlągania.

j) *eurakwilo* – północno-wschodni wiatr z gór kretańskich.

k) *Kauda* – mała wyspa, obecnie nosi nazwę Gavdos, położona na południowy zachód od Krety.

l) *mielizny Syrty* – chodzi o płytkie wody zatoki Morza Śródziemnego u wybrzeży Libii.

m) *pływającą kotwicę* – tzw. dryfkotwa; był to kawał drewna, płócienny wór lub inny przedmiot na linie, który hamował statek i nie pozwalał go obrócić bokiem do wiatru.

a) *dwadzieścia sążni* – jeden sążeń to 1,85 m, a więc zmierzona głębokość wyniosła 37 metrów.

²¹Od dłuższego czasu nic już nie jedliśmy. Wtedy Paweł wystąpił i powiedział: „Ludzie! Trzeba było mnie posłuchać i nie odbijać od brzegów Krety. W ten sposób można było uniknąć nieszczęścia i szkód. ²²Ale teraz wzywam was, abyście się nie załamywali, bo nikt z was nie zginie. Zatonie jedynie statek. ²³Zeszłej nocy ukazał mi się anioł^s Boga, do którego należą i któremu służę. ²⁴Powiedział mi: «Nie bój się, Pawle! Staniesz przed cesarzem. Ze względu na ciebie Bóg ocali życie wszystkim, którzy z tobą płyną». ²⁵Ludzie! Bądźcie więc dobrej myśli. Ufam Bogu, że stanie się tak, jak mi powiedział. ²⁶Na pewno dopłyniemy do jakiejś wyspy”.

²⁷Gdy już czternastą noc burza rzucała nas po Adriatyku, około północy wydało się żeglarzom, że zbliżamy się do jakiegoś lądu. ²⁸Spuścili więc sondę i stwierdzili, że głębokość morza wynosi dwadzieścia sążni^a. Kiedy, płynąc dalej, znów ją spuścili, głębokość wynosiła piętnaście sążni. ²⁹Bali się, abyśmy nie wpadli na skały, dlatego zrzucili z rufy cztery kotwice. Z upragnieniem oczekiwano poranka. ³⁰Tymczasem żeglarze usiłowali uciec ze statku. Spuścili łódź ratunkową na wodę pod pozorem zrzucenia kotwicy od strony dziobu. ³¹Wtedy Paweł powiedział do setnika i żołnierzy: „Jeżeli ci ludzie nie pozostaną na statku, to i wy się nie uratujecie”. ³²Żołnierze odcięli więc liny od łodzi, pozwalając jej spaść do morza.

³³O świcie Paweł zachęcał wszystkich, aby się posilili. „Już czternasty dzień trwacie w niepewności i nic nie jecie. ³⁴Proszę was teraz, abyście coś zjedli. To wam pomoże się ocalić. Bądźcie pewni, że nikomu z was włos z głowy nie spadnie”. ³⁵Następnie wziął chleb, wobec wszystkich podziękował Bogu, i łamiąc, zaczął jeść. ³⁶Wtedy wszyscy ośmielili się i też zaczęli jeść. ³⁷A było nas wszystkich na statku dwieście siedemdziesiąt sześć osób. ³⁸A gdy się najedli, wyrzucili zboże do morza. W ten sposób odciążyli statek.

Rozbicie statku

³⁹Kiedy nastał dzień, żeglarze nie rozpoznali lądu. Spostrzegli jedynie jakąś zatokę i plażę, do której postanowili skierować statek, jeśli to będzie możliwe. ⁴⁰Odcięli więc kotwice i zostawili je w morzu. Rozluźnili też wiązania wiosel steryowych, a przedni żagiel podnieśli na wiatr. W ten sposób starali się dobić do brzegu. ⁴¹Jednak statek osiadł na mieliźnie, miejscu, gdzie ścierały się fale. Dziób statku zarył się głęboko

zaniechania ucieczki z okrętu. Opis posiłku o świcie (ww. 33-38) nabiera charakteru liturgicznego i przywodzi na myśl Ostatnią Wieczerzę oraz cud rozmnożenia chlebów (Łk 9,16). Sam statek wydaje się symbolem Kościoła miotanego wichrem i falami, ale zapewniającego bezpieczeństwo ludziom na pokładzie. Przy tej sposobności Łukasz podaje dokładną liczbę pasażerów (276 osób), tak jak uczynił przy opisie cudownego rozmnożenia chlebów przez Jezusa.

Rozbicie statku. W Piśmie Świętym ocalenie ludzi z rozbitego okrętu jest symbolem i znakiem opieki Boga (Ps 107,23-30). Grecy natomiast widzieli w tym potwierdzenie niewinności oskarżonego. Niewinność Pawła zostaje tu stwierdzona

i został unieruchomiony, a rufa rozpadała się pod naporem fal.⁴² Wówczas żołnierze postanowili pozabijać więźniów, aby nikt nie popłynął wpław i nie uciekł.⁴³ Ale setnik chciał uratować Pawła, więc ich powstrzymał. Potem rozkazał, aby ci, którzy umieją pływać, pierwsi skoczyli do wody i płynęli do brzegu.⁴⁴ Pozostali zaś płynęli na deskach i na szczątkach statku. W ten sposób wszyscy dotarli cało do lądu.

Paweł na Malcie

28¹Po ocaleniu dowiedziliśmy się, że wyspa nazywa się Malta^a.² Jej mieszkańcy okazywali nam niezwykłą życzliwość. Rozpalili ognisko i zajęli się nami, gdyż zaczęła padać deszcz i zrobiło się zimno.³ Gdy Paweł uzbierał naręcze chrustu i wrzucił je do ognia, z powodu gorąca wypełzła żmija i uczepiła się jego ręki.⁴ Mieszkańcy wyspy, widząc gada przyczepionego do jego ręki, mówili między sobą: „Ten człowiek jest z pewnością mordercą. Wyszedł wprawdzie cało z burzy morskiej, ale bogini sprawiedliwości nie pozwala mu żyć”.⁵ Tymczasem on strząsnął żmiję w ogień i nic złego mu się nie stało.⁶ Oni oczekiwali, że ręka zacznie mu puchnąć albo że nagle padnie martwy. Czekali dosyć długo i widzieli, że nic złego mu się nie stało. Dlatego zmienili zdanie i mówili, że jest bogiem.

⁷W pobliżu tego miejsca znajdowała się posiadłość zarządcy wyspy Publiusza. Przyjął on nas bardzo życzliwie i trzy dni przebywaliśmy u niego.⁸ Wtedy właśnie zachorował ojciec Publiusza i miał gorączkę z powodu biegunki. Paweł poszedł do niego, pomodlił się, nałożył na niego ręce, a on wyzdrowiał.⁹ Po tym wydarzeniu przychodzili do niego także inni chorzy mieszkańcy wyspy. I byli uzdrawiani.¹⁰ Z tego powodu darzyli nas wszystkich wielkim szacunkiem. Gdy mieliśmy odpłynąć, dali nam wszystko, czego potrzebowaliśmy do drogi.

Podróż Pawła do Rzymu

¹¹Zimę spędziliśmy na wyspie i po trzech miesiącach pobytu odpłynęliśmy statkiem aleksandryjskim, oznaczonym godłem Dioskurów^b.¹² Przybyliśmy do Syrakuz^c i zatrzymaliśmy się tam trzy dni.¹³ Stąd wzdłuż wybrzeża dotarliśmy do Regium^d, gdzie pozostaliśmy jeden dzień. Nazajutrz dzięki południowemu wiatrowi dopłynęliśmy do Puteoli^e.¹⁴ Tam spotkaliśmy braci^f. Na ich prośbę spędziliśmy u nich cały tydzień. Wreszcie udaliśmy się do Rzymu.¹⁵ Dowiedzieli się o nas tamtejsi bracia

także w inny sposób. Zostaje ukąszony przez jadowitego węża, jednak nie ponosi żadnej szkody (por. obietnica Jezusa w Łk 10,19; a także Mk 16,18; zob. Ps 91,13).

Podróż Pawła do Rzymu. Dalsza żegluga była możliwa dopiero po ustąpieniu zimy. Po dotarciu do italskiego portu Puteoli rozpoczyna się ostatni etap podróży, przypominający królewski pochód. Paweł podejmowany uroczyście przez rzymskich chrześcijan na Drodze Appijskiej nie sprawia wrażenia, że jest więźniem. W Rzymie zostaje przekazany

a) *Malta* – użyta przez Łukasza grecka nazwa *Melite* zwykle utożsamiana jest z nazwą wyspy Malty.

b) *godłem Dioskurów* – chodzi o bliźniaków z mitologii greckiej, Kastora i Poluksa, których żeglarze uważali za swych patronów.

c) *Syrakuzy* – ówczesna stolica Sycylii.

d) *Regium* – port w Italii położony na przeciw Sycylii.

e) *Puteoli* – miasto i port handlowy, leżące na północ od dzisiejszego Neapolu.

a) *Forum Appiusza* – znajdowało się w odległości 65 km od Rzymu.

b) *Trzy Gospody* – znajdowały się w odległości 49 km od Rzymu.

c) Chodzi o areszt domowy.

i wyszli nam na spotkanie aż do Forum Appiusza^a i Trzech Gospód^b. Kiedy Paweł ich zobaczył, podziękował Bogu i nabrał otuchy. ¹⁶W Rzymie pozwolono mu zamieszkać w domu prywatnym, ale pod strażą żołnierza^c.

Paweł w Rzymie

¹⁷Po trzech dniach poprosił on do siebie ważniejszych przedstawicieli społeczności żydowskiej. A gdy przybyli, powiedział: „Bracia! Nie uczyniłem nic przeciwko mojemu narodowi ani ojczystym zwyczajom. A jednak uwięziono mnie w Jerozolimie^s i wydano Rzymianom. ¹⁸Oni po rozpatrzeniu mojej sprawy postanowili mnie zwolnić. Stwierdzili bowiem, że nie zasługuję na śmierć. ¹⁹Jednak Żydzi wystąpili przeciwko mnie bardzo stanowczo i dlatego musiałem odwołać się do cesarza. Nie zrobiłem tego, by oskarżać mój naród. ²⁰Dlatego poprosiłem was do siebie, aby zobaczyć się z wami i powiedzieć, że to właśnie z powodu tej samej nadziei, jaką żyje Izrael^s, noszę kajdany”. ²¹A oni odpowiedzieli: „Nie otrzymaliśmy z Judei^s żadnego pisma w twojej sprawie. Nie przybył też stamtąd żaden z naszych rodaków, który by doniósł na ciebie lub coś złego o tobie powiedział. ²²Chcemy się od ciebie dowiedzieć, co sądzisz o tym, że twoje stronnictwo – jak nam wiadomo – wszędzie spotyka się ze sprzeciwem”.

²³W ustalonym dniu jeszcze więcej osób przyszło do jego mieszkania, a on mówił im o królestwie Bożym. Od rana do wieczora przekonywał ich też do wiary w Jezusa^s. Powoływał się przy tym na Prawo^s Mojżesza i na Proroków^s. ²⁴Jedni dali się przekonać jego słowom, a inni nie uwierzyli. ²⁵Poróżnili się między sobą i zaczęli się rozchodzić. Wtedy Paweł stwierdził: „Słusznie Duch Święty powiedział waszym przodkom przez proroka Izajasza:

²⁶*Idź do tego ludu i powiedz mu:*

Będziecie przysłuchiwać się, ale nic nie zrozumiecie, będziecie się wpatrywać, ale nie zobaczycie.

²⁷*Serce tego ludu stało się bowiem gnuśne, ich uszy dotknęła głuchota,*

Iz 6,9n

Mt 13,14n

prefektowi pretorianów, od którego zależał dalszy przebieg procesu, i pod jego władzą pozostaje aż do wydania wyroku apelacyjnego. Prefekt zezwolił Pawłowi na przebywanie poza obozem wojskowym, do czego zapewne przyczyniła się załączona pozytywna opinia Festusa. Ograniczeniem swobody było tylko złączenie go łańcuchem z żołnierzem, jednak Paweł mógł prowadzić w mieście w miarę normalne życie.

Paweł w Rzymie. Zakończenie *Dziejów Apostolskich* jest tajemnicze i rodzi wiele pytań. Łukasz zapewne znał tragiczny koniec życia apostoła, zatem rodzi się pytanie, dlaczego go nie opisał, skoro dokładnie przedstawił śmierć Jezusa w Ewangelii i męczeństwo Szczepana w *Dziejach Apostolskich* (Dz 7). Najbardziej logiczne wydaje się wyjaśnienie odwołujące się do zasadniczego celu księgi. Łukasz ma w pamięci program zawarty w Dz 1,8 i kiedy zostaje on zrealizowany, autor swoje opowiadanie może zakończyć. Także ostatnie rozdziały mają więc na celu ukazanie nie tyle losów Pawła i jego męki, ile raczej dziejów Ewangelii. Paweł interesował go w takiej mierze, w jakiej był narzędziem wypełnienia tej misji. Księga kończy się trzema scenami: pierwsze spotkanie Pawła z przywódcami gminy żydowskiej w Rzymie (ww. 17-22); drugie spotkanie z liczniejszą rzeszą rodaków (ww. 23-28); streszczenie rzymskiej działalności Pawła (ww. 30n). Apostoł wyjaśnia przedstawicielom rady żydowskiej gminy rzymskiej powody swej obecnej sytuacji, wskazując wyraźnie w wersecie 20, że jego niewola ma znaczenie teologiczne. Nadzieja Izraela odnosi się niewątpliwie do

*a oczy ślepotą,
bo nie chcą widzieć ani słyszeć
i nie chcą zrozumieć ani się nawrócić,
żebym ich uzdrowił^a.*

²⁸Wiedźcie więc, że zbawienie Boże zostało skierowane do pogan, a oni je usłyszą”. ^{[29]b}³⁰Paweł pozostał jeszcze całe dwa lata^c w wynajętym przez siebie mieszkaniu. Przyjmował wszystkich, którzy przychodzili do niego. ³¹Odważnie i swobodnie nauczał o królestwie Bożym i o Panu^d Jezusie^e Chrystusie^f.

a) Iz 6,9n (cytat za *Septuagintą*, greckim przekładem ST)

b) Tego wersetu brak w najstarszych rękopisach. W pozostałych brzmi: *Kiedy to Paweł powiedział, Żydzi zaczęli o tym zawzięcie dyskutować.*

c) *dwa lata* - oznacza to zapewne, że oskarżyciele wcale się nie zgłosili. Po tym czasie sąd zobowiązany był zwolnić obwinionego.

Zmartwychwstania Jezusa. Z tym wydarzeniem związane są zarówno Męka i Śmierć Jezusa (przeszłość), jak i działalność ewangelizacyjna wśród Żydów i pogan (przyszłość). Spór Pawła z rodakami dotyczył osoby Jezusa z Nazaretu i Jego roli w Bożym planie zbawienia, a nie kwestii interpretacji praktyk judaizmu. W czasie drugiego spotkania Paweł, posiłkując się biblijnymi świadectwami, które wskazują na Jezusa jako obiecanego Chrystusa, usiłuje przekonać swoich rozmówców do wiary. Końcowe wiersze w kilku słowach opisują działalność Pawła ograniczoną do małego pomieszczenia, w którym porusza się stale pod kontrolą straży. Mimo to Paweł do końca wykorzystuje każdą możliwość głoszenia nauki o królestwie Bożym i o Jezusie Chrystusie.

SŁOWNIK

SŁOWA OZNACZONE W TEKŚCIE ZNAKIEM (°)

ADAM (hebr. *adam* - 'człowiek') - imię własne postaci ukazanej w pierwszych rozdziałach *Księgi Rodzaju* (Rdz 1 - 5). Częściej termin ten występuje w Piśmie Świętym w znaczeniu ogólnym jako 'człowiek', 'ludzkość' i 'rodzaj ludzki' (np. Rdz 1,26n; 2,7). Jest też pokrewny z hebr. rzeczownikiem rodzaju żeńskiego *adama* oznaczającym 'ziemię uprawną' (Rdz 2,7). Autorzy NT, nawiązując do obrazów zawartych w ST, mówią o pierwszym Adamie - ziemskim, który okazał się nieposłuszny nakazowi Boga. Jego grzech symbolizuje nieposłuszeństwo wszystkich ludzi wobec Stwórcy (np. Rz 3,23; 5,12). Skutkiem odwrócenia się człowieka od Boga jest śmierć, której doświadcza cały rodzaj ludzki (np. Mdr 1,13-16). Pierwszemu Adamowi przeciwstawiony został ostatni Adam - z nieba, czyli Jezus Chrystus, którego posłuszeństwo Bogu dało początek nowemu życiu ludzkości (np. Rz 5,12-21; 1Kor 15,22).

ALLELUJA (hebr. *hallelu jah* - 'wysławiajcie Boga') - żydowska aklamacja liturgiczna wyrażająca radość. W ST pojawia się tylko w *Księdze Psalmów* (Ps 104 - 150). Tłumacze *Septuaginty* (LXX), *Wulgaty* i innych starożytnych oraz nowożytnych przekładów Biblii transliterują to hebrajskie wezwanie, nie tłumacząc go. Posługiwano się nim nie tylko w liturgii. Żydzi z diaspyry stosowali je jako okrzyk wyrażający radość i dziękczynienie Bogu za Jego dzieła. Stało się ono także nieodłącznym elementem liturgii chrześcijańskiej jako aklamacja wyrażająca uwielbienie Boga.

AMALEKICI - lud koczowniczy, wywodzący się od Amaleka, wnuka Ezawa, potomka Abrahama (Rdz 36,12-16). Według Rdz 14,7, Amalekici byli już obecni w historii wtedy, gdy żył Abraham. Balaam, wypowiadający wyrocznię, zapisaną w Lb 24,20, widzi w nich pradawny lud, który będzie skazany na zagładę. W czasie wędrówki z Egiptu do Ziemi Obiecanej Izraelici zostali zaatakowani na Półwyspie Synajskim przez przebywających tam Amalekitów (Wj 17,8-16). Po zamieszkaniu Izraelitów w Kanaanie, amalekicy koczownicy często napadali na izraelskie wioski (1Sm 30,1-20). Ostatnie wzmianki biblijne o Amalekitach odnoszą się do czasów króla

Dawida. Do ich ostatecznej zagłady doprowadziły prawdopodobnie liczne wojny, zwłaszcza z Izraelitami (Pwt 25,17-19).

AMEN (hebr. *amen* - 'być mocnym', częściej tłumaczone jako 'zaprawdę', 'tak jest') - w ST słowo to funkcjonowało jako wypowiedziana indywidualnie lub wspólnotowo aklamacja, będąca uroczystym potwierdzeniem przymierza, przysięgi, polecenia (np. Lb 5,22; Pwt 27,15nn; Ne 5,13). Słowo *amen* wyraża ideę bycia stałym, godnym zaufania, wiarygodnym, bezpiecznym. Często stanowiło konkluzję psalmów i innych modlitw. Starożytne i nowożytne przekłady Biblii stosują je w jego oryginalnym brzmieniu. Jezus posługiwał się nim dla potwierdzenia wagi swoich słów. (W ramach tego przekładu *amen* jest tłumaczone jako 'zapewniam was', zob. np. Mt 5,18; Mk 3,28; Łk 4,24. Podwójne *amen* - występujące tylko w *Evangelii według św. Jana* - zostało przetłumaczone jako 'uroczyście zapewniam was', zob. np. J 1,51). W pierwszych wspólnotach chrześcijan, opierając się na tradycji ST, każdą modlitwę kończono, wypowiadając słowo *amen* jako wyraz odpowiedzi Kościoła na obietnice dane mu w Chrystusie (2Kor 1,20).

AMMONICI (od hebr. *ammon* - 'ludowy', 'mój lud') - aramejski lud wywodzący się od Lota, bratanka Abrahama (Rdz 19,30-38). Zamieszkiwali tereny nad wschodnim dopływem Jordanu Jabbokiem, na wschód i na północ od Morza Martwego. Ich terytorium znajdowało się na terenie dzisiejszej Jordanii. Państwo Ammonitów powstało na przełomie epok brązu i żelaza (1500-1000 przed Chr.). Stolicą była Rabba położona w miejscu, gdzie znajduje się obecna stolica Jordanii - Amman. W Piśmie Świętym zostały opisane liczne wojny Izraelitów z Ammonitami, które rozpoczęły się niedługo po przybyciu Izraelitów do Kanaanu (np. Sdz 10,7-9). Zwycięską walkę z Ammonitami stoczył sędzia Jefe (Sdz 11). Pokonał ich również Saul pod Jabesz w Gileadzie (1Sm 11) oraz Dawid w bitwie pod Rabba (2Sm 11,14-21). Pomimo tych klęsk państwo Ammonitów przetrwało, a w okresie asyryjskim (VIII-VII w. przed Chr.) znacznie wzrosło jego znaczenie na Bliskim

Wschodzie. Świadczą o tym liczne znaleziska archeologiczne z tego okresu, teksty asyryjskie oraz pisma proroków ST (np. Jr 49,1-6; Ez 25,1-7; Am 1,13-15; So 2,8). Państwo Ammonitów prawdopodobnie zostało wcielone do nowobabilońskiego imperium Nabuchodonozora i już nigdy się nie odrodziło. Niewiele można powiedzieć na temat religii Ammonitów. Wiadomo tylko, że ich najważniejszym bóstwem był, czczony także przez Fenicjan, Milkom. Zob. **KANAAN**.

AMORYCI (hebr. *emori*, akad. *ammuru* - 'zachodni') - jedna z grup etnicznych zamieszkujących Kanaan w czasach poprzedzających przybycie tam Izraelitów. W Piśmie Świętym słowo to ma kilka znaczeń. Może odnosić się do mieszkańców Kanaanu w ogólności (np. Rdz 14,7.13; 48,22; Pwt 3,8; 4,48; Sdz 6,1-10; 1Krl 21,26), do mieszkańców terenów górzystych, dla odróżnienia od mieszkańców nizin (Lb 13,29) lub może oznaczać konkretny naród, posiadający swoje państwo, rządzone przez króla (Lb 21,21-31; Pwt 2,26-35). Początek królestwa Amorytów należy łączyć z plemionami semickich nomadów, którzy w trzecim tysiącleciu przed Chr. utworzyli własne państwo, obejmujące znaczną część Mezopotamii i Syrii. W tekstach klinowych i egipskich znajdują się świadectwa o Amorytach, posługujących się językiem semickim. Przedstawieni są w nich jako lud politycznie dominujący nad Mezopotamią w początkach II tysiąclecia przed Chr. Dla Izraelitów Amoryci byli bałwochwalcami, których Bóg usunął z Kanaanu za popełnianie niegodziwości (Joz 24,15; Sdz 6,10). Zob. **KANAAN**.

ANAKICI - potomkowie Anaka, zamieszkujący tereny południowego Kanaanu, w okolicach Hebronu (Lb 13,22.28). Przyпуска się, że byli spokrewnieni z Filistynami i przywdęrowali do Kanaanu z okolic Morza Egejskiego. Izraelici uważali, że Anakici pochodzą od gigantów mających cechy boskie i ludzkie (Lb 13,33). Chociaż w Pwt 9,2 zostali przedstawieni jako niepokonani, nie uległ im Kaleb, który przepędził ich z Hebronu (Joz 15,14; Sdz 1,20). O Anakitach wspominają także źródła egipskie. Zob. **KANAAN**.

ANIOŁ (hebr. *mal'ak*, gr. *angelos* - 'zwiastun', 'posłaniec') - istota duchowa, podporządkowana Bogu, któremu służy w różny sposób, zależny od potrzeby konkretnej sytuacji. W księgach ST nie wspomina się często o aniołach jako pośrednikach między Bogiem a ludźmi. Według opisów biblijnych Bóg najczęściej zwracał się do ludzi w sposób bezpośredni. Rozwój myśli religijnej sprawił, że Izraelici coraz mocniej podkreślali wszechmoc

Boga i tym samym stawał się On dla nich coraz bardziej niedostępny, odległy. Wówczas w świadomości religijnej Żydów ugruntowało się przekonanie o istnieniu aniołów - istot pośredniczących w kontakcie Boga z człowiekiem. Biblia nie zawiera żadnych informacji na temat ich natury. Tożsamość aniołów określa ich misja, w której oznajmiają ludziom wolę Boga. Zadaniem aniołów jest również troska o ludzi (np. Ps 91,11). Bóg posłał swojego anioła, który przeprowadził Izraelitów z Egiptu do Ziemi Obiecanej (Wj 23,20nn). Obecność aniołów pośród ludu była potwierdzeniem i symbolem realnej obecności samego Boga. Mogli też pełnić misję niszczycielską (np. Rdz 19,1nn - zniszczenie Sodomy; 2Krl 19,35 - zniszczenie armii asyryjskiej) lub zwiastować nieszczęście (Ps 78, 49). Niekiedy nazywani są świętymi (Hi 5, 1; Ps 89, 6; Dn 4, 10) albo synami Bożymi (Ps 29, 1; 89, 7). W NT aktywność aniołów widoczna jest szczególnie na początku Nowego Przymierza w kontekście poczęcia, narodzenia i pierwszych lat życia Jezusa na ziemi (Mt 1,20.24; 2,13.19; Łk 1 - 2). Anioł towarzyszył Jezusowi także w czasie kuszenia na pustyni oraz przed Męką w czasie modlitwy w Ogródzie Oliwnym (np. Mt 4,11; Łk 22,43). Autorzy NT ukazują również istotną rolę aniołów w przekazie Bożego orędzia oraz w rozszerzaniu się i wzroście Kościoła (np. Dz 8,26; 10,3nn). Dopiero w czasach NT nastąpiło wyraźne rozróżnienie aniołów na te, które są wysłannikami Boga, oraz na demony - uosabiające zło, szkodzące człowiekowi. Zob. **DEMON, OPEŁTANIE**.

ANTIOCHIA SYRYJSKA - miasto położone nad rzeką Orontes (dzisiejsze Antakya w Turcji); założone przez Seleukosa Nikatora w 300 r. przed Chr.; zdobyte w 64 r. przed Chr. przez Rzymian, stało się stolicą rzymskiej prowincji Syrii. Wielki ośrodek handlu i kultury greckiej, zamieszkały przez Rzymian, Greków, Syryjczyków i Żydów. Pod względem powierzchni i bogactwa trzecie po Rzymie i Aleksandrii miasto Cesarstwa Rzymskiego. Tam powstała jedna z pierwszych i największych wspólnot chrześcijańskich poza Palestyną. W Antiochii Syryjskiej wyznawcy Chrystusa po raz pierwszy zostali nazwani chrześcijanami (Dz 11,26). Stała się ona bazą dla misji ewangelizacyjnych prowadzonych przez Pawła Apostoła (Dz 13,1-3) i ważnym centrum kształtowania się myśli chrześcijańskiej.

ANTYCHRYST (gr. *antichristos* - 'wróg Chrystusa') - przeciwnik Boga, odstępcza podważający godność Jezusa jako Syna Bożego i Chrystusa. Termin ten w NT występuje tylko w pismach apostoła Jana,

gdzie używany jest na oznaczenie tajemniczej postaci lub jakiejś wrogiej Chrystusowi siły. Mówiąc o antychryście, trudno jest wskazać jakieś konkretne osoby, ale z pewnością jest nim każdy, kto nie uznał faktu mesjańskiego posłannictwa Jezusa i sprzeciwia się głoszeniu Jego Ewangelii. Prawda dotycząca wrogów Chrystusa obecna jest również w innych pismach NT, choć została wyrażona za pomocą innych terminów. Ewangelisci zapowiadają nadejście fałszywych chrystusów na końcu czasów (Mt 24,24); apostoł Paweł mówi o człowieku niegodziwym, który stawia siebie ponad Bogiem (2Tes 2,3-12). W *Apokalipsie św. Jana* autor przedstawia antychrysta jako bestię budującą swoje królestwo (Ap 13), która ostatecznie zostanie pokonana przez Chrystusa (Ap 19,11-20).

APOSTOŁ (gr. *apostolos* - 'wysłannik', 'posłaniec') - tytuł zarezerwowany w NT dla osób powołanych przez Jezusa i obdarzonych specjalną misją. W Ewangeliach termin ten odnoszony jest przede wszystkim do ustanowionego przez Jezusa kolegium Dwunastu, czyli Jego najbliższych współpracowników (np. Mt 10,2-4). Apostołowie towarzyszyli Mu podczas całej działalności publicznej i jako wiarygodni świadkowie Jego nauczania, Męki i Zmartwychwstania stali się później głosicielami Ewangelii, kontynuatorami Jego misji oraz fundamentem tworzącej się wspólnoty Kościoła. Do grona apostołów został zaliczony również Paweł z Tarsu (Dz 9,11; 22,3), któremu tradycja przypisała tytuł Apostoła Narodów (Rz 11,13). W I w. po Chr. mianem apostołów określano misjonarzy głoszących Ewangelię poganom, ale tytuł ten odnoszono wyłącznie do osób z pierwszego pokolenia chrześcijan, pamiętających Jezusa.

ARAM, ARAMEJCZYCY - silne państwo (lub federacja państw), które nabrało wielkiego znaczenia na początku I tysiąclecia przed Chr. i walczyło z Izraelem o władzę nad terytorium Palestyny. O Aramie, jako terytorium nad górnym Eufratem, znajdujemy wzmianki już na tabliczkach klinowych z Aram-Sin (z ok. 2300 r. przed Chr.) oraz z Draham (z ok. 2000 r. przed Chr.). Hebrajski termin *aram* występuje w Piśmie Świętym zarówno w odniesieniu do obszaru, jak i osób. W źródłach biblijnych i pozabiblijnych termin ten oznaczał ziemię zamieszkałą przez ludy mówiące po aramejsku (język semicki północno-zachodni, którym posługiwano się w Syrii w I tysiącleciu przed Chr.). Autorzy biblijni określają tym słowem nie tylko duże państwo ze stolicą w Damaszku, obejmujące tereny południowej Syrii, lecz również mniejsze państwa graniczące na północy z Izraelem (Aram-Maaka, Aram-Soba).

W *Septuagincie* (greckim przekładzie ST) hebr. termin *aram* został oddany jako 'Syria', a mieszkańców tych ziem (hebr. *arami*) określono mianem 'Syrjczyków'. Według *Księgi Rodzaju* Aram to jeden z pięciu synów Sema (Rdz 10,22n). Według innej tradycji był on wnukiem Nachora (brata Abrahama) i synem Kemuela (Rdz 22,20n). Pokrewieństwo Izraelitów z Aramejczykami podkreśla również fakt, że Izaak poślubił Rebekeę, wnuczkę Nachora a córkę Betuela, której bratem był Aramejczyk Laban (Rdz 25,20). Żonami patriarchy Jakuba, syna Izaaka, były natomiast Rachela i Lea, córki Labana (Rdz 28 - 30). W czasach monarchii izraelskiej Aramejczycy z Damaszku byli jednym z największych wrogów Izraela. W VIII w. przed Chr., pomimo koalicji z Izraelem, państwo aramejskie zostało zdobyte przez Asyryjczyków i włączone do ich imperium (Iz 17,1-3; Jr 49,23-27; Am 1,2-5).

ARKA PRZYMIERZA, ARKA BOŻA, ARKA PANA, ARKA ŚWIADECTWA - drewniana skrzynia pokryta złotem. Przechowywano w niej otrzymane od Boga i przekazane przez Mojżesza kamienne tablice z Dziesięcioma przykazaniami (Wj 25,16), naczynie z manną (Wj 16,33n) oraz laskę Aarona. W sposób symboliczny arka wyrażała obecność Boga pośród Jego ludu. Podczas wędrówki Izraelitów przez pustynię Arka Przymierza znajdowała się w przenośnym sanktuarium (Namiot Spotkania), później przechowywano ją w sanktuarium w Szilo, a następnie umieszczono w miejscu najświętszym świątyni wybudowanej w Jerozolimie przez Salomona (1Krl 8,4-7). Przypominała Izraelowi o jego zobowiązaniach wynikających z przymierza. W czasach pomojżeszowych to właśnie przed arkę ludzie przychodzili na spotkanie z Bogiem (1Sm 3; 2Sm 7,18). Po zburzeniu świątyni w 587/586 r. przed Chr. prawdopodobnie zabrali ją Babilończycy. Dalsze jej losy są nieznane. Prorok Jeremiasz (Jr 3,16n) nie każe żałować zaginionej arki, ponieważ w nowym przymierzu prawo będzie wypisane w sercach. Zob. **CHERUBY, MIEJSCE NAJŚWIĘTSZE, NAMIOT SPOTKANIA, PAN ZASTĘPÓW**.

ASYRIA, ASYRYJCZYCY - starożytne miasto-państwo Assur na północnym-wschodzie obecnego Iraku, ze stolicą na zachodnim brzegu Tygrysu. Starożytne inskrypcje poświadczają, że ok. 1900 r. przed Chr. władcą tego niezawisłego miasta-państwa był Szalim-Ahum. Pod koniec XIX w. przed Chr. Assur został załadowany przez Amorytów nad Eufratu. W połowie XIV w. przed Chr. za Assurbalita I ukonstytuowało się imperium asyryjskie, zajmując w następnych stuleciach rozległe terytoria Mitanni i Babilonii. Ok. 1200 r. przed Chr. imperium asyryjskie

przeżywało głęboki kryzys. Prawdziwy jego rozkwit rozpoczął się ok. 935 r. przed Chr. od odzyskania terenów utraconych uprzednio na rzecz Aramejczyków. Stopniowa ekspansja imperium nowoasyryjskiego pozwoliła mu ok. 660 r. przed Chr. zająć znaczną część starożytnego Bliskiego Wschodu. Upadek tego imperium został zapoczątkowany wojną domową pomiędzy wojskami trzech pretendentów do tronu. Sytuację tę wykorzystała koalicja Medów i Babilończyków, którzy zaatakowali i zniszczyli środkową część imperium asyryjskiego. Ostatni król Asyrii, Assurubalpat II (612-609 przed Chr.), panował jeszcze przez krótki czas na zachodzie dawnego imperium, w Charanie, dzięki wsparciu ze strony władcy egipskiego. Został jednak zdeponowany przez Babilończyków, a na zgłiszczach wielkiego państwa powstały imperia Babilonii i Medii. W Biblii są jedynie wzmianki o kontaktach Izraela z Asyrią w okresie imperium nowoasyryjskiego. Autorzy 2Krl i 2Krn odnotowują, że Izrael i Juda wykorzystywały konflikt pomiędzy Asyrią i Aramem dla poszerzenia swojego terytorium. Było to możliwe za królów Jeroboama II (2Krl 14,23-29) oraz Ozjasza (2Krn 26). Ostatecznie jednak zarówno Izrael, jak i Juda zostały podporządkowane władcem imperium nowoasyryjskiego. Podczas gdy Juda pozostawała ich lojalnym wasalem, Izrael buntował się przeciwko władzy Tiglat-Pilesera, Salmanassara i Sargona. Skutkiem tego był podział terytorium Izraela na prowincje i deportacja ludności w latach 732-720 przed Chr. (2Krl 17,1 - 18,12). Zob. **AMORYCI, BABILON.**

ASZERA – bogini urodzaju i płodności czczona na terenach Syrii i Kanaanu. W tradycji ugaryckiej była otaczana kultem jako żona boga El, w Palestynie natomiast jako żona Baala. Jej symbolem było zielone drzewo, wyrażające siłę życia, albo drewniane słupy stawiane na wzniesieniach kultowych, zwane od jej imienia *aszerami*. Autorzy ksiąg biblijnych wielokrotnie wspominają o zwalczaniu kultu Aszery (np. Pwt 16,21; Mi 5,12n), ponieważ był on zagrożeniem dla monoteistycznej religii Izraela. Świadcstwa archeologiczne potwierdzają wielkie przywiązanie Izraelitów do kultu Aszery. Jej posągi stały nie tylko w stolicy Królestwa północnego – Samarii (1Krl 16,33; 2Krl 13,6), w sanktuarium w Betel (2Krl 23,15), lecz także w świątyni jerozolimskiej (2Krl 18,4; 23,6). Zob. **BAAL, STELA, WZNIESIENIE KULTOWE.**

ASZTARTE – bogini matka, żona kananejskiego boga El lub Baala, nazywana inaczej Asztoret lub Asztarot. Była kananejskim odpowiednikiem greckiej Afrodyty, a więc boginią płodności i miłości.

Widzi się w niej również odpowiednik mezopotamskiej Isztar. W sztuce przedstawiano ją jako kobietę z rogami na głowie. Kult Aszartarte cieszył się dużą popularnością wśród Izraelitów; związany był z prostytucją sakralną i z kultem sprawowanym na wzniesieniach kultowych. Jednoznacznie jego potępienie napotykamy w Sdz, 1Krl oraz u proroka Jeremiasza. Zob. **BAAL, WZNIESIENIE KULTOWE.**

AZJA, AZJA MNIEJSZA – w ST gr. termin *Asia* oznaczał państwo Seleucydów obejmujące Azję Przednią oraz Azję Mniejszą (np. 1Mch 11,13; 13,32). W NT termin ten odnosi się do powstałej w 133 r. przed Chr. rzymskiej prowincji, której stolicą był Efez. W jej skład wchodziły Myzja, Lidia, Karia i Frygia. Azja Mniejsza, zwana też Anatolią, to wyżyny półwysp położony między Morzem Czarnym a Morzem Śródziemnym. Stanowi naturalny pomost łączący Europę z Azją. Była gospodarczym i kulturalnym centrum hellenizmu. Azja Mniejsza bardzo wcześnie stała się terenem działalności chrześcijańskich misjonarzy (Dz 13 – 16). Znajdujące się w *Apokalipsie św. Jana* listy, adresowane do siedmiu Kościołów, potwierdzają, że wspólnoty chrześcijańskie już wtedy działały w najważniejszych miastach tego regionu (Ap 1,4nn).

BAAL (hebr. *baal* – ‘pan’, ‘władca’, ‘mąż’) – bóstwo pogańskie pochodzenia semickiego, czczone jako władca sił natury i uosobienie mocy słońca. W Palestynie Baal był uważany za męża bogini Aszery (Sdz 3,7) lub Aszartate (Sdz 2,13; 10,6). Przedstawiano go pod postacią byka i widziano w nim uosobienie męskiej siły i płodności oraz władcę burz przynoszących deszcz i urodzaj. Baal czczony był w licznych sanktuariach, np. w Sychem jako Baal przymierza (Sdz 9,4), w Szittim jako Baal z Peor (Lb 25,1-3). Królowa Jezabel ustanowiła w Samarii, stolicy Królestwa północnego, kult Baala zapożyczony z Tyru (1Krl 16,30-32). Jego świątynia znajdowała się również w Jeruzolimie (2Krl 11,18). Trudno rozsądzić, czy lokalnych Baalów uważano za odrębne bóstwa, czy też za różne postaci tego samego boga. Rozpowszechniony w Kanaanie kult Baala stanowił największe zagrożenie dla religii Izraelitów, w której oddawali oni cześć jednemu Bogu. W ST wielokrotnie został potępiony bałwochwalczy kult Baala. W sposób najbardziej zdecydowany walczyli z nim prorocy: Eliasza, Ozeasz i Jeremiasz. Zob. **ASZERA.**

BABILON, BABILONIA (hebr. *babel*, akad. *bab ilī* – ‘brama boga’) – akadyjska nazwa największego miasta Mezopotamii. W Piśmie Świętym słowo to oznacza zarówno państwo babilońskie [nazywane

również Szinear (np. Rdz 11,2; Iz 11,11) lub krajem Chaldejczyków (np. Iz 23,13; Jr 24,5)], jak również jego stolicę – Babilon. Państwo to leżało na terenie dzisiejszego Iraku, między Eufratem i Tygrysem, i było zasiedlone przez semickich Sumerów i Akadyjczyków. Najstarsze ślady osiadłego życia w Babilonii sięgają szóstego tysiąclecia przed Chr. Państwo babilońskie powstało na tych terenach w XIX w. przed Chr. Położenie na północnym krańcu obszarów zalewowych Eufratu dawało Babilonowi możliwość kontrolowania głównych dróg handlowych na Bliskim Wschodzie. Najbardziej znanym królem z pierwszych wieków jego istnienia jest Hammurabi (1792–1750 przed Chr.), twórca słynnego kodeksu regulującego życie społeczne. Okres starobabiloński to również czas prężnego rozwoju na tym terenie literatury zapisywanej pismem klinowym i nauki, zwłaszcza astronomii i astrologii. W XVI w. przed Chr. Babilonia została zdobyta przez Chetytów i znalazła się pod panowaniem dynastii Kasztów. Nowy okres jej rozkwitu rozpoczął się w połowie VIII w. przed Chr. za panowania Nabonassara. Za twórcę państwa nowobabilońskiego uważa się Nabopolassara, króla Chaldejczyków (625-605 r. przed Chr.). Terytorium Babilonii obejmowało wówczas całą Azję Przednią, a jej stolica stała się naukowym i politycznym centrum starożytnego świata. Następca Nabopolassara Nabuchodonozor II (605-562 przed Chr.) zajął Judo i zburzył Jerozolimę wraz ze świątynią (587/586 r. przed Chr.), a ludność izraelską deportował do Babilonii. W 539 r. przed Chr. państwo babilońskie zostało podbite przez władcę perskiego, Cyrusa Wielkiego. Z rąk perskich tereny te przeszły pod panowanie helleńskie, a w końcu przypadły w udziale Seleucydom. Zauważa się liczne podobieństwa pomiędzy tekstami ST a literaturą babilońską i chaldejską.

BARAN, BARANEK – zwierzę ofiarne, które, stosownie do okoliczności, składano w ofierze całopalnej lub przeblaganej. Wyjątkowość ofiary składanej z baranka wynikała z odniesienia do baranka paschalnego, którego krew uchroniła od śmierci pierworodnych synów Izraelitów w czasie przejścia anioła niszczyciela w noc poprzedzającą Wyjście z niewoli egipskiej (Wj 12,23). Jednoroczny baranek bez skazy był synonimem niewinności i prostoduszności, dlatego uważano go za dar ofiarny szczególnie miły Bogu. W NT termin baranek nabrał szczególnego znaczenia symbolicznego, ponieważ został odniesiony do osoby i misji Jezusa Chrystusa (J 1,29.36; 1P 1,19; Ap 5,12; 14,1; 17,14; 21,22n). Jego doskonała ofiara, którą złożył na krzyżu z sa-

me go siebie, stała się źródłem odkupienia i zbawienia dla wszystkich ludzi (1Kor 5,7).

BAT – miara objętości produktów płynnych (ok. 22 l), stanowiąca dziesiątą część koru i dzieląca się na sześć hinów. Odpowiada jednej efie, za pomocą której mierzono objętość produktów sypkich. Zob. **EFA, HIN, KOR**.

BEERSZEBE – miasto w północnej części pustyni Negeb, leżące na terytorium plemienia Symenona (Joz 19,2). Uznawano je za punkt określający południową granicę Izraela. Zanim Izraelici zasiedlili te tereny, Beer-Szeba była ważnym miejscem kultu bóstw pogańskich. Równina Beer-Szeby i otaczające ją pastwiska doskonale nadawały się do prowadzenia na tych terenach życia półkoczowniczego. Tam paśli swoje trzody patriarchowie: Abraham, Izaak i Jakub. Abraham wiódł tam z królem Geraru Abimelekiem spór o studnię (hebr. *beer*). Ich porozumienie zostało potwierdzone przysięgą i złożeniem Bogu ofiary z siedmiu jagniąt. Odtąd miejsce to zyskało nazwę *Beer-Szeba* – dosł. ‘studnia przysięgi siedmiu’ (Rdz 21,22-33). W czasach monarchii izraelskiej (1004-586 r. przed Chr.) Beer-Szeba była lokalnym centrum administracyjnym.

BELZEBUB – szatan, książę demonów i władca złych duchów (Mt 12,24). W czasach ST gr. termin *Baal-Zebub* – ‘pan wzniosłości’ stanowił imię własne bóstwa filistyńskiego, czczonego w mieście Ekron. Żydzi, widząc w nim przeciwnika Boga, zmienili brzmienie jego imienia na pogardliwe określenia aramejskie *Beel-Zebul* – ‘pan much’, ‘pan odchodów’ lub *Beel-Zebub* – ‘wróg’. Z czasem zatarto się pierwotne znaczenie imienia bóstwa Ekronu i nazwa ta służyła na określenie walczącego z Bogiem władcy wszystkich demonów. Zob. **DEMON, DIABEŁ**.

BETEL (hebr. ‘dom Boży’) – starożytne miasto, dzisiejsze Bejtin, usytuowane ok. 15 km na północ od Jerozolimy. Leżało na skrzyżowaniu dwóch szlaków, z których jeden prowadził z północy na południe Palestyny, drugi natomiast łączył Jerycho z Morzem Śródziemnym. Z racji swojego położenia, a także licznych źródeł słodkiej wody, Betel miało duże znaczenie strategiczne. Już w czasach patriarchów było ważnym ośrodkiem kultu. Według Rdz 28,10-19 pierwotnie miejscowość ta nosiła nazwę Luz, a nazwę Betel nadał jej Jakub. Pod koniec XIII w. przed Chr. Betel zostało zdobyte przez Izraelitów i przypadło w udziale plemieniu Efraima. Ważną funkcję pełniło w okresie sędziów (1200-1000 r. przed Chr.), kiedy było miejscem spotkań wszystkich plemion Izraela. Przez pewien czas w tym mieście przechowywano Arkę Przymierza

(Sdz 20,18-28). Centralizacja kultu w Jerozolimie, jaka dokonała się na początku okresu monarchii izraelskiej, sprawiła, że miejscowe sanktuarium, a zarazem całe miasto, straciło na znaczeniu. Po podziale królestwa za czasów Jeroboama (922 r. przed Chr.) sanktuarium w Betel wraz z umieszczonym w nim złotym cielcem stało się głównym ośrodkiem kultu w Królestwie północnym (Izraelu). W okresie reform w VII w. przed Chr. król Judy Jozjasz zniszczył sanktuarium i kazał zabić miejscowych kapłanów (2Krl 23,15-20). Miasto zostało zniszczone podczas inwazji asyryjskiej w 722/721 r. przed Chr. W dobie reform w VII w. przed Chr. król Judy Jozjasz zniszczył sanktuarium w Betel i kazał zabić miejscowych kapłanów (2Krl 23,15-20). Miasto przetrwało najazd Nabuchodonozora i zostało prawdopodobnie zniszczone przez Presów. Po odbudowie rozwijało się pomyślnie w okresach: hellenistycznym, rzymskim i bizantyjskim. Zostało opuszczone dopiero pod naporem podbojów arabskich w VI w. po Chr.

BETLEJEM – niewielkie miasto, leżące 9 km na południe od Jerozolimy. Nazwę Betlejem ('dom Lahmu'), pojawiającą się już w korespondencji z Amarna (XIV w. przed Chr.), odczytano jako 'dom chleba' (hebr. *lechem* – 'chleb'), ale pochodzi ona najprawdopodobniej od sanktuarium bóstwa akadyjskiego Lahmu (albo bogini Lahamy). Miasto położone jest na wysokości 770 m n.p.m. przy drodze biegnącej z północy na południe przez główne wzgórza Palestyny. Od zachodu sąsiaduje z żyznymi stokami, a od południa z Pustynią Judzką. Przy podziale Kanaanu przypadło plemieniu Judy. Z niego pochodził król Dawid (1Sm 16,1-13). Z miastem tym wiązano nadzieję, że tutaj przyjdzie na świat przyszły Mesjasz (Mi 5,1-4). Ewangelista Mateusz i Łukasz podają, że Jezus narodził się w Betlejem, co pierwszy z nich interpretuje jako wypełnienie się proroctwa Micheasza (Mi 5,2; Mt 2,1). Tradycja chrześcijańska lokalizuje narodzenie Jezusa w grocie, nad którą cesarz Konstantyn wzniósł ok. 338 r. Bazylikę Narodzenia.

BEZBOŻNOŚĆ, BEZBOŻNY – w ujęciu autorów ST bezbożność to sposób postępowania, wyrażający się w życiu prowadzonym tak, jakby Boga nie było. Nie jest ona jednak równoznaczna z teoretycznym, światopoglądowym negowaniem istnienia Boga (ateizm). Bezbożność w ST ma więc wymiar ściśle etyczny i oznacza, że człowiek nie wierzy w Bożą sprawiedliwość i nie uznaje, że za popełnione zło będzie musiał odpowiedzieć przed Bogiem. Bezbożność wyraża się w pysze, przemocy wobec innych oraz w braku pobożności i ufności w stosun-

ku do Boga. Łączy się ściśle z głupotą i jest przeciwieństwem mądrości. W ujęciu NT bezbożność (określana też jako nieprawość) wyraża się w negowaniu istnienia jedyne i prawdziwego Boga poprzez oddawanie czci bóstwom pogańskim. Konsekwencją takiej postawy jest zagubienie prawdziwego sensu i celu istnienia człowieka.

BLIŹNI – hebrajski termin *rea*, oddawany zazwyczaj w tłumaczeniach słowem 'bliźni', posiada w Piśmie Świętym wiele znaczeń. Może określać znajomego lub sąsiada (np. Wj 11,2; Prz 27,10), przyjaciela (np. Hi 2,11), kochanka (Pnp 5,16). Termin ten nie obejmuje jednak bliskich krewnych, których określano mianem brat i siostra, ani wrogów. Ogólnie słowo to w ST określa rodaka, członka ludu zjednoczonego przymierzem z Bogiem. Za bliźnich uważano także prozelitów. W czasach Jezusa w różnych nurtach judaizmu istniały spory co do tego, kogo należy uważać za bliźniego. Jezus dał na to odpowiedź w przypowieści o miłosiernym Samarytaninie (Łk 10,29-37). Według nauczania Jezusa bliżnim jest każdy człowiek, dlatego wszystkich należy traktować z miłością, współczuciem i udzielać im koniecznej pomocy. W okazywaniu dobra nie można ograniczać się tylko do osób, które przynależą do tej samej wspólnoty społecznej lub religijnej. Jezus ukazał także ścisłą współzależność dwóch starotestamentowych przykazań (np. Mt 22,34-40) – miłości Boga (Pwt 6,5) i bliźniego (Kpł 19,18). Miłość bliźniego będzie kryterium osądu człowieka na Sądzie Ostatecznym (Mt 25,31-46). Apostoł Paweł w praktykowaniu przykazania miłości bliźniego widzi wypełnienie prawa, pierwszy owoc Ducha oraz jedyny sposób realizacji wiary (np. Ga 5). Według autora *1 Listu św. Jana* miłość braterska jest miarą bycia chrześcijaninem i sprawdzianem autentyczności miłości człowieka do Boga (1J 2,8-11; 3,11-24; 4,7-21).

BŁOGOSŁAWIĆ, BŁOGOSŁAWIENSTWO, BŁOGOSŁAWIONY – w ST rzeczywistość błogosławieństwa wyraża więź między Bogiem i Jego ludem albo między poszczególnymi ludźmi. Podmiotem udzielającym błogosławieństwa może być zarówno Bóg, jak i człowiek. Gdy Bóg udziela błogosławieństwa, oznacza to, że okazuje On człowiekowi swoją łaskę, przychylność i pozwala mu nawiązać ze sobą więź. Człowiek natomiast, błogosławiąc Boga, uznaje Go za swojego Pana i wyraża pragnienie podporządkowania Jemu całego swojego życia. W ten sposób oddaje Mu również cześć i składa dziękczynienie za Jego opiekę. W relacjach międzyludzkich błogosławieństwo wyrasta z tradycji plemiennych. Wyraża ono nie tylko akceptację człowieka,

lecz pociąga za sobą konieczność przyjęcia przez niego praw i obowiązków rodowych (np. Rdz 49,1-28). Niektórzy autorzy biblijni stwierdzali, że błogosławieństwo Boga odnosi się tylko do relacji między Nim a Jego ludem. Warunkiem otrzymania przez naród wybrany błogosławieństwa jest posłuszeństwo Bogu. Brak posłuszeństwa skutkuje przekleństwem, którego wyrazem są różnego rodzaju klęski i nieszczęścia w życiu narodu (Kpł 26,14-39; Pwt 28,15-68). Inni autorzy biblijni uważali, że błogosławieństwo wiąże się ściśle z kultem. W NT są liczne świadectwa potwierdzające udzielanie ludziom błogosławieństwa przez Jezusa (np. Mk 10,16; Łk 24,50; Dz 3,26). Skutkiem błogosławieństwa udzielonego przez Jezusa jest doświadczenie szczęścia, które wypełnia wszystkie sfery ludzkiego życia. W pełni szczęśliwy jest człowiek, który z wiarą przyjmuje błogosławieństwo i uznaje, że Jezus jest Synem Bożym i Zbawcą świata (np. Mt 16,17; por. Mt 5,3-12).

BOJAŻŃ BOŻA, BOJAŻŃ PANA - wyraża się ona w głębokim szacunku, jaki człowiek nieustannie powinien okazywać Bogu (Koh 12,13). W istocie oznacza ona głęboką więź łączącą stworzenie ze swoim Stwórcą. W księgach ST bojażń Boża często przejawia się w postawie lęku, jaki człowiek odczuwa, doświadczając własnej małości i grzeszności wobec majestatu i potęgi Boga. Wyrazem bojażni może być też obawa przed karą za popełnione grzechy, które obrażają świętość Boga. Zasadniczo jednak tradycja żydowska wyraźnie odróżnia bojażń od poczucia strachu i obawy, zaznaczając, że wypływa ona przede wszystkim z miłości oraz troski człowieka o jego relację z Bogiem. Stąd w tradycji mądrościowej ST bojażń Boża jest początkiem wiary i charakteryzuje postawę człowieka pobożnego (Syr 1,11-20), a zarazem mądrego (Prz 1,7). Człowiek bojący się Boga jest synonimem człowieka sprawiedliwego (Ps 1), który całe swoje życie zwraca ku Stwórcy i zawsze pragnie postępować zgodnie z Jego wskazaniami. Bojący się Boga to ten, kto ma świadomość Jego nieustannej obecności i opieki. Ta świadomość daje poczucie bezpieczeństwa we wszystkich okolicznościach życia. Taka bojażń nie jest więc nieuzasadnionym strachem przed karzącym bóstwem, ale jednym z darów Ducha Świętego, który prowadzi do pełnej zaufania adoracji Boga przez człowieka (Iz 11,2; Rz 8,15; 1J 3,20n). Postawie tej towarzyszy poczucie szczęścia i posiadania Bożego błogosławieństwa, co skłania do dawania świadectwa o wielkości i dobroci Stwórcy.

BRAT - słowo 'brat' (siostra) w Piśmie Świętym może oznaczać brata rodzonego, współmałżonka

lub narzeczonego (Tb 7,12; por. Pnp 4,9), dalszego krewnego, przyjaciela, rodaka, a nawet sojusznika. ST, obok braterstwa opartego na więzach krwi, wyraźnie podkreśla sens tego pojęcia w odniesieniu do wspólnoty i więzi duchowej ufundowanej na współodczuwaniu (1Sm 1,26) lub na mocy tego samego przymierza (Am 1,9; 1Mch 12,10). W NT pojęcie to odnosi się przede wszystkim do braci w wierze (Mt 18,15). Członkowie pierwszych wspólnot chrześcijańskich siebie określali mianem braci (np. 1Kor 6,6; Ef 6,21; Kol 1,1; Ap 1,9) i sióstr (np. Rz 16,1; 1Kor 9,5); takie braterstwo ma swoje źródło we wspólnym dziecięctwie Bożym (Rz 8,14-17). Jako dzieci jednego Ojca wszyscy wierzący stają się dziećmi Jego obietnic.

CAŁOPALENIE, CAŁOPALNA OFIARA (hebr. *ola* - 'to, co się wznosi', lub *kalil* - 'doskonała') - ofiara składana dwa razy dziennie, rano i wieczorem, w świątyni jerozolimskiej, a także przy okazji różnych specjalnych okoliczności. Różniła się od innych ofiar tym, że spalano całe zwierzę (z wyjątkiem skóry, którą otrzymywał kapłan). Dlatego też w terminologii greckiej ofiarę tę określano jako *holokaust* - 'całkowite spalanie'. Ogień, w którym ofiara była spalana, symbolizował Bożą obecność. Nie-rozcinanie zwierzęcia na kawałki oznaczało, że ofiara była pełna i doskonała. Zwierzę ofiarne musiało być starannie wyselekcjonowane i nie mogło mieć na ciele żadnej szkazy. Obrzęd składania ofiary całopalnej rozpoczynał się od gestu położenia dłoni na głowie ofiarowanego zwierzęcia (Kpł 1,4), co wyrażało intencję uczynienia ofiary z samego siebie. Jej celem było pojednanie człowieka z Bogiem. Ofiary całopalne składane w czasach ST były zapowiedzią jedynej doskonałej ofiary, którą złożył z siebie Jezus Chrystus. Dopiero ofiara Chrystusa na krzyżu w sposób całkowity pojednała ludzi z Bogiem i stała się źródłem odpuszczenia grzechów (zob. np. Rz 5). Zob. **OFIARA**.

CHARYZMAT (gr. *charisma* - w znaczeniu dosł. 'dar darmo dany', 'łaskawość' lub 'to, co napędza radością'; w znaczeniu religijnym: dar udzielony człowiekowi przez Boga, wszelki dar duchowy) - w NT wylicza się wiele charyzmatów (Rz 12,6-8; 1Kor 12), które są udzielane ludziom po to, by posługując się nimi, służyli dobru wspólnoty wierzących (Rz 12,6). Powodem udzielania wszelkich charyzmatów jest troska Boga o umocnienie i rozwój Kościoła (1Kor 14,12).

CHERUBY - rodzaj istot duchowych, przebywających w bliskości Boga, gotowych do spełniania różnych poleceń. W Piśmie Świętym przedstawione są

jako stworzenia ponadnaturalne, przybierające różne postaci dziwnych, niewystępujących w przyrodzie zwierząt, mających niekiedy pewne cechy ludzkie. Najczęściej ukazuje się je jako skrzydlate lwy o ludzkich twarzach. Ich postaciami ozdobiona była Arka Przymierza. Zob. **ARKA PRZYMIERZA**.

CHETYCI - indoeuropejski lud zamieszkujący wschodnią część środkowej Anatolii. Od XVII w. przed Chr. zaczęła się ekspansja Chetytów, którzy m.in. zdobyli Aleppo i złupili Babilon. W okresie rozkwitu, w XIV w. przed Chr. podporządkowali sobie ludy zamieszkujące północną Syrię i terytoria Libanu. Kres potędze Chetytów położyły tzw. Ludy Morza, które ok. XIII w. przed Chr. przybyły z rejonów Morza Egejskiego. Nie ma dowodów na to, że Chetyci kiedykolwiek zamieszkivali Kanaan. Wymienia się ich wśród mieszkańców tego regionu być może dlatego, że Asyryjczycy i Babilończycy w taki sposób nazywali żyjące tam ludy.

CHLEBY POŚWIĘCONE - dwanaście bochenków wypieczonych z ciasta bez zakwasu i układanych w każdy szabat na specjalnym stole ustawionym w pobliżu miejsca najświętszego (Kpł 24,5-9; Lb 4,7). Początkowo uważano je za pokarm przeznaczony wyłącznie dla Boga. Były znakiem przymierza oraz wyrazem wdzięczności za dar codziennego pokarmu. W każdy szabat kapłani uroczyście je spożywali, a w ich miejsce kładziono świeże. Gdy Dawid uciekał przed Saulem i nie miał się czym posilić, kapłan Achimelek ofiarował jemu oraz jego towarzyszom do spożycia święty chleb ze świątyni (1Sm 21,1-7; Mt 12,3n).

CHIWWICI - lud zamieszkujący Sychem (Rdz 33,18nn), Gabaon (Joz 9,3nn), podnóże Hermonu (Joz 11,3) oraz góry Libanu (Sdz 3,3). Niektórzy utożsamiają ich z Chorytami, inni twierdzą, że nazwy tej używano na określenie Hurytów z rejonu Ciszordanii.

CHOMER - miara produktów sypkich, licząca 230 litrów (Ez 45,11-14). Według niektórych obliczeń chomer wynosił nawet 500 litrów.

CHRYSTUS (gr. *christos* - 'namaszczoney', odpowiednik hebr. *masziach* - 'mesjasz', 'pomazaniec') - w ST w ten sposób określano królów Izraela, którym przekazywano władzę w obrzędzie namaszczenia oliwą (Sdz 9,8-15; 2Sm 5,3; 1Krl 1,39; Ps 89,21; Syr 43,13), a także kapłanów, których takim obrzędem wprowadzano w urząd (Wj 29,7; Kpł 4,3.5.16; Syr 45,15). Pismo Święte używa tego terminu w odniesieniu do Dawida i jego sukcesorów, kontynuujących zapoczątkowaną przez niego dynastię (2Sm 7,12nn). Z cza-

sem utrwaliła się w Izraelu wizja króla-kapłana, który miał być idealnym władcą czasów ostatecznych. Miał on zamknąć dynastię królów i utrwalić królestwo Boże na ziemi. Jego panowanie miało mieć charakter duchowy i powszechny. W NT tytuł *pomazaniec* prawie wyłącznie występuje w greckiej formie *christos* i odnosi się jedynie do osoby Jezusa z Nazaretu jako Zbawiciela namaszczonego i objawianego światu przez Ojca, który Go posyła na ziemię, aby wypełnił dzieło odkupienia (Mt 16,16n). W Kościele pierwotnym powszechnie posługiwano się tym określeniem w odniesieniu do Jezusa i dlatego zaczęło ono funkcjonować jako Jego imię własne. Zob. **NAMASZCZENIE**.

CHRZEST (od gr. *baptizein* - 'zanurzyć', 'obmywać') - znak oczyszczenia z grzechów i nowego życia. Obrzęd polegający na zanurzeniu w wodzie, praktykowany był już w czasach ST, występował również w religiach pogańskich. Nowość w stosowaniu rytualnych obmyć wprowadził Jan Chrzciciel (np. Mt 3,1nn), ponieważ chrzest, którego udzielał na znak pokuty i nawrócenia, można było przyjąć tylko raz. We wspólnotach chrześcijańskich od początku misjonarze udzielali chrztu w imię Jezusa, wypełniając w ten sposób Jego wyraźne polecenie, aby ludzie wszystkich narodów przyjmowali ten znak (Mt 28,19). Chrzest stanowi konieczny warunek i podstawę do rozpoczęcia życia chrześcijańskiego. Dla chrześcijan jest znakiem uczestnictwa w Śmierci i Zmartwychwstaniu Jezusa (Rz 6,3-9). Jego skutkiem jest nowe życie w Duchu Świętym, uwolnienie od skutków grzechu pierworodnego i innych grzechów, a także włączenie do wspólnoty Kościoła (Kol 2,12).

CHRZEŚCIJANIE - uczniowie oraz zwolennicy Jezusa Chrystusa. Po raz pierwszy wyznawców Chrystusa nazwano chrześcijanami w Antiochii Syryjskiej (Dz 11,26). Najpierw określenia tego używali poganie, sami chrześcijanie stosunkowo późno zaczęli stosować je wobec siebie. Częściej nazywali siebie braćmi, świętymi, uczniami, wierzącymi (np. Dz 9,41; 21,16; Rz 15,25; 1Kor 6,6; 9,5; 16,1; Ef 6,21; Kol 1,1; 1Tes 2,13; Ap 1,9). Zob. **CHRYSTUS**.

CHWAŁA (hebr. *kawod* - 'znaczenie', 'waga', 'szacunek', 'blask') - w ST chwała oznaczała przymiot Boga, który objawiał się przede wszystkim w dziełach stworzenia (np. Iz 6,3) i zbawienia (np. Iz 35,1-4). Ukazywała się również w sposób dostrzegalny przez człowieka jako obłok (np. Wj 14,24) lub słup ognia (np. Pwt 4,36). Czasami słowo to oznaczało obecność Boga (Wj 40,34n). W NT chwała Boża w sposób pełny objawiła się w osobie i dziele Jezusa Chrystusa

(np. J 1,14; 17,1.4). Oddawać chwałę Bogu oznacza czcić Go, uwielbiać, adorować i być wdzięcznym za otrzymane łaski (np. Łk 17,18; 1Kor 10,31). Dzięki Jezusowi Chrystusowi ludzie będą mieli udział w chwale Boga (Rz 2,7; 8,17; 2Tes 2,14), co nastąpi przy Jego powtórным przyjsciu na ziemie (Kol 3,4).

CIAŁO – termin wieloznaczny; zarówno jęz. hebr., jak i jęz. gr. posiadały dwa terminy na określenie ciała: hebr. *sze'er*, gr. *sarks* – dosł. 'mięso', 'cielesność' i hebr. *basar*, gr. *soma* – 'ciało'. W mentalności semickiej człowiek był jednością, bez podziału na ciało i duszę, stosowanego w świecie greckim. *Basar* oznacza całego człowieka, ale także odnosi się do ciała zwierząt. Inne znaczenie słowa *ciało* pojawia się dopiero w NT, gdzie apostoł Paweł używał tego terminu, przeciwstawiając życie według łaski i ducha życiu według ciała, to znaczy opartemu na podążaniu za cielesnymi popędami (np. Rz 8,1nn). Nie oznacza to, że apostoł uważał ciało za złe z natury (np. 1Kor 6,19n). Życie według ciała charakteryzuje się dążeniem do zaspokajania ludzkiej pożądlivosti (np. 1J 2,16n). Jest konsekwencją skażenia ludzkiej natury przez grzech (Rz 5,12), ale dzięki wierze, łasce i pomocy Ducha Świętego, człowiek jest wezwany, aby panować nad własnym ciałem, czyli skłonnościami do ulegania pożądlivosti. Życiu według ciała przeciwstawione jest życie duchowe, w którym nie ma miejsca na grzech (np. J 5,14; 8,11; 1J 3,6.9). W Piśmie Świętym ciało jest postrzegane jako godne szacunku, gdyż tylko jako ludzie, czyli istoty posiadające ciało, możemy dostąpić objawienia Boga (np. Ps 40,8nn; Hbr 10,5-10), żyć z Nim w przymierzu tu na ziemi, a po śmierci, w wieczności zjednoczyć się z Nim w pełni, posiadając ciała zmartwychwstałe, przemienione na podobieństwo ciała Jezusa po Jego Zmartwychwstaniu (np. 1Kor 15,51nn).

CUD – specjalne działanie Boga, podejmowane ze względu na dobro człowieka. Cud ma charakter niezwykłego zjawiska, przez które Bóg objawia siebie, swoją moc i miłość oraz daje ludziom konkretny znak. Cuda dokonywane przez Jezusa były potwierdzeniem Jego jedności z Ojcem (J 11,41), uwierzytelniały Jego posłannictwo jako Chrystusa, symbolizowały tryumf nad szatanem oraz budziły i umacniały wiarę. Właściwy sens cudów i zawarte w nich objawienie Boże można zrozumieć i odczytać tylko w świetle wiary (Mk 6,54). Cuda czynione przez Jezusa i Jego uczniów są wyraźnymi znakami potwierdzającymi nadejście królestwa Bożego. Zob. **KRÓLESTWO BOŻE**.

CZARY – zob. **MAGIA**.

CZYSTOŚĆ, CZYSTY – biblijne pojęcie określające stan, który pozwala człowiekowi nawiązać kontakt z Bogiem (np. Rdz 35,2n; Joz 3,5; Jk 4,8). W kulturach Bliskiego Wschodu powszechnie stosowano różne praktyki mające na celu uzyskanie rytualnej czystości. Wśród Izraelitów również istniało przekonanie, że świętość Boga wymaga się, aby człowiek, który pragnie nawiązać z Nim kontakt, był wolny od wszystkiego, co mogło go uczynić nieczystym. Nieczystość człowieka, według ówczesnej wiedzy, mogła być spowodowana np. przez kontakt ze zmarłym (np. Kpł 21,1n) lub przez kontakt z przedmiotami albo zwierzętami, które zawierały w sobie niebezpieczne siły (np. Kpł 11). Mogła też być związana z pewnymi stanami człowieka (np. menstruacją u kobiet, polucją u mężczyzn, chorobami itp.). Za nieczyste uważano również terytoria zajmowane przez pogan, dlatego łupy tam zdobyte były obłożone klątwą i najczęście je niszczone (np. Joz 6,18.21; 7,1; 8,26n). Czystość rytualna pozwalała Izraelitom uczestniczyć w kulcie i w życiu społecznym. W stosowaniu przepisów odnoszących się do czystości, Izraelici popadali często w formalizm religijny, któremu ostro sprzeciwiali się prorocy ST. Według ich nauczania (np. Iz 10,1-17; Oz 6,6; Am 5,21-25) praktyki oczyszczające nie mogą ograniczać się do odprawiania zewnętrznych rytuałów, lecz powinny prowadzić do posłuszeństwa Bożym przykazaniom, czego wyrazem jest pełnienie uczynków miłosierdzia, pobożność i sprawiedliwość. Myśl proroków została podjęta i rozwinięta w NT. Według Jezusa, jedynie czystość moralna ma wartość religijną (np. Mk 7,1-23). Zob. **KLĄTWA, POŚWIĘCENIE**.

DAN – miasto na północnej granicy Izraela. Inne jego nazwy to Laisz (Sdz 18,7) lub Leszem (Joz 19,47). Wspominane w egipskich tekstach zlorzczających, znalezionych na tabliczkach z Mari z XVIII w. przed Chr., a także w zapisach faraona Thotmesa III. Utożsamia się je z Tell Dan, położonym w środku żyznej doliny, w pobliżu głównego źródła Jordanu. Dan było ważnym miejscem kultu. Król Jeroboam I uznał je nawet za drugie co do ważności, po świątyni jerozolimskiej, sanktuarium narodowe Izraela (1Krl 12,25-30).

DAR – zob. **CHARYZMAT**.

DEKAPOL (gr. *deka* – 'dziesięć' i *polis* – 'miasto') – federacja dziesięciu miast hellenistycznych, powstała w 63 r. przed Chr. Miasta te leżały na wschód od Samarii i Galilei. W czasach NT należały do rzymskiej prowincji Syrii. Jezus odwiedził terytorium Dekapolu przynajmniej dwa razy (Mk 5,1; 7,31).

DEMON (gr. *daimon* – ‘zły duch’, ‘istota duchowa’) – na początku nie traktowano demonów jako bytów z natury złych, choć niektóre mogły być tak postrzegane. W wierzeniach pogańskich demony uważano za istoty posiadające wielką moc i będące dla człowieka zagrożeniem. Wykształcił się pogląd, że demony mogą zawładnąć człowiekiem, jego ciałem, a także mogą uzyskać władzę nad siłami przyrody. Te wierzenia znajdują odzwierciedlenie w NT. Jezus Chrystus wyrzucał złe duchy i uwalniał ludzi z opętania (np. Łk 6,18). Ostateczne zwycięstwo nad szatanem i siłami zła dokonało się na krzyżu przez Mękę, Śmierć i Zmartwychwstanie Jezusa. Władza uwalniania od złych duchów udzielona została także uczniom Jezusa (np. Mt 10,8; Dz 8,7). Zob. **DIABEŁ**.

DENAR – rzymska moneta bita z 3,85 g srebra, równa co do wartości greckiej drachmie. Widniała na niej podobizna cesarza Tyberiusza. Wartość jednego denara równała się dziennemu wynagrodzeniu robotnika (Mt 20,2). Tyle też wynosił roczny podatek, który każdy Izraelita zobowiązany był płacić na rzecz cesarza.

DIABEŁ (gr. *diabolos* – ‘oskarżyciel’, ‘oszczerca’; nazywany również szatanem) – najczęściej nazwa ta odnosiła się do anioła, który sprzeciwił się Bogu i został od Niego odsunięty (Łk 10,18; por. Hi 1,6nn). W NT diabeł ukazany jest jako zaciekle przeciwnik Boga i królestwa Bożego, ojciec kłamstwa (J 8,44). Dąży on do zburzenia harmonii pomiędzy Bogiem a człowiekiem (1P 5,8). Jezus, urzeczywistniając przebaczącą miłość Boga, jest tym, który niszczy dzieło diabła i pozbawia go jakiegokolwiek władzy (1J 3,8). Diabeł, choć został pokonany na krzyżu, ciągle zagraża ludziom. W jego sidła wpadają ci, którzy świadomie odwracają się od Boga lub szukają kontaktu ze złym duchem. Uwolnić od jego wpływu może tylko Bóg, który udziela takiej władzy także ludziom powołanym do tej posługi w Kościele. Zob. **DEMON**.

DIASPORA – termin pochodzenia greckiego, określający mniejszość żydowską rozproszoną między poganami, czyli żyjącą poza terytorium Palestyny. Pierwsze masowe rozproszenie ludności żydowskiej nastąpiło w 722 r. przed Chr., po podboju Królestwa północnego (Izraela) przez Asyrię i uprowadzeniu tamtejszej ludności. Społeczność żydowska poza Palestyną nabrała trwałego charakteru dopiero po podbiciu Królestwa południowego (Judy) przez Babilończyków w 586 r. przed Chr. i uprowadzeniu części tamtejszej ludności do Babilonii. Wielu Żydów skupionych w niewielkich wspólnotach miesz-

kało także w Azji Mniejszej i Egipcie. Na potrzeby diaspory egipskiej powstał grecki przekład Biblii – tzw. *Septuaginta* (LXX). W diasporze babilońskiej powstał natomiast tzw. *Talmud Babiloński*, czyli interpretacja prawa religijnego i obyczajowego. W czasach Jezusa żydowska diaspora liczyła w sumie około 4 milionów ludzi, podczas gdy w Palestynie mieszkało wówczas około miliona Żydów. Miejscem celebracji religijnych w *diasporach* były synagogi, które dla misjonarzy chrześcijańskich stały się miejscami, od których zaczynali głosić Ewangelię Chrystusa na terenach pogańskich. Zob. **SYNAGOGA**.

DOKUMENT ROZWODU – pismo stwierdzające wygaśnięcie związku małżeńskiego. Tego typu dokumenty stosowano nie tylko w Izraelu, lecz także np. w Mezopotamii. Prawo wystawiania takiego aktu biblijni prawodawcy dają tylko mężowi, ale żona mogła wymóc go na mężu. Nigdzie nie zostały określone sytuacje w pożyciu małżeńskim, uprawniające do wystawienia dokumentu rozwodu (najczęściej powodem była bezdzietność, cudzołóstwo, niezadowolone, kłótniwość). W czasach Jezusa mędrcy żydowscy twierdzili, że jedynie cudzołóstwo żony jest wystarczającym powodem do rozwodu. Późniejszy judaizm stał się w tej sprawie bardzo liberalny i mężczyzna mógł oddalić żonę z jakiegokolwiek powodu. Dokument rozwodu traktowano jako rozwiązanie lepsze od separacji, gdyż dawał rozwodzącym się stronom prawną możliwość powtórnego wstąpienia w związek małżeński. Rozwód pociągał za sobą skutki materialne, to znaczy rozwodnik musiał zwrócić swojej małżonce wiano, które wniosła w małżeństwo. Nauczanie Jezusa na temat rozwodu jest bardzo radykalne. Według Mt 19,3-8 raz zawarte małżeństwo jest nierozzerwalne, a rozwód jest niedozwolony, ponieważ – zgodnie z prawem Bożym – mąż i żona stanowią jedno ciało (Rdz 2,24). Tylko śmierć współmałżonka daje partnerowi prawo do ponownego zawarcia małżeństwa. Według nauczania Jezusa powtórny związek osoby rozwiedzionej lub posłubienie rozwodnika lub rozwódki jest aktem cudzołóstwa (Łk 16,18).

DOM, DOM PANA – zob. **ŚWIĄTYNIA**.

DRACHMA – zob. **DENAR**.

DROGA – w Piśmie Świętym termin ten ma często znaczenie symboliczne. Zwykle oznacza wzorzec postępowania Boga (Iz 55,8n) i ludzi (Ps 1,6). Słowem tym posługuje się również biblijna literatura mądrościowa, której autorzy zachęcają do wyboru drogi, która prowadzi do życia i przestzegają przed błędną drogą prowadzącą do śmierci (np. Pwt 30,15-20; Ps 119,1; Prz 4,19; Mt 7,13n). Lud Izraela, ma-

jący swoje korzenie w koczowniczych plemionach, rozumiał swoją historię jako wędrówkę, jako nieustanne „bycie w drodze” zapoczątkowane przez Abrahama. W NT słowo to nabiera jeszcze bardziej specyficznego znaczenia. Jezus siebie samego nazywa drogą prowadzącą do Ojca (J 14,6). Każdy, kto łączy się z Chrystusem, otrzymuje nowe życie (Hbr 10,20). Jednym z pierwszych określeń tworzącej się wspólnoty chrześcijan był zwrot *zwolennicy tej drogi* (np. Dz 9,2).

DUCH BOŻY, DUCH PAŃSKI – Bóg przez swojego Ducha działa w świecie i w ten sposób jest Panem historii. W ST Ducha Bożego rozumiano nie jako osobę, ale jako moc. W NT mówi się o działaniu Ducha Bożego, który zstępuje na ludzi i uzdalnia ich do życia w prawdzie, wolności i miłości (J 16,5nn). Duch Boży w sposób szczególny zstąpił na Syna Bożego Jezusa Chrystusa. Całe Jego życie naznaczone było mocą Ducha, który działał w nim od momentu poczęcia (Łk 1,35), poprzez chrzest w Jordanie (Mt 3,16), aż do wypełnienia na krzyżu ofiary odkupienia (Hbr 9,14). Chrystus przekazał swojego Ducha uczniom i uzdolnił ich do kontynuowania swojej misji w świecie (J 16,5-15).

DUSZA – hebr. termin *nefes* może być tłumaczony na różne sposoby. W ST oznaczał pierwotnie ‘gardło’, ‘oddech’, w konsekwencji więc ‘życie’ i ‘osobę’. Termin dusza odnosił się także do tego, co duchowe w człowieku (do myśli, pragnień, uczuć), ale nie był rozumiany jako przeciwieństwo ciała. Dla autorów biblijnych dusza jest tym, co odróżnia człowieka żyjącego od umarłego. Nigdy nie oddzielali oni duszy od ciała. Mówiąc o duszy, mogli mieć na myśli życie (Joz 9,24), całego człowieka (Rdz 2,7), a także tożsamość konkretnego człowieka (Ps 103,1). Człowiek stał się *istotą* (duszą) *żyjącą* (1Kor 15,45), ponieważ Bóg, Pan życia, tchnął w jego nozdrza tchnienie życia (Rdz 2,7). W NT zasadniczo zostało zachowane starotestamentowe rozumienie duszy. Oznacza ona życie (Mt 2,20) lub odnosi się do całej osoby (Dz 2,41). Choć w NT brakuje rozróżnienia między śmiertelnym ciałem i nieśmiertelną duszą, obecnego w filozofii greckiej, to dusza oznacza także istnienie osoby po śmierci. Zob. **KREW**.

DWANAŚCIE PLEMION – naród żydowski według Pisma Świętego wywodzi się od synów patriarchy Jakuba, którego imię Bóg zmienił później na Izrael (Rdz 32,28). W Rdz 29 – 35 podane zostały imiona dwunastu synów Jakuba: Ruben, Symeon, Lewi, Juda, Issachar, Zabulon, Józef, Benjamin, Dan, Neftali, Gad i Aser. Uważa się ich za przodków dwunastu plemion, które wzięły swoje nazwy od imion

swoich protoplastów (1Krl 18,31). Przy osiedleniu się w Kanaanie każde z plemion otrzymało w dziedzictwo swoją część Ziemi Obiecanej (Joz 13 – 20). Na wzór przodków narodu wybranego, również nowy lud Boży ustanowiony przez Chrystusa jest reprezentowany przez dwunastu apostołów (Mt 10,2-4).

DZIEŃ PANA, DZIEŃ PAŃSKI – zwrot często stosowany w Piśmie Świętym na oznaczenie mającego nastąpić w przyszłości tryumfu Boga nad Jego nieprzyjaciółmi. Wówczas Bóg objawi pełnię swojego panowania i chwały oraz dokona ostatecznego sądu. Wybranych obdarzy życiem wiecznym, a tych, którzy odrzucili Jego miłość, stosownie ukarze. Początkowo w wyobrażeniach Izraelitów Dzień Pana wiązał się z majestatycznym nadejściem Boga i objawieniem Jego chwały wszystkim mieszkańcom ziemi. Miał to być także czas wywyższenia samego Izraela, wzrostu jego potęgi i znaczenia politycznego. Liczne teksty prorockie ukazują negatywny charakter Dnia Pana jako wydarzenia objawiającego gniew Boży i powszechną katastrofę (Iz 13,4-6; Jl 2,2-9; Za 14,1-3). Dlatego do charakterystycznych zjawisk towarzyszących mu należą: ogień (Iz 10,16; 65,5), burza (Iz 28,2; 30,30), wstrząsy nieba i ziemi (Ez 38,19; Ag 2,21n), potop (Jr 47,2-7), susza (Ez 30,12), głód (Jl 1,10-12), zniszczenie wszystkich bożków (So 1,4), zaćmienia (Iz 5,30; Am 8,9; So 1,15), a nawet katastroficzne wydarzenia, które położą kres istnieniu świata (Jl 3,1-4.21; Za 14,1-21). To wszystko podkreśla osobisty udział Boga w wydarzeniach tego czasu, a także ich powszechny charakter. W NT Dzień Pana to dzień Chrystusa. Dotyczy on nie tylko Żydów, ale wszystkich narodów, i zbiegnie się w czasie z powtórным przyjściem Jezusa na ziemię (Paruzją). Zmartwychwstanie Jezusa, jako tryumf Boga nad śmiercią i szatanem, uprzedza w czasie jego nadejście. Od momentu Zmartwychwstania Dzień Pana jest nie tylko oczekiwanym wydarzeniem końca świata, ale także rzeczywistością dokonującą się w życiu każdego, kto wierzy w Chrystusa. Przybliżanie się Dnia Pana widoczne jest w przemianie ludzi, którzy upodobniają się do Jezusa, pełnią Jego wolę, stają się synami światłości (1Tes 5,2-5) i już na ziemi mają udział w królestwie Bożym. Dniem Pana nazywana jest również niedziela, dzień poświęcony na modlitwę i odpoczynek, upamiętniający Zmartwychwstanie Chrystusa i przypominający zapowiedź Jego powtórnego przyjścia.

DZIESIĘCINA – ofiara składana z dziesiątej części plonów (Pwt 14,22-29), przeznaczona na cele sakralne (potrzeby świątynne, utrzymanie lewitów, pomoc ubogim), a także stały podatek płacony władcy przez ludność (1Mch 11,35). Zwyczaj płacenia

dziesięciny praktykowany był nie tylko w Izraelu, ale na całym Bliskim Wschodzie. Pierwotnie dziesięcina była ofiarą, a następnie stała się podatkiem świątynnym. Wynikała ona z przekonania, że plody ziemi i pierworodne zwierzęta należą do Boga (np. Wj 13,2). Dlatego nadano jej charakter powszechnego obowiązku. Składający dziesięcinę spożywali ją w świątyni, natomiast co trzy lata w całości była przekazywana na potrzeby lewitów, cudzoziemców, wdów i sierot. Pierwowzorem dziesięciny jest dar złożony przez Abrama kapłanowi Melchizedekowi (Rdz 14,20). Zob. **LEWICI**.

EDOM, EDOMICI – górzysta kraina rozciągająca się od Morza Martwego po zatokę Akaba, zamieszkała przez Edomitów, potomków Edoma-Ezawa, syna patriarchy Jakuba. Edomici przybyli z Pustyni Syro-arabskiej na przełomie XIV i XIII w. przed Chr. i zamieszkali po obu stronach doliny Araba na południe od potoku Zared (Lb 21,12) aż do zatoki Akaba. Skupili się w kilku niezależnych grupach, z których każda miała swojego władcę. W tekstach biblijnych Edom jest utożsamiany z ziemią Seir (Rdz 32,4; Sdz 5,4). Edomickie porty nad Morzem Czerwonym w Elat i Esjon-Geber oraz bogate złoża rudy przyczyniły się do dużego znaczenia Edomitów w ówczesnym handlu. Dawid podporządkował sobie Edomitów (2Sm 8,13-15), ale w połowie IX w. przed Chr. odzyskali oni niezależność. Mimo krótkich okresów ponownego podporządkowania Edomu Izraelowi, zachował on suwerenność. W 552 r. przed Chr. ostatni król babiloński Nabonid najechał i zdobył Edom, który już nigdy się nie odrodził.

EFA – miara objętości produktów sypkich, wynosząca ok. 23 litrów, równowartość 3 sei.

EWANGELIA (gr. *euangelion* – ‘dobra nowina’) – słowo to było używane w języku potocznym i oznaczało pomyślną wieść, najczęściej dotyczącą odniesionych zwycięstw. Takie znaczenie można znaleźć również w ST (2Sm 4,10). Pierwszy raz w kontekście religijnym słowo *euangelia* zostało użyte dopiero w czasie przesiedlenia babilońskiego, kiedy stało się zapowiedzią mającego nadejść zbawienia (Na 2,1). Szczególnego, ściśle religijnego znaczenia nabiera w NT. Jezus, odwołując się do prorocstwa Izajasza (Iz 40,9; 52,7), siebie samego nazywa zwiastunem Ewangelii, czyli radosnej nowiny o zbawieniu (Mk 1,15). Później termin ten stał się określeniem całej Jego nauki, Jego osoby (Mk 14,9), Jego historii (Mk 13,10), a podjęte przez uczniów dzieło przekazywania tej nauki nazywane jest głoszeniem Ewangelii (Dz 5,42). Miano Ewangelii no-

szą także spisane opowiadania o Jezusie, włączone do kanonu Pisma Świętego, a także specyficzny gatunek literacki, którym posłużyli się autorzy tych pism. Zob. **EWANGELIE**.

EWANGELIE (gr. *euangelia* – ‘dobre nowiny’) – księgi NT, w których opisano historię życia Jezusa oraz treść głoszonej przez Niego nauki. Księgi te, ze względu na szczególny sposób, w jaki zostały zredagowane, stanowią odrębny gatunek literacki. Proces tworzenia się Ewangelii można podzielić na trzy etapy: nauczanie Jezusa; etap tradycji ustnej po Zmartwychwstaniu Jezusa, kiedy uczniowie opowiadali o Nim i przekazywali Jego naukę; oraz etap spisania przez ewangelistów wszystkich tradycji i przekazów ustnych. Ewangelie nie są tylko historyczną relacją z życia Chrystusa, lecz dają odpowiedź na konkretne pytania wierzących, do których były adresowane (m.in. stąd różnice pomiędzy poszczególnymi tekstami). Powodem, dla którego powstały Ewangelie, była troska o to, aby Jezus wraz ze swoją nauką mógł dotrzeć do wszystkich oczekujących dobrej nowiny o zbawieniu. Oprócz czterech Ewangelii, które znajdują się w kanonie Pisma Świętego, jest jeszcze szereg pism apokryficznych, mających w tytule słowo *euangelia*. Zob. **EWANGELIA**.

FARYZEUSZ, FARYZEUSZE – żydowskie stronnictwo religijne skupiające osoby skrupulatnie przestrzegające Prawa mojżeszowego. Z tej racji nazywani byli *oddzielenymi*. Grupa ta istniała głównie w Palestynie od II w. przed Chr. do I w. po Chr. Ze względu na prawowierne życie i bardzo dobrą znajomość tekstów biblijnych faryzeusze cieszyli się wielkim autorytetem i wywierali duży wpływ na życie polityczne i relacje społeczne w Izraelu. W NT prawie zawsze przedstawiani są jako przeciwnicy Jezusa, ale ich sprzeciw dotyczy nie tyle osoby Jezusa, ile kwestii doktrynalnych i kultycznych, wiążących się z odmiennym postrzeganiem roli Prawa w życiu człowieka. Jezus bardzo poważnie traktuje wiedzę i pobożność faryzeuszów, a spory między Nim a nimi dotyczą rozumienia Prawa i sposobu jego wypełnienia. W każdej Ewangelii przedstawiony został nieco inny obraz faryzeuszów. Z tego stronnictwa wywodziło się kilka znaczących postaci NT, np. Nikodem (J 3,1) i Paweł Apostoł (Dz 9,1-19). Niesłuszne jest popularne utożsamianie wszystkich faryzeuszów z postawą nazywaną faryzeizmem, czyli obłudą, hipokryzją religijną i zwracaniem uwagi tylko na to, co zewnętrzne. Zob. **SADUCEUSZE**.

FENICJA, FENICJANIE – pas wybrzeża Morza Śródziemnego o długości ok. 260 km, ciągnący się od pasma wzgórz Karmelu na południu aż do rzeki

Eleuter na północy. Teren ten pokrywa się w przybliżeniu z obszarem dzisiejszego Libanu. Powstały tam liczne miasta-państwa rządzone przez królów. Najważniejsze z nich to: Tyr (miasto-wyspa i jego ładowy odpowiednik Uszu), Sydon, Sarepta, Bejrut, Arwad i Byblos. W panteonie bóstw czczonych w miastach-państwach obszaru Fenicji szczególne miejsce zajmowały bóstwa natury i płodności. Najważniejsi bogowie to Baal i jego żona Asztarte, El i jego żona Baalat, poza tym Eszmun, Adonis, Melkart, Tanit. Obszar Fenicji nigdy nie był objęty jedną spójną strukturą polityczną, lecz stanowił luźną federację miast-państw. Mieszkańcy tych ziem ani ich sąsiedzi nie używali nazw *Fenicja* czy *Fenicjanie*. Określenie to spotykamy po raz pierwszy u Homera (IX/VIII w. przed Chr.), gdy mówi o mieszkańcach Sydonu. Gorący i obfity w deszcze klimat sprawiał, że tereny te porastała bujna roślinność. Słynne stały się cedry Libanu, które były towarem eksportowym. W starożytności Fenicjanie cieszyli się sławą wyśmienitych żeglarzy. Zakładali liczne kolonie w zachodniej części wybrzeża Morza Śródziemnego (np. w Kartaginie). Przyczyniło się to do przyjęcia na tych terenach linearnego alfabetu fenickiego i jego stopniowej ekspansji. Izrael utrzymywał bliskie kontakty z fenickimi miastami-państwami, szczególnie na początku okresu monarchii, za panowania Dawida (2Sm 5,11) i Salomona (1Krl 5,15-32). Pod dużym wpływem Fenicji pozostawało zwłaszcza Królestwo północne (Izrael). Poślubienie przez Achaba Jezabel, córki króla sydońskiego (1Krl 16,31), spowodowało rozprzestrzenienie się w Izraelu kultu Baala. W okresie asyryjskim i nowobabilońskim władcy fenickich miast-państw stawiali opór najeźdźcom, co często prowadziło do całkowitego zniszczenia miast. Tolerancyjna polityka Persów sprawiła, że władcy Tyru, Sydonu i Arwadu zawiązali przeciw nim zbrojną koalicję, której skutkiem było zniszczenie Sydonu przez Persów w 351 r. przed Chr. Po podbojach Aleksandra Wielkiego fenickie miasta-państwa zostały zhellenizowane i stały się ośrodkami przenikania kultury hellenistycznej do Syrii i Palestyny. W 68 r. przed Chr. Fenicja została włączona do Cesarstwa Rzymskiego, a jej miasta-państwa stały się centrami administracyjnymi władzy rzymskiej. Fenicja była jednym z pierwszych terenów, na których zostało podjęte dzieło chrześcijańskiej ewangelizacji (Dz 11,19; 15,3; 21,2-7).

FILISTEA, FILISTYNI - terytorium położone nad brzegiem Morza Śródziemnego, rozciągające się od Nilu do gór Karmel, zamieszkałe przez Filistynów należących do tzw. Ludów Morza, którzy w XII w. przed Chr. przybyli do Palestyny z rejonów Morza Egejskie-

go, prawdopodobnie z Krety. Faraon Ramzes III zdołał odeprzeć ich ataki i po zwycięskich bitwach osiedlił ich na południowym wybrzeżu Kanaanu. Największe miasta Filistei, skupione w konfederacji zwanej pentapolem filistyńskim, czyli: Aszdod, Ekron, Aszkelon, Gat, Gaza, były ważnymi ośrodkami międzynarodowego handlu. Wojowniczy charakter Filistynów sprawił, że stali się jednym z głównych wrogów Izraela. Ich ekspansję w głąb Kanaanu powstrzymał w X w. przed Chr. król Dawid, zadając im klęskę, która na zawsze złamała ich potęgę.

FUNT - rzymska jednostka wagi, która wynosiła ok. 327,5 g.

GALILEA - północna część Palestyny, obejmująca około dwustu osad. Galilea wielokrotnie znajdowała się pod panowaniem różnych władców i tym samym podlegała wpływom różnych kultur. Po najazdach asyryjskich i chaldejskich nastąpiło w niej znaczące przemieszanie rdzennej ludności z napływowymi poganami (1Mch 5,15), czego efektem był specyficzny akcent, z jakim mówili ludzie zamieszkujący te tereny (Mt 26,73). Galilea była miejscem, gdzie Jezus się wychował i rozpoczął publiczną działalność (Mt 2,22n), i skąd w większości wywodzili się Jego uczniowie. Była ważnym ośrodkiem myśli judaistycznej.

GESZURYCI - mieszkańcy małego królestwa położonego w południowej części Golanu, na wschód od Jeziora Galilejskiego (Joz 12,5; 13,1n). W okresie podboju Kanaanu Izraelici nie byli dość silni, aby podbić Geszur (Joz 13,11.13), dlatego aż do czasów Dawida, który poślubił Maakę, córkę króla Geszurytów (2Sm 3,3), pozostawał on niezależnym królestwem aramejskim. Niekiedy termin *Geszur* jest w Piśmie Świętym używany na określenie zdobytych przez Dawida ziem położonych na południu Palestyny (1Sm 27,8n).

GŁOS BOGA - wyrażenie wskazujące na realne objawianie się Boga człowiekowi. Głos Boga przybiera różne formy i często wyraża się np. przez zjawiska przyrodnicze (Wj 19,19; Ps 18,4). Najbardziej wyraźnie przejawia się w słowach, które Bóg kieruje do swojego ludu poprzez wybranych przez siebie ludzi, np. charyzmatycznych przywódców, proroków. W sposób szczególnie głos Boga objawiającego się człowiekowi zawarty jest w Bożych przykazaniach. Najważniejszym zadaniem wszystkich członków ludu Bożego jest słuchanie Boga. Potwierdza to uroczysta formuła: *Sluchaj Izraelu* (Pwt 6,4). W świetle świadectw zawartych w NT Bóg przemówił podczas chrztu Jezusa w Jordanie (np. Mk 1,11), aby potwierdzić, że Jezus jest Jego umiłowanym

Synem, którego wszyscy powinni słuchać. Nauczanie Jezusa Chrystusa jest więc rzeczywistym głosem samego Boga. Jezus głosi prawdę, dzięki której każdy człowiek otrzymuje pełnię życia (np. J 1,17; 8,32; 14,6; 17,19).

GNIEW BOŻY – zwrot wskazujący na to, że Bóg, będąc doskonale sprawiedliwy i święty, odrzuca wszystko, co sprzeciwia się świętości. Autorzy biblijni, opowiadając różne wydarzenia, używają zwrotu *gniew Boga*, aby uzmysłowić ludziom, jak wielkim złem jest grzech i nieposłuszeństwo wobec Bożego prawa. Zwrot ten ukazuje więc nie tyle dosłowną reakcję Boga na ludzkie działanie, ile ma być bodźcem do opamiętania się człowieka. W tym kontekście gniewu Boga nie można porównywać do ludzkiej reakcji gniewu, w której człowiek pod wpływem doznanego zła lub krzywdy przeżywa wzburzenie, a nawet pojawia się w nim chęć odwetu lub zemsty. Już w ST, w równym stopniu co gniew Boga, podkreślone jest Jego miłosierdzie (np. Ps 103,8nn). Idea ta jest także wyraźnie obecna w NT. Jezus, spotykając się z zatwardziałością ludzi, okazywał wzburzenie i gniew, które miały prowadzić do opamiętania się grzeszników (np. Mk 3,5; J 2,13-17). Istotą misji Jezusa było jednak bezgraniczne miłosierdzie, w którym wyraziła się miłość Boga do całego stworzenia (np. J 3,16; 12,47). Gniew Boży, szczególnie w nauczaniu Pawła Apostoła, odnosi się do końca czasów, kiedy Bóg sprawiedliwie osądzi każdego człowieka. Apostoł przestrzega, że nieposłuszeństwo Bogu ściąga na człowieka Jego gniew (np. Rz 1,18). Nadzieja ludzka polega na tym, że mocniejsza od Bożego gniewu jest Jego miłość, gdyż On sam jest miłością (1J 4,8). Rola Jezusa polega na wzięciu gniewu Bożego na siebie (np. Kol 1,20; 2,14), dlatego obawiać się gniewu Boga mogą jedynie ci, którzy nie chcą uwierzyć w Chrystusa i odrzucają Jego miłość. Zob. **KARA BOŻA**.

GRZECH – postawa człowieka przeciwna woli, jaką Bóg ma wobec swojego stworzenia, którą przekazał człowiekowi w prawie naturalnym i objawił w ustanowionych przez siebie przykazaniach. Autorzy ksiąg biblijnych stosują wiele pojęć, za pomocą których opisują rzeczywistość grzechu. Grzech jest rozumiany przede wszystkim jako akt buntu przeciwko Bogu, wyrażający się w świadomym i dobrowolnym zanegowaniu Jego panowania (Rdz 3,1-7). Zawsze towarzyszy mu próba postawienia kogoś lub czegoś na miejscu Boga. Dlatego każdy przejaw grzechu w swojej istocie jest aktem bałwochwalstwa (Rz 1,18 – 3,20). Konsekwencją buntu przeciwko Bogu jest pogwałcenie Jego praw, co księgi Pisma Świętego oddają obrazowym wyrażeniem: *chybienie*

celu. Inny sposób opisywania rzeczywistości grzechu w Piśmie Świętym polega na przedstawianiu go w kategoriach obrazy Boga, przestępstwa, które pociąga za sobą winę i karę. Autorzy NT rozumieją grzech również jako dług, który człowiek zaciąga względem Boga (np. Mt 6,12-15; Łk 7,40-43; Kol 2,14). Apostoł Paweł, omawiając w *Liście do Rzymian* (Rz 5 – 7) genezę grzechu i śmierci, odwołuje się do obrazów zawartych w *Księdze Rodzaju* (Rdz 3,1nn). Powszechne nieposłuszeństwo ludzi, ukazane w grzechu Adama, zostało odkupione Męką i Śmiercią Jezusa. Tryumf Chrystusa nad grzechem i śmiercią otworzył ludziom drogę do Boga i życia wiecznego. Zob. **ADAM**.

HEBRAJCZYCY, HEBRAJCZYK – określenie narodu izraelskiego. Hebr. *iwri* jest przymiotnikiem pochodzącym prawdopodobnie od czasownika *awar* – ‘przechodzić’. Hebrajczycy więc to ci, którzy przeszli z drugiej strony Eufratu (Joz 24,3) albo przez Jordan (Rdz 50,10) lub przez Morze Czerwone (Wj 14 – 15). Niektórzy pochodzenie tej nazwy wywodzą od sumeryjskiego słowa *apiru* – dosł. ‘wyrzutek’, którym określano odmienne grupy etniczne, żyjące na obrzeżach cywilizacji. Mówi o nich wiele źródeł egipskich i mezopotamskich z II tysiąclecia przed Chr., określając ich jako wyrzutek i rabusiów. Autorzy ST używają terminu *iwri* tylko 33 razy, odnosząc go zawsze do etnicznej grupy Izraelitów, dla odróżnienia ich od innych ludów Bliskiego Wschodu. W NT słowo *Hebrajczycy* określa Żydów palestyńskich, którzy zachowali łączność z językiem ojczystym, religią i kulturą, w odróżnieniu od tzw. hellenistów, czyli Żydów z diaspory, mówiących po grecku i przyjmujących hellenistyczne obyczaje. Paweł, pochodzący z diaspory żydowskiej – z Tarsu w Cylicji – chlubił się tym, że jest Hebrajczykiem (np. Dz 22,2n; 2Kor 11,22). NT zawiera pismo zatytułowane *List do Hebrajczyków*, którego adresatami było drugie pokolenie chrześcijan.

HIN – egipska miara objętości produktów płynnych, wynosząca ok. 0,46 litra. Izraelski hin równy był 4 litrom.

HOSANNA (hebr. *hoszi anna* – wyrażenie składające się z dwóch słów ‘zbaw’ i ‘modlimy się’) – na początku był to zwrot przyzywający Bożej pomocy (Ps 118,25), później stał się okrzykiem wznoszonym na cześć króla (2Sm 14,4) i Boga. Z czasem słowo *hosanna* stało się zwrotem liturgicznym związanym ze Świętem Namiotów, podczas którego wielokrotnie recytowano *Psalm 118*. Okrzyk ten wznoszono również na cześć Jezusa wjeżdżającego do Jerozolimy (Mt 21,9; Mk 11,10; J 12,13).

IMIĘ – oznaczało istotę, tożsamość i tajemnicę osoby, do której się odnosiło. Nadanie dziecku konkretnego imienia wyrażało oczekiwania rodziców, jakie z nim wiązali, jak również zadania, jakie dana osoba ma do spełnienia w życiu (Mt 16,18). Dlatego w kulturze semickiej imię zawsze wyrażało możliwości społeczne człowieka (Lb 16,2). Izraelici przywiązywali wielką wagę do nadawania imion. Zmienić komuś imię oznaczało obdarzenie go nową osobowością (Rdz 17,5; 17,15). Bóg, objawiając swoje imię człowiekowi (Wj 3,14), pozwolił mu zbliżyć się do swojej tajemnicy, dopuścił go do głębokiej zażyłości ze sobą (J 17,6.26). Jego imię jest uświęcane (Iz 29,23), uwielbiane (Ps 7,18), kochane (Ps 5,12), wieczne (Ps 135,13) i groźne (Pwt 28,58). Świątynia była miejscem, w którym z woli Boga przebywało Jego imię (Pwt 12,5), czyli stała była napełniona Jego obecnością. Żydzi z szacunku dla Boga nigdy nie wypowiadali Jego imienia, zastępując je pomocniczymi określeniami typu: *mój Pan, Bóg, Ten, co przebywa w górach*. Bóg wybrał również imię dla swojego Syna. Imię Jezus jest święte i tożsame z imieniem Bożym (Ap 14,1). Apostołowie w imię Jezusa uzdrawiali chorych (Dz 3,6), wyrzucali demony (Mk 9,38), czynili cuda (Mt 7,22). Ich działania były w istocie działaniami samego Jezusa, który przekazując uczniom władzę i moc, uczynił ich kontynuatorami swojej misji. Zob. **JEZUS**.

IZRAEL (hebr. *Israel* – ‘ten który walczył z Bogiem’) – imię nadane przez Boga patriarsze Jakubowi (Rdz 32,29), które stało się później określeniem dwunastu plemion jego potomków, a z czasem zaczęło funkcjonować jako określenie całego narodu (Joz 24). Najstarsza pozabiblijna wzmianka o Izraelu datowana jest na ok. 1230 r. przed Chr. i pochodzi z hymnu napisanego na cześć egipskiego faraona Merenptaha. Plemiona izraelskie były mocno ze sobą powiązane więzami krwi i licznymi traktatami. Jednolitą i zjednoczoną organizacją państwową, istniejącą pod nazwą Izrael, stały się w latach panowania króla Dawida. Po śmierci króla Salomona, w 922 r. przed Chr., nastąpił rozłam na Królestwo północne (Izrael) i Królestwo południowe (Juda). Autorzy biblijni mianem Izrael określają dziesięć plemion Królestwa północnego. Pozostałe dwa plemiona południowe nazywają Judą. W tekstach pisanych po przesiedleniu babilońskim (586 r. przed Chr.) termin *Israel* przyjmuje różne znaczenia. Może oznaczać osobę patriarchy Jakuba lub pochodzący od niego naród, zjednoczone królestwo, Królestwo północne oraz Królestwo południowe. W NT słowem *Israel* określa się naród żydow-

ski (np. Rz 11,26; 2Kor 3,12), a czasem Kościół Boży (np. Ga 6,16). Zob. **JUDA**.

JAKUB – zob. **IZRAEL**.

JEBUSYCI – jedna z grup etnicznych zamieszkujących Palestynę przed przybyciem Izraelitów do Kanaanu (np. Rdz 15,21; Lb 13,29). Niektórzy autorzy ksiąg ST twierdzą, że byli oni spokrewnieni z Kananejczykami (Rdz 10,15n; 1Krn 1,14), inni natomiast te dwa ludy zdecydowanie odróżniają (Wj 33,2; 34,11; Joz 11,3; 12,6). Najważniejszym ich miastem było Jebus (Sdz 19,10; 1Krn 11,4) – późniejsza Jerozolima. Po podboju Kanaanu przez plemiona Izraelskie, Jebusyci długo zachowywali niezależność. Dopiero król Dawid zdobył ich twierdzę Syjon, którą uczynił swoją rezydencją, a Jerozolimę stolicą swojego królestwa (2Sm 5,6n; 1Krn 11,4-7). Dawid prawdopodobnie pozwolił im pozostać w mieście, o czym może świadczyć zakup terenu pod przyszłą świątynię, którego król dokonał u niejakiego Arauny Jebusyty (2Sm 24,18-24). Według proroka Zachariasza Jebusyci zostali zasymilowani przez ludność Judy (Za 9,7). Zob. **JEROZOLIMA**.

JEROZOLIMA, JERUZALEM – starożytne miasto położone w górach Judei (ok. 760 m n.p.m.), 50 km na wschód od wybrzeża Morza Śródziemnego. Pierwsze ślady osadnictwa datowane są tam na ok. 3200 r. przed Chr. Wielkiego znaczenia miasto nabrało po zdobyciu go przez Dawida w X w. przed Chr., który uczynił z niego stolicę zjednoczonego i rosnącego w siłę Izraela (2Sm 5,6). Po sprowadzeniu tam Arki Przymierza i wybudowaniu przez Salomona okazałej świątyni na górze Moria (1Krl 6) Jerozolima stała się centrum życia religijnego całego narodu. W 586 r. przed Chr. król babiloński Nabuchodonozor zburzył miasto, a ludność deportował do Babilonii. Po powrocie z wygnania Żydzi odbudowali świątynię, a miasto odzyskało swoje dawne znaczenie. W 63 r. przed Chr. Jerozolima dostała się pod panowanie Rzymian. Po nieudanym powstaniu żydowskim w 70 r. po Chr. została zniszczona, a jej świątynia doszczętnie splonęła. Jerozolima jest centralnym miejscem historii zbawienia, gdyż tam właśnie miały miejsce najważniejsze wydarzenia zbawcze dokonane przez Jezusa: Jego nauczanie, Męka, Śmierć i Zmartwychwstanie. Tam też swój początek wzięła wspólnota Kościoła. Już ST zapowiada Nowe Jeruzalem (Iz 2,2; Mi 4,1-3), miejsce, w którym na końcu czasów Bóg zamieszka wraz ze wszystkimi narodami. Nowa Jerozolima będzie miejscem ostatecznego zjednoczenia zbawionej przez Chrystusa ludzkości (Ap 21). Pojawiający się w księgach NT termin *Jeruzalem* (np. Mt 23,37;

Łk 2,25; Dz 1,8; Rz 15,19; 1Kor 16,3; Ga 4,25; Hbr 12,22; Ap 3,12) jest archaiczną formą nazwy Jerozolima stosowaną w *Septuagincie* (greckim przekładzie ksiąg ST). W niniejszym przekładzie zachowano rozróżnienie występujące w oryginale. Zob. **SYJON**.

JEZUS (hebr. *Jehoszua*, *Jeszua* - 'Bóg zbawia' lub 'Bóg jest moim zbawieniem') - imię wybrane przez Boga dla swojego Syna. Archanioł Gabriel, oznajmiając Maryi, że Bóg wybrał Ją na matkę Zbawiciela, polecił Jej, aby mającemu urodzić się dziecku nadano imię Jezus (Łk 1,31). W ST imię to nosili: następca Mojżesza (Wj 17,8nn) oraz autor *Mądrość Syracydesa*, jednak przez szacunek do Zbawiciela, sukcesora Mojżesza nazywa się Jozuem, a *Mądrość Syracydesa* wzięła swoją nazwę od imienia ojca jej autora. Często w NT Jezus jest nazywany Chrystusem, co wynika z Jego mesjańskiego posłannictwa. Zob. **CHRYSZTUS**.

JORDAN - najdłuższa i największa rzeka Palestyny, a także najniższej położona rzeka świata. Znaczna część koryta Jordanu znajduje się poniżej poziomu morza. Swoją początek bierze z czterech źródeł znajdujących się u stóp Hermonu, których wody łączą się ze sobą w północnej części doliny Hule. Jordan wpada do Jeziora Galilejskiego, a następnie meandrycznymi zakolami płynie na południe, by znaleźć swoje ujście w Morzu Martwym (np. Rdz 14,3). Na odcinku 105 km, który w linii prostej łączy Jezioro Galilejskie i Morze Martwe, Jordan ma 320 km długości. Rzeka ta stanowi główne źródło życiodajnej wody i centralny element palestyńskiego krajobrazu. Nad Jordanem rozegrało się wiele wydarzeń istotnych dla historii zbawienia, z których najważniejsze to wejście do Ziemi Obiecanej Izraelitów wracających z niewoli egipskiej (Joz 3 - 4) oraz chrzest Jezusa, który oznaczał rozpoczęcie przez Niego publicznej działalności (np. Mt 3,13-17).

JUDA - termin posiadający w Piśmie Świętym wiele znaczeń. Może oznaczać region w Palestynie (np. Ps 60,9), nazwę jednego z plemion izraelskich, które wzięło swoją nazwę od Judy, czwartego syna patriarchy Jakuba (np. Rdz 29,35), a także terytorium powstałe po śmierci Salomona i rozpadzie monarchii izraelskiej na dwa królestwa (1Krl 14,21.29; 15,1.7; Jr 1,2). Przy podziale ziemi Kanaan pomiędzy plemiona, które powróciły z niewoli egipskiej, plemieniu Judy przypadły znaczne obszary na południu Palestyny (Joz 15) z głównymi ośrodkami w Hebronie i Betlejem. Pozycja plemienia Judy znacznie wzrosła, kiedy wywodzący się z niego król Dawid zjednoczył plemiona izraelskie i przeniósł stolicę do Jerozolimy. Po odłączeniu się dziesięciu

plemion północnych, przy plemieniu Judy pozostało jedynie plemię Beniamina. W ten sposób powstało Królestwo południowe. Po powrocie z wygnania babilońskiego Juda, a szczególnie Jerozolima, w której znajdowała się świątynia, stała się miejscem powrotu wygnańców. Według zapowiedzi prorockich ST w Judzie miał się narodzić przyszły Mesjasz. Autorzy NT widzą spełnienie tych obietnic w Jezusie, którego nazywają *lwem z plemienia Judy* i *synem Dawida* (np. Mt 1,2n.16; Hbr 7,14; Ap 5,5). Zob. **IZRAEL**.

JUDEA - grecko-laciński odpowiednik hebr. nazwy *Juda*; południowa część Palestyny zamieszkała przez plemiona Judy i Beniamina, której najważniejszym miastem była Jerozolima. W czasach NT Judea najpierw należała do królestwa Heroda Wielkiego, a później do rzymskiej prowincji Syrii, w imieniu której rządy sprawowali rzymscy prokuratorzy (np. Poncjusz Piłat). Terytorium Judei w dużej części obejmowało obszar pustynny, nie przebiegały tamtędy szlaki handlowe, a jej mieszkańcy trudnili się pasterstwem i rolnictwem.

KANAAN, KANANEJCZYCY - starożytna nazwa kraju położonego na obszarze dzisiejszego Izraela i Libanu. Dotychczas nie ustalono dokładnych granic starożytnego Kanaanu (Rdz 10,19). Zanim Izraelici pojawili się na tych terenach pod koniec XIII w. przed Chr., żyły tam różne plemiona (ok. 30) skupione wokół większych miast (Rdz 10,15-18; 15,19-21; Wj 3,8.17; 13,5; Pwt 7,1; 20,17; Joz 3,10). Każde plemię miało swojego władcę i rywalizowało z sąsiadami. Ludność zamieszkująca Kanaan zajmowała się głównie rolnictwem, a także żeglarsstwem i kupiectwem. Religia Kananejczyków była ściśle związana z codziennym rytmem życia. Koncentrowała się wokół kultu płodności. W Biblii mieszkańcy Kanaanu zasadniczo są ukazywani w negatywnym świetle (np. Rdz 9,18-27; Dn 13,56nn). Chociaż Izraelici gardzili nimi jako ludnością podbitą (Sdz 1,28), to jednak pod względem rozwoju cywilizacyjnego wiele zawdzięczają kulturze kananejkiej.

KARA BOŻA - w Piśmie Świętym obecny jest obraz Boga rozgniewanego, który karze człowieka za jego złe czyny (np. Ps 94,2). Aby właściwie zrozumieć sens kary Bożej, należy odczytać ją w perspektywie teologicznej. Wskazywanie na karę Bożą uzmysławia człowiekowi trzy ważne rzeczywistości: człowiek jest istotą grzeszną, w życiu ludzkim konieczne jest nawracanie się, Bóg jest sędzią i zbawcą stworzenia. Chociaż Bóg jest najwyższym sędzią ludzkiego postępowania i gwarantem sprawiedliwości, to jednak rozumienie Jego działania nie może być sprowadzone do prostego nagradzania lub karania

człowieka przez zapewnienie mu ziemskiego powodzenia za dobre postępowanie albo sprowadzenie na niego nieszczęścia w życiu osobistym, rodzinnym czy społecznym, gdy popełnił on zło. Boże działanie zawsze pozostaje tajemnicą (np. Prz 30,2-5; Iz 29,13n; 1Kor 1,19-21). Istotą kary Bożej jest pozwolenie na to, aby człowiek poniósł konsekwencje swoich złych wyborów. Kara Boża nie może być więc rozumiana jako odwet Boga na człowieku. Jej cel jest przede wszystkim wychowawczy, aby człowiek uświadomił sobie swoje oddalenie od Boga i na przyszłość zaniechał czynienia zła. Bóg w swojej mądrości przede wszystkim prowadzi człowieka do pełnego rozwoju i na różne sposoby uczy go, jak poznawać prawdę, dobro i piękno oraz jak żyć według zasad miłości i sprawiedliwości (np. Łk 13,1-9; 19,2-10; J 8,3-11). Bóg objawia się człowiekowi przede wszystkim jako miłosierny Stwórca. W zależności od nastawienia człowieka doświadczającego kary, może mieć ona dwojaki skutek: albo człowiek biernie przyjmie potępiający wyrok i nie wyciągnie żadnych wniosków z doświadczenia, które go spotkało, albo zobaczy w karze wezwanie do przemiany i powróci do Boga (np. Łk 15,14-20). Kara Boża, wpisana w zbawczy plan Boga, jest więc skutecznym środkiem pomagającym człowiekowi trwać przy Nim i mimo grzechu nieustannie do Niego wracać. W oparciu o Pismo Święte wykształciła się idea kary, która trwa nawet po śmierci człowieka (np. Mt 10,28; 18,9; 25,41; J 5,29; Jud 4). Może być ona czasowa, aby człowiek dopełnił swojego oczyszczenia ze zła popełnionego za życia ziemskiego (np. 1Kor 3,12-15), ale też może trwać wiecznie, jeśli człowiek w sposób świadomy i bezwzględny odrzuca Boga i Jego miłosierdzie (np. Mk 9,47n). Zob. **GNIEW BOŻY**.

KŁĄTWA – w Piśmie Świętym określenie „obłożyć kłątwą” oznacza m.in. wykluczenie ze świeckiego użytku osób, zwierząt i przedmiotów, by oddać je na własność Bogu (np. Kpł 27,28). Badania archeologiczne potwierdzają, że wśród ludów starożytnego Bliskiego Wschodu stosowano w czasie wojen tzw. prawo kłątwy, polegające na eksterminacji przeciwnika i na zniszczeniu jego majątku (np. 1Mch 5,4n). Kłątwa oznaczała wówczas ofiarę dla bogów, którym zawdzięczano powodzenie i zwycięstwo. W ST pojęcie kłątwy służy głównie do ukazania sądu Bożego nad Kananajczykami, którego wykonawcami byli Izraelici. Przejęcie przez nich Kanaanu zostało przedstawione jako kara wymierzona zamieszkującym go ludom za ich przestępstwa (Kpł 18,24-25; Pwt 9,4n; 18,12). Opis postawy, do której Izraelici byli zobowiązani (Pwt 7,16), nawiązuje do

sformułowań ukazujących zadanie sędziego, który nie może układać się z przestępcą, ale ma skrupulatnie wypełnić ciężący na nim obowiązek przywrócenia sprawiedliwości. Biblijne opisy nakładania kłątwy przez Izraelitów na poszczególne ludy czy miejscowości nie mają charakteru historycznego, ale służą do przekazania prawdy o tym, że Bóg nie toleruje zła (Joz 24,19) i oczekuje od wszystkich ludzi wierności Jego prawu i zachowywania Jego nakazów. Zob. **GNIEW BOŻY, KARA BOŻA, POŚWIĘCENIE**.

KOR – miara pojemności produktów sypkich lub płynów, pochodząca z asyryjsko-babilońskiego systemu miar. Jeden kor równał się jednemu chomerowi i składał się z dziesięciu bat lub ef (Ez 45,11-14). W przypadku produktów sypkich kor liczył około 500 (lub 230) litrów. Dla produktów płynnych miał nieco inną miarę i zawierał 159 litrów (lub nawet do 270 l). Zob. **BAT, CHOMER, EFA**.

KRAINA UMARŁYCH (hebr. *Szeol*; gr. *Hades*) – określenie odnoszące się do miejsca, w którym przebywają ludzie po śmierci. Istniało przekonanie, że znajduje się ono pod ziemią. Żydzi twierdzili, że przebywający tam zmarli są oddzieleni od Boga. ST nie zawiera jednoznacznych wyjaśnień na temat tego, co dzieje się z człowiekiem po jego śmierci (np. 2Mch 7,9.11.14.23.29.36; Hi 19,25-27). W kilku psalmach znajdujemy sugestię, że w miejscu przebywania zmarłych więź z Bogiem nie jest tak silna jak za życia. Umarli są tylko cieniami, odbiciami tych istot, którymi niegdyś byli (np. Koh 9,10), a egzystencję w krainie umarłych cechuje zapomnienie i bierność (np. Ps 88,12). Autor Ps 139,8 wyraża przekonanie, że Bóg jest obecny w tej krainie, jednak uważano, że człowiek nie ma tam odpowiedniej znajomości Boga, a tym samym nie może Mu oddawać czci. W Ps 49,16 zawarta jest sugestia, że Bóg może wybawić człowieka od konieczności wiecznego przebywania w krainie umarłych.

KREW – substancja uważana za siedlisko życia (Kpł 17,11), a nawet utożsamiana z życiem (Rdz 9,5). W myśl prawa starotestamentowego każdy, kto z premedytacją przelewa ludzką krew, musi ponieść karę śmierci (np. Lb 35,16-21; Pwt 19,11-13.21). Zabójstwo człowieka uważane było za sprzeciw wobec Boga, dawcy życia. Prawo zakazywało również spożywania krwi zwierząt (np. Kpł 17,12-14; Pwt 12,15n). Krew miała swoje zastosowanie w żydowskich obrzędach liturgicznych. Używano jej do skrapiania ołtarzy i przy obrzędzie ustanawiania kapłanów (Wj 29,15n.19-21). Jako symbol życia była darem ofiarnym składanym Bogu jako zadośćuczynienie

za popełnione grzechy (Kpł 17,11). W pełni skuteczną ofiarą niweczącą ludzki grzech była krew Jezusa przelana na krzyżu. Jest to krew Nowego Przymierza, dzięki której dokonuje się ostateczne pojednanie człowieka z Bogiem (np. Mk 14,24). Od Ostatniej Wieczery, podczas której Jezus ustanowił sakrament Eucharystii, wierzący w Niego gromadzą się na ucztach eucharystycznych, na których spożywają chleb i wino, które po konsekracji stają się Ciałem i Krwią Chrystusa (np. 1Kor 10,16; 11,23-26). Zob. **DUSZA**.

KRÓLESTWO BOŻE – w Piśmie Świętym oznacza władzę Boga, Jego królewskie panowanie. Przekonanie o królowaniu Boga jest bardzo wyraźne w Sdz 8,23 i 1Sm 8,7n, gdzie podkreśla się, że panowanie to wyklucza wszelką ludzką władzę królewską nad ludem przymierza. Ustanowienie ludzkiego króla wymaga przyzwolenia Bożego (np. 2Sm 7,5-17) i jest postrzegane jako sposób reprezentacji Bożego panowania nad Izraelem. Idea królestwa Bożego najwyraźniej jest obecna w pismach proroków ST, którzy mówią o niej w perspektywie eschatologicznej, to znaczy oczekują czasu, kiedy Bóg w sposób ostateczny i definitywny ustanowi na ziemi swoje królestwo (np. Ab 21; Ag 2,21-23; Za 14,9). W NT przyjście na świat Jezusa Chrystusa jest postrzegane jako wypełnienie się zapowiedzi mesjańskich i nadejście królestwa Bożego. Jezus ukazuje w swoim nauczaniu, że jest ono już obecne w życiu wierzących (np. Mk 1,15) i dostępne dla każdego (np. Mt 11,28), ale jednocześnie pozostaje rzeczywistością jeszcze niezrealizowaną, o którą należy prosić Boga (Mt 6,10; Łk 11,2). Idea rozprzestrzeniania się królestwa Bożego jest w sposób szczególny ukazana w przypowieściach Jezusa (np. Mt 13,24-33.44-52; Mk 4,26-32; Łk 13,18-21).

LEWICI – członkowie plemienia Lewiego, którym na Synaju została powierzona służba kapłańska (Lb 1,50). Po wejściu do Ziemi Obiecanej potomkowie Lewiego nie otrzymali żadnego terytorium, na którym, wzorem innych plemion, mogliby stworzyć własną strukturę społeczną. Ich jedynym zadaniem była troska o kult we wszystkich sanktuariach Izraela, składanie ofiar, nauczanie prawa Bożego i czuwanie, aby było ono przestrzegane (Pwt 17,18; 33,10). Źródłem ich utrzymania były ofiary składane przez lud (Lb 18,20-32). W wyniku reformy liturgicznej za czasów króla Jozjasza (622 r. przed Chr.) i centralizacji kultu w Jerozolimie lewici stracili swoje znaczenie. Kapłani jerozolimscy ograniczyli ich rolę do personelu świątynnego, spełniającego drugorzędne funkcje kultyczne (2Krl 23,8n). Lewici odzyskali swoją pozycję po powrocie z prze-

siedlenia babilońskiego i zachowali ją aż do momentu zburzenia świątyni jerozolimskiej przez Rzymian w 70 r. po Chr. Zob. **DZIESIĘCINA, NAJWYŻSZY KAPŁAN**.

LUD BOŻY – w ST wyrażenie to odnosi się do ludu Izraela, który Bóg wybrał sobie na własność (np. Wj 19,5n) i z którym zawarł przymierze. Przynależność do Boga miała być źródłem świętości ludu i podstawą do świadczenia przez członków ludu o Jego dobroci i miłości. Pismo Święte ukazuje historię realizacji powołania do świętości przez naród wybrany. Była ona naznaczona ciąglym łamaniem przez lud przymierza z Bogiem, bałwochwalstwem i grzechami, które Go obrażały. Mimo to Bóg nigdy nie odrzucił swojego ludu, ale darzył go przebaczącą miłością, porównywaną do miłości ojca do syna (np. Wj 4,22n; Pwt 32,6) lub małżonka do niewiernej żony (Jr 3,6nn; Oz 1 – 3). Prorocy ST zapowiedzieli nowe przymierze, na podstawie którego Bóg ustanowi nowy lud Boży spośród tych, którzy są Mu wierni. Miało się to łączyć z przyjściem na świat Mesjasza i zapoczątkowaniem na ziemi królestwa Bożego. Chrześcijaństwo wierzy, że nastąpiło to w chwili Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa, przez które Bóg ustanowił Nowe Przymierze (np. Łk 22,20), otwarte dla wszystkich, którzy uwierzą (np. Mk 16,16). W ten sposób podstawą ludu Bożego nie jest przynależność etniczna, lecz wiara w Jezusa Chrystusa. Wspólnoty chrześcijańskie od początku postrzegały siebie jako nowy lud Boży (np. Ga 6,16), otwarty na wszystkich, którzy przyjmą wiarę w Jezusa Chrystusa (Ef 2,11-22). Zob. **KRÓLESTWO BOŻE**.

ŁOKIEC – jednostka miary długości, liczona od kości łokciowej do końca palca środkowego. Wynosiła ok. 45 cm.

MAGIA – środki i praktyki, za pomocą których ludzie otrzymują informacje niedostępne w zwyczajny sposób lub wywołują działanie ponadludzkich mocy. Zaliczyć do nich można: wróżby, zaklęcia, przywoływanie duchów zmarłych, jasnowidzenie itp. Praktyki magiczne były i są rozpowszechnione we wszystkich kulturach, a świadectwa o nich można znaleźć już w najstarszych źródłach napisanych przez człowieka (np. Pwt 18,14; Dz 8,9nn). ST dowodzi, że magia była praktykowana także w Izraelu (Kpł 19,26; Pwt 18,10-13; 1Sm 28,7nn). W Piśmie Świętym wszystkie praktyki magiczne są jednoznacznie potępione, ponieważ zawsze u ich podstaw leży sprzeniewierzenie się Bogu. W czasach ST za uprawianie praktyk magicznych groziła śmierć (np. Wj 22,17). Równie stanowczo magia została

potępiona w NT. Apostoł Paweł zalicza ją do grzechów, które nie pozwalają wejść do królestwa Bożego (Ga 5,20n).

MESJASZ (hebr. *masziach* – ‘namaszczony’, ‘pomazaniec’) – w ST w ten sposób określano królów Izraela, którym przekazywano władzę przez obrzęd namaszczenia oliwą (Sdz 9,8-15; 2Sm 5,3; 1Krł 1,39; Ps 89,21; Syr 43,13), a także kapłanów, których takim samym obrzędem wprowadzano w urząd (Wj 29,7; Kpł 4,3.5.16; Syr 45,15). Z czasem utrwalała się w Izraelu wizja króla-kapłana, który miał być idealnym władcą czasów ostatecznych. Miał on zakończyć dynastię królów i utrwalić królestwo Boże na ziemi. Jego panowanie miało mieć charakter duchowy i powszechny. W NT określenie *pomazaniec*, poza dwoma przypadkami (J 1,41; 4,25), występuje w gr. formie *christos* i odnosi się tylko do Jezusa. Zob. **CHRYSTUS**.

MIEJSCE NAJŚWIĘTSZE – pomieszczenie uważane za miejsce obecności Boga. W czasie wędrówki Izraelitów przez pustynię znajdowało się ono w przenośnej świątyni i było oddzielone specjalnymi zasłonami. W pomieszczeniu tym, zwanym *świątynią świętą*, umieszczona była Arka Przymierza. Na tej samej zasadzie wybudowano świątynię jerozolimską, w której wydzielono specjalną, oddzieloną zasłonami przestrzeń, najbardziej wewnętrzną część świątyni w kształcie sześcianu o bokach długości 10 metrów, zwaną miejscem najświętszym, gdzie złożono Arkę Przymierza. Prawo wejścia do miejsca najświętszego miał jedynie najwyższy kapłan, tylko jeden raz w roku, w Dniu Przebłagania, gdy prosił o przebaczenie grzechów ludu (Kpł 16,2). Zob. **ARKA PRZYMIERZA, MIESZKANIE, NAJWYŻSZY KAPŁAN, ŚWIĄTYNIA**.

MIEJSCE ŚWIĘTE – nawa główna świątyni jerozolimskiej, oddzielona przedsionkiem od świątynnego dziedzińca. Czasem wyrażenie to stosowano w sensie ogólnym, mówiąc o całym kompleksie świątynnym lub jego części. W miejscu świętym odbywała się większość obrzędów religijnych sprawowanych w świątyni jerozolimskiej. Znajdował się tam pokryty złotem ołtarz z drewna cedrowego, stół na chleby poświęcone oraz dziesięć złotych świeczników. Do miejsca świętego mogli wchodzić tylko kapłani. Zob. **MIEJSCE NAJŚWIĘTSZE, MIESZKANIE, ŚWIĄTYNIA**.

MIESZKANIE – przenośna świątynia zbudowana przez Mojżesza na Synaju, a także jedno z określeń oznaczających świątynię wzniesioną w Jerozolimie. Inne ich nazwy to: święte mieszkanie, mieszkanie świadectwa, mieszkanie Pana, namiot, Namiot Spo-

tkania. Przenośna świątynia służyła Izraelitom podczas wędrówki przez pustynię do Ziemi Obiecanej. Szczegółowe wskazówki dotyczące jej konstrukcji oraz wyglądu znajdują się w Wj 25 – 31; 35 – 40. Miała podstawę prostokąta o wymiarach 44 na 22 m, a jej wysokość wynosiła 2,2 m. Zewnętrzne ściany stanowiły zawieszona na żerdziach zasłony. Wewnątrz *mieszkania* wydzielono przestrzeń zwaną miejscem najświętszym, gdzie znajdowała się Arka Przymierza, która, jak wierzyli Izraelici, była tronem Boga mieszkającego na ziemi. Przed wejściem do miejsca najświętszego stał świecznik siedmiornamienny, ołtarz kadzielnicy oraz stół na chleby poświęcone. Na zewnątrz *mieszkania* znajdował się ołtarz całopalny. Za składanie, rozkładanie i przenoszenie *mieszkania* odpowiedzialni byli lewici (Lb 1,51). Obecnie podaje się w wątpliwość istnienie *mieszkania* w formie i rozmiarach opisanych w *Księdze Wyjścia*. Wydaje się, że opis ten dostosowany jest do wymiarów świątyni wybudowanej w Jerozolimie przez Salomona. Prawdopodobnie w czasie wędrówki Izraelitów z Egiptu do Kanaanu przenośna świątynia miała formę wielkiego namiotu. Zob. **ARKA PRZYMIERZA, MIEJSCE NAJŚWIĘTSZE, NAMIOT SPOTKANIA, ŚWIĄTYNIA**.

MIŁOSIĘRDZIE BOŻE – przymiot Boga wyrażający się w Jego pełnej miłości postawie wobec człowieka, bez względu na jego zasługi. ST nie wypracował jednego pojęcia na określenie Bożego miłosierdzia, lecz używa kilku uzupełniających się terminów. W jęz. hebr. miłosierdzie Boże określane jest jako *rachamim*, które pochodzi od wyrazu oznaczającego ‘macice’, ‘łono’. Bóg przyjmuje więc wobec człowieka postawę macierzyńską, jest kochającym rodzicem (np. Iz 49,14n). Ponadto używa się rzeczownika *chesed*, który wskazuje na takie cechy Boga, jak ‘życzliwość’, ‘miłość’, ‘lojalność’, ‘wierność’. Innym określeniem jest *channun* – ‘łagodność’, ‘litość’, ‘przebaczenie’. Według autorów NT najpełniejszym wyrazem miłosierdzia Bożego było Wcielenie Jezusa, który przyszedł na ziemię, aby zbawić wszystkich ludzi (np. J 12,47; Rz 11,30-32; Ef 2,4nn; 1Tm 1,15). Miłosierna miłość Chrystusa do ludzi cechowała całą Jego publiczną działalność i wyrażała się w niezliczonych gestach pomocy okazywanej ludziom (np. głoszenie Dobrej Nowiny o zbawieniu, przebaczenie grzechów, uzdrawianie z chorób, uwalnianie od złych duchów, wskrzeszanie z martwych). Przekazane przez Jezusa świadectwo o Bożym miłosierdziu pozwala ludziom wierzyć i mieć nadzieję, że na Sądzie Ostatecznym każdy człowiek doświadczy go od Boga w sposób pełny. Wszyscy ludzie powinni w całym swoim życiu naśladować ten przymiot Boga (np. Jk 2,13).

MINA – jednostka pomiaru wagi, równa jednej sześćdziesiątej talentu i dzieląca się na 60 syklów. Według tzw. wzorca ciężkiego mina była równa 1 kg, a według wzorca lekkiego 0,5 kg. Jako moneta mina stanowiła ekwiwalent 100 drachm. Zob. **DENAR, SYKL**.

MOAB, MOABICI – lud wywodzący się od Moaba, syna Lota (Rdz 19,30-33.37), zamieszkujący królestwo Moabu, którego terytorium obejmowało równinę położoną na południowy wschód od Morza Martwego. Granice Moabu wyznaczają rzeki: Arnon od północy i Zared od południa. Kraina ta ma charakter rozległego, dobrze nawodnionego płaskowyżu. Moabici byli ludem rolniczym. Zajmowali się uprawą zbóż i pasterstwem. Izraelici na jakiś czas podporządkowali sobie królestwo Moabu. Następnie stało się ono wasalem Asyrii. Kres politycznej historii Moabu położył prawdopodobnie w VI w. przed Chr. babiloński władca Nabuchodonozor.

MOC BOŻA – zob. **RÓG**.

NAJWYŻSZY KAPŁAN – urząd zwierzchnika kapłanów świątynnych, zwanego także arcykapłanem. Funkcja ta powierzana była osobom wywodzącym się z arystokratycznych rodów kapłańskich Jerozolimy. W czasach Jezusa najwyższy kapłan miał bardzo szeroki zakres uprawnień. Przede wszystkim strzegł kultu sprawowanego w świątyni, ale także stał na czele Wysokiej Rady, reprezentował Judeę w rozmowach z władzami politycznymi, zbierał podatki i był odpowiedzialny za duchowe prowadzenie całego narodu. Podjęcie tej funkcji poprzedzone było specjalnym obrzędem konsekracji, podczas którego dokonywano rytualnego namaszczenia. Jako przełożony świątyni codziennie składał ofiary i przewodniczył uroczystym obrzędom; tylko on raz w roku miał prawo wejść do miejsca najświętszego. W czasach NT decydujący wpływ na obsadzenie tego urzędu miały władze rzymskie. W *Liście do Hebrajczyków* jest mowa o Jezusie jako nowym najwyższym kapłanie, który złożył ofiarę doskonałą i jako pierwszy wszedł do nowej, duchowej świątyni, w której wraz z Nim będą przebywać wszyscy zbawieni. Zob. **LEWICI, MIEJSCE NAJŚWIĘTSZE, WYSOKA RADA**.

NAMASZCZENIE – pokrycie ciała lub przedmiotu oliwą lub wonnymi maściami. Zwyczaj ten był bardzo rozpowszechniony na Bliskim Wschodzie i praktykowany w różnych kontekstach. Namaszczenie ciała po kąpieli było znakiem radości i dobrobytu, dlatego pokutnicy rezygnowali z tej praktyki (Iz 61,3). Gest ten towarzyszył nadaniu komuś władzy, np. namaszczenie na króla (1Krl 1,39) czy na

kapłana (Wj 40,12-15). Posiadał również wymiar symboliczny w czynnościach kultycznych: oznaczał poświęcenie osoby bądź przedmiotu i przeznaczenie go na wyłączną służbę Bogu. Dlatego namaszczano ołtarze (Lb 7,10), naczynia kultu (Wj 30,23-29), ale przede wszystkim osoby królów (1Sm 9,16), kapłanów (Wj 29,21) i proroków (1Krl 19,16). W ST o królu mówi się jako o *pomazańcu Pańskim* (1Sm 24,7). Zob. **CHRYSTUS**.

NAMIOT SPOTKANIA (ŚWIADECTWA) – mały namiot stawiany poza obozem i służący do otrzymywania wyroczni od Boga (Wj 33,7-11). Różnił się on od przenośnej świątyni, która w Piśmie Świętym jest niekiedy nazywana także Namiotem Spotkania lub świętym mieszkaniem, mieszkaniem świadectwa, mieszkaniem Pana, namiotem. Przenośna świątynia znajdowała się zawsze w centrum obozu Izraelitów (Lb 2,1-31), przechowywano w niej Arkę Przymierza i sprawowano kult (Wj 25 – 30; 35 – 40). Zob. **MIESZKANIE, ŚWIĄTYNIA, WYROCZNIA PANA**.

NERKI – wraz z sercem symbolizują w Piśmie Świętym całe wnętrze człowieka. Nerki to z jednej strony siedlisko sumienia, uczuć, odczuwania bólu (np. Ps 72,21; 139,13; Ap 2,23), z drugiej zaś symbol fizycznej tężyzny człowieka i siedlisko funkcji rozrodczych (2Sm 7,12; Ps 132,11; Hbr 7,5). Uważano je za najbardziej intymne miejsce w człowieku. Tylko Bóg przenika nerki i serce (Ps 7,10; Jr 11,20). Zob. **SERCE**.

NIECZYSTOŚĆ, NIECZYSTY – zob. **CZYSTOŚĆ**.

NIEPŁODNOŚĆ – stan wiążący się najczęściej z brakiem potomstwa. W Izraelu rozumiano ją jako oznakę braku Bożego błogosławieństwa. W Piśmie Świętym wspomina się tylko o niepłodności kobiet (np. Rdz 11,30; 25,21; 29,31; Sdz 13,2; Łk 1,7). Posiadanie potomstwa było najważniejszym zadaniem każdego Izraelity, dlatego jego brak był powodem wielkiego wstydu i hańby. Cudowne interwencje Boga, przywracające płodność kobiecie w podszłym wieku, jak w przypadku Sary (Rdz 21,1-7) czy Elżbiety (Łk 1,5-25), ukazują, że to Bóg jest Panem ludzkiej płodności, ale także świadczą o tym, iż niepłodność nie jest przejawem kary Bożej.

NÓW KSIĘŻYCA – dzień, w którym przypadał początek nowego miesiąca, gdyż Izraelici stosowali kalendarz księżycowy. W tym dniu wyznaczono święto religijne (Iz 1,13n; Oz 2,13), w czasie którego składano specjalne ofiary (Lb 10,10; 28,11-14), odpoczywano (Am 8,5) i ucztowano (1Sm 20,5.18.24.27). Najważniejsza uroczystość związana z nowiem księżyca – Rosz ha-Szana (początek roku, nowy rok)

- odbywała się w miesiącu Tiszri (wrzesień/październik), siódmym w kalendarzu żydowskim (Kpł 23,23-25; Lb 29,1-6).

OBMYCIE - stosowane przez Żydów symboliczne pozbycie się skutków kontaktu tak z rzeczami świętymi, jak i nieczystymi. Do obmycia używano wody. Przepisy prawne odnoszące się do czystości (Kpł 11,24n) nakazywały obmywanie wszystkiego, co zostało splamione nieczystością (np. naczynia, ubrania, całe ciało). Kapłani sprawujący służbę w świątyni przed jej rozpoczęciem musieli się obmyć, aby usunąć nieczystość i w sposób godny wkroczyć w świętą przestrzeń. Obmycia służyły też do usunięcia skutków zetknięcia się z tym, co święte. Najwyższy kapłan po wyjściu z miejsca najświętszego musiał się wykąpać i wyprać ubranie (Kpł 16,24). Obowiązek obmycia spoczywał także na tych, którzy wyprowadzali kozła ofiarnego na pustynię (Kpł 16,26), oraz tych, którzy sprawowali obrzęd palenia krowy (Lb 19,7-21). Zewnętrzne obmycia są symbolem wewnętrznego obmycia, oczyszczenia z grzechów, którego w człowieku może dokonać tylko Bóg (Ps 51,4-9; Iz 1,16; Jr 4,14). W czasach NT przepisy dotyczące obmyć były bardzo uszczegółowione i przesadnie interpretowane, co spotkało się z surową krytyką ze strony Jezusa (Mk 7,2-8). Zob. **CZYSTOŚĆ, OCZYSZCZENIE**.

OBRZEZANIE - zabieg polegający na usunięciu części napletka. Znane było u ludów Wschodu jako obrzęd inicjacji seksualnej i przejścia z dzieciństwa w dorosłość. Tylko w Izraelu obrzezanie miało sens religijny, ponieważ już od czasów Abrahama było znakiem przymierza z Bogiem (Rdz 17,9-14). U Żydów dokonywał go ojciec w ósmym dniu życia noworodka (Kpł 12,3). Przez specjalny, bardzo bolesny zabieg można było pozbyć się znaku obrzezania (1Mch 1,15). Już w ST podkreślano, że samo obrzezanie nie wystarczy do tego, aby cieszyć się błogosławieństwem, którego Bóg udziela swojemu ludowi, ale potrzeba jeszcze obrzezania serca, czyli odrzucenia grzesznych postaw i czynów (Pwt 10,16; Jr 4,4; 9,24n; por. Rz 2,28n). Chrześcijaństwo wyrosłe z judaizmu stanęło wobec problemu obrzezania mężczyzn pochodzenia pogańskiego (Dz 15,1nn; Ga 2,3nn). Paweł Apostoł głosił, że obrzezanie należy do przemijającego porządku Starego Przymierza i dlatego nie powinno obowiązywać w Nowym (Ga 5,6; 6,15). Ostatecznie tzw. Sobór Jerozolimski nie nałożył na chrześcijan obowiązku obrzezania (Dz 15,23-29).

OCZYSZCZENIE - usunięcie różnego rodzaju nieczystości, przez oddzielenie ich od tego, co czyste.

Prawo nakładało na Izraelitów stosowanie praktyk oczyszczenia, mających przywrócić im rytualną czystość, która dawała człowiekowi prawo do uczestnictwa w kulcie i życiu społecznym. Najczęstszym sposobem oczyszczenia były ablucje, czyli obmycia. Szczegółową wiedzę na temat sposobów oczyszczenia, a także przepisów regulujących ich stosowanie podają Kpł i Pwt. Znak oczyszczenia symbolizuje pokutę za grzechy (np. Ml 3,3) lub oczyszczenie wiary, która umacnia się wśród prześladowań (1P 1,7; por. Rz 12,2). Zob. **CZYSTOŚĆ, OBMYCIE**.

OFIARA - polega na przekazaniu Bogu rzeczy lub zwierząt, najczęściej w akcie oficjalnego kultu. Biblijna idea ofiary ewoluowała wraz z biegiem historii zbawienia. W historii składania ofiar znajduje swoje odbicie historia wiary Izraela w jedyne Boga. Dary składane Bogu w ofierze mogły być krwawe lub bezkrwawe, ze zwierząt lub z roślin, z pokarmów lub z płynów. W czasach patriarchów ofiary były składane przez głowę rodziny, z okazji ważnych wydarzeń, na zbudowanym przez ofiarodawców kamiennym ołtarzu. Od czasów wędrówki przez pustynię ukształtował się kult instytucjonalny, w którym składanie ofiar zostało zarezerwowane dla kapłanów. Przepisy składania ofiar są podane w Kpł 1 - 7 i Lb 15. Najbardziej typową była ofiara całopalna, składana przez kapłanów każdego dnia rano i wieczorem w świątyni w Jerozolimie. Składano ją w imieniu całego ludu jako wyraz hołdu i wdzięczności Bogu, który jest Panem życia. Rodzaj i sposób składania ofiary uzależniony był od celu, który ofiarodawca chciał osiągnąć przez jej złożenie (pojednanie z Bogiem, przebłaganie Boga za popełnione grzechy, wyproszenie u Boga szczególnej łaski itp.). Starotestamentowy kult ofiarniczy nie był jedynie zewnętrznym rytuałem, jak niekiedy próbowano go interpretować. Obrzędem składania ofiar towarzyszył wymiar duchowy, który wyrażał się w wierze ofiarodawców. Liturgia ofiarnicza jest odpowiedzią człowieka na miłość Boga i przede wszystkim oznacza oddanie się ofiarodawcy w opiekę i moc Stwórcy. Rutynę w składaniu ofiar mocno krytykowali prorocy ST. Niektórzy twierdzili nawet, że Bóg całkowicie je odrzuca, jeśli nie towarzyszy im duchowa przemiana ofiarodawcy (np. Ps 51,16-21; Iz 1,10-20; Am 5,21-27). Jezus zapowiedział kres ofiar ST i wspominał o *godzinie*, w której Bóg będzie otrzymywał kult w *Duchu i w prawdzie* od prawdziwych czcicieli (J 4,23n). Godzina ta wypełniła się wtedy, gdy na krzyżu złożył z siebie najdoskonalszą ofiarę za całe stworzenie. Jedyna ofiara Chrystusa ostatecznie zakończyła kult starotestamentowy

i przyniosła zbawienie całej ludzkości (Hbr 9,23-28).
Zob. **CAŁOPALENIE, OŁTARZ**.

OŁTARZ - miejsce składania ofiary. Pierwotnie w tradycji biblijnej ołtarze usypywano z nieociosanych kamieni lub ziemi. Nie składano na nich ofiar, lecz były one pamiątką objawienia się Boga i świętym miejscem modlitwy (np. Rdz 12,8; Ps 43,3n). Z czasem stały się wyłącznie miejscami składania ofiar Bogu (lub bóstwom pogańskim) i znajdowały się w świątyniach. Praktyka budowania ołtarzy ofiarnych dla bóstw jest typowa dla kultur i religii Bliskiego Wschodu i nie jest oryginalnym pomysłem Izraelitów. Uważano, że ołtarze i otaczające je świątynie są ziemskimi mieszkaniem bóstw, którym należy ofiarować pokarm i miłą woń. Idea karmienia Boga była obca Izraelitom. Dla nich ołtarze były miejscami świętymi, pomagającymi w komunikacji z Bogiem. Składając na nich ofiary, wyrażali uwielbienie, dziękczynienie, przebłaganie za grzechy itp. Po centralizacji kultu w Jerozolimie (reformacja Jozasza w drugiej połowie VII w. przed Chr.) i zlikwidowaniu lokalnych sanktuariów, pozostały tylko trzy ołtarze w świątyni jerozolimskiej: ołtarz do ofiar całopalnych (wykonany z brązu), ołtarz kadzielnicy (wykonany ze złota) i ołtarz chlebów poświęconych (Wj 37,25 - 38,7). Zob. **OFIARA, RÓG**.

OPĘTANIE - owdładnięcie przez złego ducha, który próbuje utożsamić się z człowiekiem. Skutkiem takiego zawładnięcia są różne choroby i zaburzenia psychiczne. Człowiek opętany traci kontrolę nad samym sobą, jednak nie traci przez to swojej tożsamości. Moce, którym nim władają, mają swoje korzenie w podstawowym źródle zła, którym jest osoba i działanie szatana. Jezus uzdrawiał ludzi opętanych (Mt 8,16) i władzę tę przekazał również swoim uczniom (Mt 10,1), ponieważ wyrzucanie złych duchów jest jednym ze znaków nadejścia królestwa Bożego. Zob. **DEMON, DIABEŁ, KRÓLESTWO BOŻE**.

PAN (hebr. *Adonai* - 'pan'; gr. *Kyrios* - 'władca', 'ten który ma władzę nad innym człowiekiem lub całym ludem') - tytuł wyrażający dostojność i cześć. W ST termin ten stosowano w zastępstwie imienia Boga, którego ze względu na jego świętość nie wypowiadano. W obecnym przekładzie tam, gdzie występuje słowo PAN, w oryginale jest słowo JHWH (tzw. tetragram), wymawiane zazwyczaj jako Jahwe. W ST jest to najważniejsze imię Boga, które prawdopodobnie oznacza Tego, który jest, który wyzwala, który stwarza, który panuje (Wj 3,14n). W *Septuagincie* - greckim przekładzie ST - tytuł *PAN* (*Kyrios*) stał się imieniem własnym Boga, najwyższego

pośród wszystkich władców (Pwt 10,17). NT tytuł *Kyrios* odnosi do Jezusa. Upowszechnił się on w pierwszych wspólnotach chrześcijan, którzy oddając się pod panowanie Chrystusa, uznali Go za jedynego Pana, władcę życia i śmierci (Rz 14,9), tego, który powróci (1Tes 4,17), aby ostatecznie zatryumfować nad wszystkim (Flp 2,9-11). Rzeczywiste uznanie Jezusa za Pana jest warunkiem wystarczającym do otrzymania zbawienia (Rz 10,9; por. J 13,13n).

PAN ZASTĘPÓW - jedno z imion Boga. Słowo *zastępy* obejmuje wszystkie siły, które działają w świecie, realizując Boże rozkazy i polecenia. Bóg w rozumieniu Izraelitów był dowódcą wojsk ziemskich - armii żydowskiej, a także wojsk niebieskich stworzonych przez aniołów. Przekonanie to znalazło wyraz w zwyczaju zabierania na wyprawy wojenne Arki Przymierza - znaku obecności Boga pośród ludu. Starożytny przekład Biblii na jęz. gr. tłumaczył ten zwrot często jako 'Pan Wszechmocny' i w takiej formie pojawia się on w NT (np. 2Kor 6,18; Ap 4,8). Zob. **ARKA PRZYMIERZA**.

PASCHA (hebr. *pesach* - 'przejsć', 'przejsć obok', 'minąć') - największe święto żydowskie, obchodzone na wiosnę w miesiącu Nisan (marzec/kwiecień). Słowo *Pascha* ma też znaczenie 'ochrony'. Izraelici zostali bowiem ominięci przez dziesiątą plagę, przed którą ochroniła ich krew baranka na drzwiach ich domów (Wj 12,21-23.29). Święto Paschy wywodzi się z czasów, kiedy Izraelici byli koczowniczym ludem pasterskim. Obchodzono je na pamiątkę cudownego uwolnienia z niewoli egipskiej (Wj 12 - 13). Z tym świętem wiązała się wieczerza paschalna, w czasie której poprzez potrawy i obrzędy odtwarzano szczegóły tamtej dramatycznej nocy i następującego po niej pierwszego dnia wolności. Spożywano więc odpowiednio przyrządzonego baranka, upamiętniającego ofiarę, której krew uratowała Izraelitów od śmierci (Wj 12,21-27). Z mięsem baranka spożywano praśny chleb (tzw. praśniki, hebr. *maccot*), przygotowany jedynie z mąki i wody na pamiątkę chleba, który jedli przodkowie (Wj 12,34.39). Spożywano przy tym gorzkie ziola, aby przypomnieć sobie ciężkie lata niewoli. Potrawy popijano posoloną wodą, dla wspomnienia wielu łez wylanych w czasie niewoli, a cztery kielichy wina, wypijane w czasie wieczerzy w odpowiednich odstępach, miały być zapowiedzią przyszłej, obiecanej ojczyzny. Po osiedleniu się Izraelitów w Kanaanie do obchodów Paschy włączono także obrzędy związane ze Świętem Praśników. Ponieważ oba święta zbiegały się w czasie z pierwszą wiosenną pełnią księżyca, w praktyce zostały połączone i obchodzone je

równocześnie. W czasach monarchii Paschę obchodzono w świątyni. Po powrocie z przesiedlenia babilońskiego święto to nabrało charakteru bardziej rodzinnego. Baranka ofiarowanego w świątyni spożywano w domach. Także Jezus świętował Paschę ze swoimi uczniami (np. Mt 26,18). Podczas Paschy, która stała się Ostatnią Wieczerzą, ustanowił sakrament Eucharystii (np. Łk 22,14-23+). Ofiara Jezusa na krzyżu została w NT utożsamiona z ofiarą baranka paschalnego (np. Łk 23,44-46).

PERSJA, PEROSOWIE - imperium stworzone przez indogermańskich Persów, czyli lud, który osiedlił się w dolinie irańskiej na przełomie XI i X w. przed Chr. Za twórcę potężnego imperium perskiego, opartego na idei kreatywnej współpracy wielu narodów pod jednym panowaniem, które w szczytowym momencie swojego rozwoju obejmowało tereny od Grecji do Indii, uznaje się Cyrusa II (559-530 przed Chr.), zwanego Wielkim. Początkiem dominacji perskiej było jego zwycięstwo nad Medami. Po podboju Babilończyków władca ten w 539 r. przed Chr. pozwolił wrócić Izraelitom do ziemi ojczystej po blisko pięćdziesięcioletnim wygnaniu (Ezd 1,1-4). Inny władca perski Dariusz I (522-486 przed Chr.) pozwolił Żydom na odbudowanie świątyni w Jerozolimie (Ezd 6). Imperium perskie przetrwało do czasów podbojów Aleksandra Wielkiego (ok. 330 r. przed Chr.).

PERYZYCY - jedna z najstarszych grup etnicznych zamieszkujących Kanaan, która zasiedlała centralną wyżynę Palestyny (Joz 17,15). Znana jedynie ze ST (np. Wj 3,8; 23,23; Joz 3,10; Sdz 3,5). Niekiedy w Biblii zestawia się ich z Kananejczykami i przedstawia jako dwa ludy pierwotnie zamieszkujące te ziemie (Rdz 13,7; Sdz 1,4n). Zostali podbici przez Izraelitów (Joz 17,14-18; Sdz 1,4), ale zachowali swoją odrębność. Teksty biblijne potwierdzają ich istnienie jeszcze w czasach Salomona i Ezedrasza (1Krl 9,20n; Ezd 9,1).

PIEKŁO - tradycja chrześcijańska łączy piekło z miejscem odbywania wiecznej kary za grzechy. Kościół definiuje piekło jako *stan ostatecznego samowykluczenia z jedności z Bogiem i świętymi* (KKK 1033). Tym, co przerywa tę jedność, jest grzech śmiertelny. Jezus wielokrotnie mówił o karze ognia nieugaszonego (Mt 5,22.29; 13,42.50; Mk 9,43-48), dotyczącej wszystkich, którzy w sposób świadomy do końca ziemskiego życia będą odrzucać wiarę w Boga, będą trwać w zлу i nie nawrócą się. Bóg z własnej woli nikogo nie skazuje na piekło. Człowiek doświadcza go z powodu dobrowolnego i trwałego odwrócenia się od Boga.

PIERWORODNY, PIERWORÓDZTWO - Izraelici, podobnie jak inne ludy Bliskiego Wschodu, wierzyli, że to, co pierwsze, a więc najważniejsze, należy się Bogu. Dotyczyło to zwierząt, plonów ziemi (pierwocin), a także wszelkiego rodzaju wytworów ludzkiej pracy. W sposób szczególny prawo pierworództwa odnosiło się do ludzi. Najstarszy, pierworodny syn w rodzinie należał do Boga. Przynależność ta ma swoje uzasadnienie teologiczne w tym, że Bóg, zanim wyprowadził Izraelitów z Egiptu, wyniszczył tam wszystko, co pierworodne, nie oszczędzając nawet ludzi (Wj 12,29). Ocalał jednak pierworodnych z Izraela, którzy stali się odtąd Jego własnością (np. Wj 13,2; Lb 3,13). To tłumaczy genezę stosowanej przez Żydów praktyki wykupywania każdego pierworodnego syna za pieniądze lub stosowne ofiary składane Bogu (Wj 13,13). W rodzinach żydowskich pierworodni mieli uprzywilejowaną pozycję. Uważano ich za dziedziców i spadkobierców siły i mocy ojca (Rdz 49,3). Naród izraelski uważał siebie za pierworodnego syna Boga (Wj 4,22). Również Jezus podlegał prawu pierworództwa (Łk 2,22-24). W NT mówi się o Nim jako o *Pierworodnym* Boga (Hbr 1,6), *pierworodnym spośród umarłych* (Kol 1,18), *pierworodnym wobec całego stworzenia* (Kol 1,15), *pierworodnym pośród wielu braci* (Rz 8,29). Stosując te wyrażenia autorzy NT podkreślają wyjątkową więź Jezusa z Bogiem Ojcem, Jego synowską godność oraz Jego pierwszeństwo jako pośrednika w dziele zbawienia świata i człowieka.

PIĘĆDZIESIĄTNICA - święto żydowskie obchodzone pięćdziesiąt dni po Święcie Paschy. Hebrajski tekst ST nazywa je Świętem Tygodni, hebr. *Szawuot* (obchodzone siedem tygodni po Passze); dla Żydów jedno z trzech świąt obowiązujących, podczas których należało przybyć do świątyni (Wj 34,23; Pwt 16,16) i złożyć ofiary ze zwierząt oraz chleba upieczonego z nowego zboża. Początkowo było to święto typowo rolnicze, nazywane Świętem Zbiorów, obchodzone jako wyraz dziękczynienia za zbiory zboża. Później zaczęto je łączyć z historią Izraela i traktowano jako wspomnienie otrzymania przez Mojżesza prawa na górze Synaj oraz zawarcia przymierza z Bogiem. Święto to zostało przejęte również przez chrześcijan, którzy pięćdziesiąt dni po obchodach uroczystości Zmartwychwstania świętują wspomnienie Zesłania Ducha Świętego (Dz 2,1-42) i początku Kościoła jako wspólnoty otwartej na wszystkie narody.

POKARMOWA OFIARA - jej podstawą były produkty spożywcze, np. oliwa, mąka (Kpł 2). Nie można było jednak składać produktów kwaszonych

ani miodu (Kpł 2,11). Ofiarę tę składano zazwyczaj razem z ofiarą krwawą. Część ofiary pokarmowej palono na ołtarzu, a reszta stawała się własnością kapłanów. Stanowiła ona element codziennej ofiary składanej w świątyni przez najwyższego kapłana (Kpł 6) oraz ofiary przebłagalnej ubogich (Kpł 5,11-13).

POKÓJ – tak najczęściej tłumaczone jest hebrajskie słowo *shalom*, które występuje w Piśmie Świętym ponad 250 razy i ma bardzo szerokie zastosowanie. Najogólniej oznacza ono pełnię, jedność, szczęście, pomyślność, zdrowie, a także spokój, wyciszenie. Pokój w ujęciu biblijnym nie jest pojęciem abstrakcyjnym, ale bardzo konkretnym, obejmującym zarówno świecką, jak i religijną sferę ludzkiego życia. Do dziś słowo *shalom* przetrwało w kulturze żydowskiej jako pozdrowienie używane zarówno przy powitaniu, jak i pożegnaniu. Za świeckim użyciem słowa *shalom* stoją jednak głębokie racje teologiczne. W Piśmie Świętym pokojem nazywany jest Bóg (Sdz 6,24) i uważa się Go za twórcę i źródło pokoju, którego hojnie udziela ludziom (np. Kpł 26,6; Lb 6,26; 1Krn 22,9; Iz 26,12). Według autorów ksiąg ST pokój w relacjach międzyludzkich nie może istnieć bez Boga, ponieważ jest Jego darem (np. Kpł 26,6; Ps 29,11; Iz 26,12; 54,10; Ez 37,26; Za 8,10-12). Nie ograniczają oni tej rzeczywistości tylko do pojedynczych ludzi, ale mówią o pokoju między większymi społecznościami i całymi narodami (np. Sdz 4,17; 1Krl 5,26). W NT greckim odpowiednikiem hebr. *shalom* jest rzeczownik *eirene*, który zawiera ponadto pewne odcienie znaczeniowe obecne w literaturze greckiej. W kulturze hellenistycznej pokój oznacza nie tylko przeciwieństwo wojny i niezgody, lecz także niewzruszony wewnętrzny spokój, wynikający z harmonii umysłu. Według autorów NT Chrystus jest pokojem i źródłem pokoju dla wierzących, ponieważ przez swoją Mękę, Śmierć i Zmartwychwstanie wszystkich pojednał w swoim ciele z Bogiem (Ef 2,14-17). W tym ujęciu pokój dotyczy nie tylko relacji międzyludzkich, lecz przede wszystkim odnosi się do relacji człowieka z Bogiem i jest owocem zbawienia dokonanego w Chrystusie oraz Jego darem dla uczniów (J 14,27). Autorzy NT, mówiąc o pokoju, widzą w nim owoc działania w wierzących Ducha Świętego (Rz 8,6) oraz zamię obecności na ziemi królestwa Bożego (Rz 14,17) i jego realizacji w Kościele (Dz 9,31).

POKUTA – w ST jest wyrażona przede wszystkim przez hebr. *nacham* i *szuw*. Pierwsze słowo kładzie nacisk na aspekt żalu za popełniony czyn, drugie natomiast ujmuje pokutę jako zawrócenie z niewłaściwej drogi i poprzez zmianę kierunku powrót (stąd hebr. *teszuwa*) na drogę Bożą. W historii Izraela bar-

dzo wyraźnie widać rozwój idei pokuty od pojmowanej na sposób zbiorowy do takiej, która oznacza osobistą odpowiedzialność za grzechy i świadomość potrzeby własnego nawrócenia. Po narodowych katastrofach i upadkach zazwyczaj miały miejsce publiczne obrzędy pokutne, podczas których wszyscy zgromadzeni pościli, publicznie wyznawali grzechy i wyrażali za nie szczery żal. Prorocy ST często krytykowali publiczne formy pokuty, gdyż ograniczała się ona tylko do czynności kultycznych, nie pociągając za sobą rzeczywistej zmiany postawy (np. Iz 1,10-17; 58,5-7; Oz 6,1-3; Am 4,6-11; 5,21n). Kładli oni nacisk na indywidualną odpowiedzialność człowieka za każdy popełniony grzech (Ez 3,16nn; 18; 33,10nn). Istotą pokuty jest nawrócenie wyrażające się m.in. w sprawiedliwości, pobożności i pokorze (Mi 6,6-8). Każdy, kto się nawraca, otrzymuje od Boga odpuszczenie grzechów (Iz 1,18n) i Bóg stwarza w nim nowe serce i nowego ducha (Jr 24,7; Ez 36,26). W NT ideę pokuty najpełniej określa gr. *metanoia*. Wyraża ona przede wszystkim zmianę sposobu myślenia i całkowitą przemianę umysłu (np. Rz 12,2). Jezus w swoim nauczaniu nie sprowadza istoty pokuty do tzw. praktyk pokutnych, lecz łączy ją z osobistą decyzją człowieka, polegającą na byciu z Jezusem lub przeciwko Niemu (Mt 11,20-24; 12,41n). Chrystus został posłany na ziemię przez Ojca, aby wzywać wszystkich do nawrócenia. Ci, którzy uznają własną grzeszność, otrzymują od Boga przebaczenie grzechów (np. Łk 15; 18,9-14). Przez pokutę oraz odrzucenie samousprawiedliwienia i egoizmu wierzący wchodzą na drogę naśladowania Jezusa (np. Mk 10,35-45) i stają się *nowymi ludźmi* (Ef 4,23).

POMAZANIEC – zob. **CHRYSTUS**.

POŚWIĘCENIE – polegało na wyłączeniu czegoś lub kogoś ze sfery świeckiej po to, aby przeznaczyć jedynie do sfery religijnej. Wynikało to ze świadomości radykalnego podziału całej rzeczywistości na to, co świeckie, oraz to, co święte. Poświęcenie było więc traktowane jako działanie zmierzające do uświęcenia, to znaczy do zbliżenia kogoś lub czegoś do Boga, który sam jest świętością. Osoba, zwierzę lub rzecz – przez akt poświęcenia – stawały się wyłączną własnością Boga i nie można ich było wykupić (Kpł 27,28n). Poświęcenia wymagało przede wszystkim to, co wiązało się z kultem, a więc kapłani (np. Wj 29,1nn), miejsca przeznaczone do kultu oraz naczynia używane w kulcie. Dokonywało się ono przez specjalne obrzędy (np. Wj 30,22-33). Poza tym każdy mógł osobiście poświęcić Bogu jakąś rzecz (np. Kpł 22,21; 23,38; Lb 15,3). Poświęcenie może przyjmować niekiedy w Piśmie Świętym

specyficzne znaczenie, kiedy jest mowa o obłożeniu klątwą rzeczy, miejsc lub ludzi. Zob. **KLĄTWA**.

PRAWO (hebr. *Tora* – dosł. ‘nauka’, ‘pouczenie’) – termin mający wiele znaczeń, dlatego trzeba uważać, aby przez przekład na język polski nie zawęzić jego rozumienia. *Tora* jest nazwą pięciu pierwszych ksiąg w Biblii hebrajskiej (*Pięcioksiąg*) i odnosi się do przykazań, przepisów oraz pouczeń tam zapisanych. Termin ten obejmuje także wszelkie pouczenia, przekazane za pomocą narracji. Kodeks Prawa zawierający nakazy i zakazy jest przypisywany Mojżeszowi, ale kształtował się on dosyć długo i w wielu kwestiach podobny jest do ówczesnego starożytnego prawodawstwa innych narodów Bliskiego Wschodu. Przepisy zawarte w *Pięcioksięgu* obejmują i regulują różne dziedziny życia: kult, moralność oraz zasady życia społecznego. Prawo jest rozumiane także jako mądrość, wyraz woli Bożej (Ps 19,8-11) wobec narodu wybranego, a jego przestrzeganie było warunkiem zachowania przymierza (Pwt 28,1nn). W tradycji żydowskiej istniała także *Tora* ustna jako interpretacja *Tory* pisanej. Została ona spisana w dziełach judaizmu rabinicznego, zwanych *Miszną* i *Talmudem*. Zob. **PRZYMIERZE**.

PROROK (hebr. *nawi* – ‘nawoływać’, ‘zwiastować’) – człowiek przemawiający w imieniu Boga i z Jego polecenia. Profetyzm był praktyką znaną także w innych religiach starożytnego Wschodu. Proroków izraelskich wyróżnia jednak fakt odejścia przez nich od praktyk zmierzających do uzyskania stanów ekstazy przy pomocy muzyki, tańca lub środków odurzających. W czasach ST zjawisko profetyzmu było bardzo rozpowszechnione, a nawet zinstytucjonalizowane. Władcy mieli swoich urzędowych proroków, istniały też całe grupy proroków (np. uczniowie Eliasza), a nawet szkoły prorockie. Największe znaczenie dla Izraela mieli prorocy charyzmatyczni, niezwiązani z żadną instytucją, niezależni od królów i od miejsc kultu. Ich charakterystyczną cechą był fakt powołania przez Boga i świadomość powierzonej im misji (np. Wj 7,1n, Jr 15,19). Zadaniem proroków było przekazywanie słów, które otrzymali od Boga. Głoszenie woli Bożej odbywało się ustnie, a księgi prorockie ST są późniejszym, w stosunku do działalności proroków, zapisem danego im objawienia. W okresie przesiedlenia babilońskiego teksty zapisanych objawień zaczęto łączyć w jeden zbiór nazwany *Prorocy*. W NT tytuł proroka odnoszony jest do Jana Chrzciciela i do samego Jezusa (np. J 6,14). Dar prorocstwa jest również jednym z darów Ducha Świętego, wyrażającym się w objawianiu tajemnic, napominaniu, pocieszaniu i budowaniu wspólnoty (1Kor 12,28n).

PROZELICI – osoby przechodzące z jednej wiary czy religii na inną. W ST chodzi głównie o pogan nawróconych na judaizm. Wśród Żydów mieszkowało sporo ludności napływowej, której przysługiwało wiele praw na równi z Żydami. Jeżeli byli obrzezani, mogli nawet uczestniczyć w kulcie i obchodach świąt żydowskich (Lb 15,15.30). W czasach NT prozelitom przyjmującym judaizm stawiano trzy konkretne wymagania: uznanie jedyne Boga, żydowskiego prawa i norm etycznych, a także obowiązkowe obrzezanie mężczyzn.

PRZEBŁAGALNA OFIARA – system ofiarniczy w świątyni jerozolimskiej rozróżniał dwa rodzaje ofiar przebłagalnych (Kpł 4–7): ofiarę za grzech (hebr. *chattat*) oraz ofiarę wynagradzającą (hebr. *aszam*). To rozróżnienie terminologiczne nie jest jednak ściśle przestrzegane w Biblii hebrajskiej. Nie ma też osobnych rytów odróżniających procedury składania obu ofiar ani wykazów sytuacji, w których należy składać taką czy inną ofiarę (Kpł 7,7). Ofierze przebłagalnej towarzyszyło przekonanie, że grzech popełniony względem Boga burzy relację z Nim. To samo dotyczyło relacji z bliźnim. Grzech domaga się więc odpowiedniego zadośćuczynienia, aby odnowić zachwiane więzi. Ofiara przebłagalna była ofiarą krwawą ze zwierząt (głównie z baranka) i wiązała się z uczcią biesiadną. W odróżnieniu od ofiary całopalnej na ołtarzu spalano tylko tłuszcz zwierzęcia, pozostałe mięso i kości stawały się własnością kapłana, który dokonywał obrzędu pokropienia krwią, albo też były one usuwane poza obóz (Kpł 4,11). Wydaje się, że ofiara przebłagalna, o charakterze bardziej publicznym, miała przebłagać za nieumyślne przestępstwo wobec drugiego człowieka, natomiast ofiara wynagradzająca miała być zadośćuczynieniem względem Boga.

PRZEKLEŃSTWO – przeciwieństwo błogosławieństwa. Polegało ono na przepowiadaniu lub życzeniu złego losu komuś albo czemuś. Biblijny jęz. hebr. na określenie rzeczywistości przekleństwa posługuje się wieloma słowami (błogosławieństwo określane jest przy pomocy jednego tylko rdzenia hebr. – *barach*). Hebr. rdzeń *kalal* oznacza znieważanie kogoś i dotyczy nie tylko obrazy słownej, wyrażającej się brakiem szacunku lub poniżaniem kogoś, lecz także wszelkiego rodzaju szkód materialnych. Adresatem takiego przekleństwa może być również Bóg (np. Kpł 24,15; 1Sm 3,13), którego na swój sposób przeklina się, nie respektując ustanowionych przez Niego zasad etycznych. Kolejny hebr. rdzeń – *arar* najczęściej występuje w formułach przekleństw wypowiedzianych przez osobę stojącą wyżej w hierarchii religijnej i społecznej niż

osoba przeklinana. Formuły takie zaczynają się najczęściej od słów: *Przeklęty kto...* (np. Pwt 27,15-25; 28,16-19). Tego rodzaju przekleństwo było środkiem pedagogicznym służącym utrzymaniu określonych przez władzę norm życia społecznego. Wypowiedzenie nad kimś takiego przekleństwa było reakcją na jawne pogwałcenie przez niego obowiązujących norm i wiązało się z wykluczeniem go ze społeczności przez nałożenie na niego oficjalnej klątwy. Kolejny rdzeń hebr. – *ala* stosowano w przekleństwach i złorzeczeniach zapowiadających nieszczęście dla tego, kto pogwałcił słuszne prawo innych do posiadania jakichś rzeczy. Przekleństwo można było wypowiedzieć nad potencjalnym złodziejem (np. Sdz 17,2; Prz 29,24), którego ma spotkać nieszczęście, jeśli dopuści się kradzieży przedmiotu obłożonego klątwą. Wypełnienie się przekleństwa wypowiadanego nad osobą już wcześniej o coś oskarżoną było potwierdzeniem jej winy (np. Lb 5,21-28; 1Krl 8,31). Przekleństwami obwarowane były umowy zawierane przez ludzi, w których przewidywano warunkowe sankcje za niedochowanie złożonych obietnic. Również w ramach przymierza między Bogiem a Izraelem przewidziana była cała lista nieszczęść i gróźb, które miały spotkać Izraelitów w przypadku sprzeniewierzenia się przez nich zobowiązaniom wynikającym z przymierza (Kpł 26,14nn; Pwt 28,15nn). Zob. **BŁOGOSŁAWIENSTWO**.

PRZYKAZANIE – żądanie wyrażone przez słowo mówione lub na piśmie. Termin ten odnosi się niekiedy w Piśmie Świętym do relacji międzyludzkich, np. może wyrażać żądanie rodzica względem dziecka (Jr 35,14; Prz 6,20) lub króla wobec poddanych (2Krl 18,36). Zasadniczo ma jednak znaczenie teologiczne i określa wymagania wynikające z przymierza zawartego na Synaju między Bogiem a Jego ludem. Terminem *przykazanie* określa się przede wszystkim polecenia zawarte w Dekalogu (Wj 20,1-17; Pwt 5,6-21). W sensie szerszym odnosi się on do różnego rodzaju regulacji prawnych, etycznych i kulturowych, wynikających z Dekalogu, które zawarte są w *Pięcioksięgu* (Wj 20,22n; 25 – 31; 35 – 40; Kpł 17 – 26; Pwt 12 – 26). Przykazania nie są narzuconym przez Boga bezdusznym prawem, lecz stanowią konsekwencję zbawczych dzieł Boga dokonanych w historii Izraela (wybranie, wyzwolenie z Egiptu, zawarcie przymierza). Są również przejawem odpowiedzialności Boga za swój lud, do którego ma On wyłączne prawo. Odpowiedzią człowieka na Boże przykazania ma być ich przestrzeganie (Kpł 26,3), ponieważ są one dla człowieka *rozkoszą i przedmiotem miłości* (Ps 119,47.127.143), a także w skuteczny sposób przygotowują go na

przyjęcie zbawienia. Sankcją za lekceważenie przykazań jest przekleństwo (Kpł 26,14nn; Pwt 27,15-26). Jezus nie odrzucił przykazań ST, lecz je zaktualizował i uczynił jeszcze bardziej radykalnymi, przez postawienie na pierwszym miejscu przykazania miłości Boga i bliźniego (np. Mt 22,35-40). Zob. **PRZEKLEŃSTWO**.

PRZYMIERZE – rodzaj umowy, gwarantującej porządek i ustalającej prawa i obowiązki stron zawierających układ. Termin ten odnosi się nie tylko do relacji międzyludzkich czy międzynarodowych, ale także używa się go w odniesieniu do relacji między Bogiem a ludźmi. Jest to kluczowe pojęcie dla teologii ST i historii narodu wybranego. ST wymienia kilka przymierzy, które Bóg zawierał z ludźmi: z Noem (Rdz 9), z Abrahamem (Rdz 15 i 17), z ludem izraelskim na Synaju (Wj 19nn), z Dawidem (2Sm 7) oraz przymierze nazwane kapłańskim (Lb 18,19). Na Synaju zostało zawarte najważniejsze z nich, na mocy którego Izrael otrzymał prawa i zobowiązał się do wierności Bogu. Inicjatorem każdego przymierza był Bóg, który w ten sposób wyraził swoją miłość i łaskę wobec ludzi. Zewnętrznym znakiem przymierza Izraela z Bogiem było obrzezanie. Obchodzono także Święto Odnowienia Przymierza. Nagminne łamanie przymierza przez członków ludu Bożego doprowadziło do konieczności zawarcia Nowego Przymierza (Jr 31,31-33). To ostateczne przymierze Bóg zawarł z wszystkimi ludźmi przez swojego Syna Jezusa Chrystusa. Nowe Przymierze nie opiera się już na przepisach prawa, ale ma swoje źródło w Duchu (2Kor 3,6; por. J 4,23n). Wierność temu przymierzu jest możliwa dzięki ofierze Chrystusa i Jego żywej obecności wśród tych, którzy w Niego uwierzyli. Zob. **OBRZEZANIE, PRZYKAZANIE**.

PRZYPOWIEŚĆ (gr. *parabole* – ‘porównanie’, ‘zestawienie’) – krótkie opowiadanie o podwójnym znaczeniu (dosłownym i przenośnym), oparte na trzech podstawowych zasadach: narracji, metaforze oraz zwięzłości. Pierwszą warstwę znaczeniową tworzą treści, które w jakiś sposób odnoszą się do życia słuchaczy. Przedstawiana historia ma ich sprostokować do zinterpretowania – poprzez porównanie – treści przypowieści w kontekście własnego życia i do wyciągnięcia wniosków natury dydaktyczno-religijnej. Także prorocy ST posługiwali się przypowieściami, zarówno w celu ukazania ludzkich błędów (Iz 5,18; Oz 4,16), jak i dla przekazania Bożej obietnicy (Iz 11,6-9; Jr 31,21). Spotykamy je również w księgach historycznych ST (Sdz 9,8-15; 2Sm 12,1-4). Próby systematyzacji przypowieści Jezusa pod względem formalnym nie są do końca zadowalające.

Najbardziej przekonujący wydaje się podział na trzy rodzaje. Pierwszy tworzą tzw. przypowieści właściwe, w których przedstawienie konkretnej sytuacji z życia codziennego ma wyrazić rzeczywistość religijną (np. przypowieść o ziarnku gorczycy – Mt 13,31n lub zaginionej owcy – Łk 15,1-7). Drugi rodzaj stanowi parabola, w której opowiadana historia jest tak nietypowa, że słuchacze mogą wątpić, czy rzeczywiście zaistniała (np. przypowieść o dzieśnięciu pannach – Mt 25,1-13). Ostatni typ przypowieści to tzw. opowiadanie paradygmatyczne, gdzie nie ma przeniesienia znaczenia z jednej rzeczywistości na drugą, lecz następuje zilustrowanie pewnej idei religijno-moralnej za pomocą jakiegoś szczególnego przypadku (np. przypowieść o faryzeuszu i celniku – Łk 18,9-14). Interpretując teksty biblijne, należy zwrócić uwagę na różnice gatunkowe między przypowieścią a alegorią. W przypadku alegorii każdy element opowiadania ma odrębne odniesienia symboliczne, przypowieść natomiast ma tylko jedno, bardzo czytelne odniesienie religijne oparte na zestawieniu porównawczym.

RESZTA, RESZTA IZRAELA – pojęcie biblijne odnoszące się do tej części narodu wybranego, która dochowała wierności Bogu i dzięki temu zostanie uchroniona od kary Bożej. W ciągu dziejów znaczenie tego pojęcia bardzo się zmieniało. Dla proroków działających przed przesiedleniem Izraelitów do Babilonii, które nastąpiło w 586 r. przed Chr., *reszta* byli ci, którzy przeżyli najazdy wrogów, a także ci, którzy ocaleją na końcu czasów (Mi 4,6nn). Dla proroków nauczających po przesiedleniu *reszta* byli ci, którzy mieli wrócić do ojczyzny. Z czasem pojęcie to nabierało coraz bardziej teologicznego wymiaru i odnoszono je do tych, którzy zostaną odkupieni (So 3,11-20). W NT *reszta*, która na mocy ofiary Jezusa uniknie kary za grzechy, jest wspólnota wierzących – Kościół (Rz 11,5).

RODOWÓD – katalog nazywany często genealogią, zawierający informacje o kolejnych członkach danej rodziny lub rodu. W rodowodach podaje się imię osoby, czas i miejsce narodzin, ewentualne małżeństwo, potomstwo, długość życia. W Piśmie Świętym występują dwa zasadnicze typy rodowodów: 1) linearne – podające dane o głowach rodzin, zaczynając od założyciela do ostatniego lub aktualnie żyjącego członka; 2) rozgałęzione – ukazujące rozwój klanu wywodzącego się od synów jednego przodka. W ST zamieszczono ok. 24 rodowody (np. od Adama do Noego – Rdz 5,1-32; potomków Jakuba – Rdz 46,8-27; potomków Lewiego – Wj 6,16-25; czy najbardziej szczegółowy rodowód, od Adama do Saula – 1Krn 1,1 – 9,44). Celem rodo-

wodów jest określenie pochodzenia, a zarazem tożsamości danej osoby. Najstarsze teksty ST przejawiają małe zainteresowanie tego typu informacjami. Jeżeli już są one podawane, to przede wszystkim dla ukazania różnic etnicznych i kulturowych. Impuls do zainteresowania w Izraelu rodowodami dała reforma religijna zapoczątkowana przez króla Jozjasza (VII w. przed Chr.). Kolejne nasilenie tego trendu nastąpiło po powrocie z wygnania babilońskiego w 538 r. przed Chr. (np. Ezd 2,59-63). Obie te fazy inspirowane były ideą zachowania czystości etnicznej i oddzielenia się od tego, co obce (np. Pwt 7,1-4; Ne 13,23-28). Szczególną wagę przykładano do rodowodów kapłańskich, dokumentujących pochodzenie danego kapłana od Lewiego (np. Rdz 46,11; Wj 6,16-25; Lb 3,17-39), gdyż od tego zależała ważność sprawowanego kultu. Podobne znaczenie miały rodowody królewskie, z których najważniejszy był rodowód potomków Dawida, ponieważ wierzono, że z jego rodu będzie pochodził Mesjasz (Ps 89,3-5; Iz 11,1-5). W NT znajdują się tylko dwa rodowody, które dotyczą Jezusa (Mt 1,1-17; Łk 3,23-38). Celem ich jest ukazanie, że w Jezusie wypełniają się zapowiedzi mesjańskie ST.

ROK JUBILEUSZOWY – rok odpoczynku i szczególnej łaski, obchodzony co pięćdziesiąt lat (Kpł 25,8-17), po siedmiu cyklach tzw. lat szabatowych (Kpł 25,1-7). Jego nastanie ogłaszano w Dzień Przeżłagania dźwiękiem rogu (hebr. *jobel* – 'róg', od tego słowa pochodzi termin jubileusz). W roku jubileuszowym obowiązywały takie same prawa, jak w roku szabatowym. Opierały się one na przekonaniu, że całe stworzenie jest własnością Boga i człowiek w używaniu dóbr ziemskich musi przestrzegać praw Bożych. Dlatego stało się zwyczajem, że w latach szabatowych i jubileuszowych ziemia nie była uprawiana, aby jej nie wyjaławiać, a plon z tego, co na niej wyrosło, należało zostawić dla ludzi ubogich i dla dzikich zwierząt (Wj 23,10n; Kpł 25,1-7). Ponadto wierzący byli zobowiązani darować wszelkie długi (Pwt 15,2), co miało służyć przywróceniu sprawiedliwości i równości społecznej. Niewolnicy mogli odzyskiwać wolność (Kpł 25,39-54). Wszelka własność ziemską wracała do swoich pierwotnych właścicieli (Kpł 25,13-34; 27,16-24). Istnieją poważne wątpliwości, czy rok jubileuszowy był kiedykolwiek obchodzony w taki sposób, jak opisuje go Biblia, czy była to tylko utopijna idea Izraelitów, którzy powrócili z wygnania babilońskiego. Jako argument podaje się fakt, że rok jubileuszowy następowałby bezpośrednio po roku szabatowym, co w praktyce oznaczałoby obchodzenie niemal identycznego święta przez dwa kolejne lata. Prawdopodobnie

więc po powrocie z wygnania siódmy z kolei rok szabatowy traktowano jako rok jubileuszowy.

ROZWÓD – zob. **DOKUMENT ROZWODU**.

RÓD – społeczna jednostka organizacyjna, oparta na więzach krwi. Rody łączyły się w większe grupy zwane plemionami lub szczepami, odwołującymi się do wspólnego przodka (np. 1Sm 10,21). Ród jest pojęciem szerszym niż rodzina rozumiana jako wspólnota zamieszkania. Poszczególne rodziny izraelskie łączyły się w rody, na czele których stała jedna osoba (np. Lb 36,1). Przynależność do danego rodu pociągała za sobą konieczność akceptacji tej samej tradycji religijnej, czyli wyznawanie wiary w Boga swoich przodków (np. Rdz 26,24).

RÓG – jęz. hebr. dysponuje kilkoma terminami, które w jęz. pol. oddaje się jako róg: *sofar* – instrument muzyczny wykonany z rogu barana; *keren* – róg zwierzęcy; *jobel* – róg barani. *Sofar* to instrument muzyczny, wykonywany z rogu baraniego, a później z metalu. Najpierw służył tylko do celów religijnych, używano go przy składaniu ofiar w świątyni, inaugurowano nim uroczystości religijne, nawoływano do pokuty i nawrócenia (Kpł 25,9). Według zapowiedzi proroka Joela, dźwięk rogu miał ogłosić nadejście Dnia Pana (Jl 2,1). Rzeczownik *keren* określa nie tylko róg zwierzęcia, lecz także każdy z czterech rogów umieszczonych na ołtarzu w świątyni jerozolimskiej (np. Wj 27,2). Taka konstrukcja ołtarza była powszechna na starożytnym Bliskim Wschodzie. Rogi prawdopodobnie były symbolem obecności i mocy Boga. Podczas składania krwawych ofiar kapłan skrapiał je krwią, co mogło oznaczać oddawanie czci Bogu – dawcy życia (np. Kpł 4,7). Uchwycenie się rogów ołtarza dawało azyl ściganym przestępcom (np. 1Krl 1,50). Słowo *keren* może oznaczać również naczynie wykonane z rogu baraniego, w którym przechowywano olej używany do namaszczenia królów (1Sm 16,1.13; 1Krl 1,39). W Biblii słowo *róg* występuje także w znaczeniu symbolicznym jako znak siły (np. Pwt 33,17) lub zwycięskiego króla (1Krl 22,11). W NT słowo *róg* pojawia się w *Apokalipsie św. Jana*, gdzie jest symbolem nadprzyrodzonej mocy (np. Ap 5,6; 12,3).

SADUCEUSZE – stronnictwo polityczne i religijne w Izraelu, prawdopodobnie wywodzące się od zwolenników Sadoka, kapłana z czasów Dawida. Do grupy tej należeli zazwyczaj kapłani oraz przedstawiciele arystokracji. Nie uznawali zmartwychwstania ciał, istnienia aniołów ani żadnego przejawu opatrności czy przeznaczenia (Mt 22,23). Mieli duży wpływ na życie społeczno-polityczne Izraela. Posiadali liczną reprezentację w Wysokiej Radzie,

gdzie stanowili opozycję wobec faryzeuszów. Po zburzeniu świątyni w 70 r. po Chr. stronnictwo to praktycznie przestało istnieć. Zob. **FARYZEUSZE**.

SAMARIA, SAMARYTANIE – miasto oraz górzisty region w środkowej Palestynie, który bierze swoją nazwę od miasta Samaria, wzniesionego w IX w. przed Chr. przez króla Omriego, który uczynił z niej stolicę Królestwa północnego (Izraela). Miało ono duże znaczenie strategiczne, ponieważ było usytuowane na wysokim wzgórzu, z dala od głównych dróg i umożliwiało łatwy dostęp do Jerozolimy, Megiddo, dolin Jezreel i Jordanu, a także do doliny nadmorskiej. Samaria pozostała stolicą Królestwa północnego do końca jego istnienia, czyli do roku 722 przed Chr., kiedy to zostało zdobyte przez Asyryjczyków. Pojawiło się tam wówczas wielu kolonistów mezopotamskich, którzy wymieszali się z rdzenną ludnością żydowską, tworząc specyficzną społeczność etniczną. Do ostrego konfliktu między Samarytanami a Żydami doszło po powrocie z przesiedlenia babilońskiego, kiedy Żydzi odrzucili ofertę pomocy Samarytan przy odbudowie świątyni. Powodem tej odmowy był fakt, że Samarytanie, z racji mocnych wpływów pogańskich, uważani byli przez Żydów za nieczystych. Wybudowali więc własne centrum kultu ze świątynią na górze Garizim i w ten sposób utworzyli odrębną społeczność religijną. Mimo wspólnego dziedzictwa historycznego Żydzi uważali ich za pogan, a ich kult za niezgodny z prawem. Samarytanie przestrzegali dokładnie Prawa Mojżeszowego, zachowywali ścisły monoteizm, ale za księgi święte uważali tylko *Pięcioksiąg*, odrzucając późniejszą tradycję żydowską, którą uznali za heretycką. W czasach NT miasto Samaria zostało odbudowane przez Heroda Wielkiego i na cześć cesarza Augusta nazwano je Sebaste. Jezus kilkakrotnie przemierzał okolicę Samarii (np. Łk 17,11; J 4,5.39). Na tych terenach Ewangelię głosili Filip, Piotr i Jan (Dz 8,1-25). Zob. **IZRAEL**.

SĄD BOŻY – określenie wskazujące na to, że w historii zbawienia przewidziane jest rozliczenie ludzi z ich wierności Bogu i Jego przykazaniom. Według autorów ST będzie to konsekwencja przymierza zawartego między Bogiem i Izraelem. Świadcami na sądzie Bożym będą niebo i ziemia (Iz 1,2). Karą za niedotrzymanie warunków przymierza ma być nieszczęście, które spadnie na cały naród. W niektórych tekstach prorockich jest mowa o odpowiedzialności zbiorowej za grzechy narodu. Prorok Ezechiel jednak wyraźnie wskazuje na indywidualną odpowiedzialność człowieka przed Bogiem za popełnione czyny (Ez 18). W późniejszej myśli żydowskiej

wpracowano pogląd, że człowiek już za życia otrzymuje częściową odpłatę za wyrządzone zło, która zostanie dopełniona w dniu Sądu Ostatecznego. Kryterium Bożego sądu będą dobre uczynki, na podstawie których uzna On człowieka za usprawiedliwionego lub potępionego. Sąd Boży łączy się z rzeczywistością gniewu Bożego, czyli reakcją Boga na pogwałcenie przez człowieka Jego praw. Pełnia Bożego gniewu ma się jednak ujawnić dopiero w dniu ostatecznego sądu nad światem. Autorzy NT nawiązują do starotestamentowych idei dotyczących Bożego sądu nad światem i je rozwijają. Według pism NT władza sędziowska została przekazana posłanemu przez Boga Chrystusowi (J 5,22.27), który każdego człowieka będzie sądził na podstawie wypełnienia przez niego przykazania miłości Boga i bliźniego (np. Mt 22,36-40; J 13,34; 15,12; 1J 3,23). Sąd ten odbędzie się w momencie Paruzji, czyli powtórnego przyjścia Chrystusa na ziemię (np. Mt 25,31; J 16,16nn; Dz 1,11; 1Kor 11,26; 15,23nn; Hbr 9,28; 10,37; 1J 2,28). Apostoł Paweł wzywa chrześcijan do tego, aby nie osądzali się wzajemnie, ale sąd zostawili Bogu, który jako jedyny zna rzeczywiste intencje i możliwości każdego człowieka i może go ocenić w prawdzie i miłosierdziu (1Kor 4,5). Zob. **GNIEW BOŻY, KARA BOŻA, SĄD OSTATECZNY.**

SĄD OSTATECZNY – w myśli ST dojrzała przekonanie o tym, że każdy dobry czyn człowieka zostanie przez Boga nagrodzony, a każdy zły ukarany. Autorzy biblijni łączą to nauczanie z ideą dnia sądu, dnia ostatecznego, Dnia Pana, dnia gniewu itp. Ta wielość określeń świadczy o braku pewności i zróżnicowaniu tradycji, w których dojrzała poglądy na temat Sądu Ostatecznego. Według autorów ST, Bogu, jako Stwórcy świata, przysługuje władza sędziowska nad stworzeniem. Dotyczy ona całej ziemi (np. Rdz 18,25; Ps 9,7-9), poszczególnych narodów (np. Sdz 11,27), jak i pojedynczych ludzi (np. Rdz 16,5). Sąd Boga nad światem ma się odbyć w czasie historycznym. Ma to być sąd uniwersalny obejmujący zarówno Izraela, jak i wszystkie narody. Wierzone, że na Sądzie Ostatecznym umarli powstaną do życia (np. Ez 37,1-14; Dn 12,1-3), a nagrodą za sprawiedliwe życie będzie wieczne szczęście. Bezbożnych natomiast czeka potępienie (np. Iz 66,24). W literaturze żydowskiej, która powstała pomiędzy ST a NT, idei Sądu Ostatecznego towarzyszą wyraźne wzmiarki o zmartwychwstaniu (np. Hen 22,4; 4Ezd 7,32). Liczne teksty NT zawierają rozwiniętą naukę o Sądzie Ostatecznym, podaną najczęściej przy pomocy języka właściwego apokaliptyce żydowskiej tamtego czasu. W tekstach

tych zwrócono uwagę na to, że Sąd Ostateczny nastąpi nagle i nie da się go przewidzieć (np. Mt 24,42.44). Ma się on łączyć z powtórным przyjściem na ziemię Syna Człowieczego, który założy na ziemi królestwo Boże (np. 1Tes 5,1-3; Jk 5,8n; 1P 4,5). Niektórzy autorzy NT uważali, że sąd Boży nad człowiekiem odbywa się bezpośrednio po jego śmierci (np. Łk 16,1-9; Hbr 9,27). Podane w Ewangeliach nauczanie Jezusa na temat Sądu Ostatecznego łączy się nierozdzielnie z Jego wezwaniem do pokuty i nawrócenia. Sąd ten ma mieć charakter indywidualny, a jego kryterium będą ludzkie uczynki (Mt 25,31-46). Według *Ewangelii św. Jana* sąd ma mieć nie tylko wymiar przyszły (J 5,28n; 12,48), lecz dokonuje się również w teraźniejszości (J 9,39; 12,31). Tematykę Bożego sądu na końcu czasów podejmuje także Paweł Apostoł. Uważa on, że sąd ten odbędzie się w Dniu Pana, który nastąpi nagle (np. 1Tes 5,2-4). Bóg dokona sądu przez Jezusa Chrystusa, według kryteriów zawartych w Ewangeliach (np. Rz 2,16). Zdaniem apostoła Pawła wierni wyznawcy Chrystusa, czyli święci, będą uczestniczyć w ostatecznym sądzie nad światem (1Kor 6,2). Zob. **GNIEW BOŻY, KARA BOŻA, SĄD BOŻY.**

SELA – słowo o nieustalonym do dziś pochodzeniu i znaczeniu, występujące w *Księdze Psalmów* i w miejscach cytujących psalmy w *Księdze Habakuka*. Najczęściej proponowane przez uczonych próby tłumaczenia tego terminu to: notacja muzyczna, pauza w czasie śpiewania, wskazówka dla chóru bądź muzyków akompaniujących do śpiewu psalmów.

SEPTUAGINTA (łac. 'siedemdziesiąt') – pierwsze kompletne tłumaczenie ST z języka hebrajskiego na grecki. Prace nad tym przekładem rozpoczęto w III w. przed Chr. w Aleksandrii. Według tzw. *Legandy Arysteasa* dokonało go 70 (lub 72) tłumaczy, dlatego powszechnie tłumaczenie to oznacza się rzymską liczbą LXX. Dzieło to podjęto z myślą o Żydach mieszkających poza granicami Izraela, którzy nie znali języka hebrajskiego. *Septuaginta* cieszyła się wielką powagą u Żydów aż do czasu, kiedy powszechnie zaczęli się nią posługiwać chrześcijanie. Prawdopodobnie znajdowała się wśród rękopisów Biblioteki Aleksandryjskiej. Większość cytatów ze ST, zamieszczonych w NT, przejęto właśnie z *Septuaginty*. Zob. **WULGATA.**

SERCE – w Piśmie Świętym oznacza najczęściej siedlisko myśli (Iz 6,10; Mk 7,21-23). Uważano je również za ośrodek uczuć, namiętności, nastrojów, emocji. Z nim wiązano różne stany psychiczne człowieka,

np. radość (Pwt 28,47), smutek (Ps 13,3), miłość (Flp 1,7). Serce wypełnione pychą prowadzi do przyjmowania postaw sprzeciwiających się Bogu (Iz 6,10) i stoi w opozycji do serca Jezusa, które charakteryzuje się pokorą i łagodnością (Mt 11,29). Dzięki mądrym sercu można odróżniać dobro od zła oraz rozstrzpnie i sprawiedliwie rządzić (1Krl 3,12). Serce utożsamiane jest również z podstawowymi władzami człowieka: wolą i sumieniem (2Sm 24,10). To ono podejmuje decyzje (2Sm 7,21), stanowi centrum posłuszeństwa, świadomego działania i jako takie reprezentuje całą osobę. Jest miejscem spotkania człowieka ze słowem Bożym i dlatego w nim musi dokonać się nawrócenie (Ps 51,12). Zob. **NERKI**.

SĘDZIA, SĘDZIOWIE – określenie odnoszące się w ST do przywódców rodów poszczególnych plemion izraelskich po ich osiedleniu się w Kanaanie, a przed nastaniem monarchii. Działali mniej więcej w okresie od 1200 do 1000 r. przed Chr. Pełnili nie tylko funkcje sędziowskie, ale sprawowali faktyczną władzę nad plemionami. W *Księdze Sędziów* wymienia się sześciu tzw. wielkich sędziów, ukazując ich jako charyzmatycznych przywódców i wybawców Izraela, na których spoczywał duch Boży. Zaliczono do nich Deborę, Baraka, Otniela, Gedeona, Ehuda oraz Jeftego. W ich gronie nie znalazł się Samson, bohater walk z Filistynami, chociaż w księdze poświęcono mu aż cztery rozdziały (Sdz 13 – 16). Oprócz tego w *Księdze Sędziów* znajdujemy wzmianki o sześciu innych tzw. mniejszych sędziach, którzy nie byli postaciami charyzmatycznymi, lecz stali na straży przestrzegania prawa Bożego w powierzonych im plemionach. W Piśmie Świętym słowa *sędzia* używa się również w znaczeniu szerszym. Odnosi się ono np. do Mojżesza jako pośrednika przymierza między Bogiem i Jego ludem. Sędziami nazywano także królów oraz najwyższych urzędników państwowych. Uważano, że ich władza pochodzi od Boga, który jest sędzią świata (Rdz 18,25). Sposób postępowania sędziów regulowały specjalne kodeksy. Musieli oni odznaczać się przede wszystkim uczciwością i bezstronnością w wydawanych przez siebie orzeczeniach (np. Wj 23,1-9; Kpł 19,15n; Pwt 17,8-13).

SIOSTRA – zob. **BRAT**.

SŁUGA PANA – tytuł, który w Piśmie Świętym nadawany jest ludziom będącym w szczególnie bliskiej relacji z Bogiem, np. Abrahamowi (np. Rdz 26,24) czy Mojżeszowi (np. Wj 14,31). W szczególny sposób wiąże się on jednak z anonimową postacią z czterech pieśni proroka Izajasza (Iz 42,1-9;

49,1-7; 50,4-9; 52,13 – 53,12). Brak jasnego określenia, kto jest wspomnianym Sługą Pańskim, sprawia, że istnieje wiele interpretacji i domysłów, kogo faktycznie miał na myśli Izajasz. Żydzi widzieli w nim symbol idealnego Izraela, dzięki któremu przyjdzie na świat zbawienie, albo utożsamiali go z konkretnymi postaciami historycznymi. Tradycja chrześcijańska w prorocत्वie Izajasza widzi zapowiedź cierpiącego Chrystusa, a postać Sługi Pańskiego identyfikuje z osobą Jezusa (Dz 3,13nn; 1P 2,22-25).

STADION – miara długości równa dziesięciu sążniom, czyli ok. 185 m. Tyle wynosiła długość bieżni na stadionie w starożytnej Olimpii.

STARSI, STARSZY (gr. *presbyteroi, presbyteros*) – w Piśmie Świętym termin odnoszący się do mężczyzn, którzy sprawowali funkcję przełożonych wspólnoty. W NT słowo to określa kierujących wspólnotami chrześcijańskimi, ustanowionych przez apostołów lub ich następców (Dz 11,30; 14,23). Urząd ten nawiązuje bardzo wyraźnie do tradycji żydowskiej (Lb 11,16n). Każda wspólnota chrześcijan miała swoich starszych. Apostoł Paweł, mając na uwadze dobro wspólnot i potrzebę zachowania w nich określonego porządku, ustanawiał w tym celu starszych (Dz 14,23), którzy przewodzili wspólnotom, rozstrzygali sporne kwestie i byli duchowymi przewodnikami wiernych. Niekiedy mianem starszych określano biskupów (Tt 1,5-9).

STELA – blok kamienny umieszczany w pozycji pionowej, w miejscach upamiętniających ważne wydarzenia. Bardzo często stele były opatrzone inskrypcją. Służyły one również celom religijnym, ponieważ upamiętniały kult oddawany bóstwu. Niekiedy pełniły funkcję kamienia wskazującego na miejsce pochówku zmarłego. Zwyczaj umieszczania stel znany był nie tylko na terenie Palestyny, lecz na całym Bliskim Wschodzie. Na terenie dzisiejszego Izraela znaleziono stele kananejskie i egipskie w takich miejscowościach, jak: Chasor, Bet-Szean, Tell Bajt Mirsim czy Deir el-Bala. Wiele stel hebrajskich odnaleziono w sanktuarium w Arad, ale nie widnieją na nich żadne inskrypcje. Z Samarii pochodzi fragment steli, na którym zachował się tylko jeden wyraz. Najbardziej znana z Ziemi Świętej jest tzw. *stela Meszy*, pochodząca z ok. 850 r. przed Chr. Znajdują się na niej inskrypcje sławiące zwycięstwo moabickiego króla Meszy nad Izraelem.

SYCHEM – starożytne miasto leżące ok. 70 km na północ od Jerozolimy. W XIX w. przed Chr. miało już fortyfikację i kompleks pałacowo-świątynny, które w ciągu wieków były przebudowywane i odnawiane. Przez Sychem przebiegał ważny szlak handlowy.

Tam zatrzymał się Abraham, gdy przybył z Charanu (Rdz 12,6). W pobliżu Sychem został pochowany Jakub (Rdz 49,29nn). Po podboju Kanaanu przez Izraelitów Sychem stało się dla nich ważnym ośrodkiem religijnym. W X w. przed Chr. miasto przez jakiś czas było stolicą Królestwa północnego (1Krl 12,25). W 722 r. przed Chr. Asyryjczycy zaatakowali Królestwo północne i zniszczyli Sychem. Ok. 350 r. przed Chr. miasto odbudowano i stało się ono głównym ośrodkiem Samarii. W niedalekiej odległości od niego, na górze Garizim, znajdowała się świątynia i centrum kultu Samarytan. W 107 r. przed Chr. prawdopodobnie Jan Hirkan zniszczył Sychem, którego już nigdy nie odbudowano.

SYDON – starożytny fenicki port handlowy położony na wąskiej równinie pomiędzy górami Libanu a Morzem Śródziemnym, 35 km na północ od Tyru; dzisiejsze Saida na terenie Libanu. W Piśmie Świętym Sydon jest nazywany pierworodnym synem Kanaanu (Rdz 10,15) oraz wielką metropolią (Joz 11,8). Uchodził za najznamienitsze miasto Fenicji (wspomina o nim Homer, IX/VIII w. przed Chr.). Jego hegemonia wyrażała się również w tym, że wszystkich mieszkańców Fenicji nazywano niekiedy Sydończykami (np. 1Krl 5,20; 16,31). Z czasem królestwo Sydonu utraciło swoje znaczenie na rzecz sąsiedniego Tyru. Na nowo odzyskało swoją pozycję w czasach perskich. Jezus tylko jeden raz udał się w okolice Tyru i Sydonu, gdzie uwolnił od złego ducha córkę Syrofenicjanki (Mk 7,24-30). Również apostoł Paweł zatrzymał się w Sydonie podczas swojej podróży z Cezarei do Rzymu (Dz 27,3). Zob. **FENICJA, TYR**.

SYJON – początkowo nazwa południowo-wschodniego wzgórza Jerozolimy, na którym stała, zdobyta przez Dawida, twierdza Jebusytów. Na cześć zwycięzcy miejsce to nazwano Miastem Dawida (2Sm 5,7). W Biblii określenie Syjon często ma sens metaforyczny. Występuje jako synonim całej Jerozolimy. Oznacza świętą górę, którą Bóg wybrał na swoje mieszkanie (Hbr 12,22). Prorocy widzieli w Syjonie miejsce, w którym dokona się zbawienie (Iz 2,2-4). W NT nazwa Syjon funkcjonuje jako synonim niebieskiego Jeruzalem (Hbr 12,22; Ap 14,1), czyli miejsca przebywania Boga i odkupionych przez Niego ludzi. Zob. **JEROZOLIMA**.

SYKL – miara wagi stosowana najczęściej w odniesieniu do metali szlachetnych i wynosząca ok. 11,4 g kruszcu (tzw. sykl lekki; niektórzy podają 8,33 g) lub 12,5 g kruszcu (tzw. sykl ciężki, niektórzy podają 16,6 g). Częściej posługiwano się syklem

lekkim. Z czasem sykl stał się jednostką monetarną bitą przez Żydów.

SYN BOŻY – tytuł biblijny, przysługujący wybrancom Boga, których obdarza On szczególnym upodobaniem. W ST tytuł ten odnosił się do aniołów (Hi 1,6), narodu wybranego (Wj 4,22; Pwt 14,1; Oz 2,1), przywódców Izraela (Ps 82,6). Mianem Syna Bożego określano również oczekiwanego Chrystusa, czyli Mesjasza (1Krn 17,13; Ps 2,7; 89,27). W NT Jezus został nazwany Synem Bożym i tylko On jest nim w sensie właściwym (Mt 4,3,6; 17,5; 26,63; Mk 3,11,17; 5,7; 15,39; Łk 4,41). Prawdę tę Jezus wielokrotnie objawiał w swoim nauczaniu (Mt 7,21; 11,27; 21,37; 22,42-46; 24,36; J 10,36; 20,17). Apostołowie Paweł i Jan, mówiąc o Jezusie jako Synu Bożym, wskazują na Jego odwieczne istnienie wraz z Bogiem. Jezus – Syn Boży – istniał jako Słowo, ma swój udział w dziele stworzenia i jest pośrednikiem objawienia i odkupienia.

SYN CZŁOWIECZY – biblijny zwrot stosowany na określenie człowieka (np. Ps 8,5; 144,3; Ez 2,1) lub całej ludzkości (Ps 4,3; Prz 8,31). W ST wyrażenie to jest używane dla podkreślenia dystansu między Bogiem a człowiekiem. W apokaliptyce żydowskiej oznaczało ono godność i stało się tytułem specjalnego pośrednika, który ukazuje się na końcu czasów. W *Księdze Daniela* jest mowa o przybywającym na obłokach Synu Człowieczym, który na wieki będzie panował nad ludźmi (Dn 7,13nn). W NT Jezus wielokrotnie nazywa siebie Synem Człowieczym. Wypowiedzi Jezusa, w których używa tego określenia w stosunku do własnej osoby, można podzielić na dwie grupy: kiedy mówi o godności przysługującej Synowi Człowieczemu, który ma władzę odpuszczania grzechów i jest Panem szabat, oraz gdy mówi o sobie jako tym, który przyszedł, żeby służyć, który nie ma mieszkania, który będzie musiał cierpieć i zostanie zabyty. Taki kontekst użycia tego zwrotu przez Jezusa sugeruje, że z jednej strony akcentował On w ten sposób swoje człowieczeństwo, a z drugiej objawiał swoje mesjańskie posłannictwo, przywołując znany Żydom obraz Syna Człowieczego jako sędziego, który ma przyjść na końcu czasów i zapanować nad wszystkim.

SYN DAWIDA – tytuł mesjański, odniesiony w NT do Jezusa. Jest to bezpośrednie nawiązanie do faktu, że w Jezusie wypełniło się proroctwo dane Dawidowi, iż z jego potomstwa będzie wywodził się Chrystus, doskonali i wieczny król Izraela (2Sm 7,11-16). Sam Jezus pozwalał, aby tak do Niego się zwracano (np. Mt 9,27; 21,9), choć w niektórych sytuacjach ukrywał swoją godność, aby uniknąć

utożsamienia Go z politycznym wyzwolicielem oczekiwanym przez Żydów (np. Mk 1,40-45+). Tytuł Syna Dawida odnosi do Jezusa również Kościół pierwotny (Rz 1,3n; 2Tm 2,8), podkreślając tym samym autentyczność Jego mesjańskiego posłannictwa. Ewangelista Mateusz zamieszcza rodowód Jezusa, potwierdzający Jego pochodzenie z rodu Dawida (Mt 1,1-17).

SYNAGOGA (gr. *synagoge* - 'zgromadzenie') - miejsce modlitewnych zgromadzeń Żydów. Geneza synagogi jest sprawą dyskusyjną. Jedni uważają, że od pierwszych lat obecności Izraelitów w Kanaanie istniały specjalne namioty lub budynki, które służyły celom modlitewnym. Ich zdaniem instytucja synagogi ukształtowała się na drodze powolnej ewolucji. Inni natomiast wiążą powstanie synagog z faktem zburzenia świątyni jerozolimskiej i deportacji Izraelitów do Babilonii (586 r. przed Chr.). Brak świątyni spowodował, że punkt ciężkości religii izraelskiej przesunął się z obchodów liturgicznych w świątyni na gromadzenie się w synagogach, aby czytać, studiować i rozważać Prawo. Wygnańcy, którzy powrócili z Babilonii do swojej ziemi, przynieśli ze sobą zwyczaje związane z synagogami (Ne 8,2; Ezd 8,15), które nawet po odbudowaniu świątyni jerozolimskiej stały się integralną częścią religii Izraela. Powstał również zwyczaj, że gdziekolwiek istniała żydowska diaspora, tam wznoszono synagogę. Pod względem architektonicznym synagogi wpisywały się w lokalną zabudowę. Najczęściej były to budynki wzniesione na planie prostokąta, posiadające trzy nawy i zwrócone w kierunku Jerozolimy. Z czasem terminem *synagoga* zaczęto określać nie tylko sam budynek, lecz także gromadzącą się w nim wspólnotę modlących się ludzi. Celebracje w synagogach miały wspólne elementy: rozpoczęcie liturgii o tym samym czasie co w świątyni; odmawianie tych samych, przewidzianych na daną okoliczność modlitw; odczytywanie tych samych, ustalonych wcześniej fragmentów Pisma Świętego; homilie. Do ważności modlitwy potrzebna była obecność dziesięciu mężczyzn. Synagogi służyły jako miejsca rozstrzygnięcia sporów pomiędzy członkami wspólnoty. W nich zazwyczaj mieściła się szkoła dla dzieci członków wspólnoty. Synagogi integrowały więc żydowską wspólnotę lokalną. Początek publicznej działalności Jezusa wiąże się z Jego uczestnictwem w liturgiach synagogałnych. W synagogach Jezus nauczał i uzdrawiał (np. Łk 4,16-37). Misyjna działalność apostołów, zwłaszcza Pawła, w pierwszej kolejności ukierunkowana była na żydowskie synagogi gęsto rozsiane po terenie Cesarstwa Rzymskiego.

SYNAJ - półwysep o kształcie odwróconego trójkąta, stanowiący pomost między Afryką i Azją, położony pomiędzy Kanałem Sueskim a Zatoką Akaba. Dominuje tam klimat pustynny z nikłą ilością opadów. Obszar ten mimo niekorzystnych warunków jest zamieszkały przez ludzi od trzydziestu tysięcy lat. Przecinały go liczne trakty, którymi przemieszczały się grupy etniczne, armie i rzesze kupców. Na Synaju znajduje się góra nosząca tę samą nazwę, na której Mojżesz otrzymał od Boga Prawo (Wj 31,18). Góra ta nosi również nazwę Horeb (np. Pwt 1,2). Jako miejsce objawienia się Boga człowiekowi, stała się ona miejscem świętym i symbolem Bożej opieki (Ps 68,9). Apostoł Paweł, pokazując różnice między Starym a Nowym Przymierzem, odwołuje się do Synaju jako symbolu starego porządku (Ga 4,24n). Zob. **PRZYMIERZE**.

SZABAT - ostatni dzień tygodnia, świętowany przez Żydów jako dzień przeznaczony na modlitwę i odpoczynek. Tradycja świętowania szabatu jest zakorzeniona w biblijnym opisie stwarzania świata (Rdz 2,1-3), według którego Bóg w siódmym dniu po zakończonym dziele przestał pracować, a następnie pobłogosławił ten dzień i ustanowił go świętym. Od początków istnienia biblijnego Izraela szabat stanowił centrum żydowskich praktyk religijnych. Żydowskie prawodawstwo bardzo ściśle obwarowało ten dzień stosownymi normami, które dokładnie wyjaśniały, jak należy go świętować i od jakich prac bezwzględnie należy się powstrzymać (Pwt 5,12-15). Szabat był dniem radości oraz znakiem jedności między Bogiem a ludem Izraela. Jego zachowywanie stanowiło jeden z czynników umacniających narodową i religijną tożsamość Żydów.

SZATAN - zob. **DIABEŁ**.

ŚWIĄTYNIA - budowla wzniesiona w Jerozolimie, w której złożono Arkę Przymierza, symbol obecności Boga pośród ludu izraelskiego. Stanowiła centrum życia religijnego i społecznego Izraela od czasów monarchii (X w. przed Chr.) aż do jej ostatecznego zburzenia w 70 r. po Chr. Po raz pierwszy zbudowano ją w ok. 960 r. przed Chr., za panowania Salomona (965-926 przed Chr.) na wzgórzu Moria w Jerozolimie, na którym Abraham miał złożyć ofiarę ze swojego syna Izaaka. Ta świątynia została zburzona przez Babilończyków w 586 r. przed Chr. Odbudowano ją po powrocie z przesiedlenia babilońskiego (ok. 520 przed Chr.), ale nie było już w niej Arki Przymierza, zabranej prawdopodobnie przez Babilończyków. Drugą rekonstrukcję przeprowadził Herod Wielki, który w ramach prowadzonych z ogromnym rozmachem prac architektonicznych

przywrócił jej dawną świetność. Kilka lat po zakończeniu odbudowy, Rzymianie, tłumiąc żydowskie powstanie w 70 r. po Chr., spalili doszczętnie świątynne budynki. Według opisu z 1Krl 6 - 9, świątynię zbudowano na planie prostokąta o wymiarach ok. 27 m na 9 m i podzielono na trzy części: przedsionek, nawę główną, zwaną miejscem świętym, i wydzielone zasłonami miejsce najświętsze, w którym przechowywano Arkę Przymierza. Świątynia była oddzielona dziedzińcem od pałacu królewskiego, a cały kompleks budynków usytuowano na wielkim placu otoczonym murem. Przed świątynią stał wielki ołtarz ofiarny. Jej wnętrze wyłożone było drewnem cedrowym pokrytym złotem. Umieszczono tam złoty ołtarz, dziesięć złotych świeczników i sprzęty liturgiczne. Do wnętrza świątyni mogli wchodzić tylko wybrani, a do miejsca najświętszego wyłącznie najwyższy kapłan, raz w roku. Na terenie świątynnym składano codzienne ofiary całopalenia i kadzenia. Każdy Żyd przynajmniej raz w roku miał obowiązek odbyć pielgrzymkę do świątyni. Jezus aprobował świątynne praktyki, sam w nich uczestniczył, ale potępiał przesadny formalizm (Łk 22,50) i zapowiedział jej zniszczenie (Mt 23,38n). Zob. **ARKA PRZYMIERZA, MIEJSCE NAJŚWIĘTSZE, MIEJSCE ŚWIĘTE, MIESZKANIE**.

ŚWIĘCI - osoby wyróżniające się szczególną więzią z Bogiem. W ST termin ten ma podwójne znaczenie. Świętymi są ci, którzy dochowują wierności przymierzu i są związani z Bogiem relacją miłości (Ps 31,24), a także ci, którzy są przeznaczeni na wyłączną służbę Bogu i przez to oddzieleni od reszty społeczności (Dn 7,27). W NT terminem tym określa się chrześcijan, którzy dzięki wierze w Chrystusa są oddzieleni od pogan (1Kor 6,2). Apostoł Paweł mówi tak o wszystkich członkach wspólnot chrześcijańskich, które odwiedza i do których wysłał listy (np. Flp 4,22).

ŚWIĘTE MIESZKANIE - zob. **MIESZKANIE**.

ŚWIĘTO NAMIENTÓW (hebr. *Sukkot*) - jedno z trzech najważniejszych świąt żydowskich, związanych ze zwyczajem pielgrzymowania do Jerozolimy. Jego obchody odbywały się jesienią i trwały osiem dni. Święto Namientów było radosnym dziękczynieniem za zbiory zboża i winogron. Podstawowym rytuałem tego święta było nakazane przez Boga mieszkanie w szałasach (Ne 8,13-18). W ten sposób nawiązywano do wędrówki przez pustynię i przypomniano o nieustannie towarzyszącej Izraelowi opiece Boga. W czasie tej uroczystości miało miejsce poświęcenie świątyni Salomona (1Krl 8). Co siedem

lat, w ramach obchodów Święta Namientów, publicznie odczytywano Prawo. W judaizmie panowało też przekonanie, że w przyszłości właśnie podczas tego święta w Jerozolimie zbiorą się wszystkie narody, aby wielbić Boga (Za 14,16).

ŚWIĘTO PRZAŚNIKÓW - zob. **PASCHA**.

ŚWIĘTO PRZEBŁAGANIA (hebr. *Jom Kippurim* - 'Dzień Przeblągania' lub 'Dzień Pojednania') - jedno z najważniejszych świąt w kalendarzu religijnym Izraela, wprowadzone do niego po przesiedleniu babilońskim (586 r. przed Chr.). Obchodzone je na początku roku - dziesiątego dnia miesiąca Tiszri (pierwszy miesiąc roku, przełom września i października). Przepisy dotyczące sposobu świętowania Dnia Przeblągania oraz jego teologiczne uzasadnienie znajdują się w Kpł 16,1-34; 23,26-32; Lb 29,7-11. Teksty te pochodzą z tradycji kapłańskiej i powstały po powrocie z wygnania babilońskiego (538 r. przed Chr.). Ustanowienie tego święta przypisywano Mojżeszowi, który otrzymał od Boga stosowne polecenie odnośnie do jego przebiegu. Obrzędy liturgiczne wykonywane corocznie w świątyni jerozolimskiej, w tym wolnym od pracy dniu, miały być wyrazem postu i pokuty narodu wybranego, aby wyjednać przebaczenie za grzechy kapłanów i ludu oraz usunąć nieczystości ze świątyni i z ołtarza (Kpł 16). Za grzechy kapłanów składano Bogu krwawą ofiarę przeblagalną z cielca i barana. Za grzechy ludu ofiarowany był baran oraz dwa kozły, z których jednego pozostawiano przy życiu. W tym dniu, jedynym w roku, najwyższy kapłan wchodził za zasłonę miejsca najświętszego, aby krwią złożonych w ofierze zwierząt siedmiokrotnie pokropić płytę przeblagalną (Wj 25,17nn), na znak przeblągania Boga. Następnie, w symbolicznym geście włożenia rąk na głowę pozostawionego przy życiu kozła, najwyższy kapłan zrzucił na niego wszystkie grzechy Izraela. Zaraz potem kozioł był wypędzany na pustynię. Jego śmierć oznaczała uwolnienie ludu od grzechów.

ŚWIĘTO TYGODNI - zob. **PIĘĆDZIESIĄTNICA**.

TALENT - jednostka wagi wynosząca około 34 kg, odpowiednik 60 min oraz jednostka monetarna, równowartość 6 000 drachm. Zob. **DENAR, MINA**.

TYR - starożytne miasto fenickie, położone na terenie dzisiejszego Libanu, ok. 35 km na południe od Sydonu (obecna nazwa es-Sur). Miasto to ma nietypowe położenie geograficzne, ponieważ znaczna jego część jest usytuowana na wyspie, którą Aleksander Wielki połączył z lądem rampą obłączniczą. Ta lokalizacja sprawiła, że przez długie wieki Tyr był

cenionym portem handlowym. Początki osadnictwa miejskiego w Tyrze sięgają III tysiąclecia przed Chr. Istnienie miasta w II tysiącleciu potwierdzają wzmianki ugaryckie, hetyckie oraz egipskie. Choć odkrycia archeologiczne pokazują, że nie było żadnej przerwy w osadnictwie na terenie Tyru, przyjął się opinia, że miasto zostało odbudowane ok. 1200 r. przed Chr. przez Sydończyków (być może zniszczeń dokonały tzw. Ludy Morza, zob. Filistyńczycy). W *Pięcioksięgu* nie znajdujemy żadnej wzmianki o Tyrze, a pierwsza informacja w Piśmie Świętym na jego temat znajduje się w Joz 19,29, gdzie wspomina się o jego fortyfikacjach. Stosunki handlowe Izraela z Tyrem zostały zainicjowane przez króla Dawida, który poprosił Hiram, króla Tyru, o dostarczenie drewna cedrowego oraz robotników do budowy pałacu w Jerozolimie (2Sm 5,11; 1Krn 14,1; 22,4). Następca Dawida, Salomon, także sprowadził z Tyru drewno cedrowe i cyprysowe oraz rzemieślników, którzy pomagali przy budowie świątyni w Jerozolimie (np. 1Krl 7,13nn). Mieszkańcy Tyru byli doskonałymi żeglarzami i wzięli udział w wyprawie floty Salomona do Ofiru (np. 1Krl 9,26-28). Jezabel, córka Ittobaala, króla Tyru, poślubiła Achaba, władcę Królestwa północnego, co przyczyniło się do asymilacji tyryjskich elementów religijnych i kulturowych w Samarii. Ewangelie wspominają o jednym tylko pobycie Jezusa w okolicy Tyru i Sydonu (Mk 7,24). Chrystus podaje Tyr jako przykład miasta pogańskiego, które na Sądzie Ostatecznym czeka lepszy los niż te miasta palestyńskie, które Go odrzuciły (Mt 11,21n). Zob. **FENICJA, SYDON**.

UCZTA WESELNA, UROCZYSTOŚĆ WESELNA - uroczyste przyjęcie, następujące po ceremonii zaślubin, trwające cały tydzień, obchodzone w gronie rodziny, sąsiadów i przyjaciół. Te wyjątkowe dni uczty weselnej - dzielenia się miłością - stały się dla autorów biblijnych doskonałym obrazem dla wyrażenia obłubieńczej miłości pomiędzy Bogiem i Jego ludem oraz pomiędzy Bogiem i pojedynczym człowiekiem. Jezus swoje przyjęcie na ziemię porównał m.in. do rozpoczęcia się uczty weselnej, na której On jest panem młodym, a wierzący w niego są panną młodą. W ten sposób została przekazana prawda o królestwie Bożym, które gdy się w pełni objawi, będzie stanem nieprzerwanej radości i szczęścia (Mk 2,19; J 3,29). W przypowieściach nawiązujących do uczty weselnej Jezus jednoznacznie stwierdził, że nie ma człowieka, którego Bóg nie powołałby do radości przebywania z Nim w wieczności. Każdy człowiek wezwany jest więc do tego, aby pozytywnie odpowiedzieć na zaproszenie Boga, a na

stępnie w odpowiedni sposób przygotować się do spotkania ze swoim Stwórcą (Mt 22,1-14; 25,1-13). W *Apokalipsie św. Jana* metafora uczty weselnej wyraża wieczne królowanie zmartwychwstałego Baranka - Jezusa Chrystusa (Ap 19,9).

WRÓŻBITA, WRÓŻBIARSTWO - zob. **MAGIA**.

WSPÓLNOTOWA OFIARA (hebr. *zewach, szelamim* lub *zewach szelamim*) - ofiara nazywana także 'ofiara biesiadną' albo 'ofiara za pokój'. Była to ofiara krwawa składana na życzenie indywidualnych pielgrzymów, szczególnie rodzin przybywających do Jerozolimy. Jej celem było z jednej strony wyrażenie wdzięczności Bogu za otrzymane przez rodzinę dobrodziejstwa, z drugiej natomiast, prośba o jeszcze większe zacieśnienie więzów rodzinnych oraz pogłębienie relacji rodziny z Bogiem (np. Rdz 31,54; Kpł 3,1nn; 1Sm 1,21). W księgach biblijnych nie ma przepisów, które w jednoznaczny sposób określałyby, co ma być przedmiotem ofiary wspólnotowej i w jaki sposób należy ją składać. W ofierze tej można było złożyć młodą krowę, owcę, wołu itp. Po zabiciu zwierzęcia kapłan zobowiązany był wylać jego krew na ołtarz (np. Pwt 12,27), a następnie spalić jego tłuszcz (np. Kpł 3,3-5). Po ofiarowaniu Bogu krwi i tłuszczu zwierzęcia kapłani otrzymywali jego mostek oraz prawą łopatkę (Kpł 7,28-34). To, co zostało, zabierał ofiarodawca, aby przygotować ucztę dla rodziny i zaproszonych gości.

WULGATA (łac. *vulgata* - 'rozpowszechniona') - łaciński przekład Pisma Świętego, przygotowany w IV w. z polecenia papieża Damazego I (366-384) przez św. Hieronima (340-419), który poprawił i uzupełnił istniejące przekłady ksiąg biblijnych oraz przetłumaczył brakujące. W ten sposób powstało integralne tłumaczenie całego tekstu Pisma Świętego na łacinę. Przekład ten nie od razu przyjął się w Kościele. Ostatecznie Sobór Trydencki w 1546 r. dokonał jego rewizji i uznał za autentyczny, oficjalny tekst kościelny. Nazwa *Wulgata* przyjęła się z tego względu, że tekst ten stał się z czasem bardzo popularny w całym Kościele. Zob. **SEPTUAGINTA**.

WYNAGRADZAJĄCA OFIARA - zob. **PRZEBŁAGALNA OFIARA**.

WYROCZNIA - w Piśmie Świętym jest to informacja lub przesłanie, które Bóg kieruje do człowieka lub do całej społeczności. Często wyrocznia jest odpowiedzią na postawione przez człowieka pytanie lub stanowi szczególną interwencję Boga, który objawiając swoją wolę, kieruje losami świata. W Piśmie Świętym mamy ukazane trzy sposoby otrzymywania

wyroczni: 1) w czasie snu (np. Rdz 40,8nn; 1Sm 15,16; Mt 1,20-24); 2) pod wpływem natchnienia lub w widzeniu (np. 1Sm 8,21n; 9,17; Ez 2,1nn; Dz 9,10nn); 3) przez rzucanie losów (np. Wj 28,30; Joz 7,16nn; 1Sm 14,41nn; Dz 1,26). W ciągu dziejów Izraela istniały wyznaczone miejsca i osoby umożliwiające otrzymanie wyroczni od Boga. Szczególnymi przekazicielami Bożych wyroków byli charyzmatyczni prorocy. Władcy na dworach mieli zazwyczaj kogoś, kto przekazywał Bożą wolę i głos takiego człowieka brano pod uwagę na przykład w organizacji wypraw wojennych (np. 2Krn 18,3nn). Prawo zabraniało Żydom stosowania jakichkolwiek praktyk magicznych, którymi często posługiwali się ludzie przekazujący wyrocznie w społecznościach pogańskich. Bóg sam przekazywał swoje objawienie w sposób pewny i jednoznaczny i nie miało to nic wspólnego z praktyką magiczną czy wróżbiarską.

WYROCZNIA PANA – specyficzny zwrot, formuła biblijna stosowana przez proroków, którzy powoływali się na otrzymane od Boga objawienie za pomocą słów: *Tak mówi Pan* lub *wyrocznia Pana*, nadając w ten sposób swojej wypowiedzi szczególną siłę wyrazu. Takie wypowiedzi budowały autorytet proroków jako autentycznych przekazicieli woli Bożej oraz miały często charakter normatywny, zobowiązujący do wypełnienia objawionego przez proroków Bożego zamysłu.

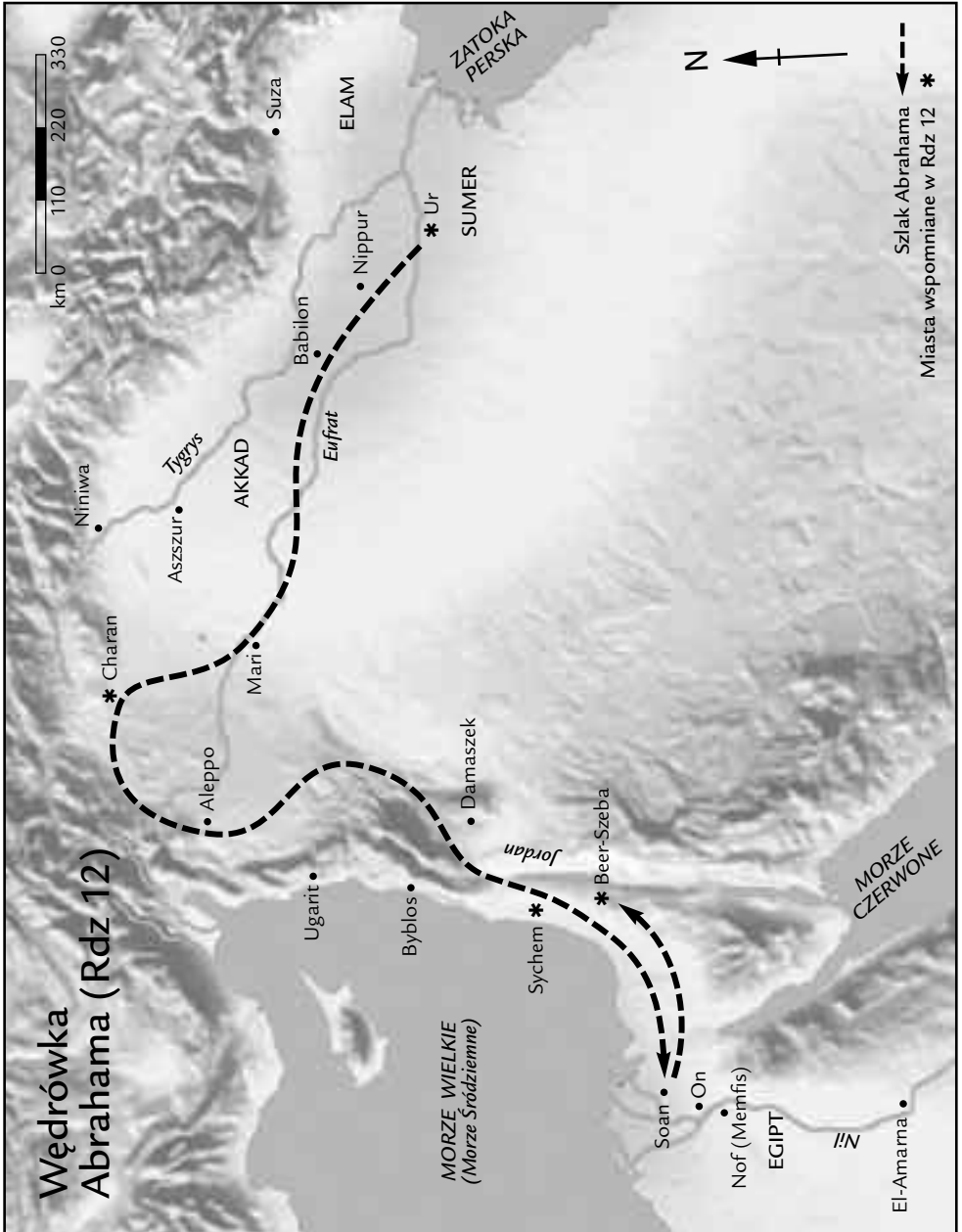
WYSOKA RADA – Sanhedryn (gr. *synedrion* – ‘rada przywódców’). Ewangelie i *Dzieje Apostolskie*, a także źródła pozabiblijne stosują ten termin na określenie wielu różnych rad żydowskich. NT najczęściej używa go w odniesieniu do najwyższego sądu w Jerozolimie. W czasach Jezusa organ ten stanowił najwyższą żydowską władzę religijną i sądowniczą w Jerozolimie. W jej ławach zasiadało 71 osób: zarządzający najwyższy kapłan i jego poprzednicy; starsi, czyli przedstawiciele zamożnych rodów arystokratycznych; nauczyciele wywodzący się z kręgów faryzeuszów i saduceuszów. Wysoka Rada była organem, który dokonał sądu nad Jezusem

(Mt 26,59), a także badał działalność i nauczanie pierwszej wspólnoty Kościoła w Jerozolimie, na której członków nałożył pewne sankcje mające zastrzymać ekspansję chrześcijaństwa (Dz 4 – 6; 23).

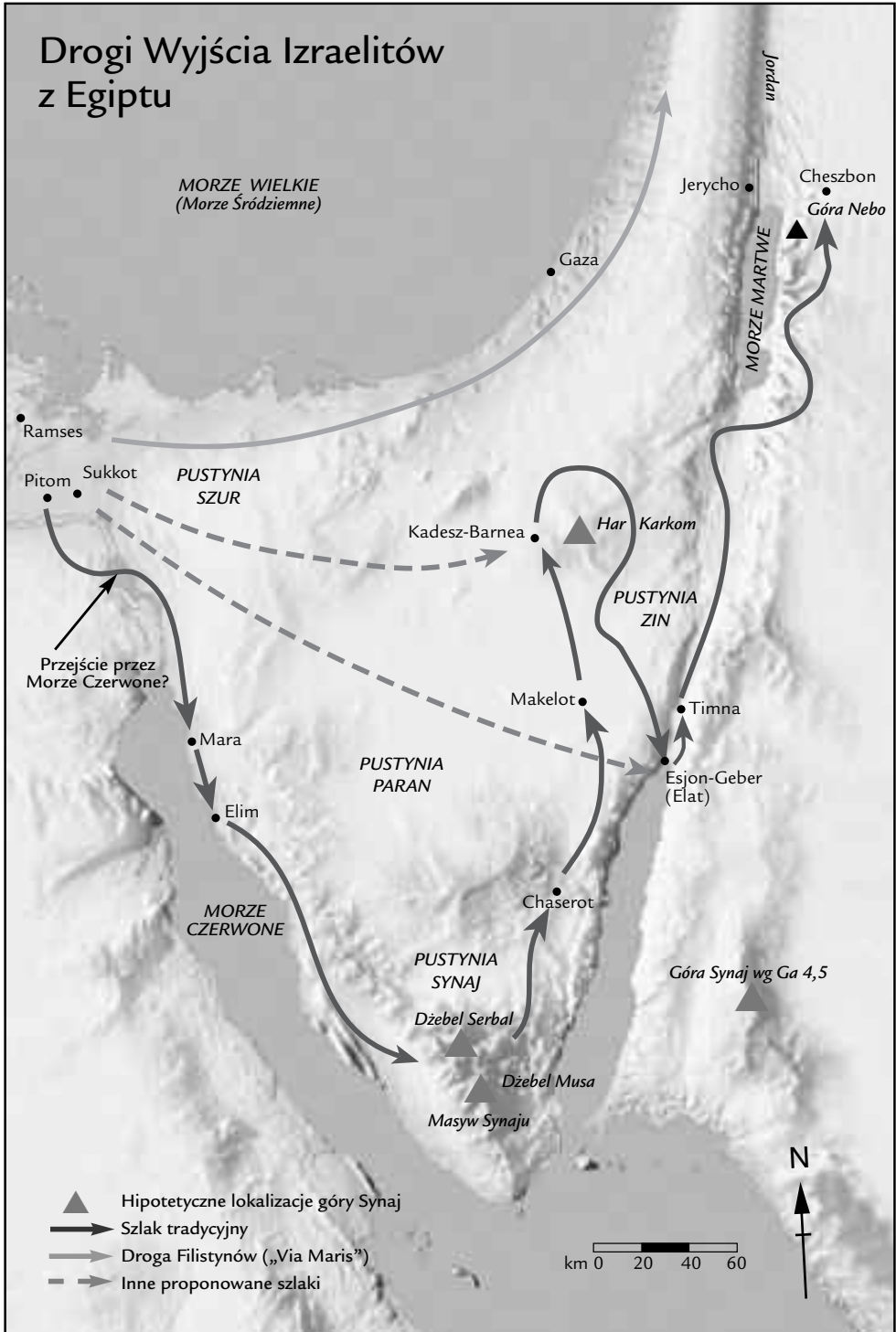
WZNIESIENIE KULTOWE – ogólne określenie miejsca, w którym składano ofiary i sprawowano kult. Mogły to być naturalne pagórki albo też podwyższenia zbudowane przez człowieka w celach kultycznych. Przed reformą deuteronomiczną i scentralizowaniem kultu w świątyni jerozolimskiej wzniesienia służyły Izraelitom do oddawania czci Jahwe i były uznawane za legalne miejsca kultu. W czasach ST wzniesienia stanowiły jednak typowy element kananejskiego kultu płodności oraz kultu Baala (Jr 19,5). Dlatego, będąc aktem publicznego bałwochwalstwa, spotykały się z coraz bardziej zdecydowanym potępieniem ze strony proroków i niektórych królów, aż do całkowitego wyeliminowania tej formy kultu (początek VI w. przed Chr.).

ZGROMADZENIE (hebr. *kahal*, gr. *ekklesia*) – termin odnoszący się do wspólnoty ludzi jednoczących się ze względu na wspólne pochodzenie lub ze względu na wspólny cel. Pierwotnie termin *zgromadzenie* dotyczył powszechnego zwołania mężczyzn z Izraela w celu stawienia czoła wrogowi lub wyruszenia na wyprawę wojenną (np. Lb 10,7). Sygnałem nakazującym zebranie się w oznaczonym miejscu był dźwięk trąby. Wielokrotnie w Piśmie Świętym (szczególnie w Wj, Lb, Pwt, 1-2Krn) *zgromadzeniem* nazywany jest cały Izrael. Po instytucjonalizacji kultu świątynnego hebr. termin *kahal* przybrał także znaczenie religijne i określał wspólnotę ludu zwołanego, aby oddawać cześć Bogu. Kościół jako wspólnota ludzi wierzących jest określany w NT mianem *ekklesia* (najbliższy gr. odpowiednik hebr. *kahal*), czyli ‘zgromadzenie ludu Nowego Przymierza’. Kościół jest więc postrzegany jako nowy Lud Boży zwołany przez Boga. Najpełniejszym urzeczywistnieniem tego zwołania jest zgromadzenie eucharystyczne (np. 1Kor 11,17-34).

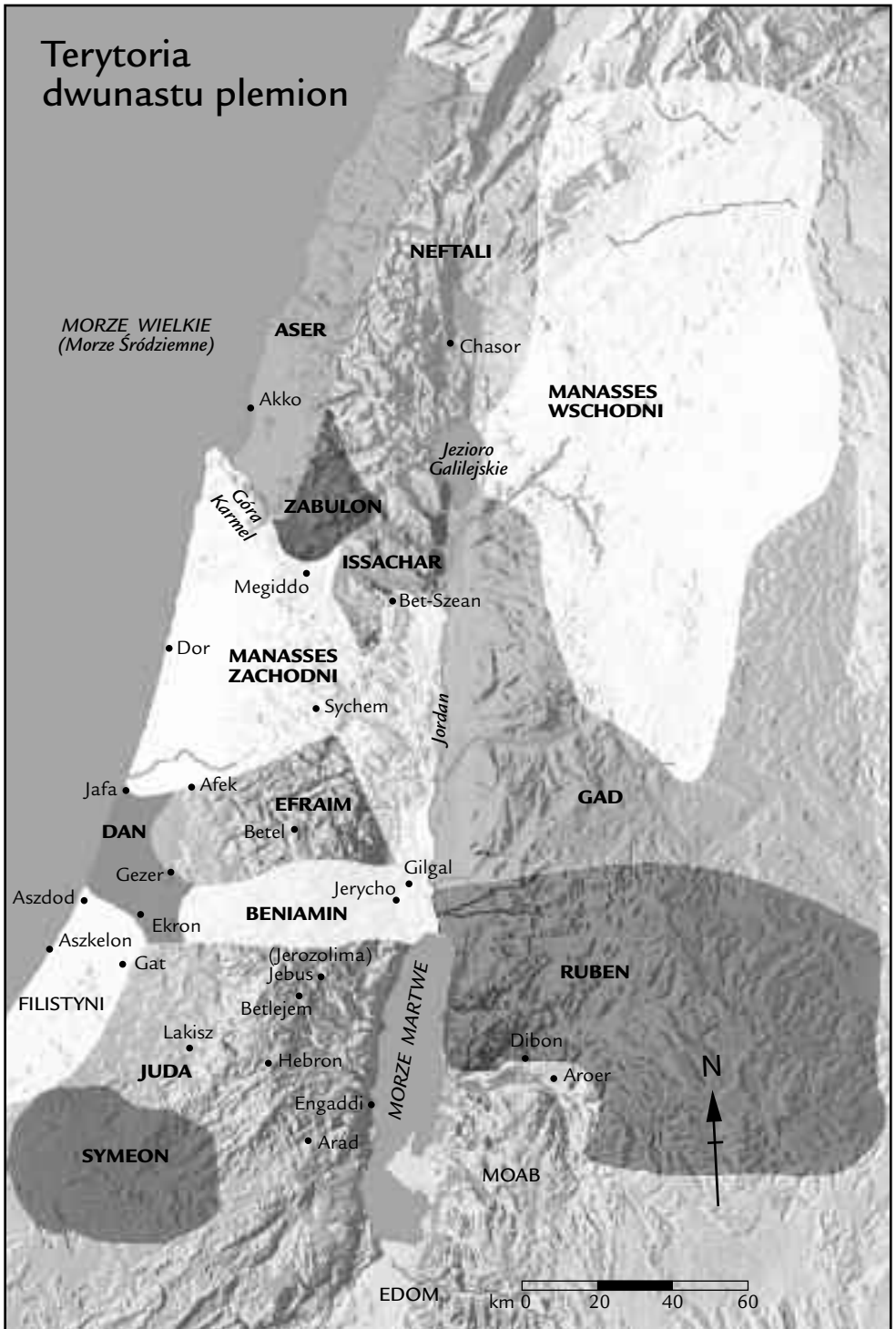
MAPY



Drogi Wyjścia Izraelitów z Egiptu

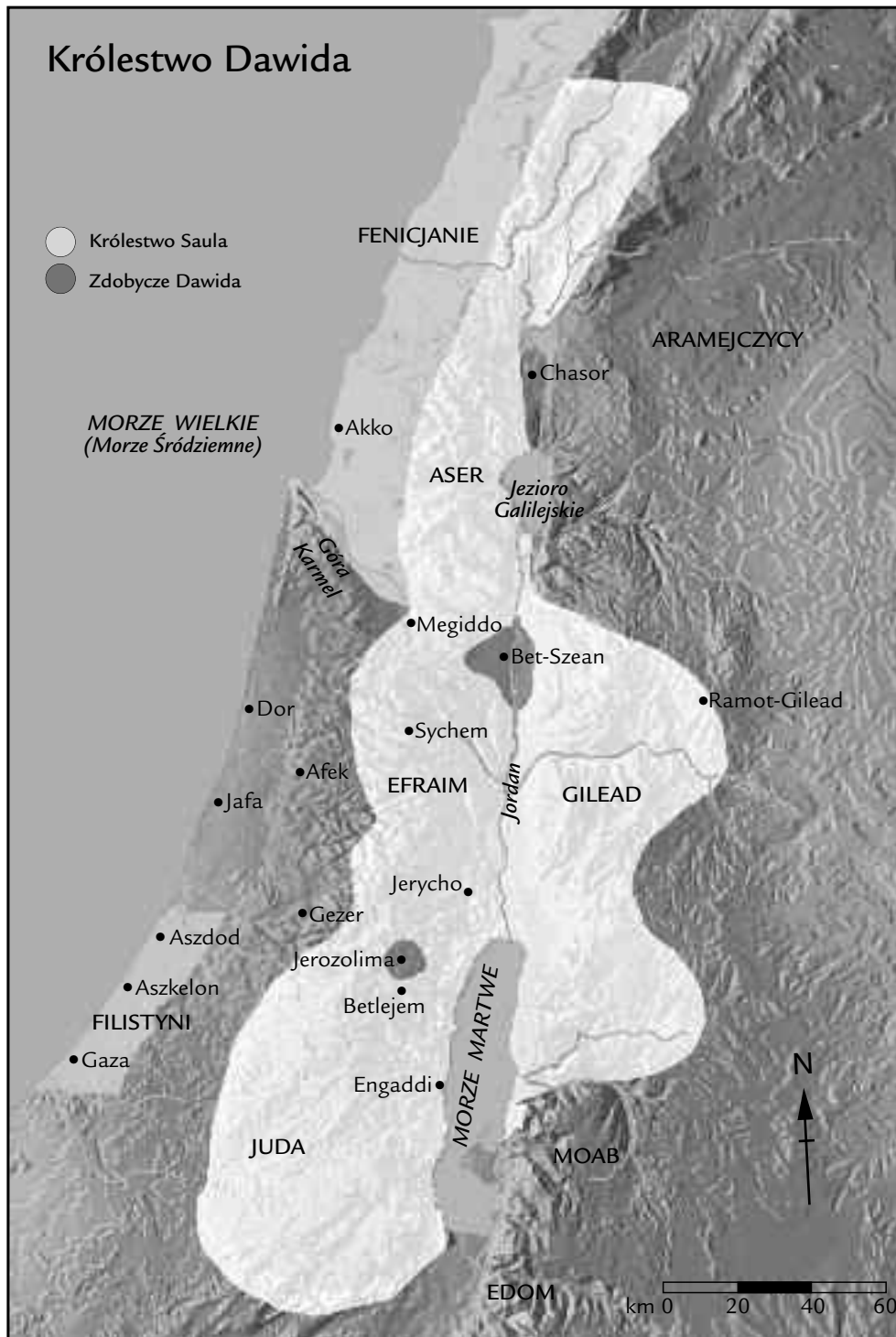


Terytoria dwunastu plemion



Królestwo Dawida

- Królestwo Saula
- Zdobycze Dawida



Podział Królestwa

.....
Królestwo Judy

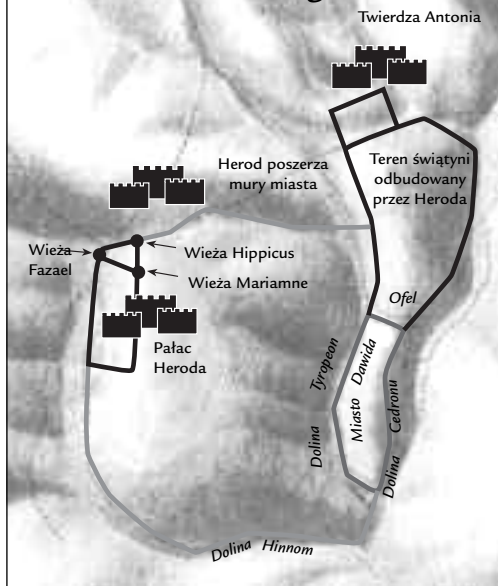
Królestwo Izraela



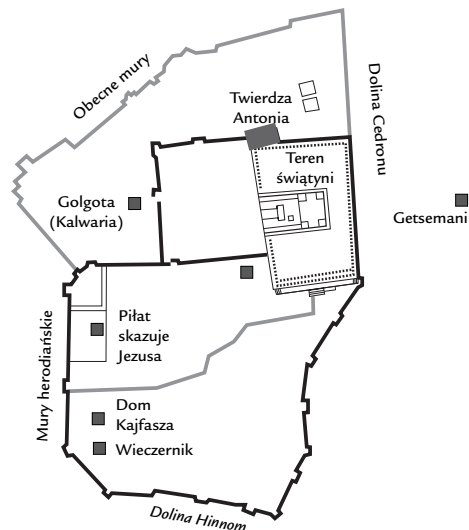
Palestyna za czasów Chrystusa



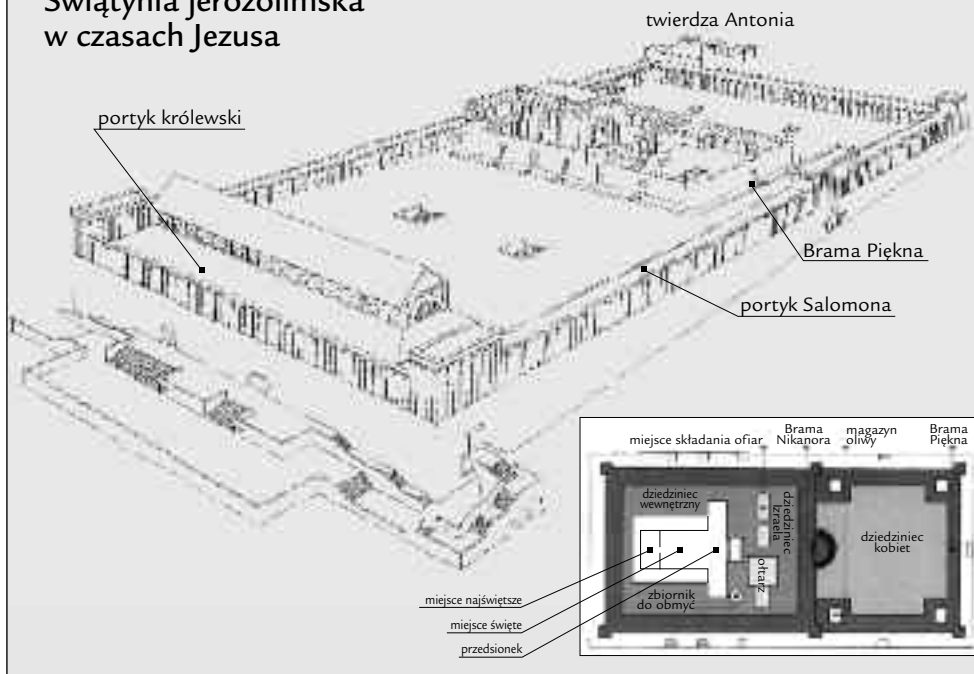
Jerozolima za Heroda Wielkiego

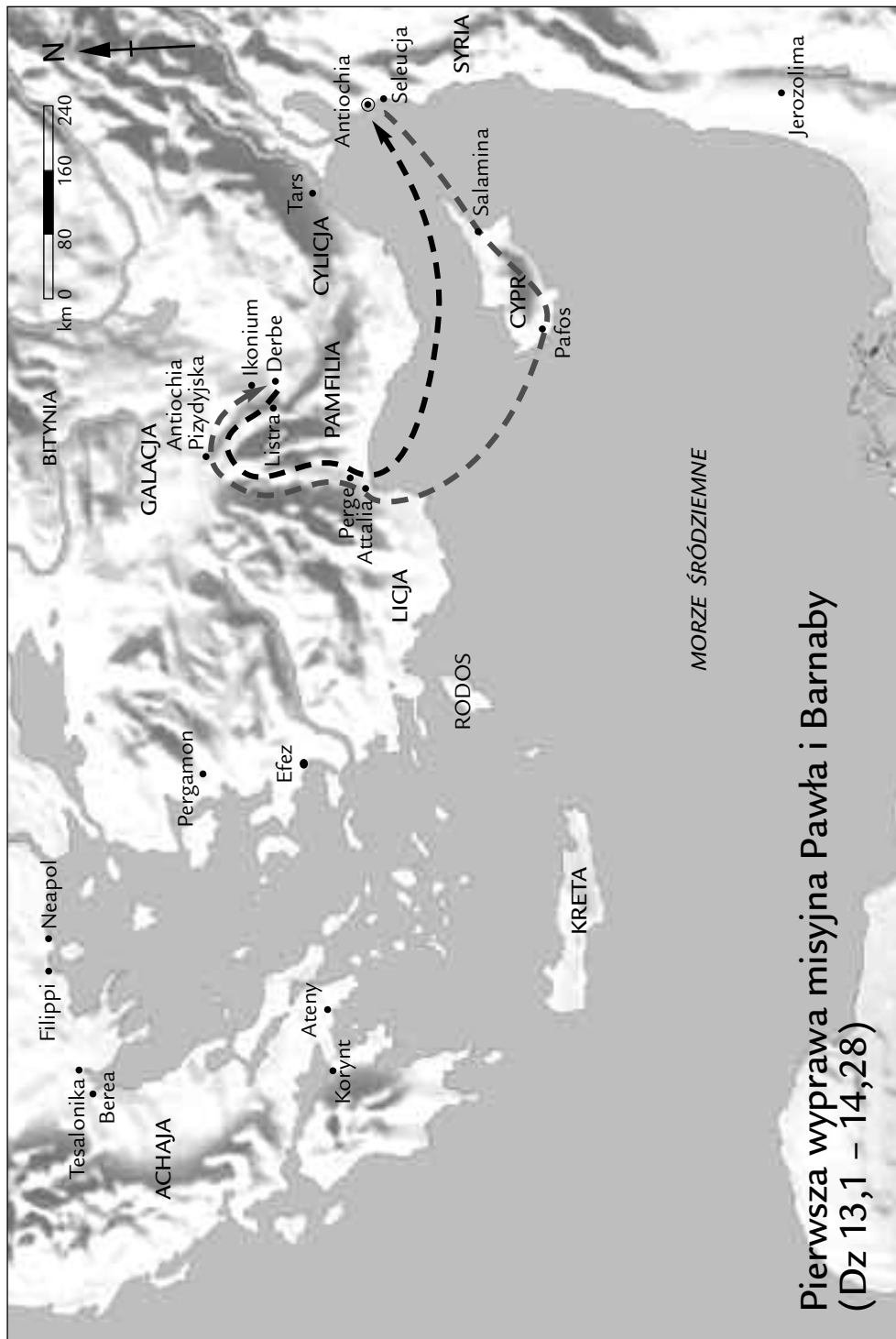


Miejsca związane z Męką

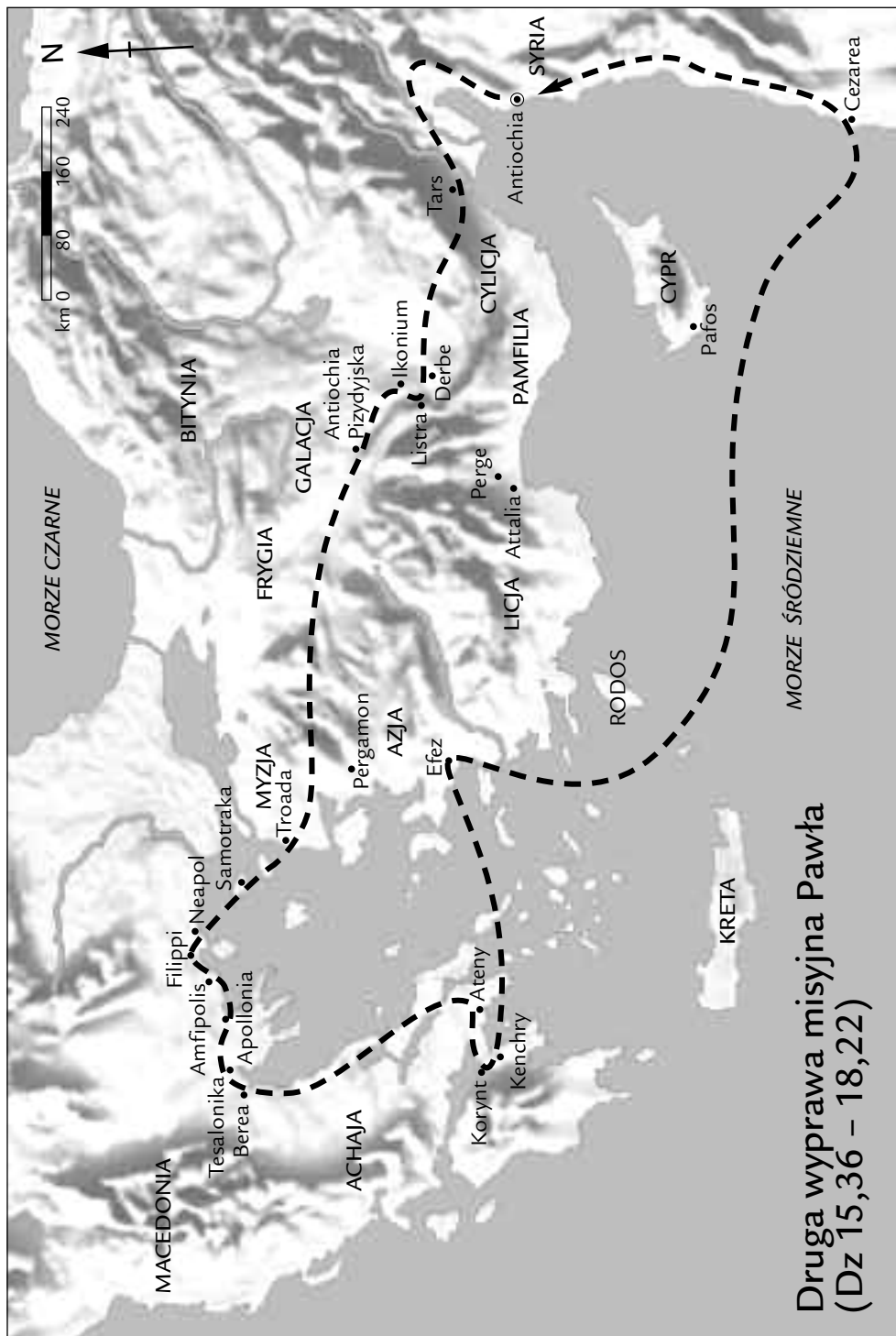


Świątynia jerozolimska w czasach Jezusa

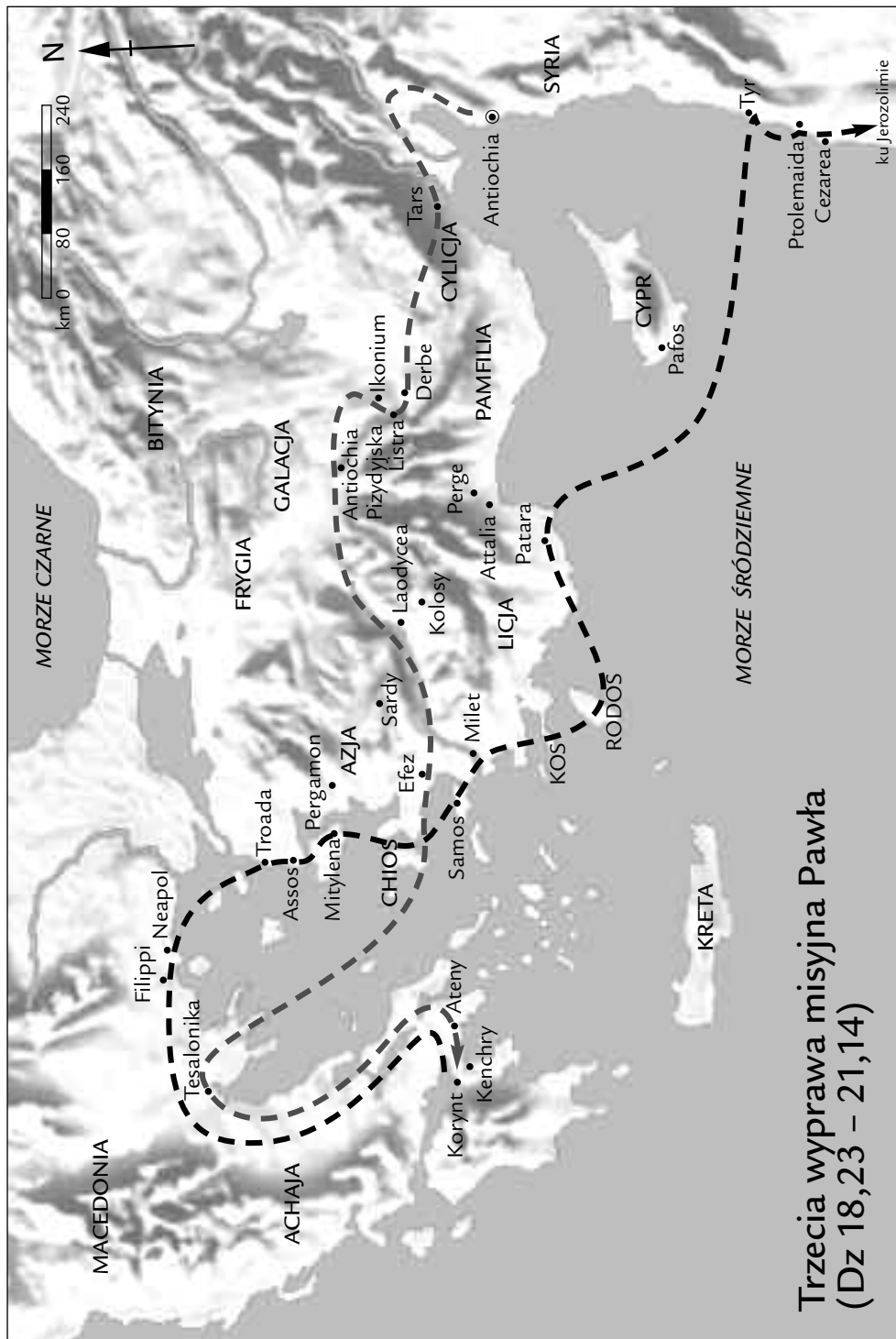




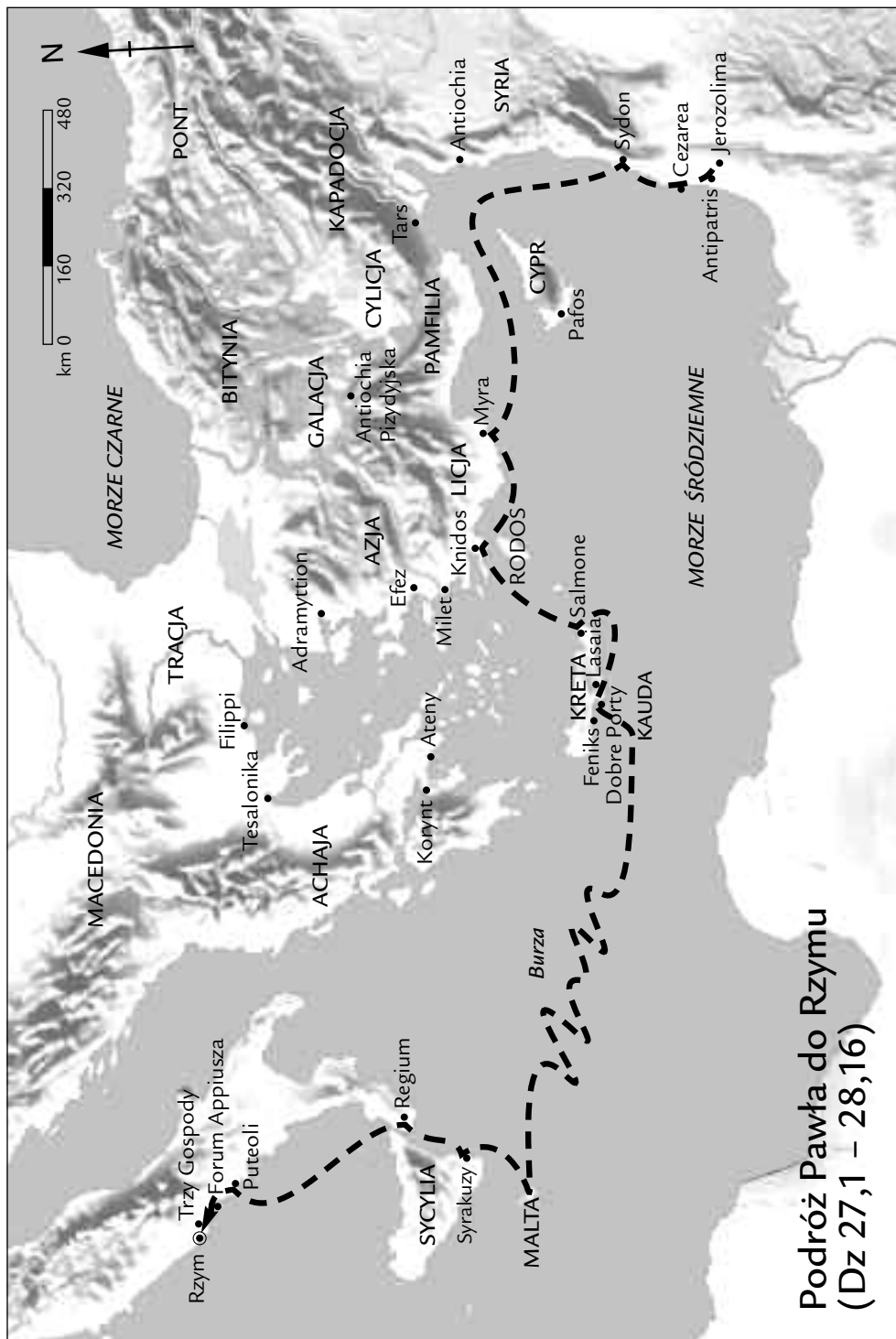
Pierwsza wyprawa misyjna Pawła i Barnaby (Dz 13,1 – 14,28)



**Druga wyprawa misyjna Pawła
(Dz 15,36 – 18,22)**



**Trzecia wyprawa misyjna Pawła
(Dz 18,23 – 21,14)**



**Podróż Pawła do Rzymu
(Dz 27,1 – 28,16)**